

IZBA HANDLOWA W KATOWICACH

SPRAWOZDANIE

**IZBY HANDLOWEJ
W KATOWICACH**

ZA ROK

1931



2512. 1931

II.

SPRAWOZDANIE



50.000,-

X-3286	
2512 /	II
1931	



**Położenie gospodarcze okręgu
w roku 1931**

PRZEGLĄD OGÓLNY POŁOŻENIA GOSPODARCZEGO.

W roku sprawozdawczym Polska znajdowała się w dalszym ciągu w okresie silnej depresji gospodarczej, którą szczególnie silnie odczuwał Górny Śląsk jako najbardziej uprzemysłowiona część kraju, której ludność przeważnie zarabiała na swe utrzymanie tylko w przemyśle lub handlu, nie korzystając z pomocy, jaką daje posiadanie bodaj drobnych gospodarstw rolnych. Gospodarstwa te zawsze pozwalają rodzinie pozbawionej pracy i zasiłków na przetrzymanie pewnych mniej lub bardziej długich okresów czasu, do czego nie są zdolne jednostki wyłącznie zdane na utrzymanie się z codziennego wzgl. miesięcznego zarobku.

Jak wiemy, w ciągu roku 1931 obieg pieniężny w Polsce obniżył się z 1.512,6 milj. złotych do 1.459,7 milj. zł. Wkłady w bankach również wykazują poważny spadek, dochodzący brutto według danych Instytutu Badania Konjunktur Gospodarczych i Cen do ca. 200 milj. zł., względnie do 300 milj. zł. netto. Sumy te oczywiście zmniejszyły bardzo poważnie możliwości banków udzielania kredytów i faktycznie kredyty udzielone przez banki, wykazują w końcu roku w porównaniu z początkiem około 500 milj. zł. mniej. W związku z ogólnym dążeniem do zawierania transakcyj gotówkowych, sumy weksli wystawionych, w milionach złotych są coraz niższe (925,7 w styczniu, 633 w grudniu 1931 r.). Odsetek weksli zaprotestowanych w całej Polsce w urzędach pocztowych dochodzi jednak w końcu ubiegłego roku do 28%.

Ilość protestowanych weksli na G. Śląsku, która wynosiła w roku 1930 w styczniu 11.296, spada w tym samym miesiącu roku sprawozdawczego na 9.754, jednakowoż łączna kwota sum wekslowych zaprotestowanych weksli z 3.716.182 zł. podnosi się do 4.036.459 zł. Miesiąc następny daje pewną zniżkę ilości zaprotestowanych weksli i wzrost ich wartości.

W następnych 9-ciu miesiącach obserwujemy jednak na Górn. Śląsku dalszy wzrost ilości weksli zaprotestowanych, która zbliża się do 11.000 sztuk, i obniżenie się łącznej sumy w złotych. W listopadzie obserwujemy zniżkę ilości, lecz jednocześnie szcze-

gólnie dużąwyżkę wartości zaprotestowanych weksli. Stoi to prawdopodobnie w związku z zaburzeniami na rynku walutowym, które dały się odczuć dopiero w tym okresie. W grudniu ilość weksli przekracza 11.000, ich łączna wartość wynosi 3.772.621 zł., gdy w roku poprzednim ilość zaprotestowanych weksli równała się 9.674 sztuk i 3.981.193 zł. Szczegółową ilustrację ruchu protestów wekslowych przedstawiliśmy w poniższej tablicy:

Protesty weksli w roku 1931

Miesiąc	Górny Śląsk		Katowice		Król. Huta		Mysłowice	
	Ilość weksli	Suma w złotych	Ilość weksli	Suma w złotych	Ilość weksli	Suma w złotych	Ilość weksli	Suma w złotych
I.	9.754	4.036.459	3.838	2.437.811	1.454	495.239	355	70.195
II.	9.529	4.105.996	3.546	2.322.682	1.510	711.527	401	70.653
III.	10.243	3.608.688	3.821	1.663.207	1.470	639.580	392	162.129
IV.	10.706	3.433.718	3.987	1.779.262	1.625	545.970	432	105.670
V.	10.675	3.174.155	3.689	1.409.854	1.678	604.951	451	114.902
VI.	10.853	3.257.477	3.578	1.415.691	1.971	712.963	383	85.491
VII.	11.599	3.769.294	4.134	1.784.899	1.962	702.836	444	100.945
VIII.	10.904	3.866.705	3.948	1.925.653	1.866	729.068	337	89.509
IX.	10.830	3.560.180	3.809	1.830.870	1.822	618.856	288	79.686
X.	10.700	3.736.895	3.905	1.840.619	1.702	811.010	279	76.367
XI.	9.715	8.055.060	3.310	6.423.896	1.484	548.562	304	70.935
XII.	11.135	3.772.621	3.863	1.989.565	1.658	518.057	351	71.436

Sytuacja w kasach oszczędności na G. Śląsku przedstawiała się o tyle dobrze, że naogół nie zauważono w nich większego odplywu wkładów poza paroma miesiącami (w związku z wypadkami w bankach niemieckich) i jak widzimy z zestawienia stanu wkładów w kasach oszczędności Woj. Śl., wykazują one w ciągu roku przyrost wprowadzie mniejszy niż w roku 1930, lecz dochodzący do 5.222 tys. zł.

Kasy Oszczędności na Śląsku.

Stan wkładów w tysiącach złotych w 1931 r.

31 grudnia	1930	70.192	31 grudnia	1929	47.936
31 stycznia	1931	72.883	31 stycznia	1930	47.676
28 lutego	„	75.422	28 lutego	„	53.809
31 marca	„	78.484	31 marca	„	60.343
30 kwietnia	„	78.980	30 kwietnia	„	63.906
31 maja	„	81.166	31 maja	„	65.809

30 czerwca	1931	81.083	30 czerwca	1930	67.275
31 lipca	„	77.357	31 lipca	„	69.064
31 sierpnia	„	78.037	31 sierpnia	„	70.400
30 września	„	77.503	30 września	„	67.441
31 października	„	76.040	31 października	„	67.651
30 listopada	„	74.059	30 listopada	„	68.548
31 grudnia	„	75.414	31 grudnia	„	70.192

Ilość upadłości i nadzorów na G. Śląsku przedstawiamy w zestawieniu podanem na str. 9.

Wynika z niej, iż wzrosła ilość upadłości firm zarejestrowanych w dziale rejestru A, nieco zwiększyła się w dziale spółek, posiadających osobowość prawną, natomiast nie zanotowano upadłości spółdzielni. Ilość upadłości firm niezarejestrowanych wykazuje nawet poważny spadek, jednakowoż w tym wypadku prawdopodobnie nastąpił szereg likwidacyj firm, które, jako niezarejestrowane, przeprowadziły je po cichu, likwidując swe interesa najczęściej ze szkodą wierzycieli.

W dziale nadzorów zwraca uwagę wzrost ilości nadzorów nad wszelkiego rodzaju firmami zarejestrowanymi, nie wyłączając spółdzielni, przyczem można zauważyć, że wiele nadzorów doprowadziło do ugód, w wyniku których nastąpiła redukcja wierzytelności. Ilość nadzorów firm niezarejestrowanych znacznie się zmniejszyła, głównie z tego powodu, że cały szereg firm bezpośrednio przed staniem się o nadzór sądowy wносиł podania o ich sądową rejestrację.

Jak widać ze wskaźników cen hurtowych, ceny te wykazują niemal nieprzerwany spadek, począwszy od II połowy roku sprawozdawczego. Jedynie tylko ceny węgla i artykułów skartelizowanych, za wyjątkiem niewielkiej niżki cen żelaza, utrzymują się na niezmiennym poziomie, przyczyniając się prawdopodobnie do zmniejszenia zbytu tych artykułów wewnątrz kraju wobec znacznego spadku cen artykułów pochodzenia roślinnego, zwierzęcego i drzewa. Szczegółowe zestawienie wskaźników cen hurtowych podajemy w tablicy następującej:

Wskaźniki cen hurtowych według grup towarów w r. 1931

Miesiąc	Ogólny	Artykuły rolne	Artykuły przem.	Roslinne produkty spożyw.	Zwierzęce prod. spożyw.	Kolonj. produkty spożyw.	Artykuły włókien.	Węgiel	Drzewo	Metale	Różne
Styczeń	71,6	56,9	84,1	51,5	66,2	90,6	65,5	121,0	81,8	84,5	96,6
Luty	72,1	58,2	83,9	52,6	67,7	90,2	66,8	121,0	80,4	85,5	93,1
Marzec	72,5	59,8	83,4	57,1	64,8	84,1	68,4	121,0	76,9	83,7	92,3
Kwiecień	74,1	64,5	82,1	70,3	58,5	82,1	66,1	121,0	74,1	82,4	93,2
Maj	74,8	66,8	81,3	73,1	60,1	81,5	63,3	121,0	78,8	80,9	93,4
Czerwiec	73,2	63,8	80,8	68,1	59,3	81,4	62,2	121,0	76,9	82,2	92,4
Lipiec	70,3	58,8	80,1	56,0	63,2	81,4	61,0	121,0	74,1	82,7	91,9
Sierpień	69,0	58,3	77,8	54,8	64,2	81,4	58,0	121,0	69,9	82,1	89,2
Wrzesień	67,0	56,2	76,0	53,3	61,3	76,3	56,0	121,0	68,0	80,4	87,5
Październik	66,3	55,6	75,3	56,6	55,3	73,6	54,9	121,2	65,9	79,9	88,0
Listopad	68,2	60,3	74,5	64,2	56,4	73,6	53,1	121,2	68,8	79,8	86,2
Grudzień	66,4	57,2	74,0	62,4	51,8	73,5	52,4	121,2	66,7	80,0	85,9

Wskaźnik kosztów żywności w Wojew. Śląskiem z 76,2 spadł do 65,9, koszta ogólne utrzymania w Wojew. Śl. obliczone przez Komisję Parytetyczną przy Śląskim Urzędzie Wojewódzkim, obniżyły się ze 177,71 zł. w styczniu do 169,19 zł. w grudniu roku sprawozdawczego. Szczegółowe zestawienie kosztów utrzymania w poszczególnych miesiącach zawarte jest w tablicy na str. 10.

Wskaźnik ogólnej produkcji przemysłowej Instytutu Badań Konjunktur Gospodarczych i Cen obniżył się z 95,5 do 77,3. Wskaźnik produkcji węgla ze 114,3 do 109,0, produkcji rud żelaznych z 85,9 do 33,9, rud cynkowych i ołowianych z 97,3 do 32,0. Wskaźnik produkcji hutnictwa żelaznego ze 112,7 na 50,6, zaś hutnictwa cynkowego ze 133,8 na 74,0. Oczywiście obniżka produkcji nie mogła pozostawić za sobą konieczności obniżenia liczby zatrudnionych w poszczególnych działach przemysłu, niezależnie zaś od redukcji personalnych poszczególne przemysły przystąpiły do rewizji umów zarobkowych, wskutek czego dochody ludności zostały w poważnym stopniu obniżone, co się także odbiło na zdolności podatkowej i sile nabywczej G. Śląska. Rozwój bezrobocia przedstawiamy w tablicy na str. 11, z której wynika, iż za wyjątkiem paru miesięcy w roku sprawozdawczym obserwowano jego stały wzrost.

**Statystyka upadłości i nadzorów w górnośląskiej części
Województwa Śląskiego za rok 1931**

MIESIĄCE	U p a d ł o ś c i :						F i r m y niezareje- strowane	
	F i r m y z a r e j e s t r o w a n e							
	R. H. A. Firmy pojed. Sp. jawne „ koman.		R. H. B. Sp. z o. o. „ akc. „ koman.		R. Spółdz.			
	1930	1931	1930	1931	1930	1931	1930	1931
Styczeń	—	—	—	1	—	—	3	—
Luty	2	1	—	2	—	—	4	3
Marzec	—	2	—	1	—	—	5	—
Kwiecień	—	4	2	1	—	—	4	1
Maj	—	3	2	2	1	—	2	—
Czerwiec	1	—	—	—	—	—	1	2
Lipiec	1	—	—	—	1	—	1	1
Sierpień	1	1	1	—	—	—	1	1
Wrzesień	—	—	1	—	—	—	1	1
Październik	—	2	3	3	—	—	1	2
Listopad	1	—	1	1	—	—	1	—
Grudzień	1	1	—	—	—	—	2	—
	7	14	10	11	2	—	26	11

MIESIĄCE	N a d z o r y :						F i r m y niezareje- strowane	
	F i r m y z a r e j e s t r o w a n e							
	R. H. A. Firmy pojed. Sp. jawne „ koman.		R. H. B. Sp. z o. o. „ akc. „ koman.		R. Spółdz.			
	1930	1931	1930	1931	1930	1931	1930	1931
Styczeń	3	1	—	1	—	—	1	1
Luty	4	4	1	1	—	—	1	—
Marzec	1	5	1	—	—	—	6	—
Kwiecień	1	1	—	—	—	—	4	1
Maj	3	3	2	—	—	—	1	3
Czerwiec	1	2	—	1	—	—	2	—
Lipiec	2	2	—	1	—	—	3	3
Sierpień	3	5	—	1	1	—	3	—
Wrzesień	1	1	1	1	—	—	3	—
Październik	3	4	—	2	—	2	2	3
Listopad	—	5	—	1	—	—	1	1
Grudzień	2	6	—	1	—	—	1	2
	24	39	5	10	1	2	28	14

Koszta utrzymania w Województwie Śląskiem w roku 1931

	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII
A. Koszta wyżywienia, oświetlenia, opału, bielizny i obuwia	147.87	146.04	147.21	152.27	152.04	153.43	147.47	142.18	142.76	141.—	141.23	141.82
B. Koszta odzieży, bielizny i obuwia	29.84	29.11	29.11	29.11	29.11	29.11	29.11	29.11	29.11	27.37	27.37	27.37
C. Łączne koszty utrzymania	177.71	175.15	176.32	179.78	181.15	182.54	176.58	171.29	171.87	168.37	168.60	169.19

Procentowe zwwyżki lub zniżki kosztów utrzymania

A. Koszta wyżywienia, oświetlenia, opału i mieszkania	— 2,44	— 1,24	+ 0,81	+ 3,43	+ 0,91	+ 0,91	— 3,88	— 3,59	+ 0,48	— 1,23	+ 0,16	+ 0,41
B. Koszta odzieży, bielizny i obuwia	0,0	— 2,44	0,0	0,0	0,0	0,0	0,0	0,0	0,0	— 5,98	0,0	0,0
C. Łączne koszty utrzymania	— 2,05	— 1,44	+ 0,67	+ 2,87	+ 0,76	+ 0,77	— 3,26	— 2,99	+ 0,34	— 2,04	+ 0,14	+ 0,35

Statystyka bezrobocia na Śląsku w roku 1931

O g ó ł e m		Grupa górnicza	Grupa hutnicza	Grupa metalowa	Grupa włókienn.	Grupa budo- wlana	Inne grupy za- wodowe	Robotnicy niewy- kwalifiko- wani	Robotnicy rolni	Praco- wnicy umysłowi	Młodo- ciani	Służba domowa i robotn. komunik.
I.	57.539	5.794	1.497	5.243	869	9.064	1.896	28.570	49	3.375	820	416
II.	62.419	6.479	1.684	5.674	908	9.350	2.185	31.159	30	3.651	882	397
III.	64.260	7.821	1.828	6.074	670	9.448	2.282	32.857	47	3.765	869	420
IV.	65.548	8.879	2.081	6.241	772	7.835	2.317	31.839	48	4.318	846	372
V.	62.825	9.420	1.960	6.261	1.066	6.169	2.192	30.029	38	4.444	872	374
VI.	58.866	9.306	2.055	6.085	521	5.036	1.950	28.274	37	4.398	834	372
VII.	60.217	9.552	2.130	6.339	448	4.832	1.987	28.635	37	4.968	841	408
VIII.	59.225	9.393	2.035	6.490	367	4.428	2.150	27.837	40	5.196	877	412
IX.	59.750	9.590	1.934	6.590	473	4.352	2.233	27.602	57	5.544	919	456
X.	62.411	9.456	2.060	7.051	732	5.676	2.517	27.112	69	6.268	946	524
XI.	65.212	9.886	2.452	7.760	822	6.305	2.540	27.366	60	6.666	1.063	592
XII.	72.888	9.889	3.738	8.453	837	10.526	3.364	27.192	74	7.019	1.142	654
1930	299.797	7.900	4.085	22.442	38.380	31.814	17.814	150.309	1076	21.309	1.373	3.941
1931	312.487	13.790	5.661	29.501	39.128	35.176	28.633	109.946	2435	41.071	2.345	4.801

PRZEMYSŁ WĘGLOWY.

Sytuacja w przemyśle węglowym na Górnym Śląsku w roku 1931 doznała niebywałego pogorszenia. Złożyło się na to wiele przyczyn, wśród których najważniejszą rolę odgrywa powszechny kryzys gospodarczy wraz z pogorszeniem się stanu gospodarczego samej Polski.

Przemysł węglowy całego świata wykazuje sporą zniżkę produkcji węgla. Z krajów Europy produkcja Anglii spadła na 223.689 tys. t (247.621 tys. t), Niemiec do 118.624 tys. t (142.698 tys. t), Francji do 49.936 tys. t (53.985 tys. t), Belgii do 27.035 tys. t (27.405 tys. t), Czechosłowacji do 13.271 tys. t (14.482 tys. t) i Zagłębia Saary do 11.364 tys. t (13.236 tys. t). Jedyne z większych producentów węgla w Europie wzrost produkcji wykazuje Rosja do 53.600 tys. t (45.732 tys. t), Polska do 38.222 tys. t (37.492 tys. t), w czym Górny Śląsk 28.405 tys. t (28.158 tys. t) i Holandia do 12.902 tys. t (12.216 tys. t). Po dodaniu wydobycia innych drobnych producentów węgla w Europie, otrzymujemy jako cyfrę produkcji europejskiej 558.938 tys. t, t. j. mniej o 46.418 tys. t niż w roku 1930.

Produkcja państw azjatyckich spadła do 68.719 tys. t (75.792 tys. t), produkcja afrykańska do 11.562 tys. t (13.090 tys. t), produkcja Ameryki do 407.350 tys. t (494.483 tys. t), w czym produkcja Stanów Zjedn. do 397.030 tys. t (481.699 tys. t), i produkcja Australji do 16.000 tys. t (17.200 tys. t). Łączna produkcja światowa spadła z 1.205.921 tys. t na 1.062.569 tys. t, czyli o 11,89%.

Oczywiście, gdyby chodziło tylko o samo obniżenie produkcji, sytuacja przemysłu węglowego mogłaby nawet doznać poprawy pod względem finansowym, gdyż wówczas nastąpiłoby dostosowanie produkcji do zbytu. Jednakowoż, jak można stwierdzić konsumpcja światowa również się skurczyła. Według danych, ogłoszonych przez Sekretarjat Ligi Narodów, konsumpcja ogólna krajów europejskich wykazuje poważny spadek, a mian. w grupie krajów eksportujących węgiel (Wielka Brytania, Niemcy, Polska i Czechosłowacja) z 368 milionów t metrycznych do 331 milionów t metr. i w krajach importujących węgiel, ze 196 milionów t metr. do 179 milj. t metr., przytem, wskutek wzrostu produkcji w niektórych krajach, względnie mniejszego stosunkowo obniżenia się jej w porównaniu ze zbytem, w większości krajów, produkujących węgiel, wzrosły poważnie jego zapasy na zwałach, a mianowicie w/g. danych Ligi Narodów zapasy na zwałach w Niemczech, Belgji,

Zagłębiu Saary i na polskim G. Śląsku z 4.997 tys. t w końcu roku 1929 podniosły się do 17.419 tys. t w końcu roku 1930 i doszły do 20.714 tys. t w końcu roku 1931. Wzrost zwałów we Francji i Wielkiej Brytanji szacują z 770 tys. t do 2.860 tys. t na koniec roku 1930 i około 4.700 tys. t w końcu roku 1931. Zapasy węgla i koksu w Europie, jako całości, oszacowano na około 25 do 30 milionów t, zaś całego świata na blisko 70 milionów t w końcu roku 1931. Jest rzeczą ciekawą, że z trzech europejskich konkurentów Anglja obniżyła swój eksport do 42.749.740 t, (54.874.065 t) czyli o 22,09%, Niemcy do 23.122.976 t, (24.383.315 t) czyli o 5,17%, natomiast Polska podniosła swój eksport do 13.818.376 t (12.464.610 t), czyli o 10,86%. W związku z tem, że cały szereg państw odczuwał trudności w zbycie węgla, powstały specjalne konwencje m. in. w Belgji, Holandji i Czechosłowacji, pózatem w Niemczech przedłużono umowę syndykacką reńsko-westfalską do roku 1942.

W dziedzinie wymiany międzynarodowej zanotować trzeba fakt wprowadzenia kontyngentów węglowych na przywóz tego artykułu do Francji, co się przyczyniło w poważnym stopniu do obniżenia eksportu węgla górnośląskiego do tego kraju poczynawszy od miesiąca września.

Również w październiku roku sprawozdawczego wprowadziła ograniczenia importowe Belgja, we wrześniu ograniczyły import węgla Węgry, zaś Czechosłowacja skontyngentowała już poprzednio import węgla niemieckiego, polskiego i węgierskiego. Włochy utrudniły import węgla przez wprowadzenie 10% cła, aczkolwiek kraj ten sam nie produkuje węgla. Zrozumiałem przeto jest wobec powszechnych ograniczeń w międzynarodowym handlu węglem, że zwyżka eksportu węgla polskiego musiała się odbić w sposób bardzo niekorzystny na sytuacji finansowej przemysłu węglowego w Polsce.

O ile chodzi o rozwój produkcji węgla na Górnym Śląsku, to przedstawiał się on w roku sprawozdawczym w sposób następujący:

Miesiące	1931 tony	1930 tony
I	2.539.683	2.812.858
II	2.037.859	2.261.839
III	2.223.711	2.172.881
IV	2.209.289	2.021.376
V	2.103.454	2.067.658
VI	2.136.359	1.960.245
VII	2.406.415	2.274.607
VIII	2.495.824	2.305.492
IX	2.586.290	2.542.042
X	2.724.199	2.712.118
XI	2.691.649	2.553.539
XII	2.293.790	2.480.941
I — XII	28.405.201	28.158.379 *)

Wydobycie węgla wykazuje więc stosunkowo niewielki wzrost, równający się 0,88%, w porównaniu z wydobywaniem z r. 1929 jest ono niższe o 16,77%. Produkcja węgla, obliczona jako średnie wydobywanie na jednego robotnika i szychtę wynosiła w roku 1931 1,519 wobec 1,369 t w roku poprzednim, osiągnęła swoje maksimum w listopadzie, kiedy wydobywanie to wynosiło na jednego robotnika i szychtę 1,628 t dziennie.

Zatrudnienie robotników w przemyśle węglowym na Górnym Śląsku wyrażało się w poszczególnych miesiącach nast. liczbami: w styczniu 79.527, w lutym 78.333, w marcu 76.197, w kwietniu 73.640, w maju 71.886, w czerwcu 71.571, w lipcu 71.817, w sierpniu 71.829, we wrześniu 72.728, w październiku 72.714, w listopadzie 72.787, w grudniu 72.899. Średnie zatrudnienie w ciągu całego roku wynosiło 73.830, czyli o blisko 7.600 ludzi mniej, niż w roku poprzednim.

Jak zaznaczyliśmy zbyt węgla górnośląskiego w roku sprawozdawczym naogół obniżył się, przyczem obniżkę zbytu zanotowano jedynie na rynku krajowym. Dane dotyczące zbytu węgla przedstawione są w tablicy na stronie 15.

Zbyt węgla na rynku wewnętrznym obniżył się o 1.409.814 t, czyli o 9,77%, natomiast eksport węgla wzrósł o 1.390.044 t, t. j. o 12,9%. Ogólny zbyt, równający się w roku 1931 25.187.269 t, wykazuje wobec tego tylko 19,770 t mniej, niż w roku poprzednim.

Wywóz węgla do poszczególnych województw przedstawiamy w tablicy na stronie 15.

*) Dane dotyczące produkcji całorocznej nie zawsze zgodne są z sumą wydobywania w poszczególnych miesiącach, gdyż dane miesięczne ulegają nieraz rewizji.

Zbyt węgla z obszaru Górnego Śląska w roku 1931

1 9 3 1	Razem zużycie własne	Suma Górny Śląsk	Do reszty Polski ogółem	Łącznie w kraju	Zbyt zagranicę	Całkowity zbyt
Styczeń	240.146	572.710	662.420	1.235.130	1.008.482	2.243.612
Luty	195.090	493.124	500.529	993.653	750.981	1.744.634
Marzec	207.477	508.730	546.940	1.055.670	840.353	1.896.023
Kwiecień	191.960	424.928	524.610	949.538	947.301	1.896.839
Maj	171.318	414.013	485.597	899.610	1.017.667	1.917.277
Czerwiec	167.701	399.294	460.496	859.790	1.030.525	1.890.315
Lipiec	170.855	435.056	647.084	1.082.140	1.072.312	2.154.452
Sierpień	185.532	430.176	781.606	1.211.782	1.100.089	2.311.871
Wrzesień	190.406	471.295	656.061	1.127.356	1.185.398	2.312.754
Październik	209.305	477.604	823.925	1.301.529	1.115.788	2.417.317
Listopad	212.613	457.768	821.769	1.279.537	1.156.230	2.435.767
Grudzień	228.616	423.750	617.154	1.040.904	942.181	1.983.085
1931	2.364.053	5.507.888	7.514.944	13.022.832	12.164.437	25.187.269
1930	2.676.671	6.456.991	7.975.655	14.432.646	10.774.393	25.207.903

Zbyt węgla do poszczególnych województw w roku 1931

1 9 3 1	Wojew. centralne	Wojew. wscho- dnie	Wojew. za- chodnie	Wojew. po- łudniowe	Razem (bez P.K.P. i żegl.)
Styczeń	200.997	14.183	725.780	108.729	1.049.689
Luty	143.698	9.003	595.163	86.239	834.103
Marzec	181.735	11.901	632.522	95.849	922.007
Kwiecień	168.203	11.270	562.494	87.830	829.797
Maj	167.276	6.364	513.838	76.294	763.772
Czerwiec	160.949	8.752	503.577	77.794	748.072
Lipiec	193.713	14.075	599.995	105.028	912.811
Sierpień	229.565	15.363	621.623	120.127	986.678
Wrzesień	189.373	14.079	649.361	122.190	975.003
Październik	230.190	17.178	699.866	154.839	1.102.073
Listopad	238.354	13.003	658.973	131.202	1.041.532
Grudzień	165.567	11.069	534.052	90.475	801.163
1931	2.266.590	146.240	7.292.957	1.252.556	10.958.343
1930	2.336.998	165.146	8.465.937	1.393.258	12.361.339

Wynika z niej, że wszystkie województwa pobrały w roku sprawozdawczym znacznie mniej węgla górnośląskiego niż w roku 1930, jednakże największą zniżkę wykazują wysyłki do województw zachodnich.

Ciekawem jest również zestawienie porównawcze zbytu węgla według poszczególnych kategorii odbiorców. Podajemy je w tabelicy na stronie 17.

Wynika z niego, że jedynie wojsko, brykietownie, przemysł włókienniczy oraz niektóre przedsiębiorstwa przemysłu rolnego, tudzież gazownie zwiększyły swe zapotrzebowanie na węgiel. Ciekawem jest także stwierdzenie, że węgla na opał domowy sprzedano o 4,26% więcej niż w roku poprzednim. Ponieważ jednak w grupie „pośrednicy” napewno kryje się przeważnie węgiel na opał domowy, przeto sądzić można, że zbyt węgla opałowego w rzeczywistości doznał zniżki. Do przypuszczenia tego skłania nas jeszcze to, że w drugiej połowie, a raczej pod koniec roku sprawozdawczego przybrał znacznie na sile handel rozwoźny węglem, wydobywanym w t. zw. „bieda-szybach”, który oczywiście głównie zbywany był na cele opału domowego i czynił konkurencję węglowi wydobywanemu w sposób legalny.

Zbyt na rynki zagraniczne przedstawiamy w tabeli na str. 18.

Z tabeli tej widzimy, że zbyt węgla górnośląskiego na najintratniejsze rynki eksportowe wykazuje bardzo poważny spadek, do czego w głównym stopniu przyczyniła się sytuacja walutowa w Austrii i na Węgrzech. Eksport na rynki objęte t. zw. konwencją eksportową, na których Polska przeważnie konkuruje z węglem angielskim wzgl. niemieckim lub pochodzącym z krajów importujących węgiel polski, jak np. Holandia, Francja, Belgja, wykazuje ponad 8.000 t zwwyżki. Ciekawem jest, że na rynki północne, jak to widać z zestawienia, ogłoszonego w publikacji Ligi Narodów, eksport polski przybiera na sile, gdyż o ile eksport angielski obliczono w roku 1929 na 9.210 tysięcy ton, w roku 1930 na 7.610 tys. t i w 1931 na 5.566 tys. t., to eksport polski w tym samym okresie czasu na te same rynki wyrażał się następującymi ilościami: 5.612 tys. t, 6.055 tys. t i 7.074 tys. t., zaś eksport niemiecki 2.343 tys. t, 1.952 tys. t i 2.333 tys. t. Procentowo eksport angielski spadł z 53,6% do 37,2%, eksport polski podniósł się z 32,7% do 47,2%, zaś eksport niemiecki z 13,7% do 15,6% ogólnego eksportu, przeznaczonego na rynki Europy północnej (Norwegja, Danja, Szwecja, Finlandja, Estonja, Łotwa i Litwa). Rów-

Zbyt węgla kamiennego z Górnego Śląska wewnątrz kraju według odbiorców w roku 1931 w porównaniu z rokiem 1930

	1930 w tonach	1931 w tonach	Saldo %
1. Koleje żelazne	2.066.406	2.060.664	— 0,28
2. Wojskowość	186.554	202.474	+ 8,53
3. Inne instytucje państwowe .	70.960	69.717	— 1,75
4. Żegluga	4.918	3.835	— 22,02
5. Koksownie	2.184.148	1.865.278	— 14,59
6. Brykietownie	230.140	296.263	+ 28,73
7. Kopalnie rud i inne kopalnie	125.602	72.775	— 42,06
8. Przemysł naftowy . . .	140.580	103.694	— 26,24
9. „ solny	33.578	20.545	— 38,85
10. „ metalurgiczny że- lazny	1.053.720	812.952	— 22,85
11. „ metalurgiczny in- nych metali . .	889.931	688.196	— 22,67
12. „ mechaniczny i me- talowy	100.408	73.046	— 27,25
13. „ cukierniczy . .	531.031	380.626	— 28,32
14. „ włókienniczy . .	371.286	418.018	+ 12,59
15. „ cementowy i cera- miczny, cegielnie i wapienniki . .	596.239	450.767	— 24,39
16. „ garbarski i prze- tworów zwierzęc.	28.212	28.210	—
17. Rolnictwo i przetwory rolne, browary, młyny i gorzelnie .	643.296	671.776	+ 4,43
18. Przemysł chemiczny . .	326.038	233.230	— 28,47
19. „ papierniczy . .	199.404	173.713	— 12,88
20. Inne gałęzie przemysłu . .	1.273.403	1.108.785	+ 12,92
21. Gazownie	318.814	323.257	+ 1,39
22. Inne inst. miejskie (elek- rownie, wodociągi, tramwa- je i t. d.	436.174	431.311	— 1,11
23. Opał domowy	1.525.655	1.590.661	+ 4,26
24. Pośrednicy	1.028.983	943.039	— 8,35
R a z e m:	14.365.500	13.022.832	— 9,35

Zbyt węgla górnośląskiego zagranicą

	1930 t	1931 t	%
1. Rynki konwencyjne			
Austria	1.865.274	1.655.407	— 11,25
Czechosłowacja	617.731	611.659	— 0,97
Gdańsk	274.548	280.925	+ 2,33
Jugosławja	76.249	67.460	— 11,53
Niemcy	2.711	3.816	+ 40,69
z tego			
a) koleją główną	704	534	— 24,15
b) kol. wąskotorową	38	20	— 47,37
Węgry	356.369	219.591	— 38,38
Suma 1.	3.192.882	2.838.858	— 11,09
2. Rynki objęte konwencją eksportową			
Belgia	62.351	131.648	+ 111,11
Dania	1.381.111	1.662.402	+ 20,37
Estonja	19.756	24.215	+ 22,57
Finlandja	443.314	546.009	+ 23,16
Francja	305.373	492.295	+ 61,21
Holandja	73.167	80.131	+ 9,52
Islandja	30.541	21.402	— 29,92
Kłajpeda	30.401	40.992	— 25,84
Litwa	101.626	90.980	— 10,48
Łotwa	566.278	450.108	— 20,51
Norwegja	726.443	660.472	— 9,08
Szwecja	2.298.144	2.641.145	+ 14,97
Suma 2.	6.038.505	6.841.799	+ 13,30
3. Inne rynki europejskie			
Hiszpanja	2.255	20.307	+ 800,09
Rosja	35.959	46.569	+ 29,53
Rumunja	45.149	26.877	— 40,47
Szwajcaria	135.154	122.753	— 9,18
Włochy	483.378	532.130	+ 10,09
Suma 3.	701.888	748.636	+ 6,38
4. Rynki pozaeuropejskie			
Algier	17.636	69.507	+ 294,12
Brazylja	6.303	—	—
Egipt	—	6.975	—
Suma 4.	23.939	76.482	
5. Węgiel okrętowy dla portów na Dunaju i jego dopływach			
6. Inny węgiel okrętowy			
a) do portów krajowych	219.993	101.982	— 54,09
b) do portów zagranicznych	559.948	362.320	— 37,08
7. Bliżej nieokreślone wysyłki			
a) do portów krajowych	17.996	567.343	+ 3052,61
b) do portów zagranicznych	10.110	620.007	+ 6131,41
Suma 5.	10.774.393	12.164.437	+ 12,91

niez zbyt węgla na rynki nieobjęte żadnemi konwencjami w Europie wykazuje poważną zwyżkę, głównie dzięki zwiększonemu wywozowi do Włoch oraz Hiszpanji. Podobne zjawisko obserwuje się przy wywozie węgla na rynki pozaeuropejskie, t. j. do Algieru i Egiptu. Natomiast w związku z ogólną depresją gospodarczą i zmniejszeniem się ruchu okrętowego spadły wysyłki węgla bunkrowego.

Wywóz węgla górnośląskiego drogą morską wynosił w roku sprawozdawczym 8.978.544 t, czyli o 1.839.085 t więcej niż w roku poprzednim, co procentowo wyraża się cyfrą 25,76%.

Wywóz przez Gdynię doszedł do 4.317.047 t (3.005.692 t), czyli wzrósł o 43,63%. Również wzrósł wywóz przez Gdańsk, dochodząc do 4.612.459 t (4.018.422), czyli o 14,78%.

Do Szczecina wysłano 48.738 t (98.888 t) węgla okrętowego, do Triestu 300 t (6.476 t), przez krajowe porty rzeczne wyszło: przez Poznań 40.473 t, przez Międzychód 670 t, razem 41.143 t (60.760 t.) Do innych rzecznych portów zagranicznych wysłano: do Bratysławy 5.298 t (5.440 t), do Komarna (tranzyt do Jugosławji) 110.573 t (128.998 t), do Linzu 400 (510), do Passau 1.200 t (852 t), do Wiednia (Donaukhai) 2.785 t (2.735 t), razem do portów zagranicznych rzecznych 120.256 t (144.460 t), zaś łącznie do wszystkich portów rzecznych 161.399 t (205.220 t).

Rentowność przemysłu węglowego w roku 1931 została poważnie zmniejszona. Według danych Górnośl. Zw. Przemysłowców Gór. Hutniczych przeciętne utargi za jedną t węgla w r. 1931 obniżyły się do 16,83 zł. (w r. 1930 przeciętny utarg wynosił 19,32 zł., zaś w 1929 20,19 zł za tonnę). Do tego trzeba dodać, że płace robotnicze wzrosły w porównaniu z rokiem 1927 o 27,29% w pierwszym kwartale 1931 r. Ponadto na rynkach światowych ceny węgla stale spadały, wynosząc maksymalnie 12 szylingów fob. Gdańsk-Gdynia, która to cena począwszy od miesiąca września została faktycznie ponownie obniżoną z powodu spadku kursu funta angielskiego o dalszych kilkadziesiąt procent.

Eksport węgla wskutek tego zaczął przynosić bardzo nieraz poważne straty, do czego dodać trzeba, że, wskutek wprowadzenia reglamentacji dewizowej w szeregu krajów importujących, trudno było nieraz uzyskać należność za dawniej uskutecznione dostawy. Wartość produkcji węgla na G. Śl. spadła z 481 milionów złotych w r. 1930 na około 450 milionów złotych w roku 1931.

PRZEMYSŁ BRYKIETOWY.

Przemysł brykietowy w roku 1931 wyprodukował w łącznej sumie 299.678 t brykietów, czyli o 27.99% więcej niż w roku poprzednim. Produkcję brykietów w poszczególnych miesiącach roku sprawozdawczego i roku 1930 przedstawia poniższa tablica:

Produkcja brykietów.

Miesiąc	rok 1931	rok 1930
Styczeń	29.646	31.619
Luty	23.383	18.993
Marzec	22.435	21.705
Kwiecień . . .	16.921	12.631
Maj	17.259	5.414
Czerwiec . . .	17.619	9.320
Lipiec	23.274	16.429
Sierpień . . .	26.574	15.809
Wrzesień . . .	28.624	20.000
Październik . .	32.553	26.995
Listopad . . .	31.819	26.767
Grudzień . . .	29.571	28.441
	299.678	234.123
		% +27,99

Produkcja brykietów, obliczona średnio na jeden dzień roboczy w roku 1931 wzrosła do 999 t (780 t w roku 1930). Łączny zbyt brykietów wynosił w roku sprawozdawczym 299.239 t (233.679 t), z czego wewnątrz kraju sprzedano 293.162 t (229.471 t), zaś zagranicę 6.077 t (4.208 t).

Zbyt na Górn. Śląsku wynosił 30.658 t (33.468 t), z czego na potrzeby kolei 27.860 t, w drobnej sprzedaży 2.306 t. Jest rzeczą ciekawą, iż wzrosła drobna sprzedaż brykietów o ca. 1.060 t. W pozostałej Polsce sprzedano 262.504 t (196.003 t), z czego kolejom sprzedano 246.296 t (185.466 t) i innym odbiorcom 16.208 t (10.537 t). I tutaj widzimy wzrost spożycia brykietów przez konsumenta prywatnego, jednakowoż w dalszym ciągu koleje są głównym odbiorcą tego rodzaju paliwa. Być może, że odpowiednia propaganda potrafiłaby częściowo jeszcze podnieść konsumpcję brykietów, a temsamem umożliwiłaby kopalniom w większej mierze przerabiać miał węglowy, którego niska cena nie pozwala na zbyt odległe transporty, zaś z drugiej strony opalanie nim kotłów wymaga także specjalnych urządzeń palenisk. Ciekawe jest zestawienie sprzedaży brykietów według poszczególnych województw (bez spożycia P. K. P.), które podajemy w następującej tablicy:

Zbyt brykietów do poszczególnych województw w r. 1931 w t.

(bez brykietów dla P.K.P.)

Miesiące	Woj. Centralne	Woj. Zachodnie	Woj. Południowe	Woj. Wschodnie
Styczeń	30		2.095	15
Luty			1.547	
Marzec		15	628	
Kwiecień		15	326	
Maj			66	30
Czerwiec			130	10
Lipiec	15		267	
Sierpień			1.150	
Wrzesień	15	15	2.104	
Październik				
Listopad	5	37	2.921	20
Grudzień	15		3.940	40
I — XII	80	82	15.174	115

O ile chodzi o zbyt zagranicę, to i tutaj możemy rozróżnić zbyt brykietów na rynki sukcesyjne (konwencyjne), dokąd wysłano 5.307 t (4.013 t), wśród których pierwsze miejsce zajmuje Austria 4.435 t, zaś drugie Gdańsk 720 t, i na t. zw. rynki objęte konwencją eksportową, dokąd wysłano 770 t. (195 t), z czego 315 t przypada na Danję, 220 t na Rumunję, 195 t na Łotwę. Inne państwa otrzymały mniejsze ilości.

Ogólny pogląd na podział zbytu brykietów daje poniższa tablica.

Zbyt brykietów z obszaru Górnego Śląska w roku 1931

Miesiące	Zużycie własne	Zbyt na P. G. Śląsk	Łącznie do reszty Polski	Łącznie w kraju	Zbyt zagranicę	Całkowity zbyt
Styczeń	2	3.515	25.125	28.640	413	29.053
Luty	1	3.357	19.726	23.083	583	23.666
Marzec	4	3.306	14.767	18.073	68	18.141
Kwiecień	—	1.031	14.852	15.883	182	16.065
Maj	—	1.200	18.223	19.423	30	19.453
Czerwiec	—	1.005	15.496	16.501	45	16.546
Lipiec	—	1.945	21.604	23.549	470	24.019
Sierpień	—	3.070	26.232	29.302	740	30.042
Wrzesień	2	2.659	24.807	27.466	920	28.386
Październik	6	2.919	28.293	31.212	690	31.902
Listopad	8	3.771	27.467	31.238	913	32.151
Grudzień	1	2.880	25.912	28.792	1.023	29.815
I-XII. 1931	24	30.658	262.504	293.162	6.077	299.239
I-XII. 1930	187	33.468	196.003	229.471	4.208	233.679
%	— 87.17	— 8.40	+ 35.62	+ 21.72	+ 30.75	+ 21.91

Jest rzeczą ciekawą, iż mimo zwiększonej produkcji liczba robotników w brykietowniach spadła do 199 ludzi miesięcznie (przeciętna dla całego roku), gdy w roku poprzednim równała się 267.

PRZEMYSŁ KOKSOWNIANY.

Jak i w roku 1930 koksownie dzieliły los tych gałęzi przemysłu, z którymi były związane jako dostawczynie swego głównego produktu, t. j. koksu. Ponieważ największym odbiorcą koksu jest przemysł żelazny, którego sytuacja w roku sprawozdawczym, szczególnie w jego drugiej połowie, znacznie się pogorszyła, produkcja koksu doznała poważnego ograniczenia, a pomimo to w końcu roku 1931 na zwalach leżało 177.100 t koksu, czyli prawie 2 razy więcej, niż wynosiła miesięczna jego produkcja. Dane miesięcznej produkcji koksu przedstawione są w poniższej tabeli. Zaznaczamy, że produkcja koksu spadła o 14,37%.

Produkcja koksu w tonach.

Miesiące	1931	1930
Styczeń	118.697	175.233
Luty	107.031	142.361
Marzec	120.308	143.220
Kwiecień	109.462	127.656
Maj	109.497	122.858
Czerwiec	102.098	117.837
Lipiec	109.012	122.406
Sierpień	113.905	127.127
Wrzesień	125.041	125.295
Październik	125.176	130.499
Listopad	111.472	126.507
Grudzień	102.918	121.099
	1.354.617	1.581.998

Przeciętna produkcja dzienna koksowni spadła w roku sprawozdawczym do 3.711 t (4.334 t). Liczba robotników w koksowniach wynosiła średnio miesięcznie 2.263 ludzi (2.308).

Zbyt koksu wynosił łącznie 1.358.503 t (1.425.108 t), z czego w kraju sprzedano 1.062.866 t (1.190.481 t), zaś zagranicę 295.637 t (234.627 t).

O ile chodzi o zbyt wewnętrzny, to dzielił się on pomiędzy poszczególne grupy województw w sposób przedstawiony w następującej tabeli:

Zbyt koksu do poszczególnych województw w r. 1931 w t.
(bez koksu dla P.K.P. i żeglugi)

Miesiące	Woj. Centralne	Woj. Zachodnie	Woj. Południowe	Woj. Wschodnie
Styczeń	28.974	1.113	58.301	7.395
Luty	24.314	706	54.689	7.220
Marzec	27.545	715	58.907	9.671
Kwiecień	18.387	570	49.498	9.962
Maj	16.219	746	46.484	8.266
Czerwiec	17.692	758	37.849	9.300
Lipiec	23.487	700	48.755	8.952
Sierpień	28.238	690	60.269	8.167
Wrzesień	20.231	1.341	66.462	11.086
Październik	26.961	1.270	57.356	13.212
Listopad	25.967	854	49.553	12.335
Grudzień	25.361	1.096	40.148	11.790
I — XII 1931	283.376	10.559	628.271	117.356
I — XII 1930	323.193	9.681	738.960	97.494

Jest rzeczą ciekawą, że o ile we wszystkich grupach województw obserwujemy spadek zbytu, to w grupie województw wschodnich w roku 1931 sprzedano więcej niż w roku 1930. Wskazywałoby to na fakt, że województwa wschodnie są jeszcze terenem, na którym zbyt koksu przy odpowiedniej polityce sprzedaży mógłby się zwiększyć, oczywiście pod warunkiem, że lokalne rzemiosło tych województw (kowale, ślusarze i t. p.) nie będzie zahamowane w rozwoju.

O ile chodzi o zbyt koksu zagranicę, to wyrażał się on w następujących cyfrach:

Zbyt koksu zagranicę.

Kraj przeznaczenia	Rok 1931	Rok 1930	%	
	t	t		
Algier	100	—		—
Austrja	68.110	61.487	+	10,77
Czechosłowacja	—	249		—
Danja	14.888	8.239	+	105,66
Finlandja	1.230	1.265	—	2,76
Francja	2.070	300	+	590
Gdańsk	39.250	33.211	+	18,18
Hiszpanja	200	—		—
Islandja	305	453	—	32,67

Kraj przeznaczenia	Rok 1931	Rok 1930	%
	t	t	
Jugosławja	10.147	12.727	— 20,27
Kłajpeda	553	35	+ 1575,75
Litwa	5 199	1.442	+ 260,54
Łotwa	9 607	5 865	+ 63,82
Niemcy	29	49	— 40,82
Norwegja	3.967	340	+ 1066,77
Rumunja	29.313	24.933	+ 17,56
Szwajcarja	90	30	+ 200
Szwecja	22.789	16.494	+ 38,16
Włochy	60.813	9.239	+ 558,22
Węgry	25.162	50.876	— 50,54
Bliżej nie określony eks- port do portów krajo- wych i zagranicznych .	1.815	8.395	— 78,38
Ogólny wywóz zagranicę .	295.637	234.627	+ 26,00

Z cyfr powyższych widzimy, że do szeregu państw nadbałtyckich obserwuje się bardzo poważne zwyczki wywozu, co się tłumaczy rozpoczętymi już w roku poprzednim staraniami odnalezienia rynków zbytu na nadmiar produkcji koksu polskiego, wobec niemożności wydatnego zwiększenia konsumpcji krajowej. Jednakże zbyt koksu w kraju w roku sprawozdawczym, jak to widać z tabeli na str. 25, wykazał nawet poważną zniżkę, tak, iż eksport koksu wykazuje zwyczaj, mimo, że za ten produkt zagranicą nie można uzyskać z reguły tak korzystnych cen, jak na rynku krajowym. Aby z drugiej strony koksownie nie nadwyrężały swej sytuacji finansowej przez nieskoordynowaną sprzedaż po niskich cenach na rynku wewnętrznym, została utworzona w Katowicach w drugiej połowie ubiegłego roku Konwencja Koksowa, która zajmuje się ustaleniem cen, rabatów i t. p. dla koksowni położonych w Polsce.

Produkcja uboczna koksowni.

Wobec mniejszych ilości wyprodukowanego koksu jest zrozumiałem, iż w roku 1931 spadła również wytwórczość zakładów ubocznych koksowni i destylarni smoły. Dane produkcji przedstawione są w tablicy, którą zamieszczamy na str. 26.

Zbyt surowych ubocznych produktów koksowni, za wyjątkiem sprzedaży wewnętrznej olejów smołowych oraz eksportu benzolu surowego zagranicę, wykazuje, jak to widać z zestawienia na str. 27, poważną zniżkę.

Zbyt koksu z obszaru Górnego Śląska w roku 1931 w t.

Miesiące	Zużycie własne	Zbyt na Polski G. Śląsk	Do reszty Polski	Zbyt łączny wkraju	Zbyt zagranicę	Całkowity zbyt	Ogólna ilość robotn.
Styczeń	287	48.588	49.367	97.955	21.663	119.618	2.308
Luty	404	46.983	42.715	89.698	17.354	107.052	2.341
Marzec	368	51.580	47.298	98.878	17.415	116.293	2.329
Kwiecień	138	44.341	34.670*	79.011	6.680	85.691	2.306
Maj	38	43.370	29.527	72.897	9.863	82.760	2.277
Czerwiec	32	31.961	34.672	66.633	16.363	82.996	2.223
Lipiec	84	38.889	44.067	82.956	32.085	115.041	2.181
Sierpień	48	43.044	55.819	98.863	35.453	134.316	2.211
Wrzesień	88	45.731	55.905	101.636	44.918	146.554	2.278
Październik	143	41.782	59.151	100.933	41.705	142.638	2.287
Listopad	183	38.244	53.591	91.835	30.853	122.688	2.270
Grudzień	287	30.197	51.374	81.571	21.285	102.856	2.141
I — XII 1931	— 2100	504.710	558.156	1.062.866	295.637	1.358.503	2.263
I — XII 1930	— 1753	624.261	566.220	1.190.481	234.627	1.425.108	2.502
%	+ 19,79	— 19,15	— 1,42	— 10,72	+ 26,00	— 4,67	— 9,55

Wytwórczość produktów ubocznych przy fabrykacji koksu i zbył tychże w roku 1931 w tonach

Miesiąc	Smola surowa		Pak		Oleje smołowe		Benzol surowy i homologi		Siarczan amonu		Naftalina	
	produkc.	zbyt	produkc.	zbyt	produkc.	zbyt	produkc.	zbyt	produkc.	zbyt	produkc.	zbyt
Styczeń . . .	6011	6166	47	42	17	17	1987	2061	1881	1402	41	61
Luty . . .	5377	5332	41	41	—	—	1825	1716	1631	1481	65	58
Marzec . . .	5231	6256	45	55	—	—	2013	2035	1927	2578	71	70
Kwiecień . .	6557	5627	39	32	—	—	1740	1829	1771	1163	73	89
Maj . . .	5583	5422	41	32	—	—	1815	1792	1801	843	26	16
Czerwiec . .	5192	5281	37	43	—	—	1626	1640	1618	991	67	58
Lipiec . . .	5646	5731	35	41	—	—	1726	1746	1714	1227	28	28
Sierpień . . .	5761	5660	42	43	16	16	1804	1808	1756	1992	43	41
Wrzesień . .	6276	6091	39	33	—	—	2021	1940	1926	679	41	56
Październik .	6408	6727	40	33	31	15	2017	2066	1941	2455	66	44
Listopad . .	5689	5493	41	52	8	16	1868	1780	1821	1664	62	82
Grudzień . .	5242	5580	45	43	27	32	1728	1789	1868	1780	48	41
1931 . . .	68973	69356	492	490	99	96	22170	22202	21472	17119	631	644
1930 . . .	79848	79813	583	699	242	242	25889	25406	38551	37737	967	958
Wzrost lub zniż- ka w % . .	—13,61	—13,1	—15,61	—29,9	—59,09	—60,33	—14,36	—12,21	—36,0	—54,63	—34,65	—32,84

**Zbyt surowych ubocznych produktów koksowni w kraju
i zagranicą w r. 1931 w porównaniu z r. 1930**

Rok wzgl. miesiąc	Smoła surowa		Pak		Oleje smołowe		Benzol surowy i homologi		Siarczan amonu		Naftalina	
	w kraju	zagranicą	w kraju	zagranicą	w kraju	zagranicą	w kraju	zagranicą	w kraju	zagranicą	w kraju	zagranicą
I—XII 1931	69341	15	—	490	65	31	10305	11897	6149	10970	644	—
I—XII 1930	79813	34	203	496	63	179	15830	9576	8506	29231	958	—
Wzrost lub zmniejsza w %	-13,12	-55,88	—	-1,21	+3,17	-83,68	-34,9	+24,23	-27,71	-42,46	-32,78	—

W destylarniach smoły wzrosła produkcja oleji smołowych, zasad pirydynowych i fenoli oraz w bardzo małym stopniu siarczanu amonu. Dane produkcji tych zakładów zawiera poniższa tablica:

**Produkcja destylarni smoły i fabryk benzolu
Górnego Śląska w r. 1931.**

Nazwa towaru	Rok 1931	Rok 1930	%
	ton	ton	
Smoła preparowana i zgęszczona	18.368	21 197	— 13,2
Oleje smołowe (bez benzolu) . .	20.824	18.167	+ 9,1
Pak	34.992	40.500	— 13,6
Naftalina surowa	1.701	1.855	— 8,3
Naftalina czysta	444	595	— 25,37
Zasady pirydynowe	79	71	+ 11,26
Fenole (kwas karbolowy, kry- staliczny i krezole)	959	696	+ 37,64
Benzole gotowe	8.245	13.329	— 38,14
Siarczan amonu	161	160	+ 0,63
Inne wyroby gotowe	418	591	— 29,27

Zbyt produktów destylarni smoły i fabryk benzolu na Górnym Śląsku podajemy w tablicy na str. 28.

Zbyt destylarni smoły i fabryk benzolu

		ogółem w t		Zniżka lub zwyżka w %	w kraju w t		Zniżka lub zwyżka w %	zagranicą w t		Zniżka lub zwyżka w %
		1930	1931		1930	1931		1930	1931	
1.	Smoła preparowana i zgęsz- czona	21.961	17.508	— 20,28	21.257	17.369	— 18,29	704	139	— 80,25
2.	Oleje smołowe wszelk. rodz. (bez benz.)	20.270	14.233	— 29,78	19.318	12.954	— 32,94	952	1.279	+ 34,35
3.	Pak	31.820	39.923	+ 25,47	31.542	34.805	+ 10,34	278	5.118	+ 174,101
4.	Naftalina surowa	992	628	— 36,69	203	128	— 36,95	789	500	— 36,63
5.	Naftalina czysta	538	509	— 5,39	515	501	— 2,72	23	8	— 65,22
6.	Zasady pirydynowe	99	93	— 6,06	40	33	— 15,91	59	60	+ 1,69
7.	Fenole (kwas karbol. krystal. i krez.)	752	963	+ 28,06	64	54	— 15,62	688	909	+ 32,12
8.	Benzole gotowe wszelk. rodz.	13.355	7.843	— 41,27	5.099	5.661	+ 11,02	8.256	2.182	— 73,57
9.	Siarczany amonowy	107	206	+ 92,52	92	160	+ 73,91	15	46	+ 206,67
10.	Inne wyroby gotowe	590	330	— 44,07	575	326	— 43,30	15	4	— 73,33

PRZEMYSŁ CYNKOWY I OŁOWIANY.

Sytuacja przemysłu cynkowego i ołowianego, która już w roku poprzednim doznała poważnego pogorszenia, w roku sprawozdawczym wykazuje dalsze pogorszenie się konjunktury. Ceny cynku w Londynie, których przeciętna za rok 1927 równała się 28.9.11 £ za tonę, a które spadły w roku 1930 do przeciętnej 16.16.9 £, w roku 1931 dają przeciętną roczną tylko 12.8.11 £. Szczegółowy ruch cen w poszczególnych miesiącach przedstawia poniższa tabelka:

Notowania cen cynku w Londynie w roku 1931 w £ za t.

Od 5. stycznia do 10. stycznia . . .	13. 7.6	do 13.17.6 £.
„ 2. lutego do 7. lutego	11.11.3	„ 12. 1.3 „
„ 2. marca do 7. marca	12.17.6	„ 13. 8.9 „
„ 27. kwietnia do 2. maja	10.12.6	„ 11. 1.3 „
„ 1. czerwca do 6. czerwca	9.13.9	„ 10. 5.0 „
„ 29. czerwca do 4. lipca	12.11.3	„ 13. 2.6 „
„ 27. lipca do 1. sierpnia	11.16.3	„ 12. 5.0 „
„ 31. sierpnia do 5. września	11. 8.9	„ 12. 0.0 „
„ 28. września do 3. października	12.17.6	„ 13. 6.3 „
„ 2. listopada do 7. listopada	13. 3.9	„ 13.13.9 „
„ 30. listopada do 5. grudnia	14. 7.6	„ 14.17.6 „
„ 28. grudnia do 30. grudnia	14. 7.6	„ 14.16.3 „

Oczywiście ceny te są notowane w walucie angielskiej, która, jak wiadomo, doznała w końcu roku sprawozdawczego poważnego spadku, czyli huty polskie, które robociznę wypłacały w walucie stałej, odczuły spadek cen jeszcze bardziej, gdyż ceny w £ złotych były oczywiście odpowiednio niższe.

Spadek cen cynku tłumaczy się ogromnemi zapasami tego metalu na rynkach światowych i zmniejszoną jego konsumpcją wskutek ogólnego kryzysu gospodarczego. W samej rzeczy według danych Międzynarodowego Kartelu Cynkowego zapasy gotowe cynku krajów Europy i Ameryki, za wyjątkiem Stanów Zjednoczonych, które wynosiły na 1. czerwca 228.000 to., wskutek zarządzeń tegoż kartelu, ograniczających produkcję od lipca ub. r. o 45%, obniżyły się na 206.400 to. na 1. sierpnia i do 196.000 to. na 1. września. Jednakowoż wobec tego, że we wrześniu zanotowano ponowną wyżkę zapasów, kartel zarządził dalsze ograniczenie produkcji, tak, iż na 1. grudnia zapasy zostały obniżone do 186.000 t. Kartel cynkowy reprezentuje producentów, którzy produkują około 87% europejskiej i amerykańskiej produkcji cynku, i zeszło-

roczne wyniki działalności kartelu rokuja mu nieco lepsze perspektywy, niż jego poprzednikom. Umowa kartelowa obowiązywać będzie na przeciąg lat 5-ciu z tem, iż na 3 miesiące przed końcem każdego roku możliwem jest jej wypowiedzenie.

W związku z zarządzeniami ograniczającemi produkcję cynku, wytwórczość tego metalu w całym świecie doznała zniżki. Tak produkcja Belgji w roku 1931 wynosiła 138.459 to. (w roku poprzednim 178.000 to.), produkcja Francji 62.244 to. (90.700 to.), Niemiec 45.000 to. (97.285 to.), Anglii 21.580 to. (49.380 to.), Holandji 19.320 to. (23.260 to.), Czechosłowacji i Jugosławji 12.700 to. (21.150 to.), Hiszpanji 10.090 to. (10.700 to.), produkcja Polski 130.580 to. (174.724 to.), w czem produkcja górnośląska 123.900 to. (158.606 to.). Ogółem produkcja europejska wykazuje spadek z 707.157 to. na 500.662 to. w roku 1931, czyli o 29.2%. Z krajów pozaeuropejskich spadek produkcji wykazuje Afryka 7.037 to. w roku 1931 (18.190 to. w roku 1930), w grupie państw amerykańskich produkcja spadła z 605.142 to. do 415.683 t., produkcja Australji z 55.949 to. obniżyła się do 53.000 to., krajów azjatyckich z 32.100 to. na 31.200 to. Ogółem więc produkcja światowa spadła z 1.417.512 to. na 1.007.582 to., czyli o 28.8%.

Jak już zaznaczyliśmy wyżej, kartel cynkowy zarządził obniżkę produkcji cynku. Huty polskie, jako należące do kartelu, zastosowały się do tego zarządzenia i produkcja cynku na G. Śląsku w roku 1931 wykazuje poważny spadek.

Produkcja cynku górnośląskiego w tys. t.

Miesiące	1931	1930
Styczeń	13,3	13,0
Luty	11,9	12,4
Marzec	12,3	13,7
Kwiecień	11,1	13,1
Maj	11,0	13,4
Czerwiec	10,4	13,0
Lipiec	9,7	13,2
Sierpień	9,2	13,1
Wrzesień	8,7	12,7
Październik	9,3	13,3
Listopad	8,8	13,5
Grudzień	8,1	13,8
Cały rok	123,8	158,2

Z powyższego wynika, że produkcja cynku spadła o ca. 21.9%.

Ponieważ w grudniu skonstatowano znowu wzrost zapasów cynku na rynku światowym, dalsze zwiększenie produkcji w najbliższych miesiącach roku następnego nie tylko nie wchodzi w rachubę, lecz wprost przeciwnie, zostały przeprowadzone dalsze restrykcje produkcji. W związku z ograniczeniem produkcji cynku surowego zaszła konieczność ograniczenia produkcji rud cynkowych na Śląsku, których wydobycie z 35.017 to. w styczniu spadło do 8.241 t. w grudniu, wynosząc dla całego roku 214.271 to. Oprócz tego ograniczono przywóz rud cynkowych, których jeszcze w roku 1930 przywieziono 207.684 to., do 149.778 to.

Obok zmniejszenia produkcji samego cynku surowego została obniżona także produkcja kwasu siarkowego do 153.166 to. kwasu 50 °Bé (224.900 to. w roku 1930), bezwodnego płynnego kwasu siarkowego do 3.734 to. (4.794 to.) produkcja blach cynkowych do 12.978 to. (15.700 to.), natomiast produkcja pyłu cynkowego wzrosła nieco, wynosząc 8.803 to. (7.126 to.) i produkcja kadmu wykazuje również wzrost, 109.000 kg (93.949 kg).

Zbyt poszczególnych wyrobów przemysłu cynkowego przedstawia poniższe zestawienie:

	Zbyt w kraju	Zbyt zagranicę	Zbyt ogólny
Kwas siarkowy 50 °Bé	134.085 to.	22.758 to.	156.843 to.
Bezwodny kwas siarkowy	2.479 „	1.116 „	3.595 „
Cynk	47.223 „	104.866 „	152.089 „
Pył cynkowy	107 „	8.866 „	8.973 „
Blacha cynkowa	2.868 „	10.142 „	13.010 „
Kadm	3.674 kg	126.851 kg	130.526 kg

Sytuacja w przemyśle ołowianym również przedstawiała się niepomyślnie. I tutaj zaobserwowaliśmy poważny spadek cen ołowiu, gdyż przeciętna roczna cena, która w 1927 r. wynosiła 24.8.1 Ł za tonę, w 1930 r. spadła już na 18.1.5 Ł, zaś przeciętna dla całego roku 1931 równała się 13.0.4 Ł, oczywiście również z zastrzeżeniem, że są to ceny w walucie częściowo zdeprecjonowanej. Ruch cen w ciągu całego roku przedstawia poniższe zestawienie:

Notowania cen ołowiu na giełdzie w Londynie w Ł za tonę w roku 1931.

5. do 10. stycznia	15.15.0
2. do 7. lutego	14. 0.0
2. do 7. marca	15.15.0
30. marca do 4. kwietnia	13.0.0 do 13.15.0
27. kwietnia do 2. maja	13.10.0
1. czerwca do 6. czerwca	12. 0.0

29. czerwca do 4. lipca . . .	14.10.0
31. sierpnia do 5. września . .	12.10.0
28. września do 3. października	15.10.0
9. listopada do 14. listopada	16. 5.0
30. listopada do 5. grudnia . .	16.15.0
28. grudnia do 30. grudnia . .	17. 0.0

W związku z tem, produkcja ółowiu w poszczególnych krajach Europy znacznie spadła. Produkcja Hiszpanji wynosiła w 1931 r. 111.032 to. (121.519 to.), w Niemczech 101.428 to. (110.814 to.), w Belgji około 50.000 to. (w roku ubiegłym mniej więcej również 50.000 to.), w Polsce 31.380 to. (40.377 to.), we Francji 19.077 to. (19.355 to.), Jugosławji i Austrii 13.280 to. (16.970 to.). Natomiast zauważono wzrost produkcji ółowiu we Włoszech do 24.794 to. (24.263 to.), w Anglji do 10.723 to. (10.380 to.). Łączna produkcja europejska wynosiła 376.109 to. (408.084 to.). Produkcja azjatycka równała się 89.985 to. (93.028 to.), afrykańska 23.700 to. (21.880 to.), Ameryki 742.410 to. (971.676 to.), i australijska 157.977 (166.690 to.) Łączna produkcja światowa wynosiła w 1931 r. 1.390.181 to., czyli w porównaniu z r. 1930 1.661.358 to. wykazała — 16,32% spadku. Produkcja ółowiu na Górnym Śląsku wynosiła następujące ilości w poszczególnych miesiącach:

Produkcja ółowiu na Górnym Śląsku.

M i e s i ą c	1931	1930
Styczeń . . .	2.800 to.	3.600 to.
Luty . . .	2.800 „	3.700 „
Marzec . . .	2.600 „	3.200 „
Kwiecień . .	2.600 „	3.000 „
Maj	2.300 „	2,700 „
Czerwiec . .	1.900 „	3.500 „
Lipiec . . .	2.300 „	3.400 „
Sierpień . .	2.400 „	3.500 „
Wrzesień . .	2.300 „	3.200 „
Październik .	2.100 „	3.200 „
Listopad . .	1.400 „	3.400 „
Grudzień . .	1.200 „	4.000 „

Razem: 26.700 to.*) 40.400 to.

*) Produkcja ółowiu czystego, ogólna produkcja wynosiła bowiem około 31.000 ton.

Ponieważ wraz z ołowiem wytapia się z tych samych rud pewną niewielką ilość srebra, przeto dane o srebrze podajemy w tem miejscu. Produkcja jego wynosiła w roku sprawozdawczym 11.354 kg, wobec 17.377 kg w roku poprzednim.

Do wyrobu ołowiu importowano w roku 1931 — 19.026 to. rud ołowianych (30.724 to. w roku 1930).

Sprzedaż ołowiu i wyrobów na rynku krajowym równała się 10.051 to., zagranicę eksportowano 21.048 to., razem zbyt ołowiu i wyrobów z niego równał się 31.099 to.

W związku z ograniczeniem produkcji cynku i ołowiu na G. Śląsku nastąpiło z konieczności ograniczenie liczby zatrudnionych zarówno w kopalniach kruszczy, jak i w hutach.

Spadek zatrudnienia przedstawia następujące zestawienie:

1931 Miesiące	Robotnicy w kopalniach rud cynkowych i ołowianych	Robotnicy w hutach cynku i ołowiu
I	4.211	9.428
II	4.097	9.323
III	3.729	9.027
IV	3.535	8.491
V	2.724	8.759
VI	2.698	8.411
VII	2.124	7.918
VIII	2.105	7.822
IX	2.088	7.674
X	2.085	7.369
XI	2.088	6.879
XII	1.920	6.386

PRZEMYSŁ HUTNICZO - ŻELAZNY.

Przemysł żelazny przeżywał w roku sprawozdawczym bardzo ciężki okres swej egzystencji. W związku z tem produkcja rud żelaznych na G. Śląsku została poważnie obniżoną, gdyż wynosiła według danych Górnośl. Zw. Przemysłowców Górniczo-Hutniczych zaledwie 4.104 tonn, czyli o 50,46% mniej niż w roku poprzednim. Produkcja rudy żelaznej prażonej równa się w roku sprawozdawczym 52.316 tonn, czyli spadła o 32,59%. Szczegółowe dane rozwoju produkcji rud zawiera następujące zestawienie:

Wydobycie rud żelaznych na Górnym Śląsku.

Miesiące	1931 r.	Rudy żelazne (brunatniaki)	Ruda żelazna pra- żona
I		541	5.849
II		377	5.841
III		379	6.619
IV		295	4.138
V		357	5.032
VI		359	4.380
VII		322	5.222
VIII		298	3.999
IX		331	4.264
X		250	3.153
XI		394	2.194
XII		201	1.625
suma ogólna 1931 r.		4.104	52.316
suma ogólna 1930 r.		8.285	77.603
różnica w procentach		— 50,46	— 32,59

Wobec coraz niższych cen na rynku światowym na produkty żelazne, przemysł zmuszonym był używać do swej produkcji w większym stopniu surowce zawierające wyższy odsetek metalu żelaza. Tem się tłumaczy zwiększony import rud wysokoprocentowych, wypałów pirytowych i rud manganowych, natomiast zapotrzebowanie na rudy siarkowe znacznie spadło. Import i eksport surowców dla przemysłu hutniczo-żelaznego przedstawiamy w poniższej tablicy na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego.

Import i eksport rud żelaznych w quintalach.

	1930		1931	
	import	eksport	import	eksport
Rudy wysokoprocentowe	2.447.299	9.625	2.619.733	1.489
Rudy niskoprocentowe	814	804.629	1.490	446.779
Rudy siarkowe	575.391	41.995	172.606	600
Wypały pirytowe i inne	663.594	229.007	720.093	188.783
Rudy manganowe	365.293	1	397.946	

O ile chodzi o import półfabrykatów hutniczych, to również ze względu na obniżenie kosztów produkcji obserwuje się zwykłą importu szeregu towarów należących do tej grupy.

W szczególności przywóz łożu i starego żelastwa podniósł się do 3.665.644 quintali (3.335.686 quintali w r. 1930), jednakowoż ceny złomu poważnie spadły, wskutek czego wartość importu w r. sprawozdawczym spadła przy tym artykule do 34.968.000 zł (42.380.000 zł w r. 1930). Surowca żelaza zwykłego importowano 15.110 quintali (2.817 quintali), głównie w tak zwanym obrocie uszlachetniającym. Poważny wzrost wykazuje przywóz surówki manganowej, której dowieziono w roku sprawozdawczym 20.592 quintali (216 quintali w roku poprzednim), surówki krzemowej natomiast sprowadzono 4.155 quintali, tj. o 1.147 quintali mniej, niż w r. poprzednim. Import tej surówki pochodził przeważnie z Norwegii, która stosowała pod tym względem dumping cen. Również obniżył się przywóz surówki chromowej, niklowej i wolframowej do 1.739 quintali (2.694), oraz innych gatunków surówki bliżej nieokreślonej do 11.909 quintali (22.731 quintali w r. poprzednim).

Produkcja przemysłu hutniczo-żelaznego wykazuje prawie we wszystkich jego działach zniżkę, przyczem charakterystycznym jest, iż zniżka produkcji przejawia się dość gwałtownie w drugim półroczu. Dane dotyczące produkcji zawarte są w tablicy, którą zamieszczamy na stronie 36.

Z tablicy tej widzimy, iż produkcja surówki odlewniczej obniżyła się w porównaniu z r. 1930 o 57,34%, produkcja surówki martenowskiej i besemerowskiej o 8,85%, produkcja bloków martenowskich o 15,23%, produkcja bloków z pieców elektrycznych jest jednym z wyjątków, gdyż wykazuje 5,46% zwwyżki. Dalej zniżkę widzimy w produkcji odlewów stalowych nieobrobionych o 23,67%, różnych innych odlewów żeliwnych o 19,73% i zwwyżkę produkcji rur żeliwnych o 53,97%. Produkcja walcowni wykazuje bez wyjątków zniżki, wahające się od 15,65% do 56,24%.

W związku z obniżoną produkcją zachodziła potrzeba zmniejszenia ilości czynnych wielkich pieców, których w r. 1931 było ogółem maksymalnie 13 (w r. 1930 maksymalna liczba wielkich pieców równała się 16). Wskutek wycofania z ruchu, ilość wielkich pieców obniżyła się w kwietniu r. sprawozdawczego do 12, zaś w wrześniu do 11. Nie znaczy to jednak, że wszystkie piece były czynne, według bowiem posiadanych przez Izbę informacji, przeciętnie było czynnych w r. sprawozdawczym 6 pieców (7 w r. poprzednim), przyczem maksymalna liczba pieców czynnych — 7 — przypada na miesiące luty—maj; w okresie lipiec—październik mamy 6 pieców czynnych, zaś w styczniu, listopadzie i grudniu 5. Najgorzej

Produkcja przemysłu żelaznego w 1931 r. w tonach

Miesiące	Surówka odlewnicza w gęsiach	Surówka martenow- ska i bese- merowska	Bloki mar- tenow- skie	Bloki z pieców elektryczn.	Odełwy stalowe nieobrob.	Rudy żelazne	Inne odełwy żelazne	Półwytwór- walcowany razem	Żelazo i stal walcowa- na razem	Blachy żelazne i stalowe razem	Materiał nawierzchni kolejowej razem	Działy dal- szej obróbki razem	Wyroby walcowane i ciągnięte na zimno razem
I	1314	17277	65667	1374	879	31	1300	2965	25120	11158	44811	2551	3101
II	945	23797	73330	1205	937	17	1503	2294	25200	17689	52107	2627	3550
III	—	24693	74101	1818	1016	33	1721	3598	33557	14717	52935	2872	3342
IV	1870	21283	60497	1879	966	22	1721	3236	31885	14785	50672	2328	2785
V	2375	22385	79358	1736	950	22	1622	3545	39606	16404	58890	2559	3885
VI	—	16782	80821	1561	698	26	1653	4365	42812	15926	63164	1484	4922
VII	—	17319	81291	1196	621	17	1692	3078	42702	17209	64642	1946	3407
VIII	3415	19699	74569	386	1181	24	1188	2182	31615	12430	55788	1946	3122
IX	2955	22456	68860	392	650	25	1023	1720	26610	10368	53202	1752	4575
X	3405	14156	41480	866	565	18	1039	1316	12617	6214	33242	1818	4648
XI	5386	10320	27330	906	454	9	819	1609	7826	4610	22192	1357	2184
XII	3460	7184	16842	705	240	8	650	971	3232	4460	14815	1818	2220
1931	25125	217351	744146	14024	9157	252	15931	30879	322782	145970	566460	25058	41741
1930	59315	238469	877842	13258	11997	116	19848	70572	428112	176901	671585	36118	54789
%	— 57,64	— 8,85	— 15,23	+ 5,46	— 23,67	+ 53,97	— 19,73	— 56,24	— 24,60	— 17,48	— 15,65	— 30,62	— 23,82

przedstawia się sytuacja w czerwcu, kiedy były czynne jedynie 4 wielkie piece.

W produkcji żelaza surowego, produkcja śląska w roku sprawozdawczym wynosiła 76,70% produkcji ogólnopolskiej; produkcja stali surowej 74,0% produkcji ogólnopolskiej, zaś produkcja wyrobów walcowanych wynosiła 75,3% produkcji ogólnopolskiej. Jest rzeczą charakterystyczną, że udział Śląska w ogólnopolskiej produkcji żelaza zwiększył się w roku sprawozdawczym, gdyż w roku poprzednim odpowiednie procenty wynosiły 67,7%, 73,07% i 73,6%. Udział produkcji żelaznej polskiej w produkcji ogólnoswiatowej wykazuje zniżkę o ile chodzi o żelazo surowe do 0,6%, w tem G. Śl. 0,5%, natomiast o ile chodzi o stal surową, produkcja polska wynosi procentów 1,5% (1,3%), w tem produkcja górnośląska 1,1% (1,0%). Spadkowa tendencja wytwórczości żelaza w r. sprawozdawczym jest związana ze spadkiem zbytu na rynku krajowym oraz zmniejszeniem się wskutek tego możliwości eksportowych żelaza na rynki, na których ceny muszą być konkurencyjne z cenami światowymi. Zbyt wyrobów żelaznych G. Śląska oraz zużycie własne z podaniem procentowych różnic w porównaniu z cyframi z r. 1930 przedstawiamy w poniższej tabelcy:

Zbyt wyrobów żelaznych z G. Śląska

	Zużycie własne hut	Różnica w porówn. z r. 1930 w %	Zbyt w kraju t	Różnica w porówn. z r. 1930 w %	Zbyt za- granicą t	Różnica w porówn. z r. 1930 w %
żelazo surowe .	228.541	— 17,48	95.353	— 27,03	1.642	— 8,27
Odlewy stalowe	7.215	— 4,24	5.849	— 26,08	5	— 83,87
Odlewy żelaza II stopu .	8.034	— 1,53	11.425	— 21,75	—	—
Półwytwór wal- cowni	—	—	22.417	— 69,87	7.214	+ 34,34
Wyroby gotowe walcowni	73.974	— 8,13	207.634	— 25,66	338.301	— 1,53
Wyroby gotowe działów dal- szej obróbki .	13.199	— 42,90	67.611	— 31,06	36.812	— 21,28
Ogólny zbyt go- towych wyro- bów żelaznych na sprzedaż (2 — 6)						
a) włączn. z wytworem	—	—	314.936	— 33,59	382.332	— 3,39
b) bez półwy- tworu .	102.422	— 14,18	292.519	— 26,85	375.118	— 3,91

*) Wyroby zsyndykalizowane i niezsyndykalizowane.

Z poszczególnych dzielnic polskich największy spadek zamówień na żelazo w Syndykacie Hut Żelaznych wykazuje województwo wołyńskie, najmniejszy województwo krakowskie. Szczegółowe porównanie podziału zamówień klienteli prywatnej według województw przedstawiamy w poniższej tabelcy:

Podział zamówień klienteli prywatnej według województw.

Województwa	1930 r.	1931 r.	Różnica w procentach
Wojew. Śląskie	46.214 t	26.905 t	— 41,76%
„ Kieleckie	49.597 t	30.632 t	— 38,24%
„ Krakowskie	31.205 t	21.034 t	— 32,57%
„ Lwowskie	20.210 t	9.145 t	— 49,80%
„ Stanisławowskie . .	4.698 t	1.475 t	— 66,48%
„ Tarnopolskie . . .	2.202 t	1.111 t	— 49,55%
„ Poznańskie	20.173 t	36.346 t	+ 80,17%
„ Pomorskie	5.167 t	3.381 t	— 34,57%
Gdańsk	9.296 t	5.038 t	— 45,80%
Wojew. Warszawskie .	68.140 t	41.615 t	— 38,93%
„ Łódzkie	13.376 t	7.872 t	— 41,15%
„ Lubelskie	5.730 t	2.338 t	— 59,20%
„ Białostockie . . .	5.145 t	2.321 t	— 54,89%
„ Wileńskie	4.988 t	1.982 t	— 60,26%
„ Nowogrodzkie . . .	2.593 t	1.695 t	— 35,40%
„ Poleskie	1.761 t	728 t	— 58,77%
„ Wołyńskie	3.179 t	1.252 t	— 60,62%
Razem zamówień prywatnych:			
Suma zamówień	293.674 t	194.879 t	— 33,64%

Ciekawem jest, że zbyt żelaza w województwie poznańskim wykazuje, w przeciwieństwie do zbytu w innych województwach, bardzo poważnąwyżkę. O ile chodzi o podział zbytu między poszczególne kategorie klientów, to, jak z poniższej tabelicy wynika, w roku sprawozdawczym jedynie przedsiębiorstwa komunikacyjne poważnie zwiększyły swoje zapotrzebowanie, natomiast wszystkie inne kategorie odbiorców wykazują znaczne niżki odbioru w porównaniu z r. 1930.

Podział między poszczególne kategorie klientów ogólnej ilości zamówień przydzielonych przez Syndykat na poczet kwot udziałowych hut.

	1930 r.	1931 r.	Różnica w procentach
Kupecy I. kategorii	93.092 t	48.585 t	— 47,81%
„ II. „	21.405 t	12.874 t	— 39,85%
„ III. „	32.811 t	16.921 t	— 48,46%
Górnictwo	7.817 t	4.058 t	— 48,09%
Przemysł metalowy	55.913 t	39.498 t	— 29,54%
Fabryki śrub	6.925 t	6.290 t	— 10,61%
Druciarne	23.710 t	16.050 t	— 33,69%
Cynkownie blachy	25.172 t	14.166 t	— 43,72%
Pryw. przedsiębior. komunik.	1.318 t	26.401 t	+ 1903,11%
Przemysł budowlany	20.908 t	8.596 t	— 58,88%
„ drzewny	972 t	91 t	— 90,64%
Cukrownie	406 t	80 t	— 80,29%
Pozostałe gałęz. przemysłu	2.609 t	1.232 t	— 52,01%
Różni	616 t	37 t	— 93,99%
Samorządy	667 t	408 t	— 38,83%
Ministerstwo Komunik.	66.086 t	63.792 t	— 3,47%
Pozostałe instytucje rząd.	5.913 t	1.761 t	— 70,22%
Huty	3.562 t	1.939 t	— 45,56%
O g ó ł e m	369.902 t	262.779 t	— 20,85%

Wobec nacisku na konieczność obniżenia cen żelaza, celem zmniejszenia rozpiętości między cenami żelaza i cenami artykułów rolniczych, wywieranego przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu, huty żelazne w dniu 10. marca roku sprawozdawczego obniżyły ceny przy zakupie wagonowym z hut żelaza sztabowego, formowego, taśmowego, uniwersalnego, walcówki oraz blach grubych i cienkich o 5. zł na tonie, zaś przy sprzedaży ze składów hurtowników o 15.— zł na tonie. Skonto kasowe zostało w ciągu roku sprawozdawczego stopniowo podwyższone do 5%.

Z dniem 1. października 1931 r. dopłaty na blachy cienkie zostały poważnie obniżone. Mimo to, pojemność rynku wewnętrznego znacznie się skurczyła tak, iż zniżki cen zupełnie nie przyczyniły się do zwiększenia zbytu.

Górnośląski eksport żelaza utrzymał się naogół mniej więcej na poziomie eksportu dokonanego w roku poprzednim. Eksport

ten polegał przedewszystkiem na znacznych dostawach wyrobów gotowych do Rosji Sowieckiej. Wynosiły one w r. sprawozdawczym 301.165 ton wyrobów walcowanych na ogólną sprzedaż zagranicę tych wyrobów w ilości 338.301 ton (w r. poprzednim do Rosji wysłano 284.820 ton, wobec 343.567 ton całego eksportu zagranicznego). Dość poważnym odbiorcą tych wyrobów były Niemcy, które odebrały 14.968 ton (19.551) przeważnie w obrocie uszlachetniającym; dużą pozycję stanowią dostawy do Holandji — 10.298 (17), dokąd skierowano eksport szyn kolejowych, natomiast zbyty do Gdańska spadł do 4.286 ton (7.759), częściowo z tych samych przyczyn, które wpłynęły na zmniejszenie się zbytu żelaza w kraju, częściowo zaś prawdopodobnie wskutek zakupów żelaza obcego, które Gdańsk mógł nabywać po dumpingowych cenach eksportowych.

Nadmienić wypada, że na rynku światowym ceny żelaza fob Antwerpja spadły z 4.0.0 Ł *) w styczniu roku sprawozdawczego do 3.5.0 Ł w czerwcu, poczem od września, a raczej od października obserwuje się pewną wyższkę tych cen, które dochodzą w grudniu do 3.19.0 Ł za tonnę fob Antwerpja.

Zwyżka ceny żelaza w Antwerpji w drugim półroczu roku sprawozdawczego nie przyniosła właściwie poprawy w sytuacji, gdyż jak wiadomo w tym okresie nastąpiła dewaluacja funta angielskiego i szeregu walut z nim związanych.

Przemysł górnośląski, który zawarł umowy eksportowe na podstawie funta angielskiego, poniósł poważne wskutek tego straty, tem większe, iż dostawy do Rosji Sowieckiej uskuteczniane zostały na dłuższy kredyt i banki nie chciały w następstwie finansować transakcyj z Sowietami nie dyskontując weksli, zaś huty nie otrzymały innych kredytów na finansowanie eksportu.

Eksport poszczególnych gatunków wyrobów gotowych, względnie półwyrobów hutnictwa żelaznego (dla całej Polski według danych Głównego Urzędu Statystycznego) wynosił w r. 1931:

Żelazo handlowe 1.001.602 q (1.492.155), szyny kolejowe 340.296 q (205.377), żelazo i stal kwadratowa, okrągła 100 mm przekroju i kątowniki 70.006 q (300 701 q), żelazo i stal profilowa 884.733 q, żelazo i stal drobnowymiarowa 76.676 q (170 387 q), żelazo i stal uniwersalna i płaska 87.783 q (140.180 q), żelazo taśmowe 26.986 q (100 317 q), blacha stalowa i żelazna od 1 mm wzwyż 715.545 q (739.420 q).

*) żelazo sztabowe.

Eksport żelaza górnośląskiego zagranicę w tonach

K r a j e	Żelazo surowe		Odlewy stalowe		Półwytwór walcowni		Wyroby gotowe walcowni		Wyroby gotowe działów dalszej obróbki	
	1930	1931	1930	1931	1930	1931	1930	1931	1930	1931
Anglia	—	10	—	—	—	—	36	28	1 164	1 175
Austria	100	—	—	—	—	—	165	—	307	310
Belgia	—	—	—	—	—	—	—	—	229	—
Bulgaria	—	—	—	—	—	—	186	56	63	1 084
Czechosłowacja	1 200	350	—	—	30	—	71	6	13	16
Dania	—	31	—	—	—	—	1 225	470	1 890	1 799
Estonia	—	—	—	—	—	—	24	15	131	67
Finlandia	—	—	—	—	—	—	136	89	423	198
Francja	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Gdańsk	285	45	31	5	11	—	7 759	4 286	1 582	1 353
Grecja	—	—	—	—	—	—	37	12	201	377
Hiszpania	—	—	—	—	—	—	20	94	650	1 972
Holandia	—	—	—	—	—	—	17	10 298	418	2 244
Jugosławia	—	—	—	—	3	—	13 279	3 337	790	82
Litwa	15	—	—	—	—	—	270	19	—	1
Łotwa	—	—	—	—	—	—	2 936	368	160	108
Luksemburg	—	—	—	—	—	—	—	—	—	37
Niemcy	—	—	—	—	2	—	✓ 19 551	14 968	2 375	1 453
Norwegia	—	—	—	—	—	—	120	88	408	522
Portugalia	—	—	—	—	—	—	—	—	—	400
Rosja	—	—	—	—	5 141	7 119	284 820	301 165	2 582	4 175
Rumunia	130	—	—	—	—	—	2 306	479	6 953	4 354
Szwajcaria	—	—	—	—	188	95	1 018	769	263	577
Szwecja	—	15	—	—	—	—	376	134	2 307	3 129
Węgry	60	835	—	—	—	—	81	71	69	1
Włochy	—	—	—	—	—	—	329	102	1 107	203
Afryka	—	—	—	—	—	—	—	426	1 664	2 513
Azja	—	—	—	—	—	—	278	160	12 409	5 196
Ameryka północna	—	356	—	—	—	—	—	—	1 088	40
Ameryka południowa	—	—	—	—	—	—	8 527	851	6 346	3 174
Australia	—	—	—	—	—	—	—	—	11	1
Kraje bliżej niewymienione	—	—	—	—	—	—	—	—	92	22
	1 790	1 642	31	5	5 370	7 214	343 567	338 301	46 766	36 812

Wywóz bloków, duli i milbarsów równał się 52.845 q (14.622 q), żelaza ciągnionego i zimnowalcowanego 63 q (2.386 q), stali specjalnej 5.818 q (2.590 q), blach stalowych i żelaznych poniżej 1 mm grubości 170.383 q (145.982 q), blachy żelaznej cynkowanej 1.660 q (15.470 q), rur i kształtek nieobrobionych 12.641 q (9.884 q), rur prostych 4.300.499 q (532.876 q), rur żeberkowych 141 q (422 q). Zbyt zagraniczny drutu żelaznego i stalowego, o średnicy 3 mm i wyżej, wykazuje zwyżkę z 61.525 q w roku 1930 do 195.383 q w roku 1931.

Eksport żelaza w ostatnim kwartale r. sprawozdawczego wykazuje poważną zniżkę. Mianowicie eksport gotowych wyrobów walcownianych, który w pierwszym kwartale roku sprawozdawczego równał się 88.619 ton, w drugim kwartale 112.224 ton, w trzecim 106.656 ton, spadł do 26.516 ton w kwartale czwartym.

Eksport żelaza górnośląskiego do rozmaitych krajów przedstawiamy w tablicy na stronie 41.

Oczywiście sytuacja ta wpłynęła na stopień zatrudnienia hut żelaznych, które musiały ograniczyć pracę, wprowadzając większą ilość świętówek, i unieruchomić poszczególne działy produkcji, oraz przystąpiły do redukcji robotników, która nie wyraziła się zbyt dużą cyfrą zwolnień jedynie z powodu obowiązujących na Śląsku ustaw demobilizacyjnych. Brak dyskonta weksli sowieckich wpłynął również na osłabienie finansowe hut żelaznych, które nie miały nieraz na wypłatę płac robotniczych i pracowniczych. Ponadto osłabienie finansowe przemysłu żelaznego przejawiało się także w tem, iż koncern Huty Pokoju musiał się zwrócić o rozciągnięcie nad nim nadzoru sądowego. Zmiany w stanie zatrudnienia w hutach żelaznych i na kopalniach rudy żelaznej podajemy w poniższej tabeli:

Liczba robotników w przemyśle żelaznym.

1931	Kopalnie rudy żel.	Huty że- lazne (bez koksowni)
I	40	28.805
II	27	27.909
III	25	27.191
IV	17	26.631
V	16	26.181
VI	17	25.968
VII	20	26.188

VIII . . .	19	26.119
IX . . .	20	26.360
X . . .	19	26.889
XI . . .	19	25.673
XII . . .	—	23.582
1931 . .	20	26.375
1930 . .	41	30.376
% .	— 51,22	— 13,17

SYTUACJA W PRZEMYSŁACH PRZETWÓRCZYCH.

Przemysły metalowe.

Kryzys gospodarczy, który dotknął wszystkie gałęzie przemysłu, odczuły przemysły przetwórcze metalowe (przemysł ściśle metalowy, maszynowy, elektrotechniczny i fabryki maszyn rolniczych) szczególnie dotkliwie. Z tego powodu sytuacja zakładów tej gałęzi przemysłowej kształtowała się w roku sprawozdawczym jeszcze mniej korzystnie, niż w roku ubiegłym. Z ogólnej liczby 64 zakładów przemysłowych, objętych statystykami zatrudnienia G. U. S., pracowało w roku 1931 przeciętnie 59. Najwyższa liczba pracujących zakładów wynosiła 61, jednakże ku końcowi roku ilość zakładów czynnych spadła do 56. Najgorzej przedstawiała się sytuacja w listopadzie, kiedy ilość zakładów nieczynnych wzrosła do 9-ciu. Ilość zatrudnionych robotników spada z 3.362 w styczniu do 2.289 w grudniu, ilość przepracowanych robotniko-godzin z 663.861 do 447.996.

Z poszczególnych gałęzi w przemyśle ściśle metalowym (41 zakładów objętych statystykami G. U. S., względnie od października 42 zakłady) ilość zakładów nieczynnych wahała się od 2 do 8. Największa ilość nieczynnych zakładów przypada na miesiące listopad i grudzień — 7. Ilość zatrudnionych robotników spadła z 1923 do 1469, zaś przepracowanych robotniko-godzin z 376.951 do 267.838. Zakłady tej gałęzi przemysłu, dostarczające swe wyroby przeważnie innym zakładom przemysłowym, odczuwały pogorszenie się w sytuacji gospodarczej całego przemysłu.

Przemysł maszynowy obejmuje łącznie 15 zakładów, z których w roku sprawozdawczym czynnych było 14. Zatrudniały one początkowo 1246 robotników, jednakże od miesiąca maja liczba robotników spada poniżej 1000, dochodząc stopniowo do 646. Ilość przepracowanych robotniko-godzin spada z 248.706 do 146.436

w grudniu. Ta gałąź przemysłu odczuwała bardzo silną konkurencję zarówno fabryk położonych w innych województwach, jak też zagranicy, która miała uprzywilejowane w większym stopniu tańsze środki obrotowe i tańsze surowce. Pozatem konkurencję wielu zakładom prywatnym czyniły zakłady dalszej przeróbki hut żelaznych, otrzymujące surowiec poniżej cen syndykatowych.

O ile chodzi o przemysł elektrotechniczny, to statystyką G. U. S. zostało objętych 7 zakładów. Jednakowoż czynnych przez cały rok sprawozdawczy według tychże danych było zaledwie 6 zakładów. Zakłady te zatrudniały przy produkcji od 174 do 153 robotników, zaś ilość przepracowanych robotniko-godzin wahała się od 35.762 robotniko-godzin (lipiec), do 22.438 w listopadzie. Średnia liczba przepracowanych robotniko-godzin dla całego roku równała się 33.365. Ta gałąź przemysłu reprezentowana jest przez mniejsze zakłady przemysłowe, trudniące się przeważnie naprawą maszyn elektrycznych i częściowo ich budową. Największe z przedsiębiorstw, które produkowało także transformatory, wskutek kryzysu zostało w drugiej połowie roku sprawozdawczego unieruchomione. Słabe zatrudnienie tych warsztatów przemysłowych tłumaczy się mniejszą liczbą dni pracy w zakładach ciężkiego przemysłu, oraz zaniechaniem przezeń prawie wszelkich inwestycji, jak też brakiem środków obrotowych w przedsiębiorstwach polskich i niemożnością udzielania przez nie dłuższych kredytów, na które sobie mogła pozwolić konkurencja zagraniczna. O ile chodzi o maszyny rolnicze, to przemysł ten w okręgu Izby właściwie prawie nie istnieje. G. U. S. podaje zatrudnienie jednego tylko zakładu, w którym pracowało około 20 ludzi, oczywiście liczba robotniko-godzin jest niewielka, wynosi bowiem maksymalnie w kwietniu 4804, najniższa liczba przypada na maj — 2986 robotniko-godzin. Zwiększone zatrudnienie zanotowano w grudniu, kiedy liczba przepracowanych robotniko-godzin wynosiła 4432.

O ile chodzi o rozmiary produkcji w przemysłach przetwórczych, to część danych zebranych przez G. U. S., o ile dotyczą one więcej niż 3 zakładów przemysłowych, podajemy w dziale statystycznym niniejszego sprawozdania. Nadmienić możemy, że najgorzej powodziło się wytwórniom śrub i nitów, których produkcja spadła mniej więcej do $\frac{1}{4}$ ich możliwości produkcyjnych. Poważnie pogorszyła się sytuacja fabryk taboru kolejowego, wskutek czego niektóre z nich nie tylko ograniczały pracę przez stosowanie światełek, lecz wogóle zamykały warsztaty na dłuższe lub krótsze

okresy czasu. W dziale konstrukcyj żelaznych budowano domy o szkieletach żelaznych dwojakich rodzajów: spawane i nitowane.

Sytuacja cynkowni blach pogorszyła się wobec zniżki ceny blachy czysto cynkowej.

O ile chodzi o blaszane naczynia emaljowane, to sytuacja na rynkach przedstawiała się coraz gorzej, wskutek czego jedyna na G. Śląsku pracująca fabryka, szczególnie w drugiej połowie roku sprawozdawczego, stała ciągle przed obawą podzielenia losu innych fabryk należących do Zjednoczenia Polskich Emaljarni.

Przemysł chemiczny.

Przemysł chemiczny na G. Śląsku pracuje bądź jako przetwórcza produktów ubocznych zakładów ciężkiego przemysłu (koksowni, hut cynku i ołowiu), bądź jako dostawca artykułów przez przemysł lokalny zużywanych. Osobną grupę stanowią przemysł mydlarski i fabryki niektórych chemikaljów, używanych w celach kosmetycznych lub leczniczych. Ponieważ sytuację w przemysłach przetwarzających produkty węglpochodne omówiliśmy w osobnym rozdziale, obecnie zajmujemy się innemi zakładami.

Przemysł chemiczny zatrudniał w roku sprawozdawczym według danych G. U. S., dotyczących ogółem 30 zakładów od 6392 do 5607 ludzi, z czego przy właściwej produkcji było zatrudnionych od 4813 do 5398. Ilość przepracowanych robotniko-godzin w przemyśle chemicznym wahała się od 939.853 (maj roku sprawozdawczego) do 1.334.071. Ilość zakładów nieczynnych wynosiła 1 do sierpnia, zaś od sierpnia wzrosła do 2.

Według danych statystyki produkcji, opracowanych przez G. U. S., produkcja superfosfatu mineralnego spadła o 75,57%, zaś wartość jej obniżyła się o 80,57%, w porównaniu z rokiem 1930. Sprzedaż tego towaru obniżyła się ilościowo o 36,7%, zaś wartość towaru sprzedanego była niższą o 49,71%. Wskutek unieruchomienia na początku roku fabryki tego artykułu zapasy obniżyły się o 41,4% i wartość ich spadła o 40,49%.

Produkcja superfosfatu amonjakalnego wzrosła o 67,44%, zaś jej wartość o 64,41%. Ponieważ ilość sprzedanego towaru w roku sprawozdawczym wzrosła o 64,99% (wartość sprzedaży wzrosła o 62,96%), więc zapasy obniżyły się o 82,14% ilościowo i 80% pod względem wartości.

Produkcja nawozów sztucznych mieszanych spadła o 74,69% ilościowo, wartość tejże produkcji spadła o 79,50%. Sprzedaż ob-

niżyła się o 54,13% ilościowo, wartość jej spadła o 68,23%. Zapasy obniżyły się o 82,16% ilościowo i 54,78% pod względem wartości.

Produkcja siarczanu amonu obniżyła się blisko o połowę. Zbyt jednak znacznie zmalał, wskutek czego wzrosły zapasy tego nawozu. Szczegółowe cyfry w załączniku statystycznym.

Produkcja kwasu azotowego wzrosła o 83,02%. Danych o zbycie nie posiadamy, natomiast zapasy wykazują spadek o 4,97% ilościowo, zaś o 23,81% pod względem wartości.

Produkcja amonjaku, wobec braku danych za rok 1930, nie da się porównać, jedynie można powiedzieć, że zapasy towaru spadły ilościowo o 22,17%, wartość zaś ich wzrosła o 110,28%.

Wartość zapasów salmjaku utrzymała się na poziomie z roku poprzedniego, natomiast ilość ich wykazuje zwyżkę 19,75%.

Produkcja kwasu solnego spadła o 23,24%, ilość sprzedanego towaru obniżyła się o 23,19%, zaś jego wartość o 15,13%. Zapasy wzrosły o 13,33%, wartość ich o 13,39%.

Produkcja soli glauberskiej spadła o 12,11%, jej wartość o 21,58%. Ilość sprzedanego towaru w roku sprawozdawczym obniżyła się o 13,4%, wartość zaś o 10,07%. Zapasy obniżyły się o 63,15%, których wartość spadła o 63,18%.

Produkcja acetylenu spadła o 24,67%, jej wartość obniżyła się o 25,83%, natomiast sprzedaż spadła o 22,7%, zaś wartość o 23,88%. Zapasy obniżyły się o 60,71%, których wartość spadła o 58,99%.

Produkcja kwasu węglowego obniżyła się o 17,67%, wartość jej spadła o 16,53%. Zbyt wykazuje zniżkę 16,8%, zapasy obniżyły się o 32,35%, wartość ich o 27,76%.

W przemyśle środków leczniczych i kosmetycznych zniżkę stwierdzono w produkcji preparatów galenowych o 25,66%, wartość jej obniżyła się o 10,91%. Zbyt preparatów galenowych obniżył się o 15,89%, wartość jednak sprzedanych towarów wskutek wyższych cen wzrosła o 0,53%. Zapasy towarów obniżyły się o 55,78%, ich wartość zaś o 58,45%.

Produkcja środków dezynfekcyjnych i przeciwowadowych wzrosła o 126,41%, wartość tej produkcji wzrosła o 126,89%. Zbyt tych artykułów wykazuje zwyżkę 132,67% ilościowo i 131,36% pod względem wartości.

Produkcja różnych kosmetyków wzrosła o 89,86%, wartość jej wzrosła o 571,38%. Zbyt tych artykułów wykazuje zwyżkę 82,5% i 533,08% pod względem wartości.

Z innych działów przemysłu chemicznego, 5 gazowni górnośląskich zatrudniało od 233 do 252 robotników zależnie od miesiąca, ilość przepracowanych robotniko-godzin wahała się od 48.488 do 64.552.

Jedyna rafinerja nafty prowadziła przez 9 miesięcy prace związane z przebudową, wskutek tego zatrudnienie jej do października nie było zbyt wielkie. Pracowało wówczas od 9 do 30 ludzi i liczba przepracowanych robotniko-godzin wahała się od 1.848 do 6.496. Od października liczba robotników wynosiła przeciętnie 52, a liczba robotniko-godzin około 12.320 miesięcznie.

Produkcja i zbyt karbidu oraz żelazo-krzemu były uzależnione od stanu górnictwa, wzgl. przemysłu hutniczego, wskutek czego produkcja tych artykułów musiała ulec pewnej niższe.

Również obniżyła się produkcja fabryk materiałów wybuchowych, które nawet w drodze eksportu nie mogły powetować w większym stopniu obniżki zbytu na rynku wewnętrznym.

Przemysł mineralny.

Zakłady zgrupowane pod nazwą przemysłu mineralnego są w większości wypadków zakładami pracującymi sezonowo; dotyczy to szczególnie cegielni oraz wapienników, które stanowią gros zakładów tej grupy. Wobec tego, iż ruch budowlany w roku sprawozdawczym znacznie zmalał, produkcja i zbyt tych zakładów doznały niżki, przyczyniło się to m. in. także do obniżenia cen. Szczególnie obniżyły się ceny cegły *). Według danych statystyki zatrudnienia, obejmujących przeciętnie 99 zakładów, liczba zakładów nieczynnych wahała się od 20 do 54, liczba zatrudnionych robotników przy produkcji wynosiła od 2.106 do 3.889 (sierpień), liczba przepracowanych robotniko-godzin wynosiła od 375.028 do 827.491. Najbardziej zatrudnionymi były te zakłady w okresie od czerwca do października roku sprawozdawczego, gdy ilość przepracowanych robotniko-godzin przekraczała 600.000.

Cegielń objętych statystyką zatrudnienia było przeciętnie 76, jednak zakładów czynnych było maksymalnie 61 (w miesiącach sierpniu i wrześniu), zaś w grudniu ruch w cegielniach znacznie osłabł, wskutek czego zamknięto 50 zakładów i czynnych pozostało tylko 26. Liczba zatrudnionych wahała się od 825 do 2.748 ludzi, zaś liczba przepracowanych robotniko-godzin od 163.945 do 626.564.

*) Bliższe dane znajdują się w części statystycznej niniejszego sprawozdania.

W porównaniu z rokiem poprzednim nastąpiło poważne pogorszenie w zatrudnieniu, gdyż ilość cegielni nieczynnych w okresie zimowym wzrosła w porównaniu z ilością cegielni nieczynnych w roku 1930.

Wapienników objęto statystyką Gł. U. St. 3, które były czynne w okresie od lutego do sierpnia, w innych zaś miesiącach czynne były zaledwie 2 zakłady. W związku z tem liczba robotników wahała się w miesiącach większej produkcji od 112 do 128, zaś w miesiącach, w których ilość zakładów czynnych była mniejszą, liczba robotników wynosiła od 73 do 96. Odpowiednio do tego liczba przepracowanych robotniko-godzin wahała się od 15.052 do 27.302 i od 7.698 do 15.945. Dane o produkcji i zbycie znajdują się w tabelicy w części statystycznej sprawozdania.

Fabryki porcelany, których na terenie Izby było 2, pracowały w ograniczonym stopniu, wskutek tego, mimo iż od lipca obydwa zakłady były czynne, liczba robotników nie wykazuje większych zmian, o ile bowiem w czerwcu pracowało 501 ludzi w jednym zakładzie, to w lipcu mimo uruchomienia drugiego zakładu, liczba robotników wzrosła do 534. Wprawdzie stopniowo liczba zatrudnionych robotników wzrastała dochodząc do 802 w listopadzie, lecz liczba robotniko-godzin w tym samym listopadzie wskutek częstych świętówek wynosiła 147.844, gdy w styczniu przy 658 robotnikach liczba robotniko-godzin równała się 141.040.

Produkcja porcelany stołowej białej obniżyła się o 17,23%, jej wartość wskutek konieczności obniżenia cen spadła o 33,47%. Sprzedaż tej porcelany obniżyła się o 14,55%, wartość zaś sprzedanego towaru spadła o 29,62%, wskutek czego zapasy wzrosły o 6,94%, względnie ich wartość o 6,77. (Wzrost zapasów był tak duży, z tego powodu, iż na rok 1931 pozostał remanent towarów z roku 1930).

Wytwórczość porcelany dekorowanej również obniżyła się o 49,13%, wartość jej zaś o 25,33%. Zbyt jej obniżył się o 51,73%, wzgl. 37,35%. Zapasy tego artykułu wzrosły o 918,18%, wartość ich wzrosła o 1.011,54%.

Produkcja porcelany elektrotechnicznej obniżyła się o 41,91%, wartość tej produkcji spadła o 35,6%. Sprzedaż wykazuje spadek 36,29%, wartość zbytego towaru była mniejszą o 30,93%. Zapasy towaru pozostałe na składzie, wykazują minimalne zmiany, co się tłumaczy tem, iż produkcja porcelany elektrotechnicznej w mniejszym stopniu zależną była od konjunktur handlowych, gdyż arty-

kuł ten produkowano przeważnie posiadając gotowe zamówienia, kiedy zbyt porcelany stołowej był ze względu na charakter towaru zależny od różnych często nieprzewidzianych wypadków, jak np. konkurencja cennikowa czeska, poszukiwanie przedmiotów tańszych itp.

Huty szkła były zatrudnione dość nieregularnie, właściwie zaś czynną była tylko jedna huta szkła butelkowego, zatrudniająca od 41 do 53 robotników. Liczba przepracowanych przez nią robotniko-godzin wahała się od 7.298 do 11.448. Najlepszymi miesiącami były styczeń, kwiecień i październik roku sprawozdawczego. W grudniu huta ta była nieczynną.

Przemysł drzewny.

Sytuacja w przemyśle drzewnym w roku sprawozdawczym była bardzo niepomyślna. Jak już wskazaliśmy w sprawozdaniu dotyczącem stanu handlu, które drukujemy w innym miejscu, na sytuację tego przemysłu wpływa w dużej mierze nietylko stan zatrudnienia ciężkiego przemysłu górnośląskiego, lecz również w dużym stopniu zależnym on jest od możliwości zbytu drewna i materiałów tartych zagranicą, w pierwszym rzędzie w Niemczech. Wskutek tych przyczyn sytuacja przemysłu drzewnego na Górnym Śląsku ulegała prawie z miesiąca na miesiąc ciągłemu pogorszeniu, tak, iż liczba robotników zatrudnionych w 45 ujętych statystykami zatrudnienia zakładach z 1.778 w styczniu, spadła stopniowo do 1.032 w grudniu. Z 21 tartaków objętych temi statystykami czynnych botniko-godzin z 383.546 robotniko-godzin w styczniu, do 202.447 w grudniu. Z 21 tartaków objętych temi statystykami, czynnych było maksymalnie (sierpień—wrzesień) 19 zakładów, w grudniu zaś liczba czynnych zakładów spadła do 14, robotników w tartakach pracowało w styczniu 878, w grudniu zaś tylko 474. Liczba rob.-godzin spadła z 189.880 do 95.738.

W innych gałęziach przemysłu drzewnego, które reprezentują 24 zakłady (z tych maksymalnie 22 zakładów czynnych), liczba robotników obniżyła się z 900 do 558, zaś liczba przepracowanych rob.-godzin z 193.666 w styczniu, spadła do 106.709 w grudniu. W związku z tem zwrócić musimy uwagę na to, że dane o produkcji przemysłu drzewnego, zamieszczone w części statystycznej niniejszego sprawozdania nie zgadzają się z danymi statystyki zatrudnienia, gdyż obejmują większą ilość zakładów.

Przemysł papierniczy.

Przemysł papierniczy obwodu reprezentuje według danych statystyki zatrudnienia 7 zakładów, z czego czynnych było w roku sprawozdawczym 5 papierni, względnie fabryk celulozy i 2 zakłady wyrobów z papieru. Zatrudniały one łącznie 1.620. robotników w styczniu, w tem papiernie 1.447, zaś w grudniu liczba zatrudnionych spadła do 1.214, w tem w papierniach do 984, zaś liczba robotniko-godzin spadła z 347.585 do 278.210 (w papierniach z 330.836 do 233.840).

Przemysł papierniczy na G. Śląsku reprezentują zakłady wyrabiające głównie papier opakunkowy, celulozę i tekturę. Jedna z firm celulozowych uruchomiła w roku sprawozdawczym maszynę papierniczą, aby przetwarzać własną celulozę, na którą nie miała dostatecznego zbytu. Ta sama fabryka produkowała w dalszym ciągu t. zw. ligninę, czyli watę drzewną.

Jedna z firm materiałów wybuchowych, której część zakładów była unieruchomioną, rozpoczęła w nich produkcję papierów, przyczem sortyment ich był dość różnorodny, w szczególności wśród jej wyrobów figurują także papiery do pisania.

Eksport papierni i fabryk celulozy był utrudniony szczególnie w drugiej połowie roku sprawozdawczego wskutek spadku walut w krajach skandynawskich oraz funta angielskiego, gdyż jedna z firm wysyłała poważne ilości swych wyrobów na rynek angielski. Statystykę produkcji podajemy w części statystycznej.

Przemysł spożywczy.

W przemyśle spożywczym objęte są następujące gałęzie: browary, młyny, fabryki tytoniu oraz inne zakłady jak np. fabryki konserw, soków owocowych itp. W przemyśle tym jako całości, obserwuje się stały spadek ogólnej ilości zatrudnionych poczynawszy od miesiąca czerwea roku sprawozdawczego, gdyż cyfra zatrudnionych w tym okresie była o ca. 200 osób niższą, niż w miesiącach poprzednich. Ogólna ilość zatrudnionych w 33 zakładach objętych statystykami Gł. U. St. z 2.000 w styczniu spadła do 1.755 w grudniu. Największa ilość częściowo zatrudnionych przypada na miesiące grudzień, wrzesień i lipiec. Liczba przepracowanych robotniko-godzin w całym przemyśle spożywczym, która w styczniu równała się 438.027 obniżyła się w końcu roku do 346.346, aczkolwiek najmniejsza ilość przepracowanych rob.-godzin przypada na wrzesień, kiedy wynosiła 310.304.

Browary Woj. Śląskiego objęte statystyką zatrudnienia Gł. U. St. w liczbie 4 zatrudniały 563 ludzi w styczniu, którzy przepracowali 126.722 rob.-godzin. Ta cyfra zatrudnienia została przekreśloną tylko w październiku (kiedy wynosiła 131.274 rob.-godzin), w pozostałych bowiem miesiącach zarówno liczba robotników, jak też robotniko-godzin wykazuje pewien spadek. Dane o produkcji browarów podajemy w części statystycznej. Na zmniejszenie się spożycia piwa wielki wpływ wywierało zubożenie najszerszych warstw ludności wskutek bezrobocia i ograniczeń w pracy.

W 4 większych młynach liczba zatrudnionych robotników wahała się od 76 do 123 ludzi, zaś liczba przepracowanych rob.-godzin wynosiła od 16.894 do 26.115. Młynarstwo na Śląsku nie może się rozwijać zbyt pomyślnie, gdyż nie posiada w dostatecznym stopniu surowców własnych i musi konkurować z mąką, nadchodzącą koleją z obszarów, z których młyny śląskie otrzymują surowiec do przemiału. Wskutek tego, że taryfy na przewóz zboża i mąki są jednakowe, zaopatrzenie młynów górnośląskich w zboże musiało być z konieczności, przynajmniej częściowo, przedstawione na województwa południowo-wschodnie, które wprawdzie nie dostarczają towaru całkowicie odpowiadającego pod względem gatunku zbożu wielkopolskiemu, lecz za to tańszego.

Fabryka tytoniu wskutek zmniejszonego zbytu wyrobów tytoniowych obniżyła poważnie swój stan zatrudnienia, o ile bowiem w styczniu pracowało w niej jeszcze 646 ludzi i liczba rob.-godzin wynosiła 135.242, to w miesiącu czerwcu liczba robotników wynosiła 576 i spadła stopniowo do 507 w grudniu, liczba przepracowanych rob.-godzin za małymi wyjątkami nie była w drugiej połowie roku o wiele wyższą od 82.000 miesięcznie.

Jedyna na G. Śląsku piekarnia mechaniczna, zatrudniająca około 50 ludzi, nie wytrzymała konkurencji z zakładami rzemieślniczymi i po próbach, zresztą bezowocnych, przeprowadzenia sanacji, została w końcu roku unieruchomioną.

Inne zakłady przemysłu spożywczego, których ogólna liczba dochodzi do 23, a których pracowało najwyżej 20, są prawdopodobnie głównie fabryczkami różnych napojów chłodzących, soków owocowych itp., wskutek czego praca w nich odbywa się sezonowo i największe napięcie przypada na okres letni. Zatrudniały one

od 531 do 701 robotników i wykazują łącznie od 93.504 do 128.238 rob.-godzin, zależnie od poszczególnych miesięcy. Wśród tych zakładów figurują również fabryczki czekolady i cukierków, które odczuły bardzo silnie spadek dochodów ludności robotniczej, na zaspokojenie potrzeb której były przeważnie przygotowane.

Przemysł wódczany.

Przemysł wódczany w 1931 r. stał pod znakiem większego przesilenia, aniżeli w roku ubiegłym. Zewnętrznym objawem zaostrożenia się była likwidacja szeregu starych firm i niewykupienia patentów akcyzowych na fabrykację wódek gatunkowych. Monopol spirytusowy bowiem w bezwzględnej konkurencji z prywatnym przemysłem wódczanym potrafił zawładnąć rynkiem rozporządzając środkami nieprzystępnymi dla prywatnego przemysłu wódczanego. Cena wódek gatunkowych w stosunku do wódki czystej, której wyłączną fabrykację objął Państwowy Monopol Spirytusowy, okazała się zbyt wysoką na obecne stosunki, wobec czego konsumpcja wódek gatunkowych spadła do minimum. Wódki więc gatunkowe nie mogą stanowczo konkurować z wyrobami monopolowemi i tem tłumaczy się upadek prywatnego przemysłu wódczanego.

Nie znaczy to jednak, by ogólna konsumpcja spirytusu się podniosła. Obecny bowiem stan jest tego rodzaju, że ani monopol spirytusowy nie przynosi spodziewanych dochodów, ani też prywatny przemysł wódczany nie posiada normalnych warunków egzystencji.

Przyczyną tego dla prywatnego przemysłu katastrofalnego stanu jest jedynie w pierwszym rzędzie zbyt wysoka cena spirytusu dla fabrykacji wódek gatunkowych, cena bowiem tego spirytusu jest znacznie wyższa od cen spirytusu w państwach ościennych, które uznały za konieczne poważnie obniżyć tę cenę, stojąc na stanowisku, że przez to nastąpi podwyższenie konsumpcji, co też rzeczywiście nastąpiło.

Przemysł więc wódczany domaga się poważnej i znacznej obniżki, przez co zwiększy się konsumpcja i zmniejszy się tajne gorzelnictwo oraz przemysłnictwo spirytusu.

Sfery te skarżą się na to, że spirytus nabywać muszą za gotówkę, a sprzedaż ich wyrobów następuje na kredyt.

Drugą bardzo ważną przeszkodą normalnego rozwoju prywatnego przemysłu wódczanego jest z jednej strony zbyt wysoka opłata patentów akcyzowych na fabrykację wódek, a z drugiej

strony brak jakiegokolwiek klasyfikacji, wzgl. zróżniczkowania tychże patentów. Istnieje bowiem jednakowa opłata patentów za wyrób, bez względu na rozmiar przedsiębiorstwa. Opłata ta ponadto została niezmieniona w ostatnich latach mimo tak ograniczonego zakresu działania prywatnego przemysłu wódeczanego.

Przemysł skórzany.

Przemysł skórzany w okręgu Izby jest jednym z najmniej rozwiniętych działów przemysłu, garbarnie górnośląskie położone są w powiecie lublinieckim oraz w Rybniku i żadna z nich nie pracowała w stopniu odpowiadającym jej możliwościom produkcyjnym. Z innych zakładów przemysłu skórzanego wymienić można drobne wytwórnie obuwia, których sytuacja również nie przedstawiała się pomyślnie. Musiały one wytrzymywać konkurencję taniego obuwia czeskiego i pracowały przeważnie zaledwie po kilka dni w tygodniu. Wskutek złej konjunktury jedna z fabryk obuwia zmuszoną była prosić o nadzór sądowy. Liczba robotników, zatrudnionych w przemyśle skórzanym w trzech czynnych zakładach, wahała się od 125 do 170, liczba przepracowanych robotniko-godzin od 21.330 do 37.446. Z tego w garbarniach pracowało od 88 do 133 robotników, zaś liczba rob.-godzin wahała się od 13.980 do 29.818. Najgorszy stan zatrudnienia przypada na miesiące maj i czerwiec.

Przemysł włókienniczy.

Największym przedsiębiorstwem zakładu włókienniczego jest przedsiębiorstwo wełny w Lublińcu. Firma ta jest jedynie zakładem filjalnym jednego z przedsiębiorstw częstochowskich i sytuacja jej jest zależną od sytuacji całego przedsiębiorstwa. Poza tym zakładem, który zatrudnia przeważnie powyżej 700 ludzi, jedynie bowiem w sierpniu przypada najmniejsze zatrudnienie 526 robotników, zaś normalnie spotykamy cyfry zatrudnionych od 726 do 766, statystykami G. U. S. objęte były jeszcze 2 mniejsze zakłady, zatrudniające w 2 zakładach czynnych od 28 do 61 ludzi. Zakłady te głównie zajmowały się impregnacją i wyrobem t. zw. płótna wentylacyjnego dla kopalń. Liczba przepracowanych robotniko-godzin w przedsiębiorstwie wahała się od 96.186 (sierpień) do 172.639 w listopadzie. W innych przedsiębiorstwach przemysłu włókienniczego liczba przepracowanych rob.-godzin wahała się od 4.392 do 12.737. Najlepszy okres zatrudnienia w tych zakładach, z których stale był czynnym tylko jeden, przypada na miesiące luty—maj oraz na październik.

Przemysł odzieżowy.

Przemysł odzieżowy jest przemysłem drobnym, 8 zakładów, objętych statystykami Gł. U. St., z których przeważnie czynnych było 5 do 6, zaś w grudniu nawet tylko 4, zatrudniały łącznie od 110 do 230 robotników, którzy przepracowali od 16.654 do 53.166 robotniko-godzin miesięcznie, zależnie od poszczególnego miesiąca. Najlepszy okres zatrudnienia przypada na marzec do maja, potem następuje spadek zatrudnienia, który się zwiększa nieco w październiku i obniża się w listopadzie, dochodząc do najniższej cyfry w grudniu.

Przemysł budowlany.

W przemyśle budowlanym Gł. U. St. objął statystykami zatrudnienia od 122 do 125 przedsiębiorstw, z czego czynnych było, zależnie od miesiąca, od 67 do 93. Najlepszy okres czasu przypada na miesiące lipiec do października. Liczba zatrudnionych robotników przy produkcji waha się również zależnie od miesiący od 1.790 (luty) do 4.962 (sierpień). Liczba rob.-godzin waha się od 309.949 do 1.052.100 (październik). W przemyśle tym praca była mniej intensywną niż w roku poprzednim, gdyż budownictwo publiczne wskutek złej sytuacji Skarbu Państwa i gmin zostało bardzo poważnie ograniczone.

Przemysł poligraficzny.

W przemyśle poligraficznym na 17 zakładów objętych statystykami Gł. U. St. tylko 1 był nieczynny i to jedynie w grudniu. Ilość zatrudnionych pracowników wahała się od 628 do 782, ilość przepracowanych robotniko-godzin wahała się, zależnie od miesiąca, od 113.770 do 158.782. Najgorszym pod względem zatrudnienia był listopad, najlepiej przedstawiał się styczeń. Wskutek zmniejszonej ilości zapotrzebowania na roboty graficzne i konkurencji drukarni z innych dzielnic Polski, przemysł poligraficzny znacznie zredukował swe wydatki i obniżył kalkulację wykonywanych robót.

H A N D E L.

W związku ze stopniowem zmniejszaniem się liczby zarobkujących na G. Śląsku, jak też w związku z coraz częściej następującymi obniżkami płac, sytuacja przedsiębiorstw handlowych stawała się coraz gorszą. Szereg firm handlowych, których klientela znalazła się bez pracy, począł odczuwać coraz większe trudności,

gdyż nie mogąc uzyskać kredytów w bankach na pokrycie dawniej zaciągniętych zobowiązań i nie mogąc w wielu bardzo wypadkach ściągnąć swych wierzytelności musiał swe zobowiązania spłacać ze środków uzyskanych w drodze sprzedaży swych towarów, nieraz poniżej cen zakupu. W wyniku tego stanu rzeczy pod koniec roku coraz częściej napływały do sądów grodzkich, szczególnie prowincjonalnych, wnioski drobnych firm handlowych o odroczenie wypłat i udzielanie nadzorów sądowych, w miarę uwzględnienia których większe firmy hurtowe ze swej strony zaczynały odczuwać większy brak środków obrotowych. Do tego musimy dodać, że wiele firm hurtowych lokowało swe fundusze w bankach niemieckich, m. in. w oddziale Danatbanku i odczuło na sobie bezpośrednio skutki załamania się tych banków w Niemczech.

Większe firmy eksportowe, w szczególności węglowe, odczuły bardzo poważnie załamanie się szeregu walut w krajach, dokąd kierował się eksport polski i również z tego powodu odczuwały nieraz trudności w uzyskaniu środków obrotowych.

Wobec osłabienia finansowego przedsiębiorstw handlowych, wiele jednostek zaprzestało handlu osiadłego i przerzuciło się na uprawianie handlu domokrażnego, odbierając po części klientów firmom osiadłym. Zaobserwowano, że coraz częściej przerzucały się na handel obnośny i obwoźny jednostki, które pobierały renty inwalidzkie i mogły w myśl obowiązujących ustaw uzyskać ich kapitalizację, stąd coraz częstsze skargi kupiectwa na konkurencję uprawianą przez handel domokrażny.

Mimo zmniejszonych obrotów, czego przyczyną, oprócz niższej siły nabywczej ludności, były liczne niższe cen szeregu artykułów zarówno powszedniego użytku, jak też towarów włókienniczych i odzieży, urzędy skarbowe wobec coraz mniejszych dochodów państwa energicznie przeprowadzały egzekucje podatkowe, licytując duże ilości towarów, na które nie było nabywców, przyczyniając się temsamem do dalszej obniżki cen.

Z poszczególnych branż handlu, branża żelazna została w poważnym stopniu dotknięta przesileniem. obroty w tej branży wykazują dość dużą niżkę w porównaniu z rokiem 1930, przyczem głównie spadły obroty żelazem budowlanem i artykułami w budownictwie używanymi. Największym pokupem w tej branży cieszyły się tylko tańsze artykuły żelazne, tzw. towary żelazne krótkie oraz sprzęty kuchenne. W branży tej odczuwa się bardzo silnie ciasnotę pieniężną i kredytową oraz osłabienie siły nabywczej

rolnictwa, wskutek czego mniejsze prowincjonalne firmy coraz częściej popadały w trudności płatnicze. Kupiectwo prowincjonalne dopuszczało do protestów nieraz nawet bardzo drobne weksle. Zawiodły nadzieje na korzystniejszy przebieg sezonu jesiennego. Z powodu rozwiązania Syndykatu Gwoździ ceny tego artykułu poważnie spadły.

W branży handlu rowerami i maszynami do szycia obroty w roku 1931 doznały dalszej niżki. Wskutek ogólnych warunków zbytu kupiectwo obniżyło ceny tych artykułów nieraz kosztem własnego zysku, co się musiało odbić na dochodowości przedsiębiorstw. Ceny towarów zagranicznych, niewyrabianych w kraju, nieco wzrosły wskutek wprowadzonych zwwyżek celnych i zakazów przywozu.

W przemyśle i handlu drzewnym obroty obniżyły się zarówno wskutek bardzo słabego ruchu budowlanego, jak też ustania eksportu do Niemiec, dokąd możliwem było w roku ubiegłym głównie wywożenie kopalniaków. W handlu wewnętrznym przedsiębiorstwa śląskie odczuwały bardzo silnie konkurencję firm głównie małopolskich, które płaciły mniejsze podatki obrotowe od dostaw kopalniaków do kopalń górnośląskich. Oprócz tego firmy śląskie posiadają robotnika o ca. 35% droższego niż w pozostałych województwach. Surowiec dostarczany do tartaków pochodzi zaledwie w 35 do 40% z lasów śląskich, resztę zaś tartaki miejscowe muszą otrzymywać z innych okolic. Wskutek tego, że taryfy kolejowe ułożone zostały przy innych cenach drzewa, przewóz drzewa kopalnianego równa się blisko 50% jego wartości.

Rynek drzewny na Śląsku był do niedawna finansowany prawie wyłącznie przez banki niemieckie. Po katastrofie tych banków przemysł ten przeżywał od sierpnia ciężki kryzys, gdyż pozbawiony został nagle głównych źródeł kredytowych, zaś wszystkie rezerwy zostały przeważnie w poprzednich latach zużyte.

Główną siłą firm drzewnych na Śląsku przed wojną były ich własne kapitały obrotowe. Firmy te pracowały prawie wyłącznie na potrzeby ciężkiego przemysłu i stale utrzymywały wielkie składy materiałów drzewnych przy kopalniach, które bez względu na wahania konjunktury miały zawsze do dyspozycji wielkie ilości drzewa kopalnianego i mogły zawsze liczyć na jego regularną dostawę. Obecnie kopalnie zakupują drzewo z miesiąca na miesiąc, wskutek czego firmy nie mogą utrzymywać wielkich zapasów na składach, szczególnie wobec częstych zmian cen.

Sytuacja ta, o ile potrwa dłużej, może przyczynić się do powstania poważnych szkód tak dla przemysłu, który nie będzie posiadał w odpowiednim momencie zwyżki produkcji węgla dostatecznej ilości odpowiedniego materiału drzewnego, jak też dla właścicieli obszarów leśnych w Polsce.

Eksport drzewa z Górnego Śląska zazwyczaj kierował się do Niemiec, wzgl. tranzytem przez Niemcy do krajów zachodniej Europy, częściowo drogą morską do Anglii i niektórych krajów zamorskich. Jak zaznaczyliśmy na początku, rynek niemiecki przestał prawie istnieć jako rynek dla drzewa polskiego, zaś inne rynki zbytu straciły na znaczeniu, szczególnie od chwili odstąpienia Anglii od parytetu złota. Sprzedaże w okresie sprawozdawczym odbywały się do ostatnich miesięcy roku sprawozdawczego pod znakiem dzikiej konkurencji, co najbardziej odczuwali producenci drzewa. Sytuacja się poprawiła z chwilą utworzenia Syndykatu Eksportowego Drzewa, który zorganizował chaotyczny dotąd wywóz zagranicę*). Eksport materiałów tartych do Francji został zahamowany przez politykę kontyngentową, eksport na Węgry wskutek utrudnień dewizowych, zaś w Holandji drzewo polskie napotykało na dużą konkurencję innych krajów (Rosja, kraje skandynawskie).

W handlu konfekcją męską zaobserwowano dalszy spadek cen głównie ubrań i palt letnich. W październiku zanotowano niewielkie ożywienie obrotów, jednakże popyt istniał głównie na materiały gorsze i tańsze, natomiast na materiały lepsze i średnie popyt był mniejszy, co się tłumaczyubożeniem ogólnem ludności.

Obroty w handlu konfekcją damską i artykułami modnymi wskutek poważnych zniżek cen, które dochodziły do 20%, a nieraz i więcej, wykazały dalszą zniżkę.

W handlu towarami włókienniczymi, wskutek zniżek cen w fabrykach, szereg towarów dawniej zakupionych musiał być sprzedawany ze stratami, aczkolwiek po otrzymaniu nowych towarów ruch w przedsiębiorstwach handlu włókienniczego oraz dzięki wzmożonej reklamie i znacznemu obniżeniu cen ożywił się. W każdym razie zniżka cen przyczyniła się do tego, że ogólne obroty w tej branży wykazują dość dużą zniżkę. Również spadła dochodowość przedsiębiorstw tej branży z powodu obniżenia zysków. Jest rzeczą znaną, że firmy coraz częściej przechodziły do sprzedaży towarów krajowych, które zostały obniżone w cenie.

*) Zdaniem niektórych firm byłoby rzeczą wielce pożądaną zreorganizowanie wewnętrznego rynku zbytu, aby wpłynąć przez to na stabilizację cen, umożliwiającą spokojną i na zdrowej kalkulacji opartą pracę.

W branży handlu towarami krótkimi obroty naogół nie wykazują większych zmian w porównaniu z rokiem poprzednim, jednakże pogorszyły się warunki regulowania należności wobec częstych zwłok w uiszczaniu należności przez drobniejsze przedsiębiorstwa.

W handlu kapeluszymi, czapkami oraz futrami obroty wykazują znaczny spadek. Ceny kapeluszy zostały obniżone, ceny futer nawet bardzo znacznie.

Wielki spadek obrotów wykazuje branża artykułów sportowych, gdyż są to artykuły o charakterze pół- lub luksusowym, co oczywiście w dobie powszechnego zubożenia przyczynia się do zmniejszenia popytu. W tej branży zawiódł szczególnie sezon zimowy tak, iż nawet jedna z firm zmuszoną była prosić o nadzór sądowy.

W handlu obuwiem obroty w roku 1931 spadły zarówno ilościowo, jak i wartościowo. Ceny obuwia zostały obniżone głównie wskutek konkurencji, jaką czyniło obuwie importowane przez firmę Bat'a, która otworzyła w Katowicach i Król. Hucie własne składry fabryczne.

W handlu artykułami kolonialnymi obroty wykazują poważny spadek i to zarówno z powodu niższych cen szeregu artykułów spożywczych, jak też z powodu ograniczeń w udzielaniu kredytów detalistom. Popyt przesunął się w kierunku rzeczy tańszych. Aczkolwiek pod koniec roku obroty nieco się ustabilizowały na poziomie średnim, to zyskowność przedsiębiorstw branży kolonialnej znacznie spadła, gdyż w celu przyciągnięcia publiczności kupcy obniżali procent zysku do minimum. Mimo to popyt publiczności, znajdującej się stale w obawie przed dalszemi redukcjami, był mały.

W przedsiębiorstwach handlu ziemiopłodami obroty nieco się zwiększyły dopiero po zwyższeniu cen, czyli w drugiej połowie roku sprawozdawczego. Odbiorcy jednak mąki zalegali stale z zapłatą należności hurtownikom tak, iż w zeszłym roku niektóre firmy zbożowo-mączne zamknęły swe bilanse stratami.

W branży handlu artykułami mleczarskimi obroty na początku roku były słabe i podwyższyły się nieco dopiero po miesiącach letnich wskutek znacznej niżki cen, wywołanej zamknięciem granic niemieckich dla importu polskiego. Na Śląsku zaobserwowano napływ towaru ze wszystkich prawie okolic eksportujących masło, wskutek czego ceny tego artykułu w Katowicach nieraz były niższe niż w Krakowie i na Śląsku Cieszyńskim.

W handlu winami i wódkami obroty spadły bardzo poważnie; szczególnie obniżyły się sprzedaże win w gatunkach średnich i lepszych. Detaliści wywiązywali się ze swych zobowiązań coraz gorzej.

Obroty w handlu rybami utrzymały się na poziomie obrotów roku 1930.

W handlu mięsem eksportowym i bekonami tendencja była słaba; z powodu obniżenia się konsumpcji ceny mięsa nieco się obniżyły; eksportowano głównie bekony na rynek angielski, jednakże firmy eksportujące odczuwały silną konkurencję duńską.

W handlu drogeryjnym obroty spadły głównie w dziale sprzedaży chemikaljów, przeznaczonych na użytek przemysłowy. Ceny specyfików uległy częściowo niższe, natomiast ceny narkotyków utrzymały się mniej więcej na poziomie cen z roku poprzedniego. Branża ta odczuwa silną konkurencję firm gdańskich, szczególnie w handlu specyfikami.

W handlu papierem stan zamówień nie odpowiadał przewidywaniom, na sytuację w tej branży wywarły w dużej mierze wpływ ograniczenia produkcji i zamykanie warsztatów przemysłowych, wskutek czego ilość zamówień na papier i przybory kancelaryjne do biur fabrycznych znacznie się obniżyła.

W handlu księgarskim, obroty były stosunkowo małe, wiele firm hurtowych potraciło poważne sumy wskutek upadłości drobniejszych księgarń. Szły głównie książki szkolne, natomiast popyt na droższe wydawnictwa był znikomy.

W handlu przyborami fotograficznymi oraz wyrobami optycznymi obroty były na poziomie średnim, natomiast zmalał znacznie popyt na aparaty fotograficzne. Wskutek wyższej ceny wyroby krajowe miały ułatwioną drogę do konsumenta, który jednakże, szczególnie o ile chodzi o zawodowców, niejednokrotnie żądał towaru zagranicznego, do którego się przyzwyczaił w ciągu długich lat. Oczywiście wprowadzone w końcu roku zakazy przywozu szeregu artykułów wywołały w tej branży pewne zamieszanie, gdyż nikt na nie nie był przygotowany i nie poczynił odpowiednich zapasów.

W handlu zegarkami i biżuterją panował zastój, gdyż konsument, którego budżet w większości wypadków został poważnie ograniczony, oczywiście ograniczał się do zakupu najniezbędniejszych i najtańszych artykułów.

**Sprawozdanie z czynności
w roku 1931**

DZIAŁALNOŚĆ RADY PRZYBOCZNEJ IZBY HANDLOWEJ.

Rada Przyboczna Izby Handlowej odbyła w roku sprawozdawczym 4 plenarne posiedzenia. Pierwsze z nich odbyło się dnia 21. kwietnia 1931. Obecni byli: Komisarz Rządowy Izby Jan J. Kowalczyk i członkowie Rady pp.: St. Ficowski, Dyrektor T. Kowalczyk, W. Jerzykiewicz, E. Caspari, Dyrektor B. Szaflik, F. Weichmann, Dyrektor M. Sabass, St. Janicki i M. Rzeźniczek.

Rada wysłuchiwała sprawozdania Komisarza Rządowego Izby w sprawie zwolnienia ze stanowiska Dyrektora Izby p. Inż. Brzeskiego, przyjęła to sprawozdanie do zatwierdzającej wiadomości. Rada zgodziła się także na tymczasowe objęcie funkcji Dyrektora Izby przez Komisarza Rządowego, tem bardziej że także Ministerstwo Przemysłu i Handlu wyraziło na nie swą zgodę.

Następne zebranie, które było dalszym ciągiem zebrania pierwszego, odbyło się 22. IV. 1931 r. przy udziale Komisarza Rządowego Jana J. Kowalczyka i członków Rady pp.: Dyrektora T. Kowalczyka, radcy Caspariego, J. Weichmanna, Dyrektora M. Sabassa, Dyrektora B. Szaflika, St. Janickiego, M. Rzeźniczka i W. Jerzykiewicza. Po zreferowaniu zamknięcia rachunkowego za rok 1930 i wysłuchaniu sprawozdania Komisji Rewizyjnej Rada jednogłośnie zatwierdziła to zamknięcie; również dokonano wyboru Komisji Rewizyjnej w składzie pp. Dyrektora M. Sabassa, Dyrektora T. Kowalczyka i Dyr. B. Szaflika. Następnie Rada zajmowała się kwestją reorganizacji Rady tudzież sprawą uaktywnienia Komisyj Izby. W wyniku dyskusji Rada, mając na celu ożywienie działalności Izby i przyciągnięcie do współpracy w większym, aniżeli dotychczas stopniu sfer gospodarczych obwodu, zreorganizowała istniejące przy Izbie Komisje, kasując zbędne i powołując do życia nowe. Jednocześnie odnowieniu uległ również skład osobowy poszczególnych Komisyj. Do współpracy w komisjach Rada postanowiła dokooptować szereg przedstawicieli życia gospodarczego, w pierwszym rzędzie zaaproponowanych przez organizacje gospodarcze. Utworzono następujące komisje, do których wybrano niżej wymienionych członków Rady:

1. Komisja Budżetowo-Personalna.

1. Stanisław Janicki, przewodniczący,
2. Emil Caspari, zastępca,
3. Dyrektor M. Sabass, członek,
4. Baltazar Szaflik, członek.

2. Komisja Komunikacyjna.

1. Inżynier Alfred Falter, przewodniczący,
2. Walenty Jerzykiewicz, zastępca,
3. Stanisław Janicki, członek,
4. Jan Piechulek, członek.

3. Komisja Podatkowo-Socjalna.

1. Dyrektor Maksymiljan Sabass, przewodniczący,
2. Dyrektor Tomasz Kowalezyk, zastępca,
3. Stanisław Ficowski, członek,
4. Maksymiljan Rzeźniczek, członek.

4. Komisja Celno-Eksportowa.

1. Dyrektor Baltazar Szaflik, przewodniczący,
2. Stanisław Ficowski, zastępca,
3. Maksymiljan Sabass, członek,
4. Fryc Weichmann, członek.

5. Komisja Polityki Przemysłowo-Handlowej.

1. Walenty Jerzykiewicz, przewodniczący,
2. Fryc Weichmann, zastępca,
3. Dyrektor Tomasz Kowalezyk, członek,
4. Maksymiljan Rzeźniczek, członek,
5. Dyrektor Jan Piechulek, członek.

W związku z trudnościami, na jakie napotyka Izba przy zbieraniu materiałów do sprawozdań o sytuacji gospodarczej, przedkładanych Ministerstwu Przemysłu i Handlu, Komisarz Izby zwrócił się z apelem do członków Rady o wpłynięcie za pośrednictwem swych organizacyj i osobiście na sfery gospodarcze, by przykładały one więcej wagi do tej sprawy i dostarczały Izbie szczegółowych danych informacyjnych. Rada dokonała również wyboru delegata do Komitetu Polsko-Czechosłowackiego w osobie P. Dr. Zygmunta Przybylskiego, Dyrektora Górnośląskiego Związku Przemysłowców Górniczo-Hutniczych w Katowicach. Ponadto w związku z przyjazdem do Katowic Ministra Przemysłu i Handlu p. Prystora wybrano delegację, która wręczyła P. Ministrowi memorjał,

zawierający najżywotniejsze postulaty sfer gospodarczych obwo-
du. W skład delegacji weszli: pp. Komisarz Rządowy Jan J. Kowalczyk, St. Ficowski, W. Jerzykiewicz, Dyrektor B. Szaflik, Radea F. Weichmann, Dyrektor T. Kowalczyk oraz delegaci poszczególnych organizacyj gospodarczych.

Następne posiedzenie Rady odbyło się dnia 12.VI. 1931 r. Obecni byli: Komisarz Rządowy Jan J. Kowalczyk, oraz członkowie Rady pp. W. Jerzykiewicz, Radea E. Caspari, St. Janicki, Dyrektor B. Szaflik, Dyrektor J. Piechulek, Radea F. Weichmann i Dyrektor M. Sabass.

Rada wysłuchiwała sprawozdania Komisarza Rządowego z działalności Izby, poczem powzięła następujące uchwały:

1. Uznając konieczność utworzenia w Katowicach Giełdy Zbożowo-Towarowej, Rada Izby jednogłośnie wyraża zgodę na udzielenie subwencji na uruchomienie wymienionej instytucji w wysokości zaproponowanej przez Śląski Urząd Wojewódzki t. j. 15.000 zł. Wypłatę subwencji Rada uzależnia od uprzedniego uzyskania zgody na ten wydatek przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu. Wydatek ten pokryty będzie z sumy 50.000 — zł, zarezerwowanej na budowę szkoły handlowej w Rybniku, budowa której z braku innych subwencji na dłuższy okres czasu nie jest aktualna. Izba zastrzega sobie prawo delegowania przedstawiciela do Rady Giełdy.

2) Zważywszy na trudne warunki finansowe, w jakich znajduje się wydawnictwo Izby „Górnośląskie Wiadomości Gospodarcze”, które pogarsza jeszcze obecna sytuacja gospodarcza, Rada Izby jednogłośnie wyraża zgodę na udzielenie z budżetu Izby na rok bież. z Działu III § 2. poz. 4. „Zasiłki na popieranie rozwoju przemysłu i handlu” subwencji dla tegoż wydawnictwa w wysokości 18.000,— zł.

Rada stwierdza, iż wydawnictwo Izby jest jedynym organem gospodarczym na tut. terenie i w interesie sfer gospodarczych dążyć należy do podtrzymania tak pożytecznego wydawnictwa.

Subwencja zużyta będzie w pierwszym rzędzie na pokrycie długu za druk wydawnictwa.

Wyplata subwencji uzależniona jest od wyrażenia zgody przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu.

3) Z uwagi na znaczny niedobór szkolnictwa prowadzonego przez Izbę, który powstał z jednej strony z powodu ograniczenia subwencji rządowych, z drugiej zaś zmniejszonych wpływów z opłat szkolnych i t. p., Rada Izby wyraża jednogłośnie zgodę

na przeznaczenie reszty kwoty pozostałej z sumy przeznaczonej na budowę szkoły w Rybniku w wysokości 30.000 zł. na pokrycie tegoż niedoboru. Przez to umożliwi się Izbie utrzymanie wszystkich istniejących szkół, które dla sfer gospodarczych są bardzo pożyteczne. Wypłatę tej kwoty uzależnia Rada od uzyskania zgody Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

W dniu 28. października odbyło się trzecie posiedzenie Rady Izby. Obecni: Komisarz Rządowy Jan J. Kowaleczyk, oraz członkowie Rady pp.: Radea E. Caspari, St. Janicki, M. Rzeźniczek, B. Szaflik, Radea F. Weichmann, St. Ficowski, Dyrektor T. Kowaleczyk, Dyrektor J. Piechulek i W. Jerzykiewicz. Po wysłuchaniu i przyjęciu do wiadomości sprawozdania z działalności Izby, przewodniczący Komisji Budżetowej zreferował preliminarz budżetowy Izby na rok 1932, który został z małymi zmianami przyjęty.

Następnie Rada zatwierdziła zamknięcie rachunkowe Izby za czas od 1. I. do 31. VIII. 1931 r. W związku z rozszerzeniem organu urzędowego Izby „Górnośląskie Wiadomości Gospodarcze” wybrano Komisję Redakcyjną w składzie pp. St. Ficowskiego, St. Janickiego i W. Jerzykiewicza.

Ostatnie posiedzenie Rady w roku sprawozdawczym, t. j. 4 z rzędu, odbyło się dnia 17. grudnia 1931 r. Obecni: Komisarz Izby, Jan J. Kowaleczyk oraz członkowie Rady pp.: Dyrektor J. Piechulek, Radea F. Weichmann, St. Ficowski, Radea E. Caspari, Dyrektor A. Falter, W. Jerzykiewicz, Dyrektor B. Szaflik, M. Rzeźniczek, St. Janicki i Dyrektor T. Kowaleczyk. Rada wyraziła zgodę na zaangażowanie nowego Dyrektora Izby w osobie p. Marjana Drozdowskiego (Radcy Ministerstwa Przemysłu i Handlu). Następnie Rada przyjęła do wiadomości sprawozdanie z działalności Izby, oraz zatwierdziła zmiany w preliminarzu budżetowym na rok 1932, uskutecznione na wniosek Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

Niezależnie od udziału w posiedzeniach Rady członkowie jej uczestniczyli w posiedzeniach poszczególnych komisyj Izby.

DZIAŁALNOŚĆ KOMISYJ IZBY.

I. Komisja Budżetowo-Personalna.

odbyła 6 posiedzeń w sprawach finansowych Izby w dniach 5. V. 15 i 20. V., 19. X., 15. XI. i 30. XI. 1931 r.

II. Komisja Polityki Przemysłowo-Handlowej.

odbyła w roku sprawozdawczym 5 posiedzeń a mianowicie: 13. maja 1931 w sprawie rozciągnięcia na teren Woj. Śl. ogólnie-

polskiej ustawy o nieuczciwej konkurencji oraz w sprawie ustawy o urlopach pracowników w przemyśle i handlu, dnia 8. VI. 1931 r. w sprawie projektu noweli do ustawy o Śląskim Funduszu Gospodarczym i dnia 26. czerwca w sprawie projektu rozp. Rady Ministrów o dostawach i robotach na rzecz Skarbu Państwa. Dnia 6. VI. odbyło się posiedzenie poświęcone omówieniu sprawy Międzynarodowej Wystawy Budowlanej w roku 1935, dnia 18. XII. w sprawie rozciągnięcia na obszar Woj. Śl. mocy obowiązującej ustawy elektrycznej.

III. Komisja Komunikacyjna.

odbyła 2 posiedzenia: dnia 14. lipca w sprawie projektu ustawy turystycznej i dnia 4. listopada w sprawie projektu ustawy o zmianie statutu Państwowej Rady Kolejowej oraz ustawy o zarobkowym przewozie osób i towarów pojazdami mechanicznymi.

IV. Komisja Celno-Eksportowa.

odbyła 8 posiedzeń i to dnia 27. maja plenarne posiedzenie, poświęcone omówieniu projektu nowej taryfy celnej, w dniach 28. i 29. maja 1931 r. 6 posiedzeń podkomisji branżowych dla szczegółowego zaopiniowania poszczególnych rozdziałów projektu nowej taryfy celnej. — Dnia 2. grudnia odbyło się posiedzenie w sprawie systemu nowej taryfy celnej oraz w sprawie polityki celnej.

V. Komisja Podatkowo-Socjalna.

odbyła 4 posiedzenia a mianowicie: dnia 1. lutego w sprawie projektu ordynacji podatkowej, dnia 1. października w sprawie projektów ustaw podatkowych związanych z grożącym niedoborem budżetowym wskutek gwałtownego zamierania życia gospodarczego, dnia 13. października w sprawie projektu noweli do ustawy o podatku przemysłowym oraz dnia 3. lutego w sprawie projektów ustaw socjalnych, a mianowicie: ustawy o umowach zbiorowych pracy oraz ustawy o rozstrzygnięciu zatargów zbiorowych.

Niezależnie od posiedzeń komisji odbyło się jeszcze pięć posiedzeń, a mianowicie dnia 6. maja r. b. posiedzenie informacyjne w sprawach Izby, na którym poinformowano sfery gospodarcze o bieżących sprawach Izby, jak również o powstaniu komisji i proszono o ich współpracę w komisjach, w dniu 6. maja r. b. w sprawie zaopiniowania projektu norm skór, opracowanego przez Polski Komitet Normalizacyjny, w dniu 12. maja r. b. w sprawie pro-

jektu stworzenia Syndykatu konserw rybnych, dnia 24. listopada w sprawie wprowadzenia na teren Woj. Śl. automatyzacji telefonów, dnia 3. grudnia w sprawie uregulowania handlu nabiałem, dnia 29. października w sprawie pomocy dla bezrobotnych.

WYSTĄPIENIA IZBY W SPRAWACH GOSPODARCZYCH.

Pogarszające się warunki ekonomiczne zmuszają do większej koncentracji i w pracy samorządu gospodarczego i w jego wystąpieniach. Toteż wystąpienia w bieżących sprawach gospodarczych były na ogół uzgadniane przez wszystkie Izby Przemysłowo Handlowe i dokonywane przez Związek Izb, a tylko w lokalnych, drobniejszych sprawach występowały Izby samodzielnie. Z takich prac i wystąpień Związku Izb, w których przygotowaniu Izba Handlowa brała żywy udział, zanotować należy przede wszystkim prace w kwestji bezrobocia i organizacji akcji przeciw bezrobociu. Związek Izb opracował plan reorganizacji Funduszu Bezrobocia i wystąpił z odpowiednimi wnioskami do władz rządowych, które to wnioski częściowo znalazły swą realizację w noweli do ustawy o tym Funduszu. W sprawie tej przedłożyła Izba Handlowa Związkowi Izb obszerny memoriał, traktujący sprawę ze stanowiska zasadniczego, podczas gdy konkretne wnioski i projekty zmian ustawodawczych opracowywała Izba Przemysłowo Handlowa w Wilnie, jako wybrana przez Związek Izb referentka tej sprawy.

Związek Izb i wszystkie Izby brały bardzo intensywny udział w organizacji i w pracach Naczelnego Komitetu do Spraw Bezrobocia, w którym reprezentanci Związku Izb, jak i poszczególnych Izb zajęli czołowe stanowiska.

Załamanie się finansowe Niemiec w połowie roku i spadek funta angielskiego w jesieni były przedmiotem licznych prac i obrad na terenie Związku Izb. Izba Handlowa w tych sprawach zbierała materiały drogą ankiet, udzielała informacji i przedkładała wnioski tak władzom rządowym jak i Związkowi Izb.

Z samodzielnych wystąpień Izby Handlowej podnieść należy delegację Izby, w której pod przewodnictwem Komisarza Rządowego wzięli udział członkowie Rady Przybocznej i kierownicy czołowych organizacji gospodarczych, a która przedłożyła bawiącemu w Katowicach dnia 27 kwietnia 1931 p. Ministrowi Przemysłu i Handlu szereg postulatów gospodarczych, ujętych w obszernym memoriale.

OPINIE O PROJEKTACH USTAWODAWCZYCH ŚLĄSKICH.

Ustawodawstwo autonomiczne śląskie obejmuje ustawodawstwa gospodarcze bądź jako wyłącznie kompetentne dla pewnych gałęzi, bądź w tej formie, iż ustawy dotyczące przemysłu i handlu, nie należące do gałęzi zastrzeżonych wyłącznej kompetencji Sejmu Śląskiego, nie mogą być wprowadzone na Śląsk bez zgody tegoż Sejmu. Stąd więc Sejm Śląski ma bardzo poważne zadanie i odgrywa doniosłą rolę na polu regulowania ustawodawczego życia gospodarczego — obowiązkiem więc było Izby Handlowej starać się o uzyskanie jaknajżywszego kontaktu z pracami ustawodawczymi Sejmu w tej dziedzinie i przedkładać w związku z temi pracami swoje opinie. Kontakt Izby Handlowej z autonomiczną władzą ustawodawczą śląską rozwijał się w okresie sprawozdawczym pomyślnie — Izba przedkładała swe opinie p. Marszałkowi Sejmu, w posiedzeniach zwoływanych przez Izbę w donioślejszych sprawach, będących pod obradami Sejmu brali udział członkowie Sejmu i utworzona została droga do ściślejszej współpracy czynnika gospodarczego z czynnikiem będącym wyrazicielem autonomji śląskiej. Posłowie na Sejm — bez względu na dzielące ich różnice przekonań politycznych — okazywali coraz więcej zainteresowania dla życia gospodarczego Śląska i coraz więcej chęci szukania u Izby Handlowej tej fachowej i bezstronnej, dyktowanej wyłącznie względami na dobro gospodarcze okręgu, informacji i opinii, których udzielanie jest jednym z podstawowych zadań Izb samorządu gospodarczego. Można mieć uzasadnioną nadzieję, że współpraca najwyższego ciała autonomji terytorjalnej z organami samorządu gospodarczego na Śląsku rozwinie się pomyślnie i stanie się jednym z elementów uzdrowienia organizmu gospodarczego.

Zależnie od stadium sprawy, w jakim doszła ona do wiadomości Izby, przedkładała Izba swe opinie bądź Urzędowi Wojewódzkiemu wzgl. Radzie Wojewódzkiej, jako czynnikom mającym inicjatywę ustawodawczą na terenie Sejmu Śląskiego, bądź wprost Sejmowi na ręce jego Marszałka.

Z ważniejszych opinii z tego zakresu wymienić należy następujące:

I. W sprawie Wojewódzkiego Funduszu Drogowego przedłożyła Izba Handlowa Sejmowi opinię dotyczącą projektu ustawy, zaś Radzie Wojewódzkiej opinię dotyczącą postanowień wykonaw-

czych do uchwalonej przez Sejm ustawy. W pierwszej z tych opinii wywodziła Izba Handlowa co następuje:

Śląska Rada Wojewódzka przedłożyła Sejmowi projekt ustawy o Wojewódzkim Funduszu Drogowym, oparty o analogiczną ustawę o Państwowym Funduszu Drogowym z modyfikacjami wynikającymi z odrębności ustrojowych Śląska.

Uznając potrzebę ujednostajnienia ustawodawstwa nie podnosi Izba Handlowa żadnych zarzutów co do samej konstrukcji opłat na rzecz Funduszu Drogowego, gdyż sprawa ta jest już przesądzoną wejściem w życie ustawy państwowej o Państwowym Funduszu Drogowym i odmienna konstrukcja opłat na terenie jednego Województwa stworzyłaby ogromne trudności tak na terenie Województwa jak i reszty Państwa.

Natomiast wobec mniejszego stosunkowo obszaru Województwa Śląskiego, jego wyposażenia w istniejącą już sieć dobrych dróg i wielkiego stosunkowo do innych województw stanu posiadania samochodów wydaje się Izbie Handlowej, iż zastosowanie stawek opłat na Wojewódzki Fundusz Drogowy identycznych ze stawkami opłat na rzecz Państwowego Funduszu Drogowego nie jest uzasadnione. Państwowy Fundusz Drogowy ma na celu wybudowanie całej rozległej sieci nowych dróg na ogromnych obszarach słabo zaludnionych, a zwłaszcza bardzo słabo uposażonych w pojazdy mechaniczne, będące przedmiotem opodatkowania. Stawki więc opłat na ten Fundusz, jeśli mają dać istotne rezultaty, muszą być rzeczywiście wysokie. Natomiast Województwo Śląskie tak wysokich wpływów dla swego Funduszu Drogowego nie potrzebuje, a przynajmniej nie potrzebuje tak pilnie, jak reszta Państwa, i ciężkie położenie gospodarcze okręgu winno być przy ustalaniu wysokości opłat uwzględnione.

Ilość samochodów osobowych i autobusów w Województwie zmniejszyła się w roku 1930 o kilkanaście procent (w statystyce, podanej w uzasadnieniu do wniosku Rady Wojewódzkiej zaszyły omyłki w sumowaniu, które zatarły ten spadek) — nałożenie nowych i to tak wysokich, jak projektowane, opłat na samochody sprawi niewątpliwie dalsze obniżenie się tak ilości samochodów osobowych, jak i ciężarowych, a zwłaszcza autobusów. Zbyt wysokie opłaty zmniejszą w ten sposób w rezultacie wpływy Funduszu Drogowego.

Zastrzeżenia wywołuje tak wysokość opłaty od samochodów osobowych, jak zwłaszcza od ciężarowych. Wiele firm handlowych

i przemysłowych na Śląsku posiada po kilka samochodów ciężarowych, któremi dostarcza klienteli towary lub przewozi towary i surowce przez siebie nabyte. Nałożenie opłat w wysokości projektowanej na te samochody skłoni niewątpliwie ich właścicieli do znacznego ograniczenia ich ilości i do posługiwania się w przyszłości zamiast kilku samochodami tylko jednym.

Nałożenie opłaty 33% na bilety autobusowe zmniejszy ogromnie frekwencję — co sama Rada Wojewódzka przewiduje — a gdy się w dodatku opłatę będzie pobierało we formie ryczałtu, a ryczałt ten nie zostanie oparty na bezwzględnie słusznych podstawach, może wprowadzenie tych opłat zrujnować w krótkim czasie większość przedsiębiorstw autobusowych. Toteż w odniesieniu do tych opłat domaga się Izba Handlowa jako reprezentantka interesów gospodarczych okręgu stanowczo: a) obniżenia wysokości opłaty do 20% ceny biletu, b) skreślenia z projektu ustawy (art. 15 ust. 1) słów: „opłata ta może być ryczałtowana”.

Druga zaś opinia brzmiała:

W związku z uchwaleniem przez Sejm Śląski ustawy o Wojewódzkim Funduszu Drogowym pozwala sobie Izba Handlowa zwrócić uwagę na pewne postanowienia rozporządzenia wykonawczego do ustawy o Państwowym Funduszu Drogowym, które są z punktu widzenia gospodarczego szkodliwe i niebezpieczne i prosić w imieniu reprezentowanych przez siebie sfer gospodarczych o odpowiednie odmienne ujęcie analogicznych postanowień w rozporządzeniu wykonawczem, które ma być wydane do ustawy śląskiej w tym przedmiocie.

Rozporządzenie wykonawcze do państwowej ustawy wprowadza w szerokiej mierze pobieranie opłat przewidzianych ustawą o Funduszu Drogowym we formie r y c z a ł t u, co z punktu widzenia techniki wymiarowej jest niewątpliwie uproszczeniem sprawy, jednak z punktu widzenia sprawiedliwości i równości obciążenia jest szkodliwem i niebezpiecznem. Ryczałt może być zastosowany przy opłatach drobnych, jak np. opłaty stemplowe groszowe od rachunków, kwitów i t. p. dokumentów i znaków codziennego obrotu, pewne opłaty pocztowe i t. d. Natomiast przy opłatach wysokich, nakładanych na pewne obroty, które z natury swojej ulegają znacznym wahaniom, jest nieuzasadnione i niesprawiedliwe, gdyż albo obciąża podatnika nadmiernym ciężarem, którego w pewnych wypadkach nie byłby w stanie wogóle ponieść, bądź też z korzyścią podatnika pozbawia Skarb opłaty w należytej wysokości.

Podstawy rachunkowe ryczałtów, przyjęte w rozporządzeniu wykonawczem, są najzupełniej dowolne, a ujęcie ich szkodliwe i niebezpieczne. I tak zryczałtowana opłata od pojazdów używanych do zarobkowego przewozu towarów (§ 17 rozp. wyk.) oparta jest na dowolnej ilości kilometrów, gdy w rzeczywistości ilość kilometrów przebyta przez dany pojazd w ciągu kwartału może być kilkakrotnie mniejsza lub kilkakrotnie większa. Przyjęcie spółczynnika zapełnienia na 0,60 jest zupełnie dowolnem, nie uwzględnia się przytem zupełnie faktu, iż przy zarobkowym przewozie towarów regułą jest odstawa towaru w jednym kierunku i powrót pojazdu próżnego, a tylko zupełnie wyjątkowo pojazd może być wykorzystany zarobkowo w obu kierunkach.

Wręcz szkodliwym jest oparcie obliczenia ryczałtu od pojazdów konnych na szerokości obręczy kół. Ten sposób obliczania będzie miał za rezultat generalne zmienienie kół przy pojazdach ciężarowych konnych na koła o wąskich obręczach, które, jak wiadomo, niszczą drogi nieproporcjonalnie więcej, niż koła o obręczach szerokich. W ten sposób wpływ z opłat się zmniejszy, natomiast koszt konserwacji dróg się zwiększą i to li tylko przez wadliwą konstrukcję obliczania ryczałtowych opłat. Zupełnie nie do przyjęcia jest sposób ryczałtowego obliczania opłaty $33\frac{1}{3}\%$ od biletów autobusowych (§ 28 rozp. wyk.). Przyjęcie bezwzględnej regularności ruchu autobusowego — a więc pełnej ilości kursów przez 360 dni w roku — przyjęcie zapełnienia na 50% i to w stosunku do całej długości danej linii autobusowej — są wręcz sprzeczne z niewątpliwym i niezmiennym stanem faktycznym. Zepsucie się wozu, wypadki, warunki atmosferyczne, fluktuacja ruchu podróży są czynnikami, działającymi zawsze, choć w różnych i wręcz nieobliczalnych rozmiarach, na zwiększenie lub zmniejszenie tak ilości kursów w ciągu dnia, jak ilości dni pełnego ruchu w roku, jak wreszcie na zapełnienie autobusu. Regułą jest przy dłuższych przebiegach, iż na odcinkach dalszych od obsługiwanego daną linią centrum zapełnienie wozu stopniowo się zmniejsza, że w pewnych porach dnia ruch jest wybitnie skierowany w jedną stronę, np. rano w kierunku do centrum, wieczorem w kierunku odwrotnym — podczas gdy kurs powrotny jest zupełnie nieobsadzony — tak, że przyjęcie 50% zapełnienia jako przecięcia jest zupełnie dowolnem i sprzecznem z istotnym stanem rzeczy.

Obliczanie ryczałtu w sposób ustalony w rozporządzeniu wykonawczem do ustawy państwowej musi w koniecznej i nieuchron-

nej konsekwencji prowadzić do olbrzymiego pogorszenia stanu komunikacji autobusowej ze szkodą dla wygody publiczności, dla bezpieczeństwa ruchu i podróży i ze stratą dla Skarbu. Jest rzeczą oczywistą, że przedsiębiorstwa autobusowe przedewszystkiem zmniejszą ilość kursów dziennych, skrócą przebieg, pomijając stacje końcowe, które normalnie dają mniejsze niż 50% zapelnienie, będą unikały wszelkich przerw w ruchu z powodu remontu, niekorzystnych warunków drogowych i t. d., a przedewszystkiem będą wszystkie swe wysiłki kierować na to, by zapelnienie autobusu nie tylko osiągnęło przewidzianą w obliczeniu ryczałtu wysokość 50%, ale o ile możności przekroczyło 100% dopuszczalnego obciążenia. Przez zmniejszenie ilości kursów i porozumienie między konkurencyjnymi przedsiębiorstwami da się ten efekt uzyskać, oczywiście z olbrzymią szkodą i z niebezpieczeństwem dla publiczności, korzystającej z komunikacji autobusowej i ze znacznem uszczupleniem dochodów Skarbu. Jedyną formą sprawiedliwą i najmniej nadającą się do nadużyć — oczywiście przy odpowiedniej, niezbyt zresztą trudnej kontroli — jest forma pobierania opłat od faktycznie sprzedanych biletów. Przy wysokości opłaty w stosunku do ceny biletu każdy bilet niesprzedany, a opłacony ryczałtem, jak i każdy sprzedany poza granicami ryczałtu stanowi poważną rubrykę w dochodach przedsiębiorcy bądź na jego szkodę, bądź na jego korzyść — ryczałt więc premjuje wszelkie nadużycia i co gorsza, czyni je najzupełniej bezkarnymi, gdyż zależy poprostu od sprytu i bezwzględności przedsiębiorcy urządzenie w ten sposób rozkładu jazdy, będącego podstawą obliczania ryczałtu, by zapłacić jaknajmniejszy ryczałt, a przewieźć w rzeczywistości jaknajwięcej pasażerów ponad normę ryczałtową. Przy pobieraniu opłaty od faktycznie sprzedanych biletów odpadają wszelkie motywy dla jakiegokolwiek machinacji z rozkładem jazdy, z przepełnianiem wozu ponad miarę, skracaniem linji i t. d. — rozkład jazdy pozostaje dostosowany do potrzeb publiczności, bezpieczeństwo ruchu może być utrzymane, a nadużycia przez sprzedaż nieostemplowanych biletów i t. p. przy odpowiedniej kontroli nie będą możliwe, nie będzie zresztą najważniejszego bodźca do popełniania nadużyć, jakim przy ryczałcie jest bezkarność, bo przy pobieraniu opłat od faktycznie sprzedanych biletów nadużycia polegają surowym karom i mogą być łatwo uchwycone.

Izba Handlowa uprasza więc z całym naciskiem w interesie ogólnym, jak nawet i w interesie dochodowości opłat na rzecz Fun-

duszu Drogowego, by Śląska Rada Wojewódzka przy wydawaniu rozporządzenia wykonawczego do ustawy o Funduszu Drogowym zechciała odstąpić od szkodliwych form ryczałtowego wymiaru i poboru opłat na rzecz tego Funduszu, lecz oparła ten wymiar i pobór na podstawach sprawiedliwych i słusznych, a dla interesów ogólnych jaknajmniej szkodliwych.

II. Urzędowi Wojewódzkiemu przedłożyła Izba opinię dotyczącą rozciągnięcia na Województwo Śląskie mocy obowiązującej prawa bankowego (rozp. Prez. z 17/3 1928 dz. ust. nr. 32, poz. 320, stwierdzając konieczność szybkiego uchwalenia odpowiedniej ustawy a to ze względu na stan niewłaściwy, iż rozp. Prez. z 28/12 1924, rozciągnięte na Śląsk ustawą z 4/3 1925 dz. ust. śl. nr. 3, poz. 6 znowelizowane nowem rozporządzeniem o prawie bankowem, przestało obowiązywać w całym Państwie, pozostało w mocy nadal jedynie na Śląsku, wywołując przez to niepotrzebną i utrudniającą stosunki gospodarcze rozbieżność stanu prawnego.

III. W początkach roku sprawozdawczego, a zwłaszcza w jego połowie, stała w ogniu dyskusji i była przedmiotem ogólnego zainteresowania sprawa popierania budownictwa mieszkaniowego i wogóle rozwiązania kwestji mieszkaniowej. Pod koniec roku cięższe troski odsunęły tę sprawę na plan dalszy, a kryzys i związane z nim zubożenie społeczeństwa złagodziły bardzo ostrość odczuwanego braku mieszkań, zmuszając społeczeństwo do ograniczenia swych wymogów i wprowadzenia oszczędności w budżety domowe. W związku z ogólnem zainteresowaniem tą sprawą powstały projekty nowelizacji ustawy o Śląskim Funduszu Gospodarczym, wobec których Izba zajęła również stanowisko, przeprowadzając na swoim terenie obszerną i nader owocną dyskusję przy żywym współudziale reprezentantów życia gospodarczego oraz członków Sejmu.

W związku z tą dyskusją przedłożyła Izba Sejmowi niżej przytoczony memorjał, dołączając do niego opracowany przez biuro Izby już w poprzednim roku wstępny projekt rozwiązania kwestji mieszkaniowej na terenie Śląska, który nie doczekał się ostatecznego przedyskutowania i zredagowania, gdyż cała sprawa uległa odwołce, który jednak może stanowić pewien materiał dyskusyjny w razie wznowienia tej kwestji, bynajmniej dotąd nie rozwiązanej, i dlatego jest również poniżej przytoczony. Memorjał ten (z 9/6 1931) brzmiał:

W odpowiedzi na pismo z dnia 1. VI. b. r. L. 787/31/Sek. w sprawie projektu nowej ustawy o Śląskim Funduszu Gospodarczym komunikuje Izba Handlowa co następuje:

Ustawa o Śląskim Funduszu Gospodarczym musi być traktowana jako jedno ogniwo ustawodawstwa regulującego politykę mieszkaniową i budowlaną Województwa na dłuższy okres czasu i dlatego winna ona z jednej strony opierać się na zdecydowanym programie tej polityki, z drugiej strony, dawać jasno i niedwuznacznie wyraz zasadniczemu wytycznym programu.

Najważniejszym celem polityki mieszkaniowej Województwa winno być usunięcie w określonym 10- do 15-letnim okresie czasu *n i e d o b o r u* mieszkaniowego, obliczonego, przez Śląską Radę Wojewódzką na 25.000 mieszkań. Usunięcie tego niedoboru własną pomocą społeczeństwa bez pomocy publicznej, i bez świadomego i celowego kierownictwa nie jest wykonalne, i dlatego ta część zagadnienia musi być przedewszystkiem przedmiotem troski władz ustawodawczych.

Drugie z kolei zadanie polityki mieszkaniowej, to zaspokojenie *b i e ż ą c y c h* potrzeb mieszkaniowych, wyrażających się corocznym przyrostem pewnej ilości nowych rodzin potrzebujących mieszkania dla rozpoczęcia samodzielnego gospodarstwa — rozrostem rodzin istniejących i już zamieszkających, potrzebujących rozszerzenia mieszkania i przyrostem ludności w drodze wewnętrznej migracji. Te potrzeby mogą być zasadniczo zaspokojone własnymi środkami społeczeństwa i zadaniem polityki mieszkaniowej Województwa winno być tylko stworzenie korzystnych warunków dla finansowania budowy służących tym celom — a to drogą potaniania kredytów, ulg podatkowych, popierania akcji oszczędnościowo-budowlanej i t. d.

Trzeciem zadaniem — może najważniejszym, lecz nie dającym się doraźnie rozwiązać — jest stworzenie takich warunków prawnych i ekonomicznych, w których byłoby możliwe sprowadzenie normalnych stosunków na rynku mieszkaniowym, stosunków, gwarantujących *r e n t o w n o ś ć* nieruchomości miejskich, a co zatem idzie, umożliwiających dopływ kapitałów prywatnych, wewnętrznych i zagranicznych, tak do budownictwa mieszkaniowego bezpośrednio, jak i na cele kredytu hipotecznego miejskiego. To trzecie zadanie winno być traktowane jako *o s t a t e c z n y* cel wszystkich zarządzeń ustawodawczych w zakresie polityki mieszkaniowej i wszystkie też zarządzenia winny zawierać postanowienia, wska-

zujące jasno i niedwuznacznie, iż zmierzają one w ostatecznym rezultacie do przywrócenia swobody ekonomicznej na rynku mieszkaniowym i do powrotu do zasad pełnej własności prywatnej i rentowności kapitałów.

W związku z tym trzecim postulatem należy zdaniem Izby Handlowej skonstruować ustawę o Śląskim Funduszu Gospodarczym w ten sposób, aby z niej wynikało jasno, iż ostatecznym punktem programu, realizowanego tą ustawą, jest zlikwidowanie ustawodawstwa o ochronie lokatorów, zlikwidowanie finansowania budownictwa mieszkaniowego ze środków publicznych i zdecydowane pozostawienie sprawy mieszkaniowej w ramach ustroju kapitalistycznego. Obecny stan ustawodawstwa zasad tych nie ujawnia i może być traktowany również jako stan przejściowy do ostatecznej socjalizacji kwestji mieszkaniowej drogą stopniowej rozbudowy ustawy o ochronie lokatorów i publicznego finansowania budownictwa mieszkaniowego. Ten stan ustawodawstwa jest też powodem niechęci kapitału prywatnego, a zwłaszcza zagranicznego, do angażowania się w lokaty budowlane lub hipoteczne na nieruchomości miejskie — utrzymywanie, a nawet rozszerzanie ustawy o ochronie lokatorów w czasie, gdy w państwach zdecydowanie kapitalistycznych ona już wygasła lub ostatecznie wygasa, w łączności z rozbudową publicznej działalności budowlanej stanowi dostateczną podstawę do przypuszczenia, iż dalszy rozwój prawny w tym zakresie nie pójdzie za wzorem państw kapitalistycznych, lecz za doktrynami socjalizacyjnymi.

Z tego powodu uważa Izba Handlowa za konieczne wyrażenie w nowej ustawie tendencji zdecydowanie kapitalistycznej i antyetatystycznej, a to przez:

1. oddanie kierownictwa polityki mieszkaniowej i zarządu funduszami publicznymi, służącemi przejściowo umożliwieniu finansowania budownictwa prywatnego, w ręce instytucji o charakterze zdecydowanie społecznym, a nie administracyjnym, a więc instytucji, której organa kierownicze wychodziłyby ze społeczeństwa, w szczególności z organizacji samorządowych, gospodarczych i terytorjalnych,
2. ustalenie zasady, iż finansowanie budownictwa środkami publicznymi jest przejściowe na okres, gdy inne fundusze nie są jeszcze osiągalne i gdy kapitalizacja wewnętrzna prywatna nie wytworzyła jeszcze dostatecznych zasobów. Zasada ta winna znaleźć wyraz

- a) w c z a s o w e m ograniczeniu — choćby ramowym — poboru opłat na rzecz Funduszu Gospodarczego i istnienia tego Funduszu,
- b) w nadaniu tym opłatom charakteru zwrotnej p o ż y c z k i przymusowej, a uiszczeniu ich charakteru przymusowej o s z c z ę d n o ś c i — przez postanowienie, iż na wszelkie kwoty wpłacone tytułem opłat wzgl. podatków ustanowionych ustawą o Funduszu Gospodarczym będą płatnikom wydawane o b l i g a c j e tego Funduszu, płatne drogą losowania w ciągu 50 lat i odpowiednio oprocentowane. W ten sposób uniknie się kapitalizacji etatystycznej, która inaczej doprowadzi do powstania ze Śląskiego Funduszu Gospodarczego nowej państwowej placówki kredytowej, wyposażonej w ogromne kapitały b e z p ł a t n e i skłonnej przeto do gospodarki antykapitalistycznej. Wszelki kapitał bez właściciela, któremu winien zdawać rachunki i nieść dochody, staje się narzędziem etatyzacji, a wszelka etatyzacja jest etapem do socjalizacji, która nie jest niczem innym, jak 100% zetatyzowaniem kapitału.

Powracając do zadań b e z p o ś r e d n i c h, którym ma służyć Fundusz Gospodarczy, zauważa Izba Handlowa co następuje:

Aby usunąć niedobór mieszkaniowy, należy przede wszystkim zdać sobie dokładnie sprawę z jego rozciągłości i to nie w abstrakcyjnych cyfrach, lecz konkretnie wedle poszczególnych typów mieszkań, tak co do ich pojemności jak i wyposażenia. Ponieważ kwestja niedoboru mieszkaniowego jest w dużej mierze kwestją psychologiczną i jedną z funkcyj stanu ekonomicznego społeczeństwa i jego poszczególnych odłamów, przeto nie może być ten niedobór stwierdzony j e d n o r a z o w o i takie stwierdzenie nie może stać się podstawą ustalenia programu jego zaspokojenia na lat 10 czy 15. Stan potrzeb mieszkaniowych jest płynny i musi być b i e ż ą c o stwierdzany, a polityka budowlana i kredytowa musi być tak elastyczna, by do każdorazowego stanu potrzeb się dostosowała. Dlatego Fundusz Gospodarczy może tylko wtedy spełnić swe zadanie, jeśli administracja tym funduszem będzie zespolona z kierownictwem polityki mieszkaniowej i ze ścisłym badaniem i ustalaniem każdorazowych potrzeb rynku mieszkaniowego. Zadaniom tym może sprostać tylko odpowiedni o r g a n tak skonstruowany, by miał charakter społeczny i by miał zapewnioną bezpośrednią i ciągłą styczność z życiem gospodarczym, a wyposażony

w taki aparat biurowy, by wszelkie prace z zakresu statystyki i z zakresu badania potrzeb rynku mieszkaniowego miały zapewnić bieżącą i szybką obsługę.

Projekt wskazuje drogę, na której organ taki da się utworzyć, stwarzając z jednej strony „Komisję dla Spraw Mieszkaniowych” przy Radzie Wojewódzkiej — rzucając z drugiej strony obietnicę stworzenia wojewódzkiej instytucji finansowej, która ma otrzymać administrację Funduszu. Oba te elementa należy połączyć i zdecydowanie rozbudować już obecnie przez stworzenie już obecną ustawą odpowiedniej instytucji finansowej i przez powierzenie tej instytucji również szeregu zadań z zakresu polityki mieszkaniowej oraz oddania naczelnego kierownictwa tej instytucji — pod zwierzchnią władzą Rady Wojewódzkiej — organowi społecznemu, którego zaczątki są już w projekcie we formie Komisji dla Spraw Mieszkaniowych.

Komisja taka we formie proponowanej w ustawie musiałaby wykazać niezmiernie wielką żywotność i wprost przebojem wyrobić sobie odpowiednie stanowisko — sama ustawa nie daje jej żadnych gwarancji aktywności i żadnych podstaw do rozwinięcia naprawdę skutecznej i celowej pracy. Bez samoistnego zakresu działania, bez aparatu biurowego, bez środków finansowych musiałaby się ta komisja składać z jednostek wprost heroicznie oddanych sprawie, by mogła bodaj w czemkolwiek zaznaczyć swą egzystencję. Odpowiednio uposażona może się stać i w normalnym składzie jednostek gospodarczo myślących i stojących w pośrodku życia ekonomicznego organem bardzo pożytecznym i może uchronić politykę mieszkaniową na terenie województwa od ciężkich błędów i niepowodzeń.

Poza zagadnieniem organizacyjnym gra pierwszą rolę zagadnienie uposażenia Funduszu Gospodarczego w dostateczne środki.

Otóż środki przewidziane ustawą, które da się preliminarować na około 8 milj. rocznie, byłyby dostateczne dla pomocy w zaspokojeniu bieżących potrzeb mieszkaniowych — są jednak zupełnie niewystarczające dla zaspokojenia deficytu 25.000 mieszkań.

Jeśli już ma być stwarzana instytucja etatystyczna, powinna ona być tylko objawem „etatyzmu z konieczności” o którym ostatnio się mówi, jako o jedynie uzasadnionym. Dla bieżących potrzeb konieczności takiej nie ma i potrzeby te mogą być zaspokojone własnymi środkami społeczeństwa przy stworzeniu przez Państwo odpowiedniego podłoża prawnego i przy pewnej pomocy

w zakresie ulg w odsetkach i podatkach. Konieczność etatyzmu istnieje w dzisiejszych warunkach tylko w zakresie pokrycia niedoboru mieszkaniowego, narosłego przez kilkanaście lat błędnej polityki mieszkaniowej, opartej na ochronie lokatorów jako palladium praw obywatelskich.

Aby ten niedobór pokryć w okresie 10 do 15-letnim, musi Fundusz Gospodarczy dysponować co najmniej kwotą 20 milj. rocznie. Kwota ta da się uzyskać tylko drogą stopniowego podwyższenia stopy podatku od lokali (a raczej przymusowej pożyczki od lokatorów) tak długo, póki opłata ta łącznie z czynszem nie osiągnie wysokości odpowiadającej 100% czynszu przedwojennego w zło cie. Przez doprowadzenie do tego stadium ułatwi się likwidację ochrony lokatorów bez większych wstrząsów, gdyż likwidacja ta może się odbyć tylko w warunkach zrównania czynszu w domach starych i nowych. Nie można odpowiedniej podwyżki opłat pozostawić przyszłym Sejmom i nowym ustawom. Ustawa taka, jak o Funduszu Gospodarczym, powinna stanowić jedną i trwać podstawę polityki mieszkaniowej na cały okres likwidacji niedoboru mieszkaniowego i cały program, jaki w zakresie tej likwidacji postawi sobie ciało ustawodawcze, winien znaleźć swój wyraz w tej ustawie. Zamiany ustawodawcy, nie wyrażone w tekście ustawy, nie obowiązują ani wykonawcy, ani przyszłego ustawodawcy, a ogół pozostaje w braku wyraźnych postanowień ustawy w stałej niepewności i wątpliwości, w jakim duchu i w jakim kierunku potoczy się dalsze ustawodawstwo. Że dalsze ustawodawstwo byłoby w ciągu najbliższych lat nieuniknione, jest wobec oczywistej niewystarczalności wpływów Funduszu Gospodarczego na zasadzie obecnego projektu najzupełniej pewne. Bez stanowczego postawienia programu dalszej rozbudowy aż do momentu osiągnięcia pełnych wpływów potrzebnych do likwidacji deficytu mieszkaniowego i bez postawienia jasno w ustawie zasady zlikwidowania Funduszu w momencie, gdy on swe zadania już spełni, — pozostanie ustawa o tym Funduszu nadal jedną z tych ustaw, które wyrabiają Polsce opinię państwa niezdecydowanego, wahającego się między kapitalizmem a socjalizmem, i decydujących o zupełnym braku zaufania kapitału międzynarodowego do lokat w Polsce. Jeśli przynajmniej Śląsk sprawę jasno postawi, to niewątpliwie kwestja finansowania budownictwa mieszkaniowego na Śląsku przy pomocy bezrobotnego kapitału zagranicznego, szukającego rozpaczliwie lokat dających zdecydowane gwarancje, stanie się faktem dokonanym.

Dlatego więc jest Izba Handlowa zdania, iż w ustawie należy przewidzieć:

- a) wzrost przymusowych pożyczek na Fundusz Gospodarczy aż do osiągnięcia przez nie 70% podstawy wymiaru tj. czynszu przedwojennego;
- b) ustabilizowanie następnie tych opłat na tej wysokości aż do momentu, gdy deficyt mieszkaniowy zostanie uznany za pokryty;
- c) likwidację następnie stopniową tych opłat przez przekazywanie ich stopniowo właścicielom domów jako podwyżek czynszu aż do osiągnięcia przez czynsze poziomu 170% czynszów przedwojennych w złotych obiegowych czyli 100% w złocie;
- d) likwidację Funduszu po osiągnięciu jego celów i zwrot kapitałów Funduszu płatnikom opłat na jego rzecz na podstawie wystawionych im obligacyj;
- e) likwidację ustawy o ochronie lokatorów najpóźniej w momencie likwidacji Funduszu Gospodarczego.

Ustalenie poszczególnych etapów tego dalszego programu winno być ujęte w sposób ramowy, na tyle elastyczny, by Rada Wojewódzka na zasadzie wniosków organu społecznego kierującego administracją Funduszu i polityką mieszkaniową była upoważniona do przesuwania terminów, przewidzianych w ustawie, w granicach istotnych potrzeb gospodarczych. O ile wreszcie idzie o zadanie pomocy społeczeństwu w pokryciu jego bieżącego przybytku potrzeb mieszkaniowych, to Fundusz Gospodarczy uczyni zadość temu zadaniu przez udzielanie przewidzianych w projekcie dotacyj na obniżenie odsetek, a odpowiednia polityka mieszkaniowa prowadzona przez organ społeczny kierujący Funduszem znajdzie niewątpliwie wiele sposobności do wydatnej pomocy i do odpowiedniego pokierowania inicjatywą prywatną w tym zakresie.

Izba Handlowa zaznacza, iż uwagi powyższe z konieczności obracają się w ramach bardzo ogólnych — Izba jednak z całą gotowością podejmie się opracowania szczegółowych kwestyj, jakieby wymagały zdaniem czynników ustawodawczych jeszcze opracowania lub oświeżenia z punktu widzenia polityki gospodarczej i interesów gospodarczych okręgu Izby.

Specjalna komisja Izby zajmie się przestudjowaniem i opracowaniem szczegółów projektu i w najbliższym czasie Izba co do tych szczegółów pozwoli sobie przesłać swą opinię.

Ponadto pozwala sobie Izba załączyć opracowany w ubiegłym roku na tle projektu wypracowanego przez Związek Izb Przemysłowo-Handlowych na żądanie Rządu centralnego projekt ustawy, z którego poszczególne postanowienia, z odpowiednimi modyfikacjami, mogą służyć jako projekt brzmienia ustawodawczego norm, które Izba powyżej naszkicowała we formie ogólnej. Zupełne przystosowanie tego projektu do dzisiejszego stanu sprawy i do wysuniętego obecnie postulatu nadania opłatom na Fundusz Gospodarczy charakteru pożyczek przymusowych nie dało się niestety w ograniczonym czasie, jaki Izba miała do dyspozycji, przeprowadzić. O ileby to jednak było życzeniem czynników sejmowych, gotowa jest Izba odpowiednie prerעדagowanie projektu przeprowadzić.

Załącznik memorjału ma brzmienie następujące:

P R O J E K T

śląskiej ustawy o popieraniu budownictwa
mieszkaniowego opracowany przez

Biuro Izby Handlowej w Katowicach.

Kwestja mieszkaniowa ma dwie strony: jakościową i ilościową. Przed wojną była przedmiotem celowej polityki mieszkaniowej głównie kwestja jakościowa — a więc sprawy asenizacji, rozszerzenia ulic, stwarzania nowych dzielnic, usuwania domów nieodpowiadających warunkom nowoczesnej higieny. Sprawy te pośrednio łączyły się tylko ze stroną ilościową kwestji, mianowicie o tyle, o ile złe warunki mieszkaniowe wynikały z prze-ludnienia mieszkań, które mogło być usunięte tylko przez dostarczenie większej ilości nowych mieszkań zastępczych w miejsce mniejszej ilości starych i nienadających się do użytku.

W latach wojny ilość mieszkań ustabilizowała się — natomiast wymagania jakościowe nawet wzrosły, głównie dzięki ochronie lokatorów, obniżającej koszt mieszkania poniżej jego rzeczywistej wartości. Toteż obecnie głównym problemem stała się już prawie wyłącznie ilość mieszkań, kwestja rozbudowy jakościowej ustąpiła na dalszy plan.

Ten charakter dzisiejszej kwestji mieszkaniowej nastroża szczególne trudności jej rozwiązaniu. O ile potrzeby jakościowej rozbudowy dadzą się stosunkowo łatwo i ściśle stwierdzić, o tyle potrzeby ilościowe są bardzo nieuchwytne i zależne od najróżniej-

szych czynników ekonomicznych, społecznych i psychologicznych, ulegających ciągłym zmianom i niedającym się podciągnąć pod jakieś ogólne, niezawodne reguły. Bez ustalenia cyfrowego deficytu mieszkaniowego niepodobna pomyśleć o jakiejś rzeczywistości celowej polityce mieszkaniowej. Gdyby nawet ustalenie takie w pewnym momencie się udało, nie można na niem oprzeć planu działania na szereg lat naprzód, gdyż zmienione warunki ekonomiczne lub inne mogą każdej chwili uczynić ustalone cyfry najzupełniej nierealnymi.

Polityka mieszkaniowa więc musi opierać się nie na jednorazowym ustaleniu jej zasad i na długoterminowym programie, ale na ciągłym kontakcie z życiem i na głębokiej znajomości wszystkich czynników, wpływających na zapotrzebowanie.

Czynniki te są różne. Czynniki społeczny, jeszcze najłatwiej uchwytne, prowadzi do wyodrębnienia typów mieszkań o różnych gęstościach zamieszkania, o różnych charakterach wyposażenia, najczęściej nawet terytorjalnie oddzielonych: typów mieszkań robotniczych, urzędniczych, wolnych zawodów, w końcu mieszkań reprezentacyjnych i luksusowych.

Potrzeby tych grup są od siebie niezależne i nie mogą się wzajemnie kompensować — muszą być więc dla każdej grupy stwierdzone oddzielnie i równomiernie zaspakajane.

W obrębie jednak każdej grupy potrzeby ulegają silnym wahaniom wskutek działania czynników dalszych — w pierwszym rzędzie czynnika ekonomicznego. Dobry stan ekonomiczny powiększa wymagania jakościowe, a tem samem pośrednio ilościowe — rozwój przemysłu i handlu sprowadza dopływ ludności do miast i ośrodków przemysłowych, zwiększa ilość zawieranych małżeństw, a nawet w niektórych wypadkach ilość urodzin. Pogorszenie stanu ekonomicznego sprowadza odpływ ludności z miast i ośrodków przemysłowych dotkniętych kryzysem lub bezrobociem, sprowadza konieczność oszczędności, a więc ograniczeń także i w mieszkaniach, zwiększa ilość ubikacyj podnajmowanych, zwiększa ilość nowych gospodarstw bez samoistnych mieszkań.

Wahania te mogą być bardzo znaczne. Abstrahując nawet od wahań absolutnych cyfr mieszkańców danego miasta czy ośrodka, sama zmiana przeciętnej gęstości zamieszkania np. przy 50.000 mieszkańcach jednej grupy społecznej w jednym mieście z 2 osób przeciętnie na ubikację na 1.5 osób stwarza potrzebę nowych 8.000 ubikacyj, gdy zwiększenie do 2.5 osób zwalnia 5.000 ubikacyj. Sta-

tystyka wykazuje, że przeciętna gęstość zamieszkania jest niestęchanie zmienna zależnie od czasu, typu mieszkania, grupy społecznej, położenia badanej miejscowości, stopnia kultury i t.d. W obrębie jednego wielkiego miasta gęstość ta waha się od 0.5 do 6 osób na ubikację mieszk. Stan ten uniemożliwia ustalenie jakiejś sztywnej cyfry określającej ilość potrzebnych ubikacyj mieszkalnych dla określonej ilości mieszkańców i właściwy pogląd na każde doczesne potrzeby rynku mieszkaniowego danej miejscowości może przynieść tylko praktyczna działalność na polu polityki mieszkaniowej połączona z bardzo ścisłą i obszerną statystyką za szeregi lat.

Aby więc taką celową politykę mieszkaniową zapewnić należy dla niej stworzyć specjalny organ, mający jaknajwiększą autonomię, wyposażony w odpowiednie środki finansowe, opierający swą działalność na bardzo dokładnej znajomości i na ciągłej obserwacji życia ekonomicznego i społecznego swego terenu działania, wyposażony w możność czynnego wkraczania we wszelkie dziedziny związane z polityką mieszkaniową i działania szybko, sprawnie i nie biurokratycznie.

Ważnym czynnikiem kwestji mieszkaniowej stało się ustawodawstwo o ochronie lokatorów. Przedewszystkiem usunęła ona przejrzystość i normalne kształtowanie się rynku mieszkaniowego, usuwając wolną konkurencję, ograniczając do minimum podaż z pierwszej ręki, stwarzając natomiast nieproporcjonalną podaż podnajmu i handel między konsumentami, wywołując w ten sposób rażącą dysproporcję między cenami u producenta a cenami w obrocie. Dlatego też ceny osiągane przy podnajmach, sprzedażach mieszkań i odstępowaniach praw najmu nie dają należytego obrazu stosunku podaży do popytu. Ten stan rynku wywiera nacisk na ceny nowych mieszkań — ceny te jednak nie mogą być brane za podstawę kalkulacji rentowności nowych budów, bo odprężenie na rynku mieszkań stojących pod ochroną, gdyby z jakiegokolwiek powodów nastąpiło, wywołał gwałtowny spadek cen także i na rynku mieszkań nowych. Z tego powodu prowadzenie silniejszej akcji budowlanej przy pogarszającym się stanie ekonomicznym i pozostawieniu ochrony lokatorów w jej obecnej formie doprowadzić by musiało nieuchronnie do katastrofalnego kryzysu budowlanego, do spadku cen nowowyprodukowanych mieszkań poniżej kosztów produkcji, do zupełnego zastoju w budownictwie i w konsekwencji przy pierwszym poprawieniu się sytuacji ekono-

micznej i zwiększonym temsamem popycie na mieszkania do nowej klęski braku mieszkań. Stan taki mógłby się powtarzać cyklicznie i stać się chroniczną, nieuleczalną chorobą gospodarczą.

Tak z tych, jak i z bardziej zasadniczych powodów, ustawodawstwo o ochronie lokatorów winno być w jaknajszybszym tempie zlikwidowane i rynek mieszkaniowy doprowadzony do normalnych warunków swobodnej gospodarki kapitalistycznej i pełnego uznania zasady własności i wolności ekonomicznej. Likwidacja musi objąć przede wszystkim kwestję wysokości czynszów, ustalonych dziś na poziomie niezgodnym z prawami ekonomicznymi kształtowania się cen. Jeśli decydującymi dla wysokości cen momentami winny być z jednej strony koszt produkcji, z drugiej stosunek podaży do popytu — to racjonalna polityka mieszkaniowa powinna ograniczyć się do oddziaływania na obniżenie kosztów produkcji — oraz do zdrowego uregulowania podaży i popytu. Oddziaływanie na ceny bezpośrednio, przez ich przymusowe ustalanie w pewnej wysokości, jest fałszywe i musi być zaniechane.

Ponieważ w normalnych warunkach rynkowych ceny mieszkań niezależne są od czasu, w jakim mieszkanie powstało, więc nie może być utrzymana różnica między cenami mieszkań starych i nowych. Aby zaś zapewnić powstawanie odpowiedniej ilości nowych mieszkań, muszą ceny ustabilizować się na wysokości odpowiadającej istotnym kosztom produkcji nowych mieszkań. Jeśli zatem ochrona lokatorów ma stracić swój destrukcyjny wpływ na rynek mieszkaniowy, muszą być ceny mieszkań podlegających ochronie doprowadzone do poziomu, na jakim nastąpić winna stabilizacja wedle zasad wyżej wyłuszczonych.

Celowa polityka mieszkaniowa może tylko w niewielkiej mierze wpłynąć na cyfrową wysokość kosztów budowy — a więc na cenę placów budowlanych, materiałów, robocizny i td. Natomiast duży wpływ może ona wywrzeć na amortyzację kosztów budowy i na obciążenia bieżące, będące kosztami produkcji mieszkań w ścisłym tego słowa znaczeniu, jako produktu czasowo ciągłego, w odróżnieniu od kosztów produkcji domów mieszkalnych, będących właściwie jedynie narzędziami produkcji mieszkań.

Naczelnymi więc zadaniami polityki mieszkaniowej na terenie obniżenia kosztów produkcji jest dostarczenie niskoprocentowanych kapitałów budowlanych i ograniczenie ciężarów administra-

cyjnych, podatkowych i innych, zwiększających bieżące koszty mieszkań.

Dalszem zadaniem likwidacji ochrony lokatorów winno być usunięcie podstaw do dysproporcjonalnego i fałszującego istotny stan rynku mieszkaniowego kształtowanie się cen mieszkań zależnie od tego, czy podaż pochodzi od właściciela domu, czy od lokatora. Tęsamem winno być uniemożliwione społecznie szkodliwe a gospodarczo najzupełniej nieuzasadnione pobieranie renty mieszkaniowej przez lokatorów. Da się ten cel osiągnąć przez ustawowe dopuszczanie wypowiedzenia mieszkań w znacznej części podnajmowanych co do tej ich części, która na własne potrzeby lokatora nie jest potrzebna, a technicznie da się od reszty oddzielić.

Wkońcu należy już obecnie wykluczyć hamujące oddziaływanie ochrony lokatorów na możliwość przebudowy i nadbudowy domów starych, zwłaszcza, że tą drogą da się stosunkowo niższym kosztem, niż nowymi budowlami na nowych terenach budowlanych wytworzyć pokaźną ilość nowych mieszkań.

Opierając się na tych zasadach celowej polityki mieszkaniowej opracowało biuro Izby Handlowej w Katowicach projekt ustawy dla Śląska, obejmujący:

1. utworzenie instytucji odpowiednio zorganizowanej i uposażonej, któraby objęła naczelne kierownictwo polityki mieszkań,
2. stworzenie taniego kredytu budowlanego,
3. likwidację ustawodawstwa o ochronie lokatorów w ramach wyżej zakreslonych.

Zakres działania instytucji budownictwa mieszkaniowego przekracza zakres zwykłej instytucji finansowej i wkracza znacznie w dziedzinę prawa publicznego. Dlatego też należy tę instytucję zorganizować jako prawnopubliczną, nie obliczoną na zysk, o szerokich możliwościach działania i jaknajwiększej autonomji.

Oczywiście podstawową zasadą działania tej instytucji musi być zgodne z zasadniczym ustrojem ekonomicznym oddziaływanie na same podstawy rynku mieszkaniowego, unikając wszelkich ograniczeń prywatnej inicjatywy i działalności gospodarczej i wszelkiej działalności w kierunku socjalizacji lub etatyzacji tego działu życia gospodarczego.

Jednym z głównych środków działania musi być oczywiście w tych warunkach udzielanie tanich kredytów budowlanych. Na ten cel potrzebne są poważne środki finansowe, któreby umożliwiły sfinansowanie budowy takiej ilości domów, któraby pokryła tak

zasadniczy, skumulowany przez szereg lat zastoju budowlanego niedobór mieszkań, jak i bieżące potrzeby wynikające z przyrostu ludności i samodzielnych gospodarstw domowych oraz z podwyższania się standardu życiowego tak ogółu, jak i poszczególnych jednostek wybijających się ekonomicznie.

Potrzeby te nie dadzą się ściśle obliczyć i dopiero przez kilkuletnią pracę Zakładu, przez usunięcie najbardziej szkodliwych następstw ochrony lokatorów i przez uzyskanie odpowiedniej statystyki da się w praktyce rozmiar tych potrzeb ustalić. Można jednak przyjąć jako minimum na przeciąg około 5 najbliższych lat kwotę 12 milionów złotych rocznie, poniżej której likwidacja stopniowa zasadniczego deficytu mieszkaniowego nie rozpoczęłaby się. Cyfra ta da się wydedukować w przybliżeniu tak z kosztów dotychczasowej akcji budowlanej, która nie pokryła bieżących potrzeb, jak z cyfr ustalonych dla całego Państwa. Chcąc ukończyć likwidację starego deficytu i uniknąć powstawania nowych niedoborów w ciągu 10 lat, będzie musiał Zakład mieć do dyspozycji prawdopodobnie kwoty wyższe — będzie to jednak w dużej mierze zależało od ogólnego stanu ekonomicznego, który oczywiście na 10-letni okres czasu z góry ani w przybliżeniu przewidzieć się nie da. Dlatego przyjmując jako zasadę 10-letnią likwidację deficytu trzeba się liczyć z możliwością tak jego skrócenia jak i przedłużenia, i to o dość może nawet znaczne okresy czasu.

Rozwiązanie kwestji, z jakich źródeł tych środków finansowych zaczerpnąć, ułatwia w znacznej mierze stan rzeczy stworzony ochroną lokatorów i zaszłą w czasie jej obowiązywania dewaluacją złotego. Jakkolwiekby obliczać poziom, na którym winno nastąpić zrównanie czynszów starych i nowych mieszkań, nie można mieć wątpliwości, że to zrównanie nie może nastąpić niżej 100% przedwojennych czynszów w z ł o c i e, a więc powyżej 170% czynszów przeliczonych wedle obowiązującej ustawy o ochronie lokatorów.

Samo życie więc wskazuje, iż tę nieuchronną zwyczaję czynszów można w okresie przejściowym użyć na stworzenie kapitałów budowlanych. Jest to źródło najwłaściwsze, bo najściślej związane z samą chorobą organizmu gospodarczego, na której wyleczenie ma dostarczyć środków. Wydatność jego schodzi się mniejwięcej z zapotrzebowaniem, gdyż 70% czynszów przedwojennych na terenie Województwa winno wynieść około 12 do 14 milionów złotych rocznie.

Projekt więc przewiduje nałożenie podatku lokatorskiego na wszystkie lokale wynajęte w wysokości, dochodzącej do 70% czynszów podstawowych, obliczonych wedle ustawy o ochronie lokatorów. Oczywiście podatek taki nie może być nałożony z dnia na dzień, lecz musi być wprowadzony stopniowo. Toteż pierwsze lata, gdy stopa podatkowa będzie wzrastała od 10% w górę, nie dadzą z tego źródła dostatecznych funduszy Zakładowi. Należy więc w tych latach udzielić Zakładowi czy to we formie dotacji, czy we formie zaliczki na przyszłe dochody z podatku, środków pieniężnych z ogólnego budżetu Województwa. Sprawa ta nie mogła być uwzględniona w projekcie ustawy, ale równocześnie z projektem ustawy winien być przedstawiony Sejmowi Śląskiemu wniosek o wstawienie w budżet odpowiedniej kwoty. Zakład budownictwa sam będzie w możności ocenić, kiedy wysokość jego środków obrotowych osiągnie potrzebny poziom i kiedy, oraz w jakim tempie będzie można rozpocząć likwidację podatku lokatorskiego. Równocześnie z tą likwidacją postępować winno podwyższenie czynszów, co nie będzie już stanowiło żadnego nowego obciążenia dla lokatorów, a stanie się stadjum przygotowawczem dla ostatecznego zrównania czynszów i zupełnego uchylenia ustawy o ochronie lokatorów. Projekt przewiduje zupełną likwidację ochrony lokatorów na rok 1930 — pozostawiając jednak Zakładowi możność skrócenia tego terminu, zależnie od stosunków, jakie nastaną.

Projekt przewiduje wchłonięcie przez Zakład Budownictwa obecnego Śląskiego Funduszu Gospodarczego, służącego w mniejszym zakresie tym samym celom.

W zakresie złagodzenia szkodliwych objawów wywołanych ustawą o ochronie lokatorów przewiduje projekt:

- a) stopniowe podnoszenie obciążenia lokatorów — a więc faktycznych czynszów — najpierw drogą podatku lokatorskiego, następnie drogą podwyżek komornego równoległych do likwidacji tego podatku — do 170% komornego podstawowego.
- b) dopuszczalność wypowiedzania części mieszkań nie służących osobistym celom lokatorów, lecz podnajmowanych;
- c) dopuszczalność przymusowego opróżniania domów starych, których przebudowa lub nadbudowa okaże się ze względów polityki mieszkaniowej pożyteczna. Decyzję w tym kierunku — jako mającą charakter orzeczenia administracyjnego w interesie publicznym, a nie orzeczenia sądowego w sporze dwóch stron prywatnych — oddaje projekt w ręce Zakładu Budo-

wnictwa Mieszkaniowego. Tęsamem musi być na ten Zakład nałożony — znów w interesie publicznym — obowiązek odpowiedniego tymczasowego pomieszczenia lokatorów tracących mieszkanie i poniesienie kosztów ich przeprowadzenia. Dotychczasowy stan prawny, nakładający te obowiązki na właściciela domu, czyni możliwość przebudowy zupełnie iluzoryczną, bo pokrycie wszystkich kosztów i odszkodowań przewidzianych ustawą oraz kosztów koniecznych procesów nie może żadną miarą zmieścić się w kalkulacji kosztów przebudowy i rentowność takiej inwestycji uniemożliwia.

Bliższe określenie postępowania w tego rodzaju sprawach pozostawia projekt rozporządzeniu wykonawczemu i wewnętrznym postanowieniom Zakładu, gdyż przykład dotychczasowego uregulowania tej sprawy wskazuje na to, że winna ona być uregulowana zgodnie z wymaganiami życia i na podstawie doświadczenia, a nie przesądzana z góry nieelastycznymi przepisami ustawy.

- d) uchylenie ustawy o ochronie lokatorów najpóźniej z dniem 1/1 1930, a nawet i wcześniej na podstawie uchwały Rady Zakładu budownictwa, jako organu, który jedyny będzie miał możliwość ocenienia, czy właściwy moment dla uchylenia ochrony i zlikwidowania gospodarki przymusowej już nadszedł.

W zakresie obniżenia kosztów produkcji przewiduje projekt przede wszystkim stworzenie taniego kredytu budowlanego.

Wychodząc z założenia, iż stabilizacja czynszów winna nastąpić na poziomie jaknajbliższym 100% czynszów przedwojennych w złocie i przyjmując średnie oprocentowanie przedwojenne I hipotek na 5%, oprocentowanie własnego kapitału na 4% i abstrahując od budowli spekulacyjnych, używających droższych kredytów w celu zrealizowania renty gruntowej lub zarobku przedsiębiorczego — przyjmując dalej koszty budowy obecne w wysokości 130% kosztów przedwojennych w złocie — projektuje się dla pożyczek, sięgających 80% wartości budowy — oprocentowanie 2%. W ten sposób uzyskuje własny kapitał, włożony w wysokości 20% wartości, oprocentowanie 10%, niżej którego budowa nie byłaby dziś rentowna. Przy I hipotekach wyżej oprocentowanych przewiduje projekt pożyczki na drugą hipotekę bezprocentowe. W ten sposób budowa zniesie jeszcze pożyczkę 8% do wysokości 20% kosztów.

Okres amortyzacji ustali Zakład przy udzielaniu pożyczek zależnie od typu budowy i przypuszczalnego okresu jej zużycia.

Rzeczą Zakładu będzie prowadzić odpowiednią politykę, dla której instrumentem będą przepisy ustawy, celem skierowania budownictwa na drogi najmniej kosztowne — a więc celem zabudowania przede wszystkim wolnych placów przy urządzonych ulicach, celem nadbudowania i przebudowania jaknajwiększych ilości nadających się na ten cel starych domów, celem uzyskania nowych przestrzeni podbudowlanych przez odpowiednią inicjatywę w kierunku zakupywania lub wywłaszczenia odpowiednich terenów przez gminy i t. p.

Koniecznem jest dla obniżenia kosztów produkcji mieszkań uzyskanie przez nowe budowy na dłuższe okresy czasu zwolnień od podatków. W tym kierunku przewiduje projekt tylko zwolnienie od ciężarów komunalnych, gdyż innych ulg ustawodawstwo śląskie nadać nie może. Projekt państwowej ustawy o popieraniu budownictwa mieszkaniowego, która na Śląsku nie ma obowiązywać, zawiera postanowienia o ulgach podatkowych — będzie więc należało dążyć do uzupełnienia go w tym kierunku, by ulgi te obowiązywały i na Śląsku. W razie uchwalenia ustawy śląskiej przez Sejm Śląski przed ustawą państwową należałoby równocześnie uchwalić odpowiednią rezolucję.

Projekt — trzymany w ogólnych zarysach w analogji do projektu ustawy państwowej, opracowanego przez Związek Izby Przem. Handl. w porozumieniu z rządem, brzmi jak następuje:

U s t a w a

z dnia

o popieraniu budownictwa mieszkaniowego w Wojew. Śląkiem.

1. Postanowienia ogólne.

§ 1.

Tworzy się Śląski Zakład Budownictwa Mieszkaniowego.

Zakład jest instytucją publiczną, na zysk nie obliczoną i ma wszelkie prawa i przywileje osoby prawnej.

Siedzibą Zakładu są Katowice.

Działalność Zakładu rozciąga się na obszar Województwa Śląskiego. Zakład przejmuje wszelkie agendy, prawa i obowiązki Śląskiego Funduszu Gospodarczego, który ulega likwidacji.

§ 2.

Zadaniem Zakładu jest naczelne kierownictwo polityki mieszkaniowej oraz popieranie budownictwa mieszkaniowego. W szczególności do zakresu działania Zakładu należy:

1. czynne współdziałanie z właściwymi władzami administracji państwowej i samorządowej w rozwiązywaniu zagadnień polityki mieszkaniowej; w szczególności w odniesieniu do kredytów budowlanych i polityki terenowej na cele budownictwa mieszkaniowego;
2. określona ustawą o ochronie lokatorów w brzmieniu §§ 28 i nast. niniejszej ustawy ingerencja w sprawach związanych z ochroną lokatorów;
3. bezpośrednie udzielanie kredytów budowlanych;
4. budowa własnych domów czynszowych w celu umożliwienia czasowego umieszczenia lokatorów tracących mieszkanie w związku z przebudową starych domów (§ 31);
5. opracowywanie i przedstawianie właściwym władzom wniosków i opinii w sprawach ustawodawstwa mieszkaniowego;
6. prowadzenie wyczerpującej statystyki wszelkich działów mających znaczenie dla polityki mieszkaniowej.

§ 3.

Fundusze Zakładu składają się:

- a) z wszelkich funduszy i wpływów dotychczasowego Śląskiego Funduszu Gospodarczego;
- b) z wpływów z podatku lokatorskiego;
- c) z dotacyj uchwalonych przez Sejm Śląski z ogólnego budżetu;
- d) z wpływów z tytułu amortyzacji i oprocentowania pożyczek dawnego Funduszu Gospodarczego i Zakładu.

§ 4.

Zakład ma prawo dokonywania wszelkich związanych z jego zakresem działania operacyj bankowych, w szczególności czynnych i biernych operacyj kredytu długoterminowego.

II. Pożyczki.

§ 5.

Pożyczki długoterminowe Zakładu mogą być ubezpieczone na pierwszym lub drugim miejscu hipoteki w wysokości nie przekraczającej 80% wartości nieruchomości.

Pożyczki długoterminowe mogą być udzielane w wysokości odpowiadającej pełnej wysokości faktycznych kosztów budowy. O ile wysokość ta przekracza 80% wartości zabudowanej nieruchomości, może być nadwyżka dodatkowo zabezpieczona na innej nieruchomości w obrębie 50% jej szacunkowej wartości.

§ 6.

Pożyczki długoterminowe udzielane przez Zakład ulegają umorzeniu przez spłaty amortyzacyjne półroczne w ciągu lat 15, 30 lub 45 — zależnie od typu domu i rodzaju budowy. Zastosowanie jednego z tych okresów ustala Zakład przy udzielaniu promesy.

Stopę procentową dla pożyczek długoterminowych, udzielanych w czasie obowiązywania ustawy o ochronie lokatorów na **p i e r w s z e** miejsce hipoteki, ustala się na **d w a** procent. Pożyczki długoterminowe, udzielane na drugie miejsce hipoteki, a poprzedzone pożyczką zabezpieczoną na pierwszym miejscu, oprocentowaną na 4% lub wyżej, są bezprocentowe.

Stopę procentową pożyczek, udzielanych po zgaśnięciu mocy obowiązującej ustawy o ochronie lokatorów, określi każdorazowo Rada Zakładu za zatwierdzeniem Rady Wojewódzkiej.

Oprócz odsetek, jak również przy pożyczkach bezprocentowych, przysługuje Zakładowi prawo pobierania dodatku administracyjnego w wysokości nie wyżej 1% w stosunku rocznym.

Przy zaliczeniu pożyczki nie pobiera Zakład żadnych prowizyj.

Pierwsza rata amortyzacyjna płatna jest w dniu 1 stycznia roku następującego po wypłacie pożyczki.

§ 7.

Wysokość pożyczki ustala Zakład promesą na podstawie sprawdzonego kosztorysu budowy i wypłaca pożyczkę w miarę postępu budowy. Podwyższenie pożyczki z powodu przekroczenia kosztorysu przy budowie jest dopuszczalne tylko wówczas, gdy to przekroczenie nastąpiło z powodu faktów niezależnych od biorącego pożyczkę, a zaszytych po wystawieniu przez Zakład promesy.

§ 8.

Bliższe warunki pożyczek, sposób ich udzielania i warunki spłaty określa regulamin pożyczkowy, uchwalony przez Radę Zakładu.

§ 9.

Ustalenie typów budów i stosunku, w jakim one będą korzystały z pomocy kredytowej Zakładu należy do Rady Zakładu, która winna uwzględnić każdorazowo najsilniej występujące potrzeby i dążyć do zrealizowania jaknajzdrowszego i najekonomiczniejszego podziału nowobudujących się domów na domy czynszowe i własne o większych i mniejszych mieszkaniach.

Rada Zakładu ustali każdego roku najpóźniej w październiku i ogłosi publicznie program budowlany i pożyczkowy na rok następny.

III. Organizacja Zakładu Budownictwa Mieszkaniowego.

§ 10.

Organami Zakładu są :

- a) Rada Zakładu,
- b) Dyrekcja Zakładu,
- c) Komisja Rewizyjna.

§ 11.

Rada Zakładu składa się z 10 członków, mianowanych przez Radę Wojewódzką na przeciąg lat pięciu po dwu z pośród kandydatów zaproponowanych przez 1) Związek Gmin Wojew. śl., 2) Izby Handlowe, 3) Izby Rzemieślnicze, 4) organizacje właścicieli nieruchomości, 5) organizacje lokatorów i sublokatorów. Rada wybiera ze swego grona Prezesa i Wiceprezesa, których zatwierdza Rada Wojewódzka. W razie nienależytego funkcjonowania Rady przysługuje Radzie Wojewódzkiej prawo jej rozwiązania i ustanowienia nowej w sposób na wstępie ustanowiony.

§ 12.

Dyrekcja Zakładu składa się z trzech członków mianowanych przez Radę Zakładu, która ustali czas ich urzędowania i podział czynności.

§ 13.

Komisja Rewizyjna składa się z trzech członków delegowanych przez Prezesa Urzędu Kontroli Państwa.

§ 14.

Rada Zakładu zbiera się co najmniej raz w miesiącu. Do zakresu jej działania należą wszelkie sprawy specjalnie Radzie przekazane niniejszą ustawą i wszelkie sprawy zasadniczego znaczenia w szczególności:

- a) uchwalanie budżetu,
- b) kontrola nad prawidłowym funkcjonowaniem Zakładu,
- c) ustalanie wysokości wynagrodzeń Dyrekcji i urzędników,
- d) ustalanie norm wewnętrznego urzędowania Zakładu,
- e) obradowanie i występowanie z inicjatywą we wszelkich sprawach związanych z polityką mieszkaniową, terenową i finansową w odniesieniu do budownictwa mieszkaniowego.

§ 15.

Prezes Zakładu zwołuje Radę i przewodniczy na jej posiedzeniach oraz reprezentuje Zakład na zewnątrz.

§ 16.

Dyrekcja jest organem wykonawczym i administracyjnym, należą do jej zakresu działania wszelkie sprawy nie przekazane innym organom oraz sprawy zlecone jej przez Radę. Dyrekcja składa Radzie szczegółowe miesięczne sprawozdanie ze swej działalności, przedstawia jej wnioski i wykonuje jej uchwały.

§ 17.

Komisja Rewizyjna bada tak zamknięcia rachunkowe i księgi, jak i całą działalność Zakładu i jego organów — ma prawo wglądu w księgi i wszelkie akta i może żądać od Dyrekcji wszelkich wyjaśnień. Sprawozdania swoje wraz z uwagami przedkłada Komisja Radzie Zakładu oraz Radzie Wojewódzkiej najdalej w ciągu miesiąca kwietnia roku następującego po roku, z którego zamknięcia rachunkowe były przedmiotem jej badania.

§ 18.

Rokiem rachunkowym i administracyjnym Zakładu jest rok kalendarzowy.

IV. Podatek lokatorski.

§ 19.

Wprowadza się podatek lokatorski, pobierany od wszelkiego rodzaju lokali na rzecz Zakładu Budownictwa Mieszkaniowego. Do zapłaty podatku są obowiązane osoby fizyczne lub prawne, zajmujące lokale jako właściciele lub lokatorzy.

§ 20.

Podatkowi nie podlegają:

1. Kościoły, świątynie i lokale przeznaczone na stałe domy modlitwy, należące do uznanych w Państwie wyznań religijnych,
2. lokale zajmowane przez urzędy i instytucje państwowe lub samorządowe oraz przez instytucje naukowe, dobroczynne i wyznaniowe, z wyjątkiem części tych lokali, odnajmowanych lub oddawanych bezpłatnie do użytkowania osobom trzecim,
3. lokale wymienione w art. 2 punkt h ustawy z 16. XII. 1926 r. (Dz. U. Śl. Nr. 29, poz. 54),
4. lokale zajęte przez cudzoziemskich przedstawicieli dyplomatycznych, uwierzytelnionych przy Rządzie Polskim, i inne osoby należące do składu poselstw i misji, przez konsulów generalnych i konsulów, wicekonsulów, agentów konsularnych, oraz lokale służące na potrzebę tych poselstw, misji lub konsulatów,

5. lokale jedno- i dwu-izbowe zajmowane przez bezrobotnych, inwalidów lub osoby pobierające rentę inwalidzką, wsparcie na starość lub wsparcie z ubezpieczeń społecznych, o ile nie mają sublokatorów,
6. lokale zajmowane przez dozorców domowych.

§ 21.

Podstawę wymiaru stanowi roczne komorne w wysokości płaconej w czerwcu 1914, a przerachowane na złote wedle ustawy o ochronie lokatorów — względnie wartość czynszowa z czerwca 1914 lokali, co do których komornego w tym czasie nie pobierano lub nie da się ono stwierdzić — tak samo przerachowana.

§ 22.

Stopa podatkowa wynosi w czasie od wejścia w życie tej ustawy do końca najbliższego półrocza kalendarzowego 10% podstawy wymiaru, w drugim półroczu kalendarzowym wynosi 15%, w trzecim 20% i wzrasta następnie z początkiem każdego kwartału kalendarzowego o 5%, dopóki nie osiągnie stopy 70% podstawy wymiaru.

Uchwałą Rady Zakładu Budownictwa Mieszkaniowego, zatwierdzoną przez Radę Wojewódzką może zostać podwyżka wstrzymana lub przesunięta na dalszy okres kalendarzowy.

Z chwilą wejścia w życie podwyżek komornego, przewidzianych ustawą o ochronie lokatorów w brzmieniu niniejszej ustawy, ulega stopa podatkowa obniżce o każdorazowąwyżkę komornego. Z chwilą wygaśnięcia mocy obowiązującej ustawy o ochronie lokatorów podatek lokatorski przestanie być pobierany.

§ 23.

Podatek lokatorski płatny jest w ciągu miesięcy: lutego, maja, sierpnia i listopada każdego roku.

§ 24.

Podatek lokatorski obowiązane są wymierzać i ściągać organy tej gminy, na której terytorjum znajduje się dana nieruchomości, a to bezpośrednio od lokatorów lub użytkowników lokali. Do wymiaru ściągania i przekazywania wpływów będą stosowane analogiczne przepisy art. 6 — 11 ustawy z 1. grudnia 1926 r. Dz. U. Śl. nr. 28. poz. 51 z tem, że przekazanie wpływów przez kasy gminne winno następować wprost do Kasy Zakładu Budownictwa Mieszkaniowego lub instytucji przez ten Zakład wskazanej.

§ 25.

Od wymiarów podatku lokatorskiego przysługuje płatnikom odwołanie do Śląskiej Rady Wojewódzkiej w ciągu dni 14 od doręczenia. Wniesienie odwołania nie wstrzymuje obowiązku zapłaty.

§ 26.

Rada Wojewódzka oznaczy te gminy wiejskie, na których obszary postanowienia §§ 19 do 25 nie będą obowiązywały.

V. Zmiany ustawy o Funduszu Gospodarczym i ochronie lokatorów.

§ 27.

Uchyła się art. 1, 2, 3, p. 1 i 2, art. 4 i 5 ustawy z 1. XII. 1926 r. (Dz. U. Śl. nr. 28, poz. 51). Wszędzie, gdzie ustawa ta mówi o „Śląskim Funduszu Gospodarczym” rozumieć należy „Śląski Zakład Budownictwa Mieszkaniowego”.

§ 28.

Art. 6 ustawy z dnia 16. grudnia 1926 r. (Dz. U. Śl. nr. 29, poz. 54) zostaje uzupełniony następującymi ustępami:

5. Od dnia, który zostanie oznaczony przez uchwałę Rady Zakładu Budownictwa Mieszkaniowego, zatwierdzoną przez Radę Wojewódzką, nastąpi dalsza podwyżka komornego, a to o 10% kwartalnie tak długo, póki ono nie osiągnie wysokości 170% komornego podstawowego.
6. Wzrost ten może być wstrzymany lub przesunięty na dalsze okresy kalendarzowe uchwałą Rady Zakładu Budownictwa Mieszkaniowego, zatwierdzoną przez Radę Wojewódzką.

§ 29.

W art. 9 ust. 3 tejże ustawy dodaje się po słowach (art. 7 i 8) słowa: oraz podatku lokatorskim.

§ 30.

Art. 11 ust. 2 e otrzymuje brzmienie następujące:

Jeżeli wynajmujący rzeczy najętych, które przed wejściem w życie niniejszej ustawy były przeznaczone dla niego jako sklepy, pracownie lub mieszkania dla pracowników jego przedsiębiorstwa, na ten sam cel lub dla rozszerzenia własnego przedsiębiorstwa zaraz potrzebuje, może wypowiedzieć najem w całości lub części na 3 miesiące kalendarzowe naprzód; w razie opuszczenia części przedmiotu najmu następuje odpowiednie zmniejszenie czynszu. Jeżeli przedmiot najmu stanowi dla lokatora mieszkanie lub jedyny jego lokal zarobkowy, wypowiedzenie może nastąpić jedynie za wska-

zaniem mu przez wynajmującego innego przedmiotu najmu odpowiadającego jego potrzebom. Postanowienia te nie naruszają praw lokatora do żądania zwrotu szkody powstałej z powodu wcześniejszego rozwiązania zawartej między stronami umowy najmu.

Zostaje dodany nowy ustęp:

n) jeżeli przedmiot najmu jest conajmniej w $\frac{1}{3}$ części podnajmowany i część podnajęta da się w całości lub części oddzielić od części zajętej przez lokatora na własne potrzeby, może być najem co do części dającej się oddzielić wypowiedziany na 14 dni naprzód za dostarczeniem podnajemcom zajmującym wypowiedzianą część przedmiotu najmu odpowiednich innych pomieszczeń lub pozostawieniem ich w tych częściach w charakterze lokatorów. O możliwości podziału orzeka ostatecznie Zakład Budownictwa Mieszkaniowego i orzeczenie jego jest dla Sądu rozpatrującego ewent. spór w tej sprawie wiążące.

§ 31.

Art. 25 ustawy z 16/12 1926 r. otrzymuje brzmienie następujące:

1. Bez poprzedniego zezwolenia urzędu gminnego nie wolno:
 - a) łączyć kilka mieszkań w jedno;
 - b) zmieniać przeznaczenia ubikacyj używanych w chwili wejścia w życie tej ustawy na cele mieszkalne.
2. Urząd gminny rozstrzyga o potrzebie zburzenia lub rozebrania budynków mieszkalnych ze wzgl. na przepisy policji budowlanej lub bezpieczeństwa publicznego. Na podstawie takiego orzeczenia urzędu gminnego może być przeprowadzone usunięcie lokatorów w drodze administracyjnej przez organa gminne.
3. Na wniosek właściciela domu może Zakład Budownictwa Mieszkaniowego orzec, iż przebudowa lub nadbudowa domu mieszkalnego, połączona z powiększeniem ilości lub poprawieniem jakości mieszkań jest w interesie publicznym wskazana. Zarazem orzeka tenże Zakład ostatecznie o potrzebie i rozmiarach usunięcia lokatorów z części lub całego domu ulegającego przebudowie lub nadbudowie. Na podstawie takiego orzeczenia przeprowadzi urząd gminny w drodze administracyjnej na koszt Zakładu Budownictwa Mieszkaniowego przeniesienie lokatorów i ich ruchomości do mieszkań dostarczonych w tym celu przez Zakład.

Obowiązkiem Zakładu jest dostarczyć w tym celu mieszkań odpowiadających istotnym potrzebom przenoszonych lokatorów za czynszem nie wyższym od płaconego w mieszkaniu opróżnionem i na czas rzeczywistej potrzeby.

Bliższe postanowienia o postępowaniu w sprawach wynikających z postanowień tego ustępu wyda Rada Zakładu Budownictwa Mieszkaniowego.

§ 32.

Zostaje dodany do ustawy z 16/12 1926 r. art. 36 o brzmieniu następującem:

Ustawa niniejsza traci moc obowiązującą z dniem, który zostanie ustalony uchwałą Rady Śląskiego Zakładu Budownictwa Mieszkaniowego, zatwierdzoną przez Radę Wojewódzką a powziętą najpóźniej 3 miesiące naprzód.

W braku takiej uchwały traci ta ustawa moc obowiązującą z dn. 1. stycznia 1940 roku.

W ten sam sposób mogą być wprowadzone ograniczenia mocy obowiązującej niniejszej ustawy co do pewnych kategorii przedmiotów najmu i w tym celu odpowiednio zmienione postanowienia § 2 ustawy.

V. Postanowienia końcowe:

§ 33.

Wszelkie władze państwowe, samorządowe i instytucje publiczne są obowiązane dostarczać Śląskiemu Zakładowi Budownictwa Mieszkaniowego wszelkich żądanych przezeń dat, cyfr statystycznych i wyjaśnień.

§ 34.

Śląski Zakład Budownictwa Mieszkaniowego i wszelkie prowadzone przezeń lub dostarczane przezeń fundusze budowy i przedsięwzięcia są wolne od wszelkich ciężarów publicznych, nakładanych na podstawie ustawodawstwa Województwa Śląskiego, z wyjątkiem opłat pobieranych za określone świadczenia ciał publicznych.

§ 35.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem

§ 36.

Wykonanie tej ustawy porucza się Wojewodzie i Śląskiej Radzie Wojewódzkiej.

IV. W sprawie rozciągnięcia na Śląsk mocy obowiązującej rozporządzenia o umowie o pracę pracowników umysłowych, przedłożyła Izba Sejmowi następujące uwagi:

Pod obradami Sejmu znajduje się sprawa rozciągnięcia na Województwo Śląskie mocy obowiązującej rozp. Prez. z 16/3 1928 o umowie o pracę pracowników umysłowych.

Izba Handlowa pozwala sobie przedłożyć pod rozwałę Sejmu następujące uwagi, będące wyrazem jednomyślnych poglądów sfer gospodarczych reprezentowanych przez Izbę:

Niemieckie ustawodawstwo o umowach zbiorowych, obowiązujące na Górnym Śląsku, wytworzyło tu przez długie zastosowanie i przez ścieranie się sprzecznych interesów pracowników i pracodawców pewien stan równowagi, wyrażający się w istnieniu umów taryfowych we wszystkich prawie działach przemysłu i handlu. W stanie tym obie strony znajdują poważne korzyści, zwłaszcza w obliczu istniejącego kryzysu, który wymaga możliwości jaknajścisłej kalkulacji kosztów handlowych po stronie pracodawców, a zapewnienia pracy i poziomu płac po stronie pracowników. Zmiana podstawowych ustanowień ustawowych, w których ramach muszą się obracać umowy taryfowe, naruszyłaby ten stan równowagi w sposób dla obu stron niekorzystny i niebezpieczny. Ustawa zawiera postanowienia, nakładające na pracodawców nowe ciężary — jest oczywiste, że w obecnym stanie gospodarczym, pracodawcy będą musieli te ciężary starać się skompensować w jakiś inny sposób, że zatem będą zmuszeni do wypowiedzenia umów taryfowych i do zawarcia nowych umów, odpowiadających nowym normom ustawowym w tych punktach, w których one mają charakter prawa bezwzględnie obowiązującego, ograniczających jednak dla wprowadzenia nowego stanu równowagi prawa pracowników w punktach podlegających swobodnej dyspozycji stron. Zrodzić to może niepożądane w obecnej konjunkturze konflikty, a w każdym razie może i pracownikom przynieść niekorzystną dla nich rewizję umów taryfowych co do wysokości płac, wynagrodzeń dodatkowych i t. d.

Z tego ogólnego punktu widzenia czas obecny nie wydaje się być odpowiednim do wprowadzania zmian w ustawodawstwie pracy i sprawa rozciągnięcia ustawy o umowie o pracę pracowników umysłowych winna być na czas trwania nienormalnych stosunków gospodarczych zawieszona. Że wprowadzenie tej ustawy oznaczałoby powiększenie obciążenia pracodawców i że z tego powodu musiałoby

wywołać zaburzenie w stanie równowagi na tle umów taryfowych, wynika z następujących szczegółowych rozważań:

1. Wprowadzenie okresu trzechmiesięcznego wypowiedzenia, jako przepisu bezwzględnie obowiązującego, jest pogorszeniem dla pracodawców stanu obecnego, w którym umowy indywidualne lub zbiorowe mogą ograniczyć ogólny ustawowy czasokres wypowiedzenia (6 tygodni przed końcem kwartału kalendarzowego) do jednego miesiąca. Z możliwości tej pracodawcy w wielu umowach indywidualnych i zbiorowych korzystają, zwłaszcza w odniesieniu do pracowników młodych, niewypróbowanej wartości. Uniemożliwienie krótszego od trzechmiesięcznego wypowiedzenia stanowi duże obciążenie we wszystkich wypadkach, gdy pracodawca w uzasadnionym gospodarczym interesie korzystał dotąd z tej możliwości.

2. Przedłużenie czasokresu, w ciągu którego pracownik nie mogący z powodu choroby i t. d. pełnić obowiązków zachowuje prawo do pobierania uposażenia o 6 tygodni w stosunku do stanu obecnego, nakłada duży ciężar na pracodawcę, w obecnych stosunkach niezupełnie uzasadniony, gdyż na ogół pracownik w tych warunkach korzysta ze świadczeń ubezpieczeniowych opieki społecznej.

3. Tak samo przedłużenie okresu wypowiedzenia w wypadkach niestawienia się do pracy skutkiem wypadku lub choroby do trzech miesięcy stanowi ciężar, gdyż w obu tych wypadkach pracodawca jest zmuszony do świadczeń bez otrzymania świadczenia wzajemnego i w ten sposób ponosi niepowetowane straty, których w dzisiejszej konjunkturze każde przedsiębiorstwo musi za wszelką cenę unikać.

4. Nowym ciężarem jest obowiązek wypłacania w razie rozwiązania stosunku służbowego w ciągu roku umownych lub zwyczajowych gratyfikacji, świątecznego, bilansowego i t. p. w części, przypadającej na przebyty w pracy okres czasu. W ten sposób gratyfikacje te tracą charakter świadczeń okolicznościowych, związanych bądź z większymi wydatkami pracownika w pewnym okresie czasu, bądź ze zwiększoną jego pracą, a wypłata ich pro rata temporis obciąża pracodawcę bez uzasadnienia gospodarczego, przysparza zaś pracownikowi korzyści bez wzajemnych świadczeń, względnie bez zachodzącej po jego stronie uzasadnionej ekonomicznej potrzeby.

Izba Handlowa nie chce wchodzić w dalsze szczegóły, których jeszcze wiele można przytoczyć na uzasadnienie tezy, iż rozp. z 16/3 1928 wprowadza obciążenia pracodawców znaczniejsze, niż obecnie

obowiązujące ustawodawstwo na Górnym Śląsku — przytoczone powyżej przykłady winny dostatecznie tezę tę zilustrować.

Dlatego też Izba Handlowa pozwala sobie przedstawić wniosek, poparty przez wszystkie organizacje gospodarcze przez nią reprezentowane, o odrzucenie na razie projektu ustawy o rozciągnięciu mocy obowiązującej rozp. Prez. z 16/3 1928 na Województwo Śląskie.

OPINJE O OGÓLNOPOLSKICH PROJEKTACH USTAW I ROZPORZĄDZEŃ.

Współpraca Izb Przemysłowo-Handlowych całego Państwa w zakresie opiniodawczym zacieśniła się bardziej jeszcze w roku sprawozdawczym i ustaliła się forma bezpośredniej współpracy w tej dziedzinie drogą Zjazdów Związku Izb Przemysłowo-Handlowych, względnie zwoływanych dla poszczególnych spraw Komisji Związku, w których brały udział zazwyczaj wszystkie Izby przez swych fachowych referentów i radców, reprezentujących zainteresowany w danej sprawie dział gospodarczy. Toteż mamy do zanotowania mniej opinii pisemnych Izby w dziale opinjowania projektów ustaw i rozporządzeń, a więcej natomiast bezpośredniego udziału w pracach Związku Izb na tem polu. Przyczyniła się do tego ułożenia się formy tej strony działalności Izby i ta okoliczność, że prace ustawodawcze stały w roku sprawozdawczym, o ile chodzi o dziedzinę ustawodawstwa gospodarczego, wybitnie pod wpływem nastrojów kryzysowych, wymagających szczególnie szybkiego, elastycznego i sprawnego postępowania. Toteż czas pozostawiony Izdom do opinjowania wypracowywanych w szybkim tempie przez władze rządowe projektów ustaw i rozporządzeń był zazwyczaj niezmiernie krótki, a niektóre resorty przeoczały wogóle potrzebę zapoznania się z opinią Izb Przemysłowo-Handlowych o opracowywanych przez nie projektach. Toteż Związek Izb dokładał wszelkich starań, by projekty ustaw i rozporządzeń otrzymywać do zaopiniowania w odpowiednim czasie i by terminy zakreślane do wypowiedzenia opinii były dostosowane do faktycznych możliwości i do nakładu czasu i pracy, potrzebnego do gruntownego przestudjowania i przedyskutowania zagadnień związanych z projektami. Na podstawie uzgodnionych czy to pisemnie na podstawie referatów poszczególnych Izb, czy to drogą Zjazdów i Komisji stanowisk wszystkich Izb, przedstawił Związek Izb bezpośrednio władzom rządowym szereg opinii w sprawach ustawodawczych, z których wyliczyć można:

1. opinie z 14/3, 31/8 i 29/10 w sprawie Państwowego Funduszu Drogowego,
 2. opinię z 30/7 w sprawie nowelizacji rozporządzenia o regulowaniu cen przetworów zbóż chlebowych, mięsa i t. p.,
 3. opinię z 12/9 o nowelizacji rozporządzenia i wyrobie i obrocie specyfików farmaceutycznych,
 4. opinię z 10/10 o projekcie zarządzenia Ministerstwa Robót Publ. o przepisach wodociągowo-kanalizacyjnych,
 5. opinię z 13/10 o projekcie ustawy o publicznem posługiwaniu się odznaczeniami uzyskanymi na zagranicznych wystawach gospodarczych,
 6. opinię z 3/11 w sprawie projektu ustawy o standardyzacji płodów rolnych,
 7. opinię z 7/11 w sprawie rozporządzenia o wyrobie i obiegu mięsa i przetworów mięsnych,
 8. opinię z 16/11 w sprawie funduszu eksportowego,
 9. opinię z 23/11 w sprawie nowelizacji rozporządzenia Prezydenta o Izbach Przemysłowo-Handlowych,
- Osobno omawiamy opinie w sprawach projektów ustaw podatkowych.

Ponadto pracował Związek Izb i poszczególne Izby nad różnemi projektami ustawodawczemi, które bądź stały się nieaktualne, bądź nie wyszły poza stadjum pierwszych studjów. Należy tu m. i. np. sprawa nowelizacji ustawy elektrycznej, która była przedmiotem dwu wyczerpujących opinii, przedłożonych przez Izbę Handlową Związkowi Izb — sprawa ta jednak w roku sprawozdawczym nie skryształizowała się jeszcze dostatecznie i dlatego przedwczesnem by było publikowanie dotychczasowych prac Izby nad tą kwestją.

W toku prac nad zaopiniowaniem projektu noweli do ustawy przeciwałkoholowej przedłożyła Izba Handlowa Związkowi Izb następujące uwagi.

Do art. 1. Nieograniczona sprzedaż spirytusu powyżej 45% na cele domowe prowadzi do nadużyć, wyrządzających szkodę tak fabrykantom likierów, jak i wyszynkom, a polegających na potajemnej fabrykacji i takiejże sprzedaży lub wyszynku wódek i likierów. Z tego powodu byłoby wskazaniem ograniczenie sprzedaży spirytusu powyżej 45% na cele domowe w ten sposób, by jedna osoba naraz nie mogła nabyć więcej niż 2 litry tego spirytusu i by osoby notorycznie często nabywające taki spirytus, lub podejrzane o prowadzenie nielegalnego handlu lub wyszynku fabry-

kowanemi potajemnie wódkami i likierami były od nabycia tego spirytusu wykluczone.

Do art. 4 punkt h. Ograniczenie sprzedaży w dni świąteczne byłoby dostateczne, gdyby obowiązywało od g. 6 do 13.

Do art. 8. Ustęp 1 winien być przestylizowany w ten sposób, by było jasnem, że nie odnosi się on do kredytu udzielonego na czas pobytu konsumenta w lokalu wyszynkowym, gdyż bez tego może być nawet zwyczajowe regulowanie rachunku po ukończeniu spożycia uważane za udzielenie kredytu i spożywca mogłby się uchylić od zapłaty.

Do art. 19. Byłoby wskazanem, by odebranie koncesji mogło być orzeczone jedynie przez władzę sądową jako kara dodatkowa w wypadkach kilkakrotnego skazania za przekroczenia ustawy. Tylko bowiem ta władza jest w stanie ocenić, czy przekroczenia te są tego rodzaju, iż interes publiczny wymaga tak surowej kary, jak odebranie koncesji. Władze skarbowe mają dostateczne uprawnienia w tym kierunku z ustawy o monopolu spirytusowym, dawanie więc im tych dodatkowych uprawnień nie jest potrzebne.

Do art. 27. Wobec postanowień statutu organicznego dla Śląska niewątpliwą jest rzeczą, że wprowadzenie tej ustawy w życie na Śląsku wymagałoby zgody Sejmu Śląskiego. Winno to być w tekście art. 27. jasno stwierdzone, we formie ogólnie w analogicznych ustawach przyjętej, gdyż inaczej doszłoby do wątpliwości na tutejszym terenie i do nieporozumień na temat obowiązywania ustawy również i na Śląsku.

W załatwieniu zapytania w sprawie projektu ustawy o kosztach sądowych na obszarze ziem zachodnich zakomunikowała Izba Handlowa, iż uważa projekt ten w zasadzie za celowy i słuszny. Jakkolwiek wymiar sprawiedliwości winien być jaknajdostępniejszy, to jednak dla przeciwdziałania pieniatwu opłaty sądowe są konieczne i słusznem jest pobieranie tych opłat na początku postępowania. Wątpliwem tylko się wydaje wprowadzanie specjalnych przepisów dla jednej dzielnicy w czasie, kiedy ma wejść w życie jednolita procedura cywilna, kiedy więc i kwestja opłat sądowych winna zostać jednolicie dla całego Państwa uregulowana. W interesie życia gospodarczego leży niewątpliwie jaknajszybsze wprowadzenie przepisów jednolitych, gdyż obecnie nieznanomość przepisów obowiązujących w innych okręgach jest dla sfer handlowych i przemysłowych rzeczą kłopotliwą

i niejednokrotnie nawet pociąga za sobą znaczne straty i koszty. Dlatego Izba oświadcza się bądź za wprowadzeniem projektu jako ustawy ogólnopolskiej, bądź za wstrzymaniem się z jego wprowadzeniem w życie aż do chwili, gdy będzie możliwem wydać identyczne przepisy dla całego Państwa. W każdym razie uważa Izba projekt obecny za lepszy pod względem konstrukcyjnym od projektu Komisji Kodyfikacyjnej z 30/I 1930 i co do zasad konstrukcyjnych żadnych zarzutów nie podnosi.

Co się tyczy w y s o k o ś c i opłat, to są one zdaniem Izby nieco zbyt wygórowane i byłoby pożądane obniżenie ich do poziomu nie przekraczającego 2%.

W szczegóły projektu z powodu zbyt krótkiego czasu wyznaczonego na jego zaopiniowanie nie jest Izba w stanie wejść i musi poprzestać na powyższej ogólnej opinii.

W interesującej szczególnie przemysł i handel kwestji uregulowania sprawy robót i dostaw dla Państwa i samorządów opracowane zostały projekty rozporządzeń tak obejmujących całe Państwo i roboty i dostawy państwowe, jak i dla autonomicznych związków Województwa Śląskiego. O projektach tych przedłożyła Izba Handlowa następujące opinie — pierwszą Ministerstwu Przemysłu i Handlu — drugą Śląskiemu Urzędowi Wojewódzkiemu:

I.

W odpowiedzi na pismo z dnia 3. czerwca br. L. PD — 1580/31 — w sprawie zaopiniowania projektu rozporządzenia Rady Ministrów o robotach i dostawach dla Skarbu Państwa, zakładów i przedsiębiorstw państwowych, tudzież zakładów i funduszy przez Państwo zarządzanych, z wyjątkiem monopolów oraz przedsiębiorstw państwowych, wydzielonych na podstawie rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 17. marca 1927 r. o wydzieleniu z administracji państwowej przedsiębiorstw państwowych, przemysłowych, handlowych i górniczych oraz ich komercjalizacji, przedkłada Izba Handlowa następujące uwagi:

Jak z pisma Ministerstwa wynika, rozporządzenie to ma być wydane na podstawie krótkiej ustawy upoważniającej Radę Ministrów do wydania takiego rozporządzenia. Ponieważ Izbie znanym jest projekt rozporządzenia Prezydenta R. P. o robotach i dostawach państwowych z października ub. r., który przewidywał, iż Rada Ministrów będzie upoważnioną do wydawania rozporządzeń o robotach i dostawach dla Skarbu Państwa, monopolów, zakładów i przedsiębiorstw państwowych oraz zakładów i funduszy przez

Państwo zarządzanych, z wyjątkiem przedsiębiorstw państwowych, wydzielonych na podstawie rozporządzenia Prez. R. P. z dnia 17. marca 1927 r. o wydzieleniu z administracji państwowej przedsiębiorstw państwowych, przemysłowych, handlowych i górniczych oraz ich komercjalizacji, przeto Izba sądzi, że wymieniony projekt rozporządzenia Prezydenta R. P. posłuży za wzór ustawy, o której wspomina pismo Ministerstwa z dnia 3. bm. W związku z tem Izba zwraca uwagę, że projekt rozporządzenia Rady Ministrów łączy monopole z przedsiębiorstwami państwowymi wydzielonemi, gdy rozporządzenie Prez. R. P. o dostawach i robotach miało nie dotyczyć tylko przedsiębiorstw państwowych wydzielonych. Dlatego sprawę tę, o ile niema projektu wydania specjalnego rozporządzenia Rady Ministrów o dostawach i robotach dla monopolu państwowych, należałoby uzgodnić.

Co się tyczy uwag do samego projektu rozporządzenia Rady Ministrów, to Izba zwraca uwagę, iż w § 4 wymienionego projektu po słowach „Komitet Ekonomiczny Ministrów może z własnej inicjatywy lub na wniosek zainteresowanego Ministra upoważnić” należy dodać kogo Komitet ma upoważnić do udzielenia zamówień na dostawę lub robotę, gdyż z tego zdania nie widać, kto ma być upoważnionym. Ponadto cały pierwszy ustęp należałoby poddać rewizji pod względem stylistycznym.

W § 5. w ustępie końcowym należy dodać „lub który im podlegał w drodze hierarchji”.

W § 6. zdanie trzecie, skreślić słowa „tudzież firmy”, zaś w zdaniu drugim po słowach „pierwszeństwo firmom” dodać „i towarom”. Izbie chodzi o silniejsze podkreślenie potrzeby udzielania pierwszeństwa firmom i towarom krajowym. Ponadto w końcu tegoż paragrafu po słowach „w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu” Izba prosi dodać „z równoczesnem zawiadomieniem wszystkich Izb Przewysłowo-Handlowych w Polsce”. Przez to poda się Izbom do wiadomości informacje o uruchomieniu nowego działu produkcji.

W § 8. Izba proponuje obniżenie w pkt. a kwoty 10.000 zł. do 5.000 zł. Cyfra ta i tak jest dość wysoką, jeżeli chodzi o przetarg ustny.

W § 9. Izba zwraca uwagę na użyte w pkt. 7 tegoż słowa „wynik niekorzystny”. Ponieważ określenie to daje szerokie pole do interpretacji, przeto Izba sądzi, że musiałoby ono być bądź zastąpione innem, bądź też wyraźnie podane jego znaczenie, tak

jak to w odpowiednim paragrafie wyjaśniono termin, że przetarg nie dał żadnego wyniku. Pozatem w pkt. 8 tegoż paragrafu Izba prosi dodać na końcu: „których wartość nie przenosi 20% wartości pierwotnej dostawy”. Przez to uniknie się możliwości powiększania zamówienia do rozmiarów, przekraczających znacznie pierwotnie umówioną robotę lub dostawę. W pkt. 9 wartość zamówienia na dostawę lub robotę udzielanego z wolnej ręki należałoby obniżyć do 2.000 zł. Pkt. 10. wymienionego paragrafu, jako stwarzający preferencję dla pewnych przedsiębiorstw, czy to państwowych, czy uprzywilejowanych przez Państwo, należałoby zupełnie skreślić.

Ze względu na to, że przy przetargach nieograniczonych niejednokrotnie stają do przetargu firmy niesolidne i cenami swemi oczywiście konkurują z firmami poważnemi, niejednokrotnie te ostatnie zniechęcają się do tego rodzaju przetargów i nie chcą w nich brać udziału z uszczerbkiem dla dobra danej roboty. Wskutek tego Izba proponuje wstawienie w § 10. projektu zdania, że przy rozpatrywaniu ofert złożonych w przetargu nieograniczonym, odrzucone zostaną oferty firm nie figurujących na listach układanych przez właściwe Izby Przem.-Handlowe a zawierających nazwy tych firm, które do czasu ogłoszenia przetargu dały dowody swej solidności.

W § 12. ustęp 1 należy znieść rozróżnienie mniejszych i większych dostaw. Dlatego po słowie „ofertowej” proponuje się zakończenie zdania nast. treści: „co najmniej na 4 tygodnie bez względu na wielkość dostawy lub roboty”. Wobec powiadomienia o przetargu samorządów gospodarczych, (a nawet Izb Rolniczych, mimo, że dostawy ziemiopłodów nie mają podlegać przepisom projektowanego rozporządzenia) Izba uważa za niepotrzebne całe zdanie końcowe ustępu 2 od słów „o ile przedmiot” do „sferom zainteresowanym”, natomiast zamiast tego zdania Izba proponuje dodatek: „jeżeli dostawa obejmuje kilka artykułów, należących do różnych gałęzi przemysłu, należy wówczas ogłosić przetarg na każdy z tych artykułów oddzielnie”. Dzięki temu zdaniu wprowadzi się zasadę, że dostawy uskuteczni wytwórca, a nie pośrednik, czyli, że będzie mogła być wykonana za tańszą cenę. W ustępie trzecim, zdanie drugie, zamiast „właściwe władze mogą nadto zarządzić”, proponujemy redakcję „właściwe władze winny nadto zarządzić”. Chodzi o to, by przy dostawach lub robotach, które wykonują się nie w siedzibie urzędu rozpisującego dostawę, mogły być zatrudnione firmy lokalne w miejscu wykonania dostawy lub roboty.

W § 13. Izba proponuje skreślić pkt. 5, gdyż daje on zbyt wielką swobodę władzy rozpisującej przetarg, w pkt. 8 zaś tego paragrafu Izba prosi dodać zdanie: „Strajk nie wywołany przez przedsiębiorcę należy uważać za siłę wyższą”. W pkt. 17, zamiast słowa „od” należy wstawić „do” i uzupełnić ten punkt zdaniem „który nie może być dłuższy, niż 4 tygodnie, licząc do daty przetargu”. Chodzi o to, by oferent nie był związany swą ofertą na czas nieograniczony.

W § 14. proponujemy dodać ustęp: „firmy znane ze swej solidności mogą być zwolnione od złożenia wadżów, wzgl. mogąłożyć jednorazowo generalną kaucję na zabezpieczenie warunków wszystkich ofert w formie weksla, zaopatrzonego w podpis przynajmniej jednego żyranta, z załączeniem przychylniej opinii Ministra Skarbu”. Chodzi o to, by niepotrzebnie nie wiązać kapitałów obrotowych poważnych przedsiębiorstw, których weksel gwarancyjny powinien być wystarczającym wadjum. Ponadto Izba proponuje, by ew. w tym paragrafie zamieścić postanowienie o tem, że jako wadja wzgl. kaucje mogą być przyjmowane listy gwarancyjne instytucyj kredytowych, których wykaz zostanie ogłoszony przez Ministra Skarbu w Monitorze Polskim. Chodzi o to, aby przez takie ogłoszenie uniknąć potrzeby każdorazowego zapytywania Ministerstwa Skarbu, czy list gwarancyjny tej lub innej instytucji można uważać za wystarczające wadjum, lub kaucję.

W § 15 w ustępie 5 p. 2 prosimy dodać „i zaznaczenie, jakiego pochodzenia (z kraju, z zagranicy) pochodzi towar”. W ten sposób ułatwi się orjentację władzy kontrolującej oferty. W pkt. 6 tegoż paragrafu prosimy dodać zdanie „które nastąpić musi w ciągu 4 tygodni od daty przetargu”. Chodzi o to, aby oferent nie był związanym na czas nieograniczony.

W § 25. należy specjalnie zaznaczyć, że „najkorzystniejsza oferta” nie oznacza „najtańsza”.

W § 26. zamiast „trzech” ofert należy przyjąć „dwóch”.

W § 28. należałoby dodać pkt. g): „Osób wymienionych w § 5 niniejszego rozporządzenia”. Chodzi bowiem o przypomnienie przepisu umieszczonego w części ogólnej.

W § 31. zamiast dającego możność pewnej rozciągającej interpretacji słowa „niezwłocznie” w ustępach 1 i 4 tegoż artykułu, proponujemy użyć ścisłego określenia „w ciągu trzech dni od daty decyzji o uznaniu oferty”. W praktyce zdarzało się bowiem, że mimo określenia niezwłocznie, zawiadomienia przychodziły w dość

późnym terminie. W ust. 2 tegoż artykułu, zamiast „od daty wezwania” proponujemy „od daty doręczenia wezwania”, gdyż szeregi urzędów doręcza swe pisma znacznie później, niż opiewa pismo z datą wezwania. Jednocześnie proponujemy uzupełnić ten ustęp zdaniem: „Termin ten nie może również przekraczać terminu ważności oferty”.

W § 35. ustęp 2 p. a zamiast „można je nadto zamieścić w jednym z poczytniejszych pism” proponowalibyśmy „należy je” i t. d.

W § 36. zamiast słowa „bezpośrednio” proponujemy wstawić określony termin, tj. w ciągu 10 dni i dodać zdanie, po słowie odrzucone: „W razie opóźnienia w zwrocie wadium należy je oprocentować według stopy każdorazowo obowiązującej przy dyskoncie weksli w Banku Polskim”.

W § 44. ustęp 2 p. a. po słowie „roboty” proponujemy znieść dolną granicę kary; wobec tego po słowie „roboty” dalszy ciąg zdania miałby redakcję, „kara umowna nie może być wyższą niż 15% ogólnej wartości dostawy lub roboty”. Co się tyczy p. b., to ponieważ obejmuje on postanowienia o karze za zwłokę w wykonaniu, Izba uważa, że górna granica nie powinna być wyższą, niż przy karze za całkowite niewykonanie i dlatego zamiast 25% należy przyjąć 15%. Za § 48 proponujemy dodać § 48 a. nast. treści: „Odbiór winien nastąpić w terminach wskazanych w umowie. Jeżeli urząd zwleka z przystąpieniem do odbioru, przedsiębiorca może zażądać dokonania odbioru w określonym terminie. W razie niezastosowania się do tego terminu uznać należy dostawę lub robotę za oddaną w należyтым czasie i w należyтым stanie. Jeżeli przedsiębiorca nie wykonał dostawy lub roboty w terminie, urząd winien przystąpić do odbioru najdalej w ciągu dni 10, licząc od dnia otrzymania zawiadomienia o wykonaniu dostawy lub roboty. W razie niezachowania tego terminu stosuje się przepisy § 47”. Ze względu na dalsze przepisy o terminach płatności jest rzeczą niezmiernie ważną, aby obowiązujący termin dostawy określić jaknajdokładniej, gdyż ten punkt daje powód do różnych nieporozumień.

W § 49 ust. 1 po słowie „roboty” proponuje się dodać, „lecz nie później jak w trzy tygodnie od daty uskutecznienia dostawy lub ukończenia roboty”. Dodatek ten ma zapobiedz, by w razie zwłoki w protokolarnem przyjęciu dostawy z niezależnych od dostawcy powodów, nie odwlekała się na dłuższy okres czasu wypłata należności. Pozatem proponuje się wstawić zdanie, iż z należności za wykonane dostawy lub roboty nie wolno ściągać pretensji z ty-

tułu podatków, o ile nie są one oparte na ostatecznym wymiarze. Chodzi o to, by na każde żądanie władz podatkowych nie pozbawiać firm pracujących dla władz środków obrotowych, co się dotychczas często zdarzało. Jednocześnie Izba prosi o uwzględnienie przy ostatecznej redakcji w odpowiednim miejscu postanowienia, że w charakterze wadium lub kaucji wolno uznać pozostałości z rachunków należne firmie stojącej do nowego przetargu. Wreszcie § 49 prosimy uzupełnić postanowieniem, że „w przypadku nieterminowej zapłaty należności, władza winna płacić dostawcy odsetki zwłoki w wysokości każdorazowej stopy dyskontowej Banku Polskiego”.

W § 51 prosimy dodać na końcu ustęp analogiczny do dodatku zaproponowanego w uwagach do § 14 w sprawie zwolnienia poważnych firm od każdorazowego składania kaucji.

W końcu Izba prosi, by przy ostatecznej redakcji projektu uwzględniono postulat sfer gospodarczych tut. okręgu co do ograniczenia dostaw do 3-ch miesięcy. Praktyka obecna rozpisywania dostaw na przeciąg całego roku pociąga za sobą zgubne skutki dla dostawców, którzy nie mogą przewidzieć, jakie zajdą w tym okresie zmiany w cenach i warunkach zakupu dostarczanych przedmiotów.

II.

W odpowiedzi na pismo z dnia 22. września br. L. SM 203/3 komunikuje Izba Handlowa poniższe uwagi do projektu przepisów o oddawaniu robót i dostaw wykonywanych kosztem Związków Komunalnych Woj. Śl. oraz ogólnych warunków załączonych do tych przepisów.

Uwagi wstępne:

Izba Handlowa zwraca uwagę, że Prezydjum Rady Ministrów opracowało w dniu 4 maja br. projekt rozporządzenia Rady Ministrów o robotach i dostawach dla Skarbu Państwa zakładów i przedsiębiorstw państwowych i td. Wobec tego byłoby może celowem odczekać ostatecznej redakcji tegoż projektu, który już został zaopiniowany przez Izby Przem. Handl. i oprzeć ew. przepisy o dostawach i robotach wykonywanych kosztem Związków Komunalnych Woj. Śl. Jeżeli jednak chodzi o tymczasowe i pospieszne uregulowanie tej sprawy w Woj. Śl., to Izba prosi o uwzględnienie następujących propozycji:

Ad) „przepisy o oddawaniu dostaw i robót, wykonywanych kosztem Związków Komunalnych Woj. Śl.

Redakcja przepisów wskazuje na to, że przy ich układaniu brano pod uwagę jedynie, względnie przeważnie roboty lub dostawy budowlane. Z tego powodu cały szereg postanowień w nich zawartych nie mógłby być stosowanym do innego rodzaju robót wzgl. dostaw. Dlatego Izba przedkłada cały szereg wniosków modyfikujących redakcję niektórych artykułów, aby umożliwić stosowanie tych przepisów faktycznie do wszelkiego rodzaju dostaw i robót.

W § 3-cim pkt. 1 należałoby zamiast „tylko kosztorysy” umieścić „o ile możliwości ślepe”.

Uzasadnienie: Redakcja tego artykułu wskazuje na to, że była dokonana jedynie pod kątem widzenia zwyczajnych robót budowlanych. Jeżeli jednak weźmiemy pod uwagę montaż i dostawę bardziej skomplikowanych konstrukcyj np. instalację rzeźni, to sporządzenie kosztorysu na kompletną dostawę maszyn przed ogłoszeniem przetargu przez organa Związku Komunalnego byłoby bądź fikcyjnem, gdyż wątpliwem jest, by Związek posiadał specjalnych do tego celu fachowców, bądź też byłoby sporządzone w drodze zapytania informacyjnego u jednego z wchodzących w grę dostawców, a temsamem dawałoby mu nieuzasadnioną prerogatywę w stosunku do innych. Oczywiście w wielu wypadkach byłoby korzystnem, opracowanie przez fachowca ślepego kosztorysu, co ułatwia znacznie porównanie cen ofertowych, jednak tego rodzaju postępowanie nie winno być wiążącą zasadą, ponieważ opracowanie podobne bywa nieraz bardzo kosztowne. Z tego powodu proponuje się powyższą zmianę redakcyjną § 3-go pkt. 1-szy.

W § 5-tym proponuje się w zdaniu pierwszym dodać po słowie „w składzie” słowo „co najmniej”.

Uzasadnienie.

Może zajść wypadek, że Związek Komunalny będzie potrzebował powołać do życia komisję przetargową, składającą się z więcej niż 3-ch osób. Przepis więc, w redakcji dotychczasowej, stałby temu na przeszkodzie.

W § 6-tym pkt 1 **a** prosimy zamiast 5% ustalić 3%, w pktcie 1-szym **b** zamiast 4%, 2% i w 1-szym **c** 1%.

Uzasadnienie: Wiadomem jest, że w Polsce brak wolnych kapitałów i że za kredyty bankowe, które udzielane są bardzo niewielu przedsiębiorstwom, płaci się wysoki procent. Ściąganie do tego wysokich kaucyj przeznaczonych jedynie na zabezpieczenie oferty (wadjum), uszczupla niepotrzebnie kapitały obro-

towe poszczególnych przedsiębiorstw. Dlatego Izba proponuje obniżenie wadłów.

Do § 8-go pkt. 2. Proponuje się skreślić ostatnie słowa „z wykluczeniem pośredników”.

Uzasadnienie: Wykluczenie pośredników jest wskazane i możliwe tylko przy niektórych rodzajach robót i dostaw. Dlatego, że są przedmioty, które nabyć można wogóle tylko przez pośredników, jak np. materiały piśmienne, opał i tp., należałoby wyżej cytowane słowa usunąć z § 8, natomiast wskazaniem jest umieścić w § 16 ustęp 2 punkt dodatkowy oznaczony lit. g) następującej treści: „ofert, z których wynika, że zostały złożone przez pośredników, jeżeli komisja dysponuje jednocześnie ofertami złożonymi bezpośrednio przez producentów”.

Do § 10-go proponuje się następującą redakcję punktu 1-szego: „Przetarg powinien być ogłoszony możliwie wcześniej, szczególnie, gdy chodzi o oferty na kompletne urządzenia techniczne. W każdym zaś razie ogłoszenie to winno nastąpić nie później, jak na 2 tygodnie przed terminem otwarcia ofert”.

Uzasadnienie: Termin 8 do 21 dni, przewidziany w pierwszym punkcie cytowanego artykułu, a tembardziej 5-cio dniowy, przewidziany w punkcie drugim, może być terminem nie-realnym, tembardziej, o ile oferent musi opracować szczegółowe projekty techniczne, dokonać statycznych obliczeń lub zasięgnąć informacji od swoich poddostawców. Dlatego najkrótszy termin winien wynosić 2 tygodnie. Odpowiednio należy zreagować również punkt 2. cytowanego §-u.

W § 11-tym pkt. 3 zamiast słowa „można” proponuje się słowo „należy”.

Uzasadnienie: Skoro udział pewnych firm jest w przetargu pożądanym, należy je o tem osobno zawiadomić.

Do § 12-go pkt. 1 e proponuje się dodać uwagę: „Oferent ma prawo ograniczyć czas ważności swej oferty; czas ten jednak nie może być krótszy jak 3 miesiące od daty oferty”.

Uzasadnienie: Wiązanie się oferenta swą ofertą do czasu rozstrzygnięcia i zatwierdzenia przetargu może być dla niego w skutkach bardzo dotkliwie, szczególnie, że nie zawsze daty rozstrzygnięcia i zatwierdzenia przetargu następują w bliskim terminie od złożenia oferty. W międzyczasie wskutek zmian w podaży i popycie, kosztach robocizny, wartości pieniądza i tp. oferta złożo-

na przez oferenta może być dla niego nietylko niezyskową lecz przynieść straty.

Do § 13-go pkt. 4 Izba proponuje dodać na końcu po słowie „oferowano” — „z wyjątkiem wypadków, w których omyłka da się udowodnić”.

Uzasadnienie: Przyjęcie kwoty dla Związku Komunalnego korzystniejszej z powodu pomyłki rachunkowej oferenta nie zawsze jest wskazane, gdyż czasami wskutek pośpiechu przy składaniu oferty mimowoli błędu nie zdążono naprawić. Dlatego, o ile pomyłka rachunkowa jest widoczną i da się udowodnić, nie należy przyjmować tej kwoty mimo jej korzystności dla Związku Komunalnego za podstawę do oceny oferty.

§ 16-ty pkt. 2 należy uzupełnić dodatkową literą g) w brzmieniu następującem: „ofert, z których wynika, że zostały złożone przez pośredników, jeżeli komisja dysponuje jednocześnie ofertami złożonemi bezpośrednio przez producentów”.

Uzasadnienie: Punkt ten proponujemy w związku z propozycją zmiany redakcji § 8 pkt. 2.

Do § 18-go pkt. 12 Proponuje się dodać następujące słowa po słowach: „cenę kosztorysem ustaloną” — „a to mianowicie w wypadkach, gdy ścisły kosztorys mógł być ustalony przed przetargiem”.

Uzasadnienie: Redakcja ta proponowana jest w związku z propozycjami zmian w § 3-cim.

Do § 19-go pkt. 2 — proponuje się ustęp dodatkowy: „do protokołu komisja dołączy wniosek, komu należy oddać zamówienie wraz z uzasadnieniem oraz projektem umowy. Przy formułowaniu wniosku komisja kierować się będzie w pierwszym rzędzie prawdopodobną solidnością wykonania i rzetelnością oferentów, a dopiero wśród oferentów dających dostateczną gwarancję solidnego wykonania zamówienia, wybierze ofertę najkorzystniejszą pod względem ceny i warunków płatności, przyczem firmy krajowe, a w szczególności miejscowe mają mieć pierwszeństwo”.

Uzasadnienie: Funkcje komisji przetargowej ograniczone są w tym przepisie jedynie do obiektywnego przedstawienia wyników przetargu i porównania poszczególnych ofert. W następnym paragrafie jest mowa o przedłożeniu wniosków przez komisję, jednak nie podane jest jak mają być zredagowane te wnioski. Ponieważ jest rzeczą słuszną z jednej strony, by Zarząd Związku Komunalnego decydował swobodnie o tem, komu dać zamówienie,

zaś z drugiej strony ze względów praktycznych byłoby wskazaniem, by komisja przetargowa złożyła zarządowi określony wniosek, pretože jest potrzebnem określenie, że przy stawianiu danego wniosku komisja winna kierować się najszerzej pojętym interesem Związku Komunalnego, a dlatego pod uwagę wziąć winna w pierwszym rzędzie solidność wykonania i rzetelność oferentów, a w drugim rzędzie dopiero wysokość cen. Doświadczenie uczy, że komisje przetargowe z obawy przed odmienną decyzją zarządów Związków Komunalnych lub wynikami rewizyj władz nadzorczych stawiają swoje wnioski przeważnie pod kątem widzenia cen ofertowych. Niesumienne wykonanie zamówień, a często zupełna niezdolność wywiązania się z przyjętych zobowiązań przez dostawców bywa nieraz skutkiem tej praktyki, co w rezultacie odbija się ujemnie na budżecie Związków Komunalnych.

W § 24 należy cyfrę 2.000 zł. podnieść do 5.000 zł. Po słowie „złotych” dodać słowo „albo” oraz w punkcie b przed „żelazo, cement, węgiel” wstawić w nawiasie litery „np.”.

U z a s a d n i e n i e : Cyfra 2.000 zł. może być nieraz bardzo mała i niepotrzebnie zmuszać Związek Komunalny do rozpisywania przetargu nieograniczonego. Przykładowo podamy, że nabycie wagonu owsa, który kosztuje około 3.600 zł. wymagałoby już rozpisanie przetargu nieograniczonego. Dodanie słowa „albo” jest wskazaniem na podkreślenie alternatywności punktów a i b. Dodatek „np.” przed „żelazo, cement, węgiel” winien wskazywać, że towary te są cytowane przykładowo. W rzeczy samej bowiem ilość towarów zsyndykalizowanych nie jest stała i dlatego nie należy przyjmować, że ograniczoną jest do 3-ich wymienionych rodzajów.

Do § 26-go proponuje się po słowach „do spisania umowy” dodać słowa „ale najdalej w ciągu 18-tu dni od daty przetargu”.

U z a s a d n i e n i e : Określenie „niezwłocznie” jest w praktyce bardzo rozciągliwie tłumaczone, zaś w interesie oferenta jest możliwie szybkie zawarcie umowy. Dlatego jest wskazaniem postawienie pewnego określonego terminu wiążącego Związek Komunalny.

A d) O g ó l n e w a r u n k i b u d o w y i d o s t a w w y k o n y w a n y c h n a r z e c z Z w i ą z k ó w K o m u n a l n y c h W o j. Ś l.

W § 2-gim pkt. 1 zdanie końcowe należałoby zastąpić zdaniem „Jeżeli przedsiębiorca wzbrania się wykonać zarządzenia kierownika budowy, to kierownik wyda je na piśmie, przyczem przedsiębiorca ma obowiązek bezwarunkowo je wykonać; jeżeli zaś czu-

je się on skrzywdzonym, to ma prawo zwrócić się do Zarządu Związku Komunalnego z żądaniem odszkodowania. Rozstrzygnięcie Zarządu Związku Komunalnego podlega zaczepieniu przez przedsiębiorcę w drodze ustalonej obowiązującymi ustawami”.

Uzasadnienie: Ostatnie zdanie w redakcji projektu przewiduje bezapelacyjne zobowiązanie przedsiębiorcy do stosowania się do zarządzeń piśmiennych kierownika budowy, które mogą być nieuzasadnione lub sprzeczne z umową. Dlatego proponujemy powyższą zmianę redakcji.

Do § 4-go proponuje się bądź dodanie w pkt 1-szym po słowach „ma prawo” słów „za zgodą oferenta”, bądź też poprzedzenie słów „Zarząd Związku Komunalnego” słowami „przy robotach ziemnych i budowlanych, jak również przy dostawach artykułów masowych”.

Uzasadnienie: Podwyższenie, a szczególnie obniżenie o 10% wysokości dostawy lub roboty może nieraz wpłynąć na całkowitą zmianę kalkulacji oferenta i przyczynić się do poniesienia przez niego straty. Dlatego wskazaniem jest dodanie bądź słów „za zgodą oferenta”, bądź też określenie wypadków, w których 10%-owa zwwyżka lub zniżka jest dopuszczalna.

Do § 6-go ustęp 2 proponuje się po słowach „do czasu ostatecznego (kolaudacyjnego) odbioru robót (dostaw)” dodać słowa „nie dłużej jednak jak miesiąc od dnia zgłoszenia, że roboty wzgl. dostawy zostały wykonane, przyczem zobowiązanie to dotyczy tylko tych wypadków, w których przedmioty wykonane lub dostarczone nie znajdują się pod zamknięciem”.

Uzasadnienie: W dotychczasowej redakcji przebiega wątpliwość na warunki odbioru budynków. Tymczasem warunki, które obecnie omawiamy dotyczyć mają wszelkiego rodzaju robót i dostaw. Nie zawsze przedsiębiorca musi utrzymywać dozorcę na placu; jest to wtedy zbędnem, gdy dostarcza się rzeczy do zamkniętych ubikacyj lub wmontowuje urządzenia techniczne również do takich ubikacyj. Tak samo nakładanie obowiązku utrzymywania dozorcę na placu budowy aż do terminu kolaudacji, szczególnie, gdy tenże nie jest ściśle określony z góry, jest zbyt wielkim wymaganiem. Przedsiębiorca nie może wtedy określić w swej kalkulacji kosztów wykonania tego zobowiązania.

W § 14-tym byłoby może wskazaniem zastąpienie części zdania, poczynając od słów „niezależny...” do końca słowami „która to kara służy na zaspokojenie wszelkich roszczeń Związku Ko-

munalnego w stosunku do dostawcy z tytułu opóźnienia, z wyjątkiem roszczeń o wykonanie umowy”.

Uzasadnienie : Zdaniem Izby kara konwencjonalna jest uzasadnioną o tyle, o ile traktuje się ją jako zryczałtowanie strat odbiorcy z powodu niedotrzymania terminu dostawy. Jest to niejako zryczałtowanie wysokości tych strat bez potrzeby ich szacowania. Dlatego zapłacenie kary konwencjonalnej winnoby zwalniać dostawcę od wykonania jakiegokolwiek innych zobowiązań wobec odbiorcy z powodu przekroczenia terminu. Byłoby rzeczą niesprawiedliwą dochodzenie na przedsiębiorcy efektywnych strat, a dodatkowo pobieranie kary konwencjonalnej.

W § 17-ym należałoby zmienić termin 30 dni na 14 dni oraz określić go bliżej, dodając: „od daty zgłoszenia przez przedsiębiorcę ukończenia robót lub oświadczenia, że dostawy są gotowe do odbioru.

Uzasadnienie : Termin odbioru końcowego, od którego zależy wypłata należności musi być wyraźnie określony i niezbyt długi, aby przedsiębiorca mógł możliwie i szybko otrzymać środki na wywiązanie się ze swoich własnych zobowiązań względem robotników, dostawców i t.d.

Do § 18-go należałoby dodać punkt 3-ci następującej treści: „W wypadku, gdy wchodzi w grę przedmioty zużywające się w terminie krótszym, przedsiębiorca ręczy za dobroć użytych materiałów przez odpowiednio krótszy okres czasu”.

Uzasadnienie : Gwarancja roczna za dobroć materiałów, które się zużywają wzgl. psują w terminie krótszym niż rok czasu, nie może być właściwą przy dostawach podobnych materiałów.

§ 20-y wymaga wyraźniejszego określenia, akcje jakich banków mają być uznane za kaucję, oraz ew. uzupełnienia punktem: g) „od firm, mogących się wykazać kontyngentem dyskontowym w Banku Polskim powyżej 100.000 zł., także weksle kaucyjne in blanco”. Dotychczasowy punkt g) otrzymałby wówczas oznaczenie h).

Uzasadnienie : Projektowane zmiany mają na celu wyraźniejsze, niedwuznaczne określenie tego, co może być uważane za kaucję.

Do § 22-go proponujemy między słowami „któregokolwiek z” i „warunków umowy” w punkcie 1-szym tego paragrafu wstawić słowo „istotnych”.

Uzasadnienie : Chodzi o ochronę przedsiębiorcy przed jednostronnem rozwiązaniem umowy z jakiegokolwiek błędnego powodu.

W § 24-ym Izba proponuje skreślić w punkcie 6-tym słowa „kobiety i”.

Uzasadnienie : Wprawdzie w większości wypadków dotychczas kierownikami, wzgl. właścicielami przedsiębiorstw są mężczyźni, lecz już obecnie zdarzają się prokurentki i kierowniczkę poszczególnych przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych. Konstytucja R. P. jak też i inne ustawy nie przewidują specjalnych ograniczeń pod tym względem. Faktem jest, że niektóre kobiety pełnią już dziś funkcję sędziów dla nieletnich w Polsce. Tembardziej dziwnem się wydaje wyłączenie kobiet od sprawowania funkcji sędziego polubownego, do którego strona winna mieć szczególne zaufanie, na równi z małoletnimi i pozbawionymi praw.

PORT W GDYNI.

W dążeniu do usprawnienia administracji i celowej eksploatacji portu w Gdyni, Min. Przem. i Handlu opracowało projekt nowej ustawy w sprawie zarządu i eksploatacji portu gdyńskiego, oddając go pod obrady Izbowi Przemysłowo-Handlowym.

Doceniając, iż obecny stan rzeczy w związku z szybkim rozwojem portu okazał się niewystarczającym i że nadal, bez szkody dla dalszego rozwoju portu to, co jest obecnie utrzymać się nie da, projektowane było powołanie do życia nowego organu o specjalnych kompetencjach pod nazwą „Port w Gdyni”. Nowe to ciało powołane dla całokształtu spraw portu gdyńskiego pod względem swej struktury miało być czemś specjalnem, nie mającem odpowiednika w dotychczasowej naszej praktyce, nie byłoby ono ani przedsiębiorstwem państwowem, ani instytucją czysto handlową, ani też jakimś ciałem samorządowem.

Ta specjalna struktura organu, mającego być powołanym do rządzenia portem w Gdyni znajdowała swe uzasadnienie w praktyce zachodnio-europejskiej oraz w sposobach rządzenia się portów angielskich, francuskich, holenderskich etc. oraz opierała się na tezie, że w naszych warunkach właścicielem portu może być li tylko państwo jako takie, port zaś sam, jak to jest w większości wypadków zagranicą, nie można uważać za przedsiębiorstwo samowystarczalne, a tem bardziej dochodowe.

Wychodząc z tego rodzaju założenia projekt przewidywał przede wszystkim wydzielenie administracji portu z ogólnej administracji państwowej i przelanie takowej na to nowe ciało „Port w Gdyni”, w zakres kompetencji którego ponadto wchodziłyby także wszystkie sprawy dotyczące eksploatacji portu i jego rozbudowy. Pragnąc udostępnić i umożliwić wykonywanie przez to nowe ciało „Port w Gdyni” ciężących na niem obowiązków, Rząd przyznał prawo „Portowi w Gdyni” we własnym imieniu nabywania i zbywania majątku tak ruchomego jak i nieruchomego jak również prawo pobierania wszelkich dochodów z eksploatacji portu. W szczególności „Portowi w Gdyni” przysługiwałoby prawo nawet emitowania obligacyj oraz ściągania innych pożyczek długoterminowych, gwarantowanych całym majątkiem portu oraz wpływami ze wszystkich lub niektórych opłat.

Aby podnieść sprawność w zakresie zarządu portem wogóle, projekt, opierając się na praktyce zagranicznej, która wykazuje, że z powodu różnorodności zadań tylko kolektywna forma zarządu portem odpowiadać może w całości zadaniu z punktu widzenia interesów portu, przewidywał następnie utworzenie Rady Portu, w skład której, oprócz przedstawicieli zainteresowanych Ministerstw wchodziły, i to w ilości bardzo poważnej, przedstawiciele sfer gospodarczych i wyposażał ją w dość duże kompetencje. Przez zarezerwowanie odpowiedniej ilości miejsc dla sfer gospodarczych, projekt zapewniał temsamem przedstawicielom przemysłu i handlu większe, aniżeli dotychczas wpływy i ingerencję na sprawy zarządu portem.

Przewidziane było również skoncentrowanie całości zagadnień wchodzących w zakres tak administracji jak i eksploatacji portu w rękach jednej osoby — Dyrektora Portu, który miałby dużą swobodę odnośnie doboru pracowników, co pozwoliłoby zarówno odciążyć Skarb Państwa, jakoteż zapewnić administracji portu dobór i dopływ ludzi o odpowiednich kwalifikacjach.

Ze względu na duże znaczenie, jakie projekt tej nowej ustawy posiadał dla Górnego Śląska, Izba zwołała specjalną konferencję w tej sprawie, na której został zgłoszony przez sfery zainteresowane cały szereg uwag i poprawek, które Izba przedłożyła następnie Komisji Międzyizbowej zwołanej na prawach plenum, stosownie do postanowienia Związku Izb, w celu zajęcia stanowiska do rządowego projektu ustawy o zmianie administracji portu gdyńskiego.

Izba zwróciła uwagę, iż wobec dość licznych luk i usterek, dotyczących nietylko strony merytorycznej, ale i redakcyjnej, jakie posiada projekt nowej osoby prawnej „Port w Gdyni” w brzmieniu proponowanym przez Rząd, wydawanie opinii o samym tylko projekcie jest wysoce utrudnione, gdyż niewiadomem jest, jak może zostać ujęte w statucie cały szereg spraw mających tak zasadnicze znaczenie, jak sprawa kompetencji Rady Portu, jej zakresu działania i tp. Niedosć jasno i wyraźnie był ujęty ustęp pierwszy art. 2 projektu, a mian. co należy rozumieć pod określeniem „obszar Rady”. Bliższe określenie, zwłaszcza granic tego obszaru byłoby zdaniem Izby konieczne dla uniknięcia ewent. kontrowersji pomiędzy zakresem kompetencji Państwa a ciała „Port w Gdyni”. Również bliższego określenia wymagał punkt c art. 4, w tym kierunku, czy do t. zw. „terenów oznaczonych” będą zaliczone te tereny, które zostały wydzierżawione różnym koncernom i przedsiębiorstwom. Uważając za zbyt obszerny zakres działania wkładany przez ustawę na Radę Portu, celem odciążenia jej, a zarazem usprawnienia zarządu portem — Izba wysunęła projekt powołania do życia i wyłonienia z pośród członków Rady tzw. Ścisłej Rady Portu w składzie członków Rady stale zamieszkałych w Gdyni, a mian.: Prezesa Rady Portu, delegata Min. Przem. i Handlu, delegata Izby Handlowej w Gdyni i delegata koncernów węglowych, a to ze względu na trudności, jakie przedstawiałoby zwoływanie posiedzeń Plenum Rady Portu. Izba podniosła także, aby te Izby, w okręgach których znajduje się przemysł i handel szczególnie zainteresowane portem w Gdyni były w Radzie portu reprezentowane.

Izba proponowała do art. 14 w ustępie, który mówi o przekazywaniu nadwyżek budżetowych do funduszu inwestycyjnego wstawić także słowo i „rezerwowego”. Również Izba zwracała uwagę na sprzeczność i konieczność uzgodnienia art. 14 ustępu przedostatniego, dotyczącego zaciągania pożyczek wyższych lub na dłuższy okres czasu z art. 3. Przechodząc następnie do art. 2, w którym powiedziano jest, że orzeczenia o wywłaszczeniu wydaje na wniosek Rady Portu Wojewoda, oraz mając wątpliwości, czy wogóle uprawnienia wkładane w tym zakresie na Wojewodę i Radę Portu nie wychodzą poza zakres obowiązującego w dziedzinie wywłaszczeniowej ustawodawstwa — Izba proponowała uzupełnienie odnośnego tekstu przez dodanie następującego zdania „na podstawie obowiązującego ustawodawstwa, oraz stosownie do zawartych umów”.

Termin trzydniowy, określony w art. 25 dla wejścia w życie ogłaszanej w Monitorze Polskim taryfy opłat portowych, Izba uważała za bardzo krótki, uniemożliwiający firmom właściwą kalkulację, wobec czego proponowała przedłużenie tego terminu do 6 tygodni, analogicznie jak przy taryfach kolejowych.

Na posiedzeniu Międzyizbowej Komisji liczne z powyższych uwag i poprawek zostały przyjęte, bądź to w formie proponowanej przez Izbę, bądź zmienionej i uzupełnionej dodatkowymi jeszcze rzeczowymi momentami.

SPRAWY PODATKOWE.

A. Komisja podatkowa.

Komisja podatkowa odbyła w roku sprawozdawczym trzy posiedzenia, wszystkie w łączności ze znajdującymi się na warsztacie prac Izby projektami ustaw podatkowych.

Pierwsze z tych posiedzeń, odbyte dnia 18 lutego, poświęcone było dalszej dyskusji nad projektem ordynacji podatkowej, która była już przedmiotem obrad dwu posiedzeń Komisji w roku poprzednim.

W dniu 1. października odbyła Komisja posiedzenie, poświęcone przedłożonym w tym czasie do zaopiniowania Izb Przemysłowo-Handlowych projektom ustaw podatkowych, związanych z grożącym niedoborem budżetowym wskutek gwałtownego zamierania życia gospodarczego. Były to projekty noweli do ustawy o podatku dochodowym, ustawy o dodatku kryzysowym do podatku dochodowego, ustawy o spłacaniu zaległych podatków w naturze i rozporządzenia wykonawczego do niej, ustaw o opodatkowaniu wina, piwa i cukru. Wreszcie dnia 13 października odbyło się posiedzenie poświęcone projektowi noweli do ustawy o podatku przemysłowym.

Na wszystkich tych posiedzeniach przedyskutowano szczegółowo przedłożone projekty i ustalono punkty wytyczne dla opinii Izby, względnie dla wniosków i sposobu głosowania przedstawicieli Izby na posiedzeniach Komisji Międzyizbowej i na zjazdach Związku Izby, jakie w tych sprawach się odbywały celem wyrażenia jednolitej opinii Związku Izby o omawianych projektach.

Wnioski i postulaty, przyjęte na tych posiedzeniach Komisji, były zgłoszone następnie na terenie Związku Izby i — jeśli nie zawsze co do formy, to jednak bez wyjątku prawie co do swej

istotnej treści były przyjęte przez inne Izby i weszły w formie ustalonej ostatecznie przez głosowanie i pracę komisyjną w łonie Związku przy współudziale reprezentantów Izby handlowej — w skład opinii, jakie Związek przedłożył o projektach Ministerstwu Skarbu.

Nie wszystkie postulaty doczekały się uwzględnienia — projekt ordynacji podatkowej wogóle nie wszedł pod obrady ciał ustawodawczych i realizacja jego została odroczone, projekty ustaw kryzysowych zostały prawie bez zmian przyjęte przez Sejm i Senat; najwięcej postulatów Izby handlowej i Związku Izb znalazło swe uwzględnienie w noweli do ustawy o podatku przemysłowym, przynosząc istotne ulgi i ułatwienia płatnikom tego podatku.

B. Opinie o projektach ustaw podatkowych.

Opinie te były — jak już zaznaczono — przedmiotem jednolitych wystąpień Związku Izb, który przedłożył Ministerstwu Skarbu m. i. następujące memorjały:

1. Opinię w sprawie projektu ordynacji podatkowej d. 27. 2.
2. Opinię w sprawie projektu ustawy o podatku od piwa, o podatku od wina, o zmianie ustawy o podatku dochodowym, o dodatku kryzysowym, o spłacaniu podatków w naturze d. 8. 10.
3. Opinię o projekcie ustaw o podatku od nieruchomości i lokali d. 9. 10.
4. Opinię o projekcie ustawy o podatku od energii elektrycznej d. 21. 10.
5. Opinię o projekcie noweli do ustawy o podatku przemysłowym d. 27. 10.
6. Opinię o projekcie rozp. o zryczałtowaniu podatku przemysłowego d. 1. 12.

Izba handlowa przedłożyła Związkowi Izb referat dotyczący części projektu ordynacji podatkowej, której opracowanie jej powierzono. Inne części tego projektu były przedmiotem referatów Izb warszawskiej, lubelskiej, lwowskiej i łódzkiej, a wszystkie referaty były dopiero podstawą dyskusji i uchwał Komisji Międzyizbowej i plenum Zjazdu Związku Izb. Izba Handlowa opracowała m. i. dział ordynacji podatkowej dotyczący postępowania w II. instancji i zaproponowała gruntowną zmianę tego działu przez wprowadzenie w miejsce komisji odwoławczych dla podatku dochodowego i przemysłowego s ą -

d ó w s k a r b o w y c h. Referat Izby obejmuje opracowanie wszystkich przepisów normujących skład, sposób powoływania, wewnętrzną organizację tych sądów oraz całe postępowanie przed nimi. Z tego obszernego referatu wyjmujemy uwagi wstępne, rozpatrujące ogólnie zagadnienie toku instancji w sprawach podatkowych:

„Podział na instancje w ustroju władz ma dwojakie znaczenie. W stosunku wewnętrznym ma on na celu utrzymanie jednolitości działania władz drogą nadzoru władz wyższych nad czynnościami władz niższych i obowiązku władz niższych ścisłego stosowania się do wytycznych wskazanych przez władze wyższe i naczelne. W tym zakresie instancje stanowią zarazem hierarchję będącą podstawą systemu biurokratycznego, opierającego się na odpowiedzialności organów hierarchicznie wyższych za czynności organów niższych i na obowiązku organów niższych ścisłego stosowania się do zarządzeń organów wyższych. Władza wyższa ma nieograniczoną możność wpływania na decyzje władz niższych zarówno drogą zarządzeń ogólnych, jak i zarządzeń wydawanych dla konkretnych wypadków.

Inne całkiem ma znaczenie tok instancji, o ile chodzi o strzeżenie legalności zarządzeń lub rozstrzygnięć władz w stosunku do osób trzecich. Celem toku instancji w tym wypadku jest uchylenie wszelkich możliwych uchybień w zastosowaniu prawa, drogą przeprowadzenia rewizji zapadłego rozstrzygnięcia i poprzedzającego je postępowania przez instancję wyższą, obsadzoną w sposób dający gwarancje pełnej obiektywności i fachowości w ocenie prawnej i faktycznej każdego przedłożonego jej wypadku — a przede wszystkim w całej pełni niezawisłą, a zarazem mogącą wpływać na instancję niższą tylko powagą swych orzeczeń, bez możliwości jakiegokolwiek ingerencji hierarchicznej w tok czynności tej niższej instancji.

Powyższe zasady są dotąd w pełni uwzględnione tylko w organizacji sądownictwa, gdzie administracja wewnętrzna jest całkowicie oddzielona od funkcji zewnętrznych i tok instancji w wymiarze sprawiedliwości jest wolny od wszelkiej zawisłości hierarchicznej poszczególnych instancji między sobą. Istnieje jednak niewątpliwa tendencja rozszerzenia tych zasad i na inne postępowania, gdyż zasady te dają sumę możliwych w nowoczesnym ustroju państwowym gwarancji praworządności. Konstytucja polska przewiduje utworzenie toku instancji sądowo-administracyjnych,

a w ustroju władz skarbowych znajdują się zaczątki powyższych koncepcyj we formie komisyj szacunkowych i odwoławczych i w kompetencji Najwyższego Trybunału Administracyjnego do badania legalności rozstrzygnięć władz skarbowych.

Przy reformie ustroju władz skarbowych w zakresie wymiaru podatków bezpośrednich należy więc liczyć się z temi tendencjami i nadać tej reformie kierunek, odpowiadający wyżej przedstawionym zasadom.

Postępowanie w sprawach podatkowych wymaga nawet szybkiego i gruntowniejszego przeprowadzenia zasady oddzielenia toku instancyj wymiarowych od hierarchji instancyj administracji skarbowej, niż postępowanie administracyjne. W postępowaniu administracyjnem rozstrzyga się bądź sprzeczne interesa kilku stron, bądź orzeka się o prawach jednej strony z punktu widzenia interesu publicznego. Tak w jednym jak i w drugim wypadku orzekające organa administracyjne mogą zachować pełną obiektywność — kierować się wyłącznie tylko szczegółowemi przepisami ustaw i swobodną oceną interesu ogólnego, co do której musi być zachowany decydujący wpływ najwyższych władz wykonawczych jako tych, które są odpowiedzialne za ogólny kierunek polityki wewnętrznej. Natomiast organa administracji skarbowej nie są w możności zachowania pełnej obiektywności w ocenie praw płatników i przedstawianych przez nich faktów. Władze skarbowe mają bowiem z jednej strony niewątpliwy obowiązek stosowania ustaw podatkowych, z drugiej jednak strony są zobowiązane do uzyskania ze źródeł podatkowych prelimitowanych budżetem państwowym sum i są za wykonanie tego obowiązku odpowiedzialne. Wyniki finansowe działalności administracji skarbowej nie są więc zawisłe wyłącznie i jedynie od zastosowania ustaw, co by musiało mieć miejsce przy pełnej obiektywności w wykonywaniu ustaw, lecz muszą być dostosowane do mniej lub więcej trafnych przewidywań budżetu, co znowu zmusza organa administracji skarbowej do zwracania uwagi nie tylko na ścisłe i obiektywne wykonanie ustaw, ale także na wynikający stąd efekt finansowy, a co zatem idzie, do stosowania ustaw w taki sposób, by zamierzony efekt został uzyskany. Organa administracji skarbowej nie są więc obiektywnymi wykonawcami ustaw, lecz reprezentują one przede wszystkim interes finansowy państwa — nie mogą one zatem być bezstronnymi sędziami w sporze o legalność, jaki się wywiązuje między podatnikiem a skarbem Państwa na tle rozstrzygnięcia

władzy wymiarowej pierwszej instancji. W sporze takim organa skarbowe mają obowiązek stania na straży interesu Skarbu a nie obiektywnej sprawiedliwości, toteż mogą one w takim sporze być tylko stroną a nie sędzią.

Z tych względów należy władze II instancji rozdzielić i pozostawiając władzom skarbowym II instancji nadzór nad władzami I. instancji i rozstrzyganie wszelkich spraw wyłaniających się ze stosunku hierarchicznego do tych władz — przekazać orzekanie o środkach prawnych przeciw wymiarom podatków bezpośrednich niezawisłym sądom skarbowym, dla których instancją kasacyjną pozostałby Najwyższy Trybunał Administracyjny”.

C. Inne wystąpienia w sprawach podatkowych.

Abstrahując od wystąpień i interwencji w sprawach szczegółowych, które jak zawsze tak i w roku sprawozdawczym stanowiły jeden z działów prac Izby Handlowej, należy zanotować wystąpienia w sprawach ogólniejszej natury, a to memoriał z 21. 5. 1931 w sprawie wykupywania przez drogerje patentów III. kategorii, przytoczony poniżej, oraz memoriał z 2. listopada przedłożony Ministerstwu Skarbu na zasadzie uchwały plenarnego zebrania Rady Przybocznej Izby, dotyczący nie wykorzystywania w rozmiarach nakazanych stanem ekonomicznym kraju uprawnień naczelnych władz skarbowych do umarzania i rozkładania na raty zaległości podatkowych.

Memoriał z 21. maja brzmi:

W myśl postanowień ustawy o państw. podatku przemysłowym z dnia 15. lipca 1925 r. (załącznik do art. 23) handel specjalny, nawet drobny, pachnidłami i kosmetyką winien wykupywać świadectwa przemysłowe II. kat. handl. Z tego powodu wszystkie drogerje niezależnie od miejscowości, w jakiej się znajdują, zmuszone są do wykupywania świadectw handlowych tej kategorii, natomiast spotyka się często, iż zakłady fryzjerskie, które prowadzą ubocznie handel kosmetykami, wykupują na to patent III lub nawet w niektórych wypadkach IV kategorii, przyczem władze skarbowe motywują to tem, że fryzjerzy są rzemieślnikami a nie kupcami i nie robią temi artykułami większych obrotów. Wprawdzie w myśl okólnika Ministerstwa Skarbu z dnia 9. lutego 1929 r. L. D. V. 78h/h/29 (Dz. U. Ministerstwa Skarbu z roku 1929 nr. 8, poz. 88) Izby Skarbowe zostały upoważnione do zezwalania właścicielom

składów aptecznych (drogerij) na nabywanie na rok 1929 świadectw przemysłowych III kategorii handlowej, o ile obrót tych składów w roku 1927 nie przewyższał kwoty 30.000,— zł., a sprzedaż towarów pochodzenia niekrajowego ograniczona została do środków leczniczych niewyrabianych w kraju, to jednak w praktyce drogerzyści rzadko kiedy mogli korzystać z dobrodziejstwa przyznanego w drodze tego okólnika.

Tymczasem trzeba zwrócić uwagę, że obrót roczny 30.000,— zł. równa się obrotowi 2.500,— zł. miesięcznie, czyli pozwala właścicielowi takiego przedsiębiorstwa na minimalny zarobek, umożliwiając mu zaledwie zatrudnienie jednej osoby, t. j. samego siebie w drogerji, jeżeli się zważy, że oprócz podatku przemysłowego drogerzysta ponosić musi jeszcze podatek dochodowy oraz niejednokrotnie uiszczać opłaty stemplowe od wystawianych rachunków. Z drugiej strony przy tym systemie podatku obrotowego i patentów zachodzą takie anormalne sytuacje, że drobny drogerzysta nie może starać się o jakąś większą dostawę, gdyż kalkulacja transakcji wykazuje, że w końcu po opłacaniu wszystkich należności na rzecz Skarbu, drogerzysta zamiast zarobić, dołoży do transakcyj, które zdawałoby się miały przyczynić się do powiększenia jego obrotów a temsamem i dochodowości przedsiębiorstwa. Jako fakt może posłużyć m. i. przykład następujący: jedna z drogerij mogła dostarczyć jednemu ze starostw benzynę do napędu wszystkich aut oraz walców szosowych. Urząd ów potrzebował miesięcznie mniej więcej 5.000 zł. benzyny, czyli około 60.000 zł. rocznie. Zarobek brutto drogerzysty mógł być kalkulowany na 5%, czyli w ciągu roku wyniósłby około 3.000,— zł. Jednak, jeżeli przy tym obrocie trzeba byłoby wspomnianej drogerji wykupić świadectwo II kat., to różnica w cenie wyniosłaby 500,— zł. Podatek obrotowy od całego wspomnianego obrotu wraz z dodatkami na rzecz samorządów równałby się 1.620 zł., znaczki stemplowe na faktury 132 zł., podatek dochodowy przy szacunku dochodu na 15% od obrotu minimum 800,— zł., czyli razem 3.053 zł. tytułem podatków od cytowanej transakcji. Jeśliby się zważyło, że benzynę należało dostarczyć franco garaż, zaś ponosić również koszt odwozu pustych beczek do drogerzysty, to wynikło z tego, że drogerzysta widząc, iż same podatki przekraczają jego zarobek brutto, musiał z takiej dostawy zrezygnować. Oczywiście, wskutek tego dostawy podjął się na pewno jakiś przygodny dostawca, który jako nieprowadzący ksiąg, mógł przeprowadzić inną kalkulację.

Z tego powodu prosi Izba Handlowa Pana Ministra, by na podstawie art. 94 ustawy z dnia 15. lipca 1925 r. upoważnił Izby Skarbowe na zezwalanie wszystkim drogerjom, których obrót roczny ustalony przez Komisję Szacunkową za rok poprzedzający wykupienie świadectwa nie przekraczał 30.000,— zł., na nabycie świadectwa handlowego III. kat., zaś drogerjom w mniejszych miejscowościach, których obrót wynosił wprawdzie ponad 30.000 zł., lecz nie przekraczał 50.000 zł., mogłyby Izby Skarbowe zezwalać na wykupienie patentu III kat. na osobne, indywidualne podania, w których byłyby podane przez petenta dokładne motywy, uzasadniające jego prośbę.

Wiele spraw podatkowych natury ogólniejszej było przedmiotem wspólnej interwencji wszystkich Izb i wystąpień Związku Izb. Należą tu memorjały Związku w sprawie rozłożenia na raty należności za świadectwa przemysłowe, w sprawie świadectw przemysłowych dla przedsiębiorstw samochodowego ruchu towarowego i szereg pomniejszych wystąpień w aktualnych sprawach.

OPINIE W SPRAWACH TRAKTATÓW HANDLOWYCH.

Na życzenie Ministerstwa Przemysłu i Handlu, które prosiło o dostarczenie mu niezbędnego materiału statystycznego odnośnie do pozycyí czechosłowackiej taryfy celnej, których poziom wpływał hamująco na nasz import do Czechosłowacji, Izba rozpisała wśród sfer gospodarczych obwodu swego ankietę, prosząc o wypowiedzenie się w odniesieniu do poszczególnych pozycyí taryfy czechosłowackiej odnośnie:

- a) obciążenia celnego danego artykułu ad valorem,
 - b) ceny eksportowej polskiej i ceny rynkowej czeskiej,
 - c) wywozu naszego w danej kategorii w ostatnich latach 1927 i 1929, ewent. w zestawieniu z ogólnym importem z Czechosłowacji,
 - d) pożądaney obniżki obowiązujących czeskich stawek celnych.
- Niezależnie od powyższego Izba prosiła o zwrócenie uwagi na wszelkie utrudnienia eksportowe na rynku czechosłowackim, jakoteż na wszelkie niedogodności obecnego stanu traktatowego z Czechosłowacją.

W wyniku przeprowadzonych badań, Izba przedłożyła Min. Przem. i Handlu oraz Związkowi Izb swoje spostrzeżenia i dezyderaty w tej sprawie.

W uwagach ogólnych Izba zaznaczyła, iż eksport górnośląskiego przemysłu górnio-hutniczego do Czechosłowacji już od szeregu lat jest ujęty w tak ściśle ograniczone ramy, mianowicie zapomocą autonomicznych postanowień importowych czechosłowackich oraz przez umowy międzynarodowe, że pozostaje już bardzo niewiele miejsca dla swobodnego rozwoju i rozbudowy. Odnosi się to przede wszystkim do trzech głównych gałęzi eksportowych górnośląskiego przemysłu górnio-hutniczego, do górnictwa węglowego, przemysłu żelaznego i przemysłu cynkowego. Nasz eksport węgla do Czechosłowacji jest związany z jednej strony autonomicznym czeskim zakazem przywozu paliwa, z drugiej — umową węglową polsko-czeską z dnia 23 kwietnia 1925, przemysł żelazny — umową terytorjalną pomiędzy Polską z jednej a Czechosłowacją, Austrią i Węgrami z drugiej strony, przemysł cynkowy — umową dla ochrony rynku wewnętrznego oraz umową poolingową pomiędzy przemysłem cynkowym polskim i czeskim.

Na podstawie zebranych materiałów Izba opracowała dwa zestawienia: pierwsze, gdzie podany jest za lata 1927 — 1929 całkowity eksport polski tych artykułów, w których eksporcie brał również udział górnośląski przemysł górnio-hutniczy, oraz zestawienie drugie, zawierające wyłącznie wywóz z Górnego Śląska i obejmujące najważniejsze artykuły eksportowe w roku 1930:

Wywóz z Polski produktów i wyrobów przemysłu górnio-hutniczego.

Produkty i wyroby:	1927	1928	1929
	t	t	t
Węgiel kamienny	497.133	996.016	927.392
Koks			325
Brykiety	298	160	200
Siarczan amonu	810	378	615
Benzole gotowe	13	207	—
Ferromangan	1.793	4.016	2.932
Wyroby z łanego żelaza	1.204	304	68
Półfabrykaty walcowni			30
Gotowe wyroby	7.105	2.539	965
„ „ oddz. uszlachetn.	546	1.115	521
Rudy żelazn. wszelkiego rodzaju	7.462	50.448	71.987
Wypałki pirytowe	12.848	13.369	25.887
Żużle żelazne		621	
Kwas siarkowy	1.257	4.959	883
Płynny bezwodny kwas siarkawy	62	56	18

Cynk muflowy	9.961	11.407	10.086
Cynk rafinowany	3.141	1.928	1.127
Pył cynkowy	342	221	234
Blachy cynkowe	125		
Odlewy cynkowe	—	15	
Kadm (kg)	400	500	10
Ołów	3.138	4.596	5.549
Glejta	89	120	72

**Wywóz produktów i wyrobów górnośląskiego przem. gór.-hutn.
do Czechosłowacji w roku 1930.**

Węgiel kamienny	617.341 t
Koks	249 t
Brykiety	113 t
Siarezan amonu	15 t
Ferromangan	1.200 t
Półfabrykaty walcowni	30 t
Gotowe wyroby walcowni	71 t
„ „ oddz. uszlachetn.	13 t
Kwas siarkowy 50° Bé	449 t
Płynny bezwodny kwas siarkawy	161 t
Cynk (muflowy)	4.784 t
Cynk rafinowany	1.182 t
Pył cynkowy	261 t
Blachy cynkowe	0,2 t
Odlewy cynkowe	0,3 t
Kadm	937 kg
Ołów rafinowany	4.486 t
Glejta	70 t
Minja	6 t
Ołów twardy	2 t

W odniesieniu do górnictwa węglowego, Izba wypowiedziała się za zniesieniem nieskompensowanego kontyngentu na koks oraz za zwiększeniem kontyngentu importowego na węgiel polski do Czechosłowacji, jak również nie za sztywnym jego podziałem na równorzędne kwoty miesięczne, a za podziałem elastycznym, któryby zapewniał naszym kopalniom w słabych dla żyzby węgla miesiącach wiosennych możliwość odbierania mniejszej ilości zaświadczeń importowych i uzupełniania odnośnych ilości w miesiącach jesiennych i zimowych.

Izba przedłożyła również wnioski swoje i uwagi w sprawie pobieranych w Czechosłowacji przy imporcie węgla różnego rodzaju opłat oraz w sprawach wzajemnych ułatwień kolejowych.

W zakresie przemysłu żelaznego, wskutek silnej konkurencji na rynku naszym pewnych wyrobów czechosłowackich, Izba wypowiedziała się za koniecznością wydatniejszej ochrony tych gałęzi krajowej produkcji i nie udzieleniem Czechosłowacji dalszych zniżek celnych.

Również zgłosiła Izba postulaty swoje odnośnie przemysłu cynkowego i jego wytworów, przemysłu ołowianego, ceramicznego, pewnych produktów węglpochodnych a także odnośnie celulozy, kwasów siarkowego i siarkawego oraz materiałów tartych.

W związku z przedsięwziętą w Austrii na wielką skalę reformą taryfy celnej, na życzenie Min. Przem. i Handlu odnośnie przeprowadzenia analizy warunków, w jakich w najbliższym czasie będzie rozwijać się polski eksport na rynek austriacki, Izba przeprowadziła wśród sfer gospodarczych swego obwodu niezbędne badania, dotyczące następujących zagadnień:

- a) jakie pozycje taryfy celnej austriackiej interesują dział eksportu reprezentowany przez zapytywane organizacje,
- b) jakie obciążenie celne stanowią w poszczególnych artykułach cła obowiązujące w Austrii (przyczem należy wziąć pod uwagę stawki celne, które zaczną obowiązywać po dniu 1. VI. 31 r. z IV i V noweli celnej). Przy omawianiu niniejszego punktu pożądane jest podanie cen eksportowych polskich i cen światowych,
- c) jaki jest stosunek faktycznego eksportu polskiego w danej dziedzinie z jednej strony do zdolności odbiorczej rynku austriackiego, z drugiej do potrzeb eksportowych polskiej produkcji.

Poza wymienionemi kwestjami, Izba prosiła zainteresowane sfery o wypowiedzenie się także co do trudności wogóle, a specjalnie w zakresie spraw celnych, na jakie napotyka nasz eksport na rynku austriackim oraz co do braków, jakie należałoby usunąć, aby rozwój stosunków gospodarczych pomiędzy Polską a Austrią rozwijał się w przyszłości w kierunku dla nas pożądanym.

Na podstawie zebranych materiałów Izba zakomunikowała Ministerstwu P. i H. uwagi i postulaty sfer swego obwodu w odniesieniu do górnictwa węglowego, przemysłu żelaznego, przemysłu cynkowego, pewnych produktów węglpochodnych oraz niektó-

rych specjalnych artykułów jak litopon, oleum, kwas siarkowy i t. p.

SPRAWY CELNE.

W związku z wnioskiem, złożonym przez Izbę Warszawską w Departamencie Przemysłowym Min. Przem. i Handlu w sprawie doraźnej częściowej zmiany taryfy celnej w drodze administracyjnej, Izba, po przedyskutowaniu wniosku tego w łonie zainteresowanych sfer, przyłączając się w zasadzie do tego wniosku podała do niektórych pozycji następujące uwagi swoje:

Do poz. 139 p. 3. Z wnioskiem na podwyższenie cła na ferrosilicium o zawartości silicium powyżej 15% do 36,— zł. zgadzamy się w zasadzie, prosimy jednak, by w razie zaratyfikowania przez Francję umowy polsko-francuskiej i odpadnięcie w konsekwencji obowiązującej obecnie 50% zniżki, ferrosilicium otrzymało ulgowe cło w wysokości 50% od podwyższonej stawki autonomicznej.

Do poz. 167 p. 3 proponujemy, aby o ile chodzi o kopalniane elektryczne wąskotorowe lokomotywy wagi do 8.000 kg dodać (analogicznie do wniosku dla nowej taryfy celnej poz. 1 133/II) dla tych lokomotyw jeszcze uwagę: „Lokomotywy elektryczne kopalniane o wadze do 8.000 kg za pozwoleniem Ministerstwa Skarbu ze zniżką 65%”.

Do poz. 167 p. 16 pozwalamy sobie zauważyć, że proponowane podwyżki cła dla obrabiarek do drzewa są zdaniem zainteresowanego w tym względzie przemysłu drzewnego za wysokie. Motywy są następujące:

1. Obrabiarki do drzewa, wyrabiane w kraju, nie stoją na poziomie umożliwiającym konkurencję naszych produktów tartacznych zagranicą. Różne maszyny do obrabiania drzewa, w szczególności maszyny specjalne i pomocnicze, jak piły wodne, piły przykopowe, piły wysokospadne i heblarki, musimy przeważnie sprowadzać z zagranicy (Francja, Szwecja, Czechosłowacja, Anglja i Niemcy).

2. Ciężkie położenie przemysłu drzewnego zmusza nas bezwzględnie do przeprowadzenia racjonalizacji produkcji, celem zredukowania kosztów fabrykacji do minimum. Podwyżka ceł na maszyny do obrabiania drzewa osłabiłaby krajowy przemysł tartaczny, utrudniłaby jeszcze bardziej zbyt wyrobów przemysłu drzewnego wskutek dalszej podwyżki kosztów produkcji, a zwłaszcza utrudniłaby jeszcze bardziej eksport.

3. Zwiększenie kosztów produkcji, którego należałoby się spodziewać wskutek podwyżki ceł, musiałyby z konieczności wpłynąć na podrożenie dalszej obróbki drzewa w kraju na półfabrykaty i wyroby gotowe i wskutek tego odebrać wyrobom krajowym zdolność konkurencyjną na rynkach zagranicznych.

Do poz. 167 p. 38 proponujemy, by transformatory zostały wyłączone z punktu 38, tak jak to uczyniono w projekcie nowej taryfy, w osobną pozycję, przyczem prosilibyśmy, by cło od transformatorów wagi ponad 10.000 kg, które nie są w kraju wyrabiane, niższono z proponowanych 200,— zł. na 165,— zł. t. j. do dotychczasowej wysokości.

Pozatem prosimy o uwzględnienie naszych dodatkowych wniosków, a mianowicie:

Przyłączając się do wniosku odnośnie podwyżki ceł na proszki do prania, pozwalamy sobie prosić równocześnie o podwyższenie stawek celnych na mydło rdzeniowe oraz maziste (poz. 471 i 472 nowej taryfy celnej), gdyż produkcja tych artykułów jest zagrożona przez import conajmniej w tym samym stopniu co proszek mydlany, a może nawet w większej mierze.

Dla artykułów tych proponujemy podwyżkę stawek celnych do wysokości stawek w nowej taryfie celnej przy jednoczesnej zmianie nomenklatury obecnego punktu 2 poz. 120 a mianowicie:

- p. 2 a mydło twarde, oprócz osobno wymienionych zł. 100 za 100 kg;
- p. b mydło miękkie, maziste, płynne, roztoczyny mydlane, oprócz osobno wymienionych zł. 7 za 100 kg.

Stawki te uważać należy za najniższe stawki w rachubę wchodzące. Pozatem nie należałoby dopuścić pod żadnym warunkiem do tego, aby ewent. niższe konwencyjne przekroczyły 20% tych stawek.

UZASADNIENIE.

1. Stosunek przemysłu rodzimego do konkurencji zagranicznej uległ w ostatnich miesiącach zasadniczej zmianie w związku ze spadkiem funta angielskiego oraz w związku ze znacznym obniżeniem płac oraz zarobków szczególnie w Niemczech, które spowodowało poważne zmniejszenie kosztów produkcji zagranicy. Wobec tego objawu obecne stawki celne są zupełnie niewystarczające.

2. W przeciwstawieniu do tego potaniaenia produkcji zagranicy należy wziąć pod uwagę podrożenie produkcji naszej. Do tego

podróżenia przyczyniły się m. i. następujące czynniki: znaczne podwyższenie celi na nieomal wszystkie surowce rozporządzeniem z dnia 22. IV. 1931 r., dalej nowe przepisy o skażaniu, przestrzeganie których połączone jest z bardzo poważnymi kosztami, następnie podatki od samochodów oraz od reklamy na rzecz Funduszu Drogowego, pozatem ogromne ciężary socjalne, stale powiększające się podatki i t. p. Jesteśmy przekonani, że wyszczególnienie to wystarcza dla odpowiedniego zobrazowania wzrostu własnych kosztów produkcji rodzimego przemysłu mydlarskiego.

3. Uwzględnić należy, że w szczególnej mierze zagrożone są przez import fabryki znajdujące się na terenie granicznym, gdyż tu poważną odgrywa rolę szczególnie nastawienie konsumentów do zakupu produktów zagranicznych, którym napewno dadzą pierwszeństwo, o ile różnicy w cenie nie będzie, lub różnica będzie tylko nieznaczna.

Do poz. 132 minja ołowiana i glejta, proponujemy podwyżkę obecnych 13,— zł. od 100 kg na 25,— zł.

UZASADNIENIE.

Istnieje wprawdzie co do tlenku ołowianego międzynarodowa konwencja w Londynie, która daje możność znalezienia zbytu zagranicą po cenach regularnych, to jednak jest ona dosyć luźna, obowiązuje tylko na przeciąg jednego roku i zachodzi obawa rozpadnięcia się jej po upływie każdego roku, a w takim wypadku koniecznem jest cło ochronne w dostatecznej wysokości, gdyż na wypadek jej rozpadnięcia weszliby w rachubę jako importerzy minji ołowianej Włochy, Niemcy, Austrija i Łotwa. Najwięcej importuje do Polski Austrija i Łotwa. Co do Austrii, to mimo konwencji, daje ona tajne rabaty swoim odbiorcom w Małopolsce i nie da się ze względu na dawną tradycję wyprzeć z tego rynku, tembardziej, że jej zdolność wywozowa wzmożła się w ostatnim czasie wskutek spadku szylinga. Łotwa zaś eksportuje towar gatunkowo najlepszy. Przez podwyżkę obecnego cła mogłaby krajowa produkcja minji ołowianej uzyskać lepszy zbył w kraju. Jedynym producentem minji ołowianej w Polsce jest obecnie Giesche S-ka Akc. Import zagranicznej minji do Polski wynosił w r. 1929 — 760 t, zaś w r. 1930 — 650 ton.

Do poz. 139 p. 1.

projektowana
stawka

surówka żelazna wszelka oprócz osobno wymienionej . . zł. 7,—

UZASADNIENIE.

Pozycja projektu	Nomenklatura	Cło projekt. zł.	Obecne	
			auton.	konw.
Poz.139 p.1 (Nowa poz. 937 p. 1)	surówka wszelka prócz osobno wymienionych	7.—	5.—	

Koszt produkcji 1 t surówki odlewniczej.

zł.

Wsad bez koksu	103.56
Koks (paliwo) minus wartość gazu	56.75
Robocizna	16.—
Koszty ruchu bez robocizny	17.47
Koszty ogólne huty	1.94
Koszty zarządu i handlowe	4.40
Amortyzacja	2.55

202.85

Ceny.

Cena wewnętrzna krajowej surówki odlewniczej kształtuje się obecnie poniżej kosztu własnego (ze względu na oferty zagraniczne) i wynosi 180 — 185 zł. za 1 tonę loco huta. Ale nawet tak niska cena surówki polskiej przy obecnej stawce celnej nie może uchronić rynku krajowego przed importem surówki zagranicznej, jak to widać z poniższych liczb:

Rok	Produkcja surówki odlewn. t	Import surówki odlewniczej	
		tony	% w stosunku do produkcji
1928	156.626	4.882	3.12
1929	148.308	5.826	3.93
1930	92.169	2.555	2.77
1931			
1 półr.	12.141	1.645	13.55

Jak trudną jest konkurencja z surówką zagraniczną świadczyć może niższa kalkulacja cen surówki krajowej i zagranicznej. W kalkulacji uwzględniliśmy pełnowartościowy funt angielski, przyjmując, że spadek wartości funta szterlinga jest zjawiskiem przemijającym, względnie, że ceny w walucie angielskiej, ulegną odpowiedniej zwwyżce, o ile funt nie wróci do pełnej wartości.

Z przytoczonych danych wynika, że przy obecnie obowiązującym ciele (zł. 55.— wraz z opłatami manipulacyjnymi) surówka zagraniczna kalkuluje się taniej nie tylko w Gdańsku i na Pomorzu, lecz nawet w centralnym rejonie (jako przykład wzięliśmy Warszawę).

Franco	Warszawa	Katowice	Grudziądz
Cena fob Antwerpja za 1000 kg	Ł. 2,6,—	Ł. 2,6,—	Ł. 2,6,—
Fracht surówki do Gdańska lub Gdyni	„ —,7,—	„ —,7,—	„ —,7,—
Ubezpieczenie	„ —,4,—	„ —,4,—	„ —,4,—
Przeładunek	„ —,1,—	„ —,1,—	„ —,1,—
Opłaty przewozowe kolej. zł. 23.40 wzgl.	„ —,10,10	„ —,12,7	„ —,6,—
„ 27.20			
„ 13.10			
	Ł. 3,5,2	Ł. 3,6,11	Ł. 3,0,4
	zł. 149.25	zł. 135.04	zł. 130.77
z cłem	„ 196.25	„ 200.04	„ 185.77

Koszt surówki krajowej z uwzględnieniem transportu do wyżej wymienionych stacyj wynosi:

Franco	Warszawa	Katowice	Grudziądz
Cena loco wagon st. Nowy Bytom za 1000 kg	zł. 185.—	zł. 185.—	zł. 185.—
Opłaty przewozowe kolej.	„ 18.10	„ 3.50	„ 21.80
	zł. 203.10	zł. 188.50	zł. 206.80

Do poz. 139 p. 2

projektowana
stawka

ferromangan o zawartości manganu powyżej 15% . . zł. 23.40

UZASADNIENIE.

Pozycja	Nomenklatura	Cło projekt. zł.	Obecne	
			auton.	konw.
139 p. 2	Ferromangan o zawartości manganu powyżej 15%			50%
139 p. 2		23.40	11.70	5.85
Nowa poz.		(z ulgą konw.)		Fr.

Koszt normalnej produkcji 1 t żelazomanganu.

2,2 rudy à zł. 123.10	zł. 270.82
0,7 t dolomitu i wapienia à zł. 9.50	„ 6.65
0,1 t walcowiny à zł. 74.—	„ 7.40
uznanie za żużel	„ 5.56
	<u>zł. 279.31</u>
Koks 2,2 t à zł. 43.37	„ 95.41
	<u>zł. 374.72</u>
Uznanie za gaz wielkopieczowy	„ 3.63
	<u>zł. 371.09</u>
Koszty przeróbce przy 2.000 t mies. oraz	
Koszty ogólne, podatki i ubezpieczenie	„ 70.65
Koszt naładunku i koszt handlowy	„ 9.07
	<u>zł. 450.81</u>
Amortyzacja urządzeń i odsetki od ka-	
pitałów pożyczonych	„ 54.09
	<u>zł. 504.90</u>

Zagraniczni wytwórcy żelazomanganu oferują go hutom polskim po cenie (łącznie z obecnym cłem) zł. 385.— za tonę franco wagon stacja odbiorcza, co odpowiada mniejwięcej cenie ostatnio notowanej Ł. 6,10.— w złocie za 1.016 kg cif. Szczecin.

Obecne cło nie chroni wcale rynku krajowego przed importem żelazomanganu, czego dowodem są liczby następujące:

Przywóz żelazomanganu.

1928 r.	1.268 t	wartości	624.000 zł.
1929 r.	6 t	„	11.000 „
1930 r.	21 t	„	12.000 „
1931 I półr.	1.599 t	„	928.000 „

Przywozu tego nie można uzasadnić względami gospodarczymi, gdyż jak wiadomo, produkcja krajowa jest dostatecznie rozwinięta, nawet wywoziło się żelazomangan zagranicę, jak to widać z poniższych liczb:

Wywóz żelazomanganu polskiego zagranicę:

1928 r.	5.491 t	wartości	3.316.715 zł.
1929 „	4.559 „	„	2.809.478 „
1930 „	1.360 „	„	735.802 „

Do poz. 140 pkt. 8**projektowana staw.**

blacha o grubości poniżej 1 — 0,5 mm . . .	zł. 22.—	za 100 kg
„ „ 0,5 do powyżej 0,3 mm . . .	„ 28.—	„ 100 „
„ „ 0,3 mm i mniej	„ 40.—	„ 100 „

UZASADNIENIE.

		Cło projekt. zł.	Obecne	
			auton.	konw.
Poz. 140 pkt. 8	Blacha żelazna stalowa zwykła: o grubości			
(nowa poz. 941 pkt. 1 d, e, f)	poniżej 1 do powyżej 0,5 mm	22.—	19.50	
	0,5 do powyżej 0,3 mm	28.—	19.50	
	0,3 mm i mniej	40.—	19.50	

Przy ustalaniu wysokości ochrony celnej blach, Komisja Metalowo-Mechaniczna posługiwała się następującą kalkulacją przeciętnego kosztu produkcji 100 kg blach żelaznych:

	zł.
a) koszt surowca (loco wytwórnia)	37.—
b) „ przywozu surowca	—
c) „ materiałów pomocniczych	3.87
d) „ robocizny: 1) produkcyjnej	7.88
2) pomocniczej	2.38
e) „ siły motorycznej	3.70
f) wysokość obciążenia podatkowego i socjalnego . . .	1.50
g) koszt amortyzacji	1.—
h) „ administracji, konserwacji i sprzedaży . . .	4.51
j) zysk	6.—
	67.84

Powyższy przeciętny koszt produkcji nie odzwierciedla oczywiście właściwych kosztów produkcji blachy cienkiej, które są znacznie wyższe. Dlatego też pozwalamy sobie przytoczyć poniżej wyciąg z książki kosztów własnych jednej z największych wytwórni krajowych blachy cienkiej:

Koszt własny produkcji 1 t blachy cienkiej.

	zł.	zł.
Wsad (blacha czarna)		751.90
Robocizna	27.46	
Świadczenia socjalne	14.90	
Paliwo	13.75	
Energja	25.08	
Materiały dla ruchu	9.20	
„ do opakowania	0.23	
Naprawy	37.36	

Składki na walce	5.—	
„ na skrzynie żarowe	7.—	
Pozostałe koszty ruchu	13.45	153.43
Odchodzi wartość obcinków		0.35
Razem koszty oddziałowe		904.98
Koszty ogólne huty		6.30
„ ogólne zarządu central.		16.33
Razem koszty produkcji		927.61
Koszty kapitału		20.81
Ogółem koszty produkcji		948.42

Kalkulacja powyższa uzasadnia ten fakt, iż cena krajowa blach cienkich w Polsce kształtuje się powyżej cen krajowych i oczywiście, eksportowej blach zagranicą.

Ceny np. wewnętrzne w Czechosłowacji wynosiły w okresie ustalania stawek celnych na blachę:

dla blachy żelaznej poniżej 5 — 3 mm	zł. 520.—
„ „ „ „ 3 — 1 mm	„ 570.—
„ „ „ „ 1 mm	„ 595.—

Obecnie ceny powyższe nieco spadły.

Zagranica uprawia bardzo daleko idący dumping. Dla przykładu podajemy ceny zasadnicze i eksportowe w Niemczech, również z okresu obliczania stawek celnych:

	Cena wewnętrzna loco Gliwice	Ceny eks- portowe fob port (ceny efektywne)	tj. loco huta przeciętnie
Blachy średnie	RM. 185.— (cena zasadn.)	Ł. 7,—,—	RM. 129.50
Blachy cienkie 1 mm	„ 214.— (cena efekt.)	„ 9,7,6	„ 177.95
Blachy cienkie 0,5 mm	„ 270.— „ „	„ 10,12,6	„ 202.—

Należytej ochrony celnej domagamy się zarówno ze względu na dostatecznie rozwiniętą produkcję krajową, jak też ze względu na istnienie zbędnego importu.

Produkcja krajowa blachy żelaznej i stalowej o grubości poniżej 1 mm.

w r. 1928	105.975 t
w r. 1929	86.640 t
w r. 1930	66.752 t
I półrocze 1931 r.	28.041 t

Przywóz blachy żelaznej i stalowej do 1 mm grubości:

r. 1928	7,804,6 t	wartości	zł. 4.950.000.—
r. 1929	5,251,5 t	„	„ 3.732.000.—
r. 1930	4,325,2 t	„	„ 3.229.000.—
I półrocze 1931 r. .	1,169,7 t	„	„ 705.000.—

Spadek funta wzmógł konkurencyjność blachy angielskiej.

Do poz. 141 p. 1

Projektowana stawka

Blacha żelazna i stalowa ocynowana biała

o grub. powyżej 0,32 — 0,5 mm . . .	zł. 48.—	za 100 kg
Blacha o grub. 0,32 mm i mniej . . .	„ 55.—	„ 100 „

UZASADNIENIE.

		Projekt. cło zł.	Obecne	
			auton.	konw.
Poz. 141 p. 1	Blacha żelazna i stalowa zwykła:			
(Nowa poz. 941 pkt. 3	ocynowana o grub.			
b, c, d)	powyżej 0,5 do 1 mm	39.—	39.—	
	powyż. 0,32 — 0,5 mm	48.—	39.—	
	0,32 mm i mniej	55.—	39.—	

Pełny koszt własny produkcji 1 tony blachy białej wynosi
zł. 1.228,92

Potrzebę ustanowienia dostatecznej ochrony celnej uzasadnia fakt podjęcia przez jedną z hut krajowych produkcji na większą skalę blachy białej oraz istniejący zbędny import tych blach.

Przywóz blachy żelaznej cynowanej.

r. 1928	4.930,3 t	wartości	zł. 4.669.000,—
„ 1929	4.836,4 „	„	„ 4.548.000,—
„ 1930	4.167,1 „	„	„ 3.925.000,—
„ 1931 I. półr. . .	1.099,5 „	„	„ 937.000,—

Rozwój produkcji krajowej jakoteż udział huty Bismareka w zaopatrywaniu rynku wewnętrznego przedstawia poniższa tabelka:

Miesiąc	Produkcja huty Bismarcka	Wysyłka na rynek polski	Przywóz do Polski z zagra- nicy	Łączne zapotrze- bowanie ryнку	Stan zapa- sów huty Bismarcka	Udział polsk. przemysłu w pokrywaniu zapotrzebow. ryнку
1930	Blachy ocynowane białe w tonach:					w %
IX . . .	10	7	392	399	3	1,7
X . . .	116	33	269	302	86	10,9
XI . . .	142	56	304	360	172	15,5
XII . . .	107	69	174	243	210	35,2
1931						
I . . .	209	71	196	267	353	26,5
II . . .	325	119	184	303	559	39,2
III . . .	115	127	315	442	547	28,7
IV . . .	102	94	178	272	555	34,5
V . . .	175	115	70	185	615	62,1
VI . . .	95	113	156	269	597	42,0
VII . . . zakład nieczyn.		112	?	?	485	?

Notowania angielskie obniżyły się ostatnio równolegle do spadku funta i wynoszą około £ (papierowych) 13,— za 1000 kg wymiaru 0,32 mm, t. zn. stanowią zaledwie 45% notowań z r. 1929. Przy cenie blachy angielskiej około zł. 400,— za 1.000 kg, c.e zł. 390,— za 1.000 kg i kosztach produkcji w wysokości zł. 1.228,92, utrzymanie w ruchu ocynowni jest niemożliwe.

Do poz. 142 p. 2

proj. stawka

fragment i łom żeliwny (lany) zł. 2.50 za 100 kg

UZASADNIENIE.

		Projekt. cło zł.	Obecne	
			auton.	konw.
Poz. 142 p. 2 (nowa poz. 142)	Fragment i łom że- liwny lany . . .	2,50	0,50	

Obserwacja rynku żelaznego, prowadzona od dłuższego czasu wykazała, że zmniejszenie się zużycia surówki odlewniczej w żeliwniarniach krajowych jest wynikiem stosowania na większą skalę, zwłaszcza w żeliwniarniach (odlewniach) drobnych, namiastki surówki odlewniczej w postaci importowanego druzgu żeliwnego, ina-

czej zwanego fragmentem. Normalnie druzgu żeliwnego używa się jako domieszki do surówki odlewniczej.

Jednakże wobec tego, że cena druzgu żeliwnego sprowadzanego z zagranicy za niskim cłem (0,50 zł. za 100 kg) jest znacznie niższa od surówki odlewniczej, odlewnie rozpoczęły zwiększać w namiarze kopulakowym udział druzgu, zmniejszając jednocześnie udział surówki.

Są wypadki, że niektóre odlewy wykonywa się w 90% z druzgu żeliwnego. Niewątpliwie jakość tych odlewów ustępuje znacznie jakości odlewów normalnie wyprodukowanych. Różnicę tę jednak kompensuje się ustępstwem w cenie towaru i tem się tłumaczy fakt wchłaniania przez rynek krajowy odlewów tego rodzaju.

Z punktu widzenia ogólnogospodarczego, zastąpienie tworzywa krajowego (surówka odlewnicza) przez tworzywo zagraniczne, (fragment żeliwny) nie wydaje się nam wskazane.

Z punktu widzenia natomiast hutniczego, jest ze wszechmiar pożądanem, uniemożliwienie importu fragmentu żeliwnego, jako namiastki surówki krajowej.

Hutnictwo czyniło już właściwe kroki w tym względzie, narazie jednak bez pożądanego skutku, a to głównie z tego względu, iż w przemyśle odlewniczym brak organizacji, z którą można byłoby pertraktować.

Istnieje coprawda Związek Przemysłowców Metalowych, jednakże należy doń tylko nieznaczna część odlewni krajowych. Pozostałe występują na rynku samodzielnie, wzajemnie konkurując ze sobą i to niewątpliwie jest przyczyną zmniejszonego z ich strony popytu na surówkę odlewniczą.

Liczby poniższe w dostatecznym stopniu obrazują wyniki zmniejszonego popytu na surówkę odlewniczą:

	Produkcja surówki odlewniczej w gęsiach		Liczba czynnych wielkich pieców	
	tony	%	najmn.	najwyż.
1927	171.418	100	13	18
1928	156.626	91,4	15	18
1929	148.308	86,5	14	16
1930	92.169	53,8	9	15
1931 9 m.	20.823	—	6	10
1931				
w przeliczeniu na 12 m.	31.000	18,1	—	—

Obok tak wyraźnego spadku produkcji surówki odlewniczej daje się zauważyć utrzymanie się na wysokim poziomie importu druzgu żeliwnego

Z danych G.U.S. wynika, że przywóz żelastwa wraz z druzgiem żeliwnym wyniósł:

w r. 1927	471.582 t
„ „ 1928	531.247 „
„ „ 1929	516.257 „

Potrącając z powyższych liczb wywóz zagranicę oraz dowóz żelastwa do hut żelaznych dla produkcji stali,

	wywóz	dowóz	do hut żelazn.	razem
1927 r.	956	402.235		403.191
1928 „	413	508.723		509.136
1929 „	2.545	468.587		471.132

otrzymamy następujące ilości ton druzgu żeliwnego, użytego przez odlewnie:

1927 r.	68.391
1928 „	22.111
1929 „	45.125

$$\frac{135.627}{3} = 45.209$$

Niestety nie możemy w podobny sposób obliczyć zużycia druzgu żeliwnego w roku 1930, gdyż w roku tym Główny Urząd Statystyczny zmienił sposób podawania liczb przywozu żelastwa i wskutek tego widocznie popełnił błąd; liczby przywozu do Polski żelastwa są mniejsze od liczb przywozu żelastwa do hut polskich.

Dlatego też musimy się oprzeć na liczbach z lat ubiegłych.

Szacując na podstawie przeciętnej rocznej z okresu trzyletniego, dochodzimy do wniosku, że odlewnie zużyły w r. 1930 przeszło 45.000 ton druzgu żeliwnego sprowadzonego z zagranicy.

Do poz. 146 ołów.

Proponujemy podniesienie cła do:

1) w gąskach, złomkach i odpadkach	20,— zł.	(obecnie	9,70)
2) blacha w rulonach i arkuszach . .	30,— „	„	19,50
3) ołów twardy (stop na czcionki drukarskie) nie w wyrobach	20,— „	„	7,80
4) inne stopy ołowiu z metalami, niewymienione w poz. 143	50,— „	„	18,20

UZASADNIENIE.

Polskie hutnictwo ołowiane przechodzi obecnie kryzys, jakiego dotychczas jeszcze nie przeżywało. Obniżające się od kilku lat ceny ołowiu spadły w bieżącym roku do poziomu nienotowanego w ciągu ostatnich 40 lat. W tej sytuacji największy producent ołowiu w Polsce, Polska Huta Skarbowa Ołowiu i Srebra Sp. dz. Sp. Akc. w Strzybnicy, musiała w ubiegłym miesiącu zaprzestać produkcji i zatrzymać całkowicie hutę. Obecnie pozostaje w Polsce jeszcze tylko jeden producent ołowiu, który byłby w stanie pokryć zapotrzebowanie krajowe, a mianowicie firma Giesche. Jednak w obecnej sytuacji produkcja i tej jedynej huty jest zagrożona, gdyż ceny rynkowe przy kosztach produkcji, które w załączeniu podajemy, nie pokrywają wydatków i nie rentują produkcji.

Państwa europejskie, w których produkcja hutnicza jest przez konkurencję światową zagrożona, pragnąc się przynajmniej w pewnym stopniu uniezależnić od dostaw zagranicą, popierają byt przemysłów hutniczych, wyznaczając zagrożonym gałęziom hutnictwa wysokie subwencje; do takich w pierwszym rzędzie należą Niemcy i Hiszpanja. Troska naszego Rządu o zapewnienie sobie na wszelki wypadek niezbędnych ilości metalu w kraju wyraziła się ostatnio w wniesionym do Sejmu projekcie ustawy o obrocie metalami. Dążności nasze różnią się jednak o tyle od wysiłków zagranicą, że państwa europejskie starają się podtrzymać u siebie nie handel, lecz produkcję i tym sposobem wpłynąć na krajową gospodarkę metali. Kraj nasz nie stać na tego rodzaju finansowanie produkcji, jaką prowadzą wyżej wymienione państwa, możemy jednak chronić byt hutnictwa ołowianego zapomocą taryfy celnej jak to czynią np. Stany Zjednoczone A. P.

Dlatego też uprzejmie prosimy Ministerstwo Przemysłu i Handlu o szybkie podwyższenie w drodze administracyjnej stawek celnych poz. 146, obejmującej ołów i wyroby do wysokości proponowanej przez Komisję Międzyministerjalną w projekcie nowej taryfy celnej.

Podając powyższe pragniemy zaznaczyć, że stawki te nie są wygórowane i że nie dorównują one stawkom Stanów Zjednoczonych A. P., które mają ochronę celną na ołów w wysokości 42,— zł. od 100 kg, podczas gdy my prosimy o podwyższenie stawki celnej na ołów do wysokości zł. 20,— za 100 kg.

Koszt własny ołowiu.

1.250 t rudy zł. 162,00	— 202,50 zł.
0.350 t siarczynu ołowiu zł. 167,—	— 58,45 „
0.100 t złomu ołowiu i t. p. zł. 400,—	— 40,— „
fracht za rudy 1,7 t zł. 4,—	— 6,80 „
Węgiel 0,4 t zł. 22,50	— 9,— „
Koks 0,3 t zł. 51,70	— 15,51 „
Cynk 0,012 t zł. 500,—	— 6,— „
Łom żel. wzgl. żużel 0,075 t zł. 85,—	— 6,37 „
Koszty przeróbki przy 1.200 t miesięcznie oraz	
ogólne koszty, podatki i ubezpieczenia — za	
1,7 t surowca po zł. 95,—	— 161,50 „
Koszty handlowe	— 18,— „
Amortyzacja urządzeń	
a) kopalni i płoczki	— 50,50 „
b) huty ołowiu	— 31,— „
	605,63 zł.
Mniej uznanie za srebro	— 20,— „
Koszty 1 t ołowiu	— 585,63 zł.

Do poz. 161.**UZASADNIENIE.**

		Cło projekt. za 100 kg	Obecne	
			auton.	konw.
Poz. 161 wzgl. 167 pkt. 35 a	Piły oprócz pił do me- tali			
	a) trakowe			
	b) tarczowe o wadze szt.			
	I powyżej 1 kg .	350,—		
	II 1 kg i mniej .	650,—	182,—	
	c) poprzeczne trackie	275,—		
	d) taśmowe w krę- gach	300,—	1.170,—	
	e) inne, chociażby z rączkami i pałą- kami	300,—		

Projekt idzie w kierunku wprowadzenia stawek, ustalonych przez Komisję Metalowo-Mechaniczną.

Nawiązując do memorjału w sprawie przesłanek nowej polityki handlu zagranicznego, złożonego przez Izbę Warszawską Ministrowi Przem. i Handlu, Izba Katowicka, rozpatrzywszy na posiedzeniu połączonych Komisyj Celno-Eksportowej i Polityki Przemysłowej całokształt zagadnień związanych z kształtowaniem się naszego bilansu handlowego i z niebezpieczeństwami, które grożą obecnie naszemu eksportowi, przyłączyła się zasadniczo do dezyderatów Izby Warszawskiej, zarówno w sprawie wytycznych naszej polityki handlowej jakoteż w sprawie struktury nowej taryfy celnej.

Dezyderaty te zmierzały do rozszerzenia i uelastycznienia naszej polityki reglamentacyjnej, wprowadzenia doraźnej podwyżki ceł dla całego szeregu towarów najbardziej zagrożonych przez obcy import dumpingowy, lub też potaniecie produkcji w zagranicznych krajach produkujących, stosowania do poszczególnych państw tych lub innych preferencyj w zależności od traktowania naszego eksportu, przyciągnięcia samorządu gospodarczego a w szczególności Izb Przemysłowo-Handlowych do stałej i systematycznej współpracy w zakresie negocjacyj traktatowych oraz szczegółowego przygotowywania tych negocjacyj, niemniej jak do przygotowywania nowych środków polityki handlowej, utrzymania a nawet dalszej rozbudowy wszelkich środków pomocy państwa dla eksportu celem niedopuszczenia do pasywności naszego bilansu handlowego.

Donosząc Związkowi Izb o przyłączeniu się do powyższych postulatów i tez, Izba nasza położyła specjalny nacisk nie tylko na konieczność rozbudowy dotychczasowych środków popierania eksportu, ale i na jaknajszybsze wprowadzenie ich w życie dla zabezpieczenia krajowego rynku pracy i produkcji przed konsekwencjami gwałtownych przemian w międzynarodowym obrocie handlowym. Izba podkreśliła również, iż niemniejszą wagę przywiązuje do kategorycznego postulatu stałego kontaktu przyciągnięcia sfer gospodarczych, a w szczególności Izb Przem.-Handl. w większym, aniżeli dotychczas stopniu, do systematycznej, a nie sporadycznej jak dotąd współpracy, w zakresie tak negocjacyj traktatowych, jak i wszelkich innych zarządzeń w dziedzinie gospodarczej.

Wskutek licznych narzekania na wysokie opłaty za składowe, osiowe i t. p. od towarów nadchodzących z zagranicy i niewypuszczanych przez urzędy celne do wolnego obrotu, czy to z tytułu zakazów przywozu, czy też wątpliwości taryfikacyjnych, Izba wystą-

piła do Min. Przem. i Handlu oraz Skarbu z prośbą o uregulowanie kwestji opłat za przechowywanie towarów kwestjonowanych w sposób, uwzględniający zarówno interesy prywatnych firm jak i interesy Skarbu Państwa, motywując prośbę rozstrzygnięcia sprawy tej w sposób następujący:

W ostatnich czasach dość często miały miejsce wypadki tego rodzaju, że Urząd Celny w Katowicach ze względów taryfikacyjnych i połączonej z tem kwestji ewent. zakazu przywozu danego artykułu do Polski nie chciał przed rozstrzygnięciem Min. Skarbu co do zastosowania tej lub innej pozycji Taryfy Celnej, a co za tem idzie wyjaśnienia się sprawy przywozu wydawać stronom zakwestjonowanego towaru, który był zazwyczaj wyładowany i oddawany na przechowanie do magazynów kolejowo-celnych.

W rezultacie takiej praktyki Urzędu Celnego, zainteresowane firmy, po nadejściu decyzji Min. Skarbu, przy podejmowaniu przesyłek były obciążone dodatkowymi kosztami, a mianowicie kosztami za składowe za cały czas zalegania zakwestjonowanych przesyłek w magazynach kolejowo-celnych.

Opłaty te były różne i wynosiły od kilkunastu do kilkudziesięciu złotych w zależności od tego, jak prędko nadeszło rozstrzygnięcie Min. Skarbu.

Dla przykładu Izba podaje:

1. W dniu 23. września ub. r. jedna z tut. firm zgłosiła do ocenia 50 kg Fructus Cubebae w/g deklaracji celnej Nr. 21312. Urząd Celny jednak odmówił wydania towaru firmie, twierdząc, iż chodzi tu o pieprz, którego przywóz jest zabroniony. Na skutek odwołania się w tej sprawie do Min. Skarbu, w dniu 25. października nadeszła decyzja Min. Skarbu, że artykuł ten clić należy w/g poz. 62 p. 14 t. j. tak, jak był zadeklarowany przez firmę. Mimo, że zwłoka nastąpiła nie z winy firmy, odnośny towar został firmie tej wydany dopiero po opłaceniu przez nią kosztów składowego i t. p. za cały czas leżenia przesyłki w magazynach.
2. Dot. Ferro-ammonium sulf. i Ferri-ammonium sulf.
Artykuły te zgłoszone zostały do ocenia 22. sierpnia 1930 r. Urząd celny, uważając je za ałun zabroniony do przywozu, odmówił wydania ich i odwołał się do Min. Skarbu — Minist. Skarbu zaś decyzją swoją z dnia 15. II. 31 r. Nr. D. IV 23 100/2/30 potwierdziło stanowisko firmy sprowadzającej, według którego artykuły te podpadają pod poz. 112/236 i co

za tem idzie, wolne są do przywozu. Mimo, że i w tym wypadku, jak to wynika z naprowadzonych okoliczności, ta kilkumiesięczna zwłoka w otrzymaniu towaru nastąpiła nie z winy firmy sprowadzającej, firma musiała zapłacić przy podejmowaniu towaru koszty składowego za cały czas zalegania przesyłki.

Fakty powyższe są dostatecznie wystarczającym dowodem, że na wypadek tego rodzaju nieporozumień zainteresowanym importerom dzieje się krzywda, gdyż muszą oni ponosić dodatkowe wydatki, i to dość znaczne, a czasami przekraczające nawet wartość sprowadzonych towarów, zwłaszcza przy towarach farmaceutyczno-aptekarских, przy cleniu których bywa zazwyczaj tych nieporozumień najwięcej.

Gdyby tu chodziło wyłącznie tylko o kwestje taryfikacyjne i nie wchodziła w grę sprawa zakazu przywozu, firmy miałyby prawo podejmowania zakwestjonowanego towaru nie oczekując ostatecznego rozstrzygnięcia sprawy, a to w myśl § 41 lit. A. Rozporządzenia Min. Skarbu z dnia 14 marca 1930 r. o postępowaniu celnem (Dz. U. R. P. Nr. 33/30 poz. 276).

W wypadkach przytoczonych, firmy nie mogą korzystać jednak z takiego udogodnienia.

Jedynem wejściem byłaby zdaniem Izby, możność składania takich zakwestjonowanych w związku z kwestją przywozu przesyłek we własnych składach Urzędu Celnego i niedoliczanie opłat za składowe w razie rozstrzygnięcia sprawy na korzyść adresata przesyłki.

W rezultacie interwencji Izby, Ministerstwo Skarbu, przychyłając się w znacznej mierze do wywodów Izby, uregulowało sprawę tą okólnikiem swym z dnia 14-go listopada 1931 r. D. IV./1927 3/3 do wszystkich dyrekcji Ceł i Urzędów Celnych oraz Inspektoratu Ceł w Gdańsku, treści następującej:

Stosownie do § 41 lit. d/ie, oraz § 42, ustępy 1 — 3, rozporządzenia z dn. 14 marca 1930 r. o postępowaniu celnem (Dz. Ust. R. P. Nr. 33 poz. 276), protokół, stwierdzający sprzeciw strony przeciwko orzeczeniu stałej komisji w sprawie otaryfowania towaru, podlega przedstawieniu przez urząd celny wraz z próbkami spornego towaru Ministerstwu Skarbu przy osobnem sprawozdaniu (wzór N. 9) i to w ciągu siedmiu dni od dnia zakomunikowania stronie orzeczenia Komisji.

Zachodzą jednak wypadki, gdy sprzeciw strony winien być rozstrzygnięty w możliwie najprędszym czasie. Do takich sprzeciwów należą te, dotyczące otaryfowania towarów.

1. nadsyłanych z zagranicy w przesyłkach pocztowych, podlegających wydaniu adresatom w ściśle określonym czasie, a przy niewydaniu — zwrotowi zagranicę;
2. przybywających z zagranicy drogą napowietrzną, a więc posiadających szczególnie spieszny charakter;
3. przybyłych wszelką inną drogą, o ile są zadeklarowane do odprawy celnej jako wolne od zakazu przywozu (to znaczy według pozycji taryfy celnej, nie umieszczonej w rozporządzeniach o zakazach przywozu) a zaliczone przez Komisję Stałą do kategorii towarów zakazanych do przywozu. Sprzeciwu te wymagają spiesznego załatwienia, celem zaoszczędzenia kosztów składowego w razie ewent. rozstrzygnięcia sporu na korzyść strony.

Z uwagi na powyższe zarządza się, aby urzędy celne w sprawach, wymienionych pod p. 1 — 3, kierowały swoje sprawozdania (wzór Nr. 9) do Ministerstwa Skarbu wraz z protokołami i próbkami niezwłocznie po zakomunikowaniu stronie orzeczenia komisji, wyciskając na sprawozdaniach w widoczny sposób — z prawej strony u góry — stempel „b. spieszne” a w tekście w rubryce „w sprawie zastosowania taryfy celnej”, wypisując wielkimi literami — „przesyłka pocztowa” lub „lotnicza” lub „zakazana do przywozu”. Prócz tego, stała komisja w powyższych wypadkach winna przeprowadzać badania towaru (§ 41 lit. e rozp. o post. celnem) zaraz po sporządzeniu przez urzędnika rewizyjnego wyniku rewizji.

Ze swej strony Ministerstwo Skarbu będzie rozstrzygało omawiane sporne sprawy możliwie w krótkim czasie.

Wobec dużego zaniepokojenia, jakie wywołał oficjalnie wprowadzony, czy też nieoficjalnie od pewnego czasu stosowany w praktyce w Gdańskim Urzędzie Celnym zwyczaj, że wszystkie transporty śledzi nadchodzących do Gdańska muszą być elone tylko w urzędach znajdujących się na terytorjum Wolnego Miasta, bez możliwości przekazywania poszczególnych wagonów śledzi do ocenia do wewnętrznych urzędów celnych, Izba zwróciła się w tej sprawie bezpośrednio do Gdańskiej Dyrekcji Ceł z prośbą o poinformowanie o istotnym stanie rzeczy.

Tego rodzaju praktyki rzekomo miały nastąpić na skutek interwencji Związku Gdańskich Importerów Śledzi, który pragnął tym sposobem zmusić kupiectwo polskie do zakupywania śledzi wyłącznie w Gdańsku, a tem samem do zaniechania sprowadzenia śledzi bezpośrednio z krajów ich pochodzenia z pominięciem Gdańska.

W związku z powyższem, Izba Handlowa prosiła Gdańską Dyрекcję Ceł o wyjaśnienie:

1. czy naprowadzone powyższe pogłoski odpowiadają prawdzie,
2. jeżeli istnieje oficjalny przymus clenia wszystkich transportów śledzi tylko w Urzędzie Celnym w Gdańsku — to na jakiej podstawie został on wprowadzony.

Dyrekcja Ceł w Gdańsku pismem swem z dnia 17 lipca 1931 r. zaprzeczyła jednak tym pogłoskom, twierdząc, że nieocelone śledzie przez Gdańskie Urzędy celne przekazywane są do oclenia do wewnętrznych urzędów celnych polskich.

W sprawie przesłanego Izbie do opinii projektu rozporządzenia (instrukcji) o warunkowej odprawie towarów przywożonych z zagranicy lub wywożonych zagranicę, Izba donosząc Związkowi Izb, iż akceptuje projekt ten w zasadzie, miała zastrzeżenia co do § 12 p. 2 i 3 (zabezpieczenie celne). Składanie zabezpieczenia w gotówce posiadało, zdaniem Izby, tę niedogodność, że aż do czasu powrotnego wywozu warunkowo ocelonych przesyłek traci się odsetki, co przy większych przesyłkach może już oznaczać poważne straty. Zwracanie się zaś w każdym wypadku do Ministerstwa Skarbu z prośbą o zezwolenie na przyjęcie innego zabezpieczenia, przedłuża bardzo załatwienie sprawy. Wobec tego Izba proponowała zmianę p. 2 i 3 § 12 w tym sensie, że kompetentną władzą przy udzielaniu wspomnianych zezwoleń będzie nie Ministerstwo Skarbu, lecz Dyrekcja Ceł.

Izba uważała również, jako samo przez się rozumiejące się, że dotychczasowe specjalne uprawnienia Dyrekcji Ceł w zakresie tymczasowego udzielania zezwoleń pozostaną nadal w mocy. (Vide n. p. § 26 projektu).

Przypuszczając, że instrukcja ta ma charakter prowizoryczny, a jej zasadnicze przepisy wejdą z odpowiedniami zmianami w skład przygotowywanej ustawy celnej, Izba zastrzegła sobie prawo wystąpienia z szerszym planem uproszczenia przepisów o postępowaniu celnem.

Zdaniem Izby, Ministerstwo Skarbu winno być zasadniczo tylko instancją odwoławczą, natomiast kompetencje i czynności wy-

konawcze winny być przelane na Dyрекcję Ceł, względnie nawet w niektórych wypadkach na Urzędy Celne. O ile nam wiadomo, przygotowywany projekt idzie zresztą po tej linii. —

Naskutek zwrócenia się do Izby Ministerstwa Skarbu oraz Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w przedmiocie wypowiedzenia się co do zamierzonej likwidacji Urzędu Celnego w Mysłowicach z powodu zaniku właściwej działalności tego Urzędu, szczególnie w dziale obrotu handlowego, Izba w wyniku ankiety przeprowadzonej w tej sprawie wśród zainteresowanych sfer wypowiedziała się za niezwijaniem Urzędu Celnego w Mysłowicach.

Izba uważała, że nie należałoby zorganizowanego już w Mysłowicach Urzędu Celnego likwidować bez specjalnych powodów, a tylko z racji zmniejszenia się obrotów towarowych, będących niewątpliwie w ścisłym związku z ogólnym kryzysem gospodarczym. Urząd ten obsługuje bowiem cały szereg poważnych firm jak: Katowicką Spółkę z jej kopalnią węgla w Mysłowicach i Sp. Akc. „Lignozę” z jej fabrykami w Pniówcu i Bieruniu, fabrykę wyrobów blacharskich Erich Jacobsen w Rożdżeniu, Górnośląską Fabrykę Wyrobów Textylnych i Czyściwa do Maszyn „Czesankę” w Mysłowicach, fabrykę papy dachowej Koszycki i Lieber w Nowym Bieruniu, oraz wiele jeszcze innych mniejszych przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych.

Niezależnie od powyższego, Urząd Celny w Mysłowicach będzie potrzebny także z uwagi na projektowaną budowę w Mysłowicach na terenie Centralnej Targowicy wielkiej rzeźni i chłodni eksportowej, który to projekt, o ile Izbie tut. wiadomo, jest bliski realizacji.

Dlatego też, zdaniem Izby, byłoby daleko praktyczniej pozostawić dotychczas istniejący Urząd Celny, aniżeli w niedługim zapewne czasie powoływać do życia nowy. — O ile w tym wypadku gra rolę moment oszczędnościowy, a obroty towarowe w ostatnim czasie zmniejszyły się przejściowo, należałoby zamiast kasowania urzędu — przeprowadzić raczej odpowiednie, daleko nawet idące redukcje personelu i wydatków wogóle; z chwilą bowiem poprawienia się ogólnej konjunktury Urząd Celny w Mysłowicach niewątpliwie znajdzie swoje dawne pełne zatrudnienie.

Zwinięcie Urzędu Celnego w Mysłowicach pociągnęłoby poza tem konieczność dokonywania odpraw celnych towarów w Urzędach Celnych w Katowicach i Chorzowie. Odprawa zaś towarów w tych Urzędach Celnych naraziłaby firmy nie tylko na znaczną

stratę czasu, gdyż załatwienie formalności celnych trwa tam wskutek przeciążenia przeciętnie od 3 — 6 dni, ale również na znacznie większe koszty postojowego i szeregu innych nieprodukcyjnych wydatków.

Trudności, z jakimi walczyć musiały tut. wytwórnie przyczepk samochodowych z powodu silnej konkurencji na rynku gotowych zagranicznych przyczepk, kalkulujących się bez cła i kosztów transportu znacznie taniej od krajowych, spowodowały Izbę do wystąpienia do Min. Przem. i Handlu z wnioskiem o rozszerzenie ulg celnych także na osie z hamulcami oraz koła tarczowe do przyczepk samochodowych, względnie o wydatniejsze podwyższenie stawek celnych na gotowe przyczepki, sprowadzane z zagranicy.

Zarządzenie tego rodzaju było zdaniem Izby jedynym wyjściem z tej trudnej sytuacji, w jakiej z powodu konkurencji zagranicznej, zwłaszcza niemieckiej, znalazły się krajowe fabryki przyczepk samochodowych. W obecnych warunkach, jak widać z poniższego zestawienia, krajowe firmy nie są w stanie sprostać i zwalczyć importu zagranicznych przyczepk i będą zmuszone prędzej czy później zamknąć swe warsztaty.

Przyczepka bowiem zagraniczna, 5 tonowa, firmy Linder, franco granica polska kosztuje:

RM. 2.800, czyli	5.992.— zł.
Cło i opłata manipul.	946.— „
Razem:	<u>6.938.— zł.</u>

Koszty zaś własne produkcji takiej samej przyczepki w kraju, kalkulują się znacznie drożej i wynoszą:

Koszt konstrukcji i opon	4.200.— zł.
„ osi i kół	1.704.— „
Razem:	<u>5.904.— zł.</u>
Cło od osi i kół	1.433.— „
Razem:	<u>7.337.— zł.</u>

Różnica więc na niekorzyść firm krajowych wynosi zł. 399.— w rzeczywistości zaś jest jeszcze większą, gdyż w przytoczonej cenie sprzedażnej zagranicznej przyczepki wkalkulowany jest już zysk czysty producenta.

Z danych powyższych wynika zarazem, że główna przyczyna nieproporcjonalnie wysokich kosztów produkcji krajowej tkwi w zbyt wysokim obciążeniu celnem, które nie licząc opon tylko

dla samych kół i osi wynosi ca 25% wszystkich innych kosztów własnych.

Odpowiednie więc obniżenie obecnych stawek celnych na osie z hamulcami i koła tarczowe do przyczepek samochodowych, względnie zaś podwyższenie cła na przyczepki gotowe, w warunkach obecnych, wydaje się być jedynym środkiem dla podtrzymania tej nowej, dobrze zapowiadającej się dziedziny produkcji krajowego przemysłu.

Za tego rodzaju zarządzeniem przemawiało także wcale pożądané zapotrzebowanie na odnośne osie i koła w samym tylko okręgu tut. Izby do 240 kół i po 120 par osi rocznie.

Innym znów, nie mniej ważnym momentem był fakt, że artykuły powyższe, jak widać z załączonych odpisów pism firm:

- a) Państwowe Zakłady Inżynierji w Warszawie,
- b) W. Fitzner w Siemianowicach,
- c) Industria-Lloyd Sp. Akc. w Gdańsku,

w kraju nietylko, że nie są, ale nie będą mogły w najbliższej przyszłości być wyrabiane, a to zarówno z powodu braku odpowiednich modeli, jakoteż i zbyt wysokich kosztów narzędzi niezbędnych do tego rodzaju fabrykacji.

Ministerstwo Przem. i Handlu pismem swem z dnia 1. czerwca 1931 r. zawiadomiło Izbę, iż przychyliło się do wprowadzenia 80% ulgi celnej na koła tarczowe samochodowe, natomiast nie uznało za możliwe przychylić się do wniosku co do wprowadzenia ulgi celnej na osie z hamulcami.

W sprawie podwyższenia cła na lakierowaną blachę taśmową w związku z zwróceniem się w tej sprawie Izby Sosnowieckiej, Izba wypowiedziała się za ewent. podwyżką stawki celnej, ale dopiero z chwilą, kiedy firma ubiegająca się o tę podwyżkę, byłaby w stanie pokryć całkowite krajowe zapotrzebowanie na tego rodzaju blachę, w przeciwnym razie w żądaniu podwyżki cła Izba dopatrywałaby się tylko chęci pozbycia się zagranicznej konkurencji oraz możliwości podwyższenia cen tej blachy, co nie leżałoby w interesie gospodarczym kraju.

Pismem swem z dnia 22 maja 1931 r. Izba wystąpiła do Ministerstwa Skarbu oraz Min. Przem. i Handlu w sprawie wyjaśnienia sprzeczności zachodzących przy cleniu ryb.

Zgodnie z wyjaśnieniem do poz. 37 p. I lit. b. II. i III. zawarłem w załączniku III-cim „Tabela Taryfowa” do § 35 rozporz. Ministra Skarbu z dnia 14 marca 1930 r. o postępowaniu celnem (Dz. U. R.

P. Nr. 33 poz. 276 z dnia 6. maja 1930 r.) waga ryb żywych lub nieżywych przy cleniu ustala się na podstawie odliczenia 15% lub 8% opustu od opakowania w którym nadchodzą, chociażby w tem opakowaniu znajdował się lód.

Tego rodzaju postanowienie, włączające również i lód do wagi opakowania od którego ma się pobierać cło jest sprzeczne z § 31 powyżej wymien. rozporz. o postępow. celnem, w którym jest powiedziano (ustęp 2-gi pod a). — „Do wagi brutto nie dolicza się jednak dodatkowego opakowania, przeznaczonego do ochrony w drodze, n. p.: drugiej beczki, drugiej skrzyni, słomy jako ochrony zewnętrznej i tp.”.

Wobec tego, że lód jak wiadomo przy transportach ryb odgrywa rolę tylko środka mającego zabezpieczyć towar przed psuciem się t. j. środka ochronnego w tym samym znaczeniu jak wspomniana w § 31 druga beczka, czy skrzynia, czy też słoma, Izba Handlowa zwracała się do Ministerstwa Skarbu z prośbą o usunięcie zachodzących obecnie sprzeczności przez wydane polecenia Urzędowi Celnym nie zaliczania w przyszłości lodu przy przywozie ryb do części składowych opakowania, od którego pobierać się ma cło.

Odnosnie do nadesłanego Izbie przez Związek Izb wniosku Klubu Narodowego w sprawie częściowej zmiany taryfy celnej, Izba w stosunku do poszczególnych artykułów projektowanej ustawy zajęła następujące stanowisko.

Art. 1. Podwyżki celne, zawarte w artykule tym, Izba uznała za najzupełniej umotywowane, uważając, jako pilny nakaz chwili, natychmiastowe nadanie im mocy obowiązującej.

Rząd powinien mieć zdaniem Izby uprawnienie i swobodę w regulowaniu stawek celnych wzwyż lub wzniz, zależnie od premij wywozowych, ustalanych przez poszczególne państwa eksportowe.

Wzorem Niemiec, gdzie Ministerstwo Rolnictwa jest upoważnione, bez zezwolenia Reichstagu, elastycznie zmieniać cła przy- i wywozowe, powinien Rząd Polski przyjąć również jako stałą zasadę, że premje wywozowe na nasze artykuły eksportowe winny być automatycznie w tej mierze ustalane, w jakiej wyznaczane będą każdorazowe premje wywozowe zwłaszcza w Niemczech.

Art. 2. Projektowane zniesienie ulgi celnej na smalec surowy, nierafinowany, też uznała Izba za słuszną, gdyż zapobiegłoby to sprowadzaniu przez nowopowstałe rafinerje krajowe surowca zagranicznego i przyczyniłoby się do polepszenia sytuacji w dziedzinie smalcu na rynku wewnętrznym.

Art. 4. Izba natomiast była przeciwna proponowanemu skreśleniu w § 1 rozporządzenia Min. Skarbu Przem. i Handlu oraz Rolnictwa z dnia 24 VI. 1930 r. (D. U. Nr. 48 poz. 405) „Z 62 p. 5 e” tj. dopuszczeniu do nieograniczonego bezcelowego przywozu nasion (ziaren) słonecznikowych, gdyż tego rodzaju zarządzenie mogłoby się okazać szkodliwe dla rodzimej produkcji nasion oleistych.

Co się tyczy zawartego w rezolucji projektu podwyżki stawek celnych na nasiona oleiste, w szczególności na siemię lniane, to wskutek niesłyszanego spadku cen zagranicą specjalnie na siemię lniane, w szczególności argentyńskie, którego liczne ładunki okrętowe znajdują się w drodze do Europy, to sama podwyżka celna bez równoczesnego wprowadzenia premij wywozowych na gotowe fabrykaty wyrządziłaby krajowemu przemysłowi olejarskiemu, zdaniem Izby poważne szkody, gdyż uniemożliwiłaby olejarniom prawie całkowicie eksport.

Do przesłanego Izbom celem zaopiniowania pisma Sekretarjatu Generalnego Międzynarodowej Izby Handlowej w sprawie udzielania tryptyków celnych, Izba zajęła następujące stanowisko:

Uznając naogół zasady rozwinięte we wspomnianem piśmie za słuszne, z wyjątkiem punktu, odnoszącego się do t. zw. „zamieszkania zawodowego” (domicile d'affaires), zdaniem Izby nie byłoby rzeczą wskazaną odmawiać tryptyku temu, kto ma t. zw. zamieszkanie zawodowe w kraju, do którego pojazd ma zostać wprowadzony czasowo. Właśnie granica górnośląska jest dowodem, że w wielu wypadkach zamieszkanie faktyczne i prawne różni się od zamieszkania zawodowego.

Niesłusznem byłoby także, gdyby np. właścicielowi pojazdu, mieszkającemu w Polsce a zatrudnionemu na niemieckim Górnym Śląsku, władza celna niemiecka odmówiła tryptyku. Właściciel pojazdu nie mógłby w takim razie wogóle przejeżdżać przez granicę swoim pojazdem, ponieważ z jednej strony władza niemiecka odmawiałaby mu tryptyku, bo ma zamieszkanie zawodowe w Niemczech, a z drugiej strony władza polska odmawiałaby mu również tryptyku, bo ma zamieszkanie prawne i faktyczne w Polsce. Odmowę tryptyku przewidywać zatem należałoby zdaniem Izby tylko w tych wypadkach, w których właściciel lub dzierżawca pojazdu posiada swe zamieszkanie prawne i faktyczne w kraju, do którego pojazd ma być wprowadzony czasowo.

W sprawie przesłanego Izbie do oświadczenia się regulaminu dla wolnych składów celnych, zawierającego przepisy natury formalnej przy staraniu się o koncesje dla wolnych składów, przyjmowaniu na skład, przechowywaniu i wydawaniu ze składów towarów, oraz określającego prawa i obowiązki materialne, odnoszące się do właściciela składu jak i do Skarbu Państwa, Izba, zgadzając się z ogólną myślą przewodnią tego regulaminu zgłosiła dodatkowo następujące uwagi:

Do § 1. W punkcie 1. należałoby ze względu na postanowienia późniejsze tego projektu nadmienić, że wolny skład celny, o ile chodzi o towary tranzytowe, (§ 7. p. 4. ust. 2) służy również do przepakowywania, przedzielania, uzupełniania towarami krajowemi. W punkcie 2 tego paragrafu należałoby dodać jeszcze jeden ustęp f) treści „określenie czasu, na który ma być udzielona koncesja”.

Do § 2. p. 2 b. W p. „b” powiedziano, że „towary wolne od cła” nie są dopuszczone do przechowania w wolnym składzie celnym. Naszem zdaniem stanowi to utrudnienie handlu, bo jeśli w wolnym składzie celnym zalegają towary podlegające cłu, to równie dobrze mogą tam być składane i towary wolne od cła, oczywiście przed ich odprawą. Wychodzimy bowiem z tego stanowiska, że każdy towar zagraniczny bez względu na to, czy podlega on cłu, czy jest wolny od cła, jest przed dokonaniem ostatecznej rewizji celnej towarem, znajdującym się pod dozorem celnym, a więc podlegającym kontroli. Dopuszczenie do składów również i towarów wolnych od cła, dawałoby kupcom wolną rękę w znaczeniu handlowem, t. zn. możliwość wyczekiwania np. korzystniejszej konjunktury dla danych towarów.

Do § 3. W paragrafie tym mówi projekt, że koncesja ustala termin, w przeciągu którego towary mogą być przechowywane w składzie. Zdaniem naszym ustalenie tego terminu, który powinien być dla wszystkich składów celnych jeden i ten sam, a więc stały, należałoby pozostawić ustawie, a nie każdej koncesji z osobna, gdyż dowolność w tym względzie mogłaby wyjść na szkodę albo Skarbowi Państwa, albo koncesjonariuszowi, nie mówiąc już o możliwości nadużyć.

Do § 4. p. 6. Pod ostatnią literą tego punktu, a więc „f” należałoby ze względu ostrożności wstawić następujące postanowienie: „O ileby te zarządzenia kontrolne były zdaniem właściciela

składu zbędne, lub uciążliwe, może się on z tego powodu zwrócić z zażaleniem do kierownictwa właściwego urzędu celnego lub dyrekcji cel”.

Do § 5. p. 2. W punkcie tym znajdujemy postanowienie, że towary przeznaczone do wolnego składu, celem użycia ich w kraju muszą być przed złożeniem ich do wolnego składu zgłoszone do odprawy oraz szczegółowej rewizji celnej. Postanowienie to co prawda jest zgodne z obowiązującymi obecnie przepisami celnymi, ale mimo to uważamy je za niesłuszne, bo towar złożony na składzie i poddany ścisłej kontroli celnej, nie powinien w żadnym wypadku być narażony na jakiejkolwiek zmiany, tak co do jakości, jak i ilości. Zresztą mamy w tym względzie doświadczenia administracyj celnych przed wojną. Należałoby więc dążyć do tego, aby przyjęcie towarów na wolny skład odbywało się na podstawie osobnych specyfikacji, które zawierać będą:

1. znaki i numera, 2. nazwę towaru, 3. wagę netto dla każdej sztuki oddzielnie, 4. kraj pochodzenia. Dopiero przy odbiorze towaru do wolnego obrotu handlowego powinno się składać formalną deklarację do ocenia z podaniem pozycji taryfy celnej, wagi netto itd. Nie należy bowiem zapominać, że towar zalegając dłuższy czas w magazynach zmienia się przez leżenie tak pod względem jakości jak i wagi.

Do § 5. p. 3. W zasadzie, na skład tranzytowy nadchodzą przesyłki przeznaczone do przewozu przez polski obszar celny (transito) do innych krajów. Pozatem zagraniczni eksporterzy sprowadzają do składu tranzytowego przesyłki, na które nie mają nabywców, wobec tego po większej części na towary te nie posiadają dokumentów handlowych (faktur, świadectw pochodzenia i pozwoleń przywozu).

Ze względu na powyższe okoliczności, zdaniem naszym nie można składać na towary tranzytowe deklaracji celnych, gdyż byłoby to także sprzeczne z § 26 rozp. o postępowaniu celnym. Nieodłączanie zaś do deklaracji celnej dokumentów handlowych powoduje w myśl postanowienia przewidzianego w rozdziale IV. art. 15 o taryfie celnej wymiar dodatkowej manipulacji akcydencji w wysokości 10% od sumy przypadającego cła. Ponieważ akcydencja musi być uiszczana nawet przy wywozie towaru zagranicę, co jest sprzeczne z traktatem międzynarodowym o wolności tranzytu, który postanawia, że tranzyt nie może być obciążony żadnymi opłatami celnymi, wobec tego należałoby przyjmować towary

na skład tranzytowy tak jak dotychczas, tj. również na podstawie osobnych specyfikacyj, specjalnie ad hoc przeznaczonych. Deklaracje przywozowe należałoby składać tylko w razie clenia towaru, a przy wywozie deklaracje wywozowe, bowiem dołączanie dodatkowe dokumentów po złożeniu deklaracyj jest ustawowo wzbronione.

Do § 10. p. 5 a. Zauważyć pragnęlibyśmy, że nie powinno się brać tu pod uwagę nieregularnego wpłacania niedoborów celnych, gdyż jak się często zdarza, niedobory bywają niesłuszne, przeciw którym składa się reklamacje. Niedobory Urząd Celny po 30 dniach ściągą przymusowo, a na umorzenie ich trzeba czekać po kilka miesięcy.

Do § 10. p. 5 c. Po słowie „w wypadkach” należałoby dodać wyrazy” kilkakrotnego rozmyślnego”.

Do § 12. p. 2. Rewizję wolnego składu celnego należałoby również przeprowadzać przy każdej zmianie kierownictwa urzędu lub składu. Co do **p. 3.** należałoby nadmienić, że dodatkową rewizję towarów, zalegających na składzie już po dokonanej odprawie, można zarządzać bez ograniczeń, byle nie utrudniałoby to normalnego toku pracy w składzie.

Do § 13. Zdaniem naszym powinno prawo do prowadzenia składu wygasnąć również z powodu upadłości firmy składu.

Przy tej sposobności chcielibyśmy zwrócić uwagę miarodajnych czynników na konieczność absolutnej zmiany dotychczasowej linii postępowania w stosunku do wolnych, wzgl. tranzytowych składów celnych, która idzie jak dotąd, w kierunku utrudnienia powstawania takich składów. Na przykładzie Gdańska, który, korzystając z obowiązującego tam ustawodawstwa niemieckiego posiada dziś kilkakrotnie więcej wolnych składów aniżeli ich jest w całej Polsce, przekonać się można, ile nam szkody przyniosła obecna nasza zbyt rygorystyczna polityka odnośnie do wolnych składów.

Jakie zaś korzyści może mieć zarówno Skarb Państwa jak i kupiectwo, szczególnie w dobie obecnego ciężkiego kryzysu gospodarczego, z nieutrudnienia powstawania wolnych składów, widzimy to w stosunkach przedwojennych na przykładzie Warszawy, w powojennych zaś na przykładzie Wiednia, który obecne swe ożywienie życia handlowego w dużej mierze przypisać może wolnym składom celnym, powstałym tam w ciągu ostatnich kilku lat w olbrzymiej ilości dochodzącej do kilkuset.

W roku sprawozdawczym Izba brała bardzo żywy udział także w opinjowaniu opracowanych przez Min. Przem. i Handlu „Materjałów do nowej Taryfy Celnej” w odniesieniu tak do nomenklatury jak i wysokości stawek celnych.

Zgodnie z uchwałą Komisji Międzyizbowej do spraw obrotu towarowego z zagranicą, Izba zwróciła się do sfer gospodarczych swego obwodu z prośbą o zgłoszenie swych uwag i spostrzeżeń, zaznaczając jednocześnie, że zgłoszone postulaty winny być możliwie wszechstronne i wyczerpująco uzasadnione, oraz zawierać w odniesieniu do każdego poszczególnego artykułu następujące dane:

1. obciążenie ad valorem polską stawką celną 100 kg artykułu importowanego;
2. wysokość ogólnego importu danego artykułu do Polski;
3. wysokość produkcji danego artykułu w Polsce i zdolność do zaspokojenia krajowego rynku.
4. kalkulację handlową, z której wynikałaby konieczność utrudnienia sytuacji konkurencyjnej eksportu zagranicznego;
5. przedstawienie sytuacji konkurencyjnej na rynku polskim, oraz ustalenie spodziewanego wpływu na sytuację konkurencyjną produkcji polskiej wobec importu z państw obcych w razie niedostatecznej ochrony celnej;
6. uwagi i dane co do dotychczasowych i przewidywanych tendencji rozwojowych na rynku danego artykułu.

W stosunku do nadesłanego Izbie do opinii w dniu 16 kwietnia 1931 III zeszytu części pierwszej „Materjałów do nowej Taryfy Celnej” zawierającego projekt nomenklatury i stawek celnych dla 10-ciu działów nowej taryfy celnej, obejmujących produkcję rolną, przemysł mineralny, spożywczy, chemiczny, garbarski, kauczukowy, papierniczy, ceramiczny i szklany, Izba zgłosiła ogółem wnioski do 60 następujących pozycji nowej taryfy celnej:

59, 62, 71, 73, 74, 76, 82, 83, 91, 96, 97, 103, 129, 157, 159, 175, 192, 194, 195, 196, 199, 200, 227, 231, 242, 294, 306, 308, 310, 313, 366, 416, 423, 425, 439, 471, 472, 473, 500, 524, 544, 545, 546, 547, 548, 549, 550, 551, 552, 553, 554, 555, 556, 573, 811, 812, 830, 831, 835, 896.

Do przesłanego Izbie do wypowiedzenia się w dniu 7 lipca 31 r. IV zeszytu, części drugiej „Materjałów”, obejmującego 2 działy nowej taryfy a mian. 1) surowce włókiennicze i wyroby z nich oraz 2) kapelusze, parasole, laski, artykuły modne, Izba nie zgło-

siła wobec braku zainteresowania w obwodzie swoim dla tych działów żadnych uwag ani postulatów.

Z tych samych powodów nie zgłosiła Izba również swoich dezyderatów do przesłanego jej jednocześnie uzupełnienia do zeszytu III, części pierwszej, obejmującego nasiona i owoce oleiste, kopre, łój oraz tłuszcze i oleje pochodzenia roślinnego (grupa 9).

Odnosnie do otrzymanego do oświadczenia się zeszytu V, części trzeciej i ostatniej „Materiałów”, obejmującego wyroby przemysłu drzewnego, metalowo-mechanicznego oraz wyroby różne z działu ogólnego, Izba wydała opinię swoją w ten sam sposób zebraną, jak do zeszytu III, ogółem do 41 pozycyj a mian.:

937, 940, 941, 964, 970, 973, 990, 993, 998, 1029, 1044, 1053, 1054, 1056, 1057, 1063, 1063 a, 1087, 1088, 1089, 1090, 1103, 1104, 1109, 1125, 1126, 1133, 1134, 1136, 1158, 1161, 1165, 1166, 1168, 1175, 1176, 1177, 1178, 1284, 1386.

Ze zgłoszonych przez Izbę wniosków mniej więcej ca 10% zostało przyjętych bez zmian, ca 40 — 50% z mniejszymi lub większymi zmianami, uzasadnionymi nowymi okolicznościami.

Niezależnie od spraw powyżej omówionych, mających charakter zasadniczy, Izba udzieliła w roku sprawozdawczym licznych informacji, ogółem ca 110, w tem ca 70 z zakresu taryfikacji towarów i wysokości stawek celnych oraz około 40 dotyczących możliwości i warunków uzyskania ulg celnych. Ponadto Izba zaopiniowała w roku 1931 ca 25 podań w sprawach ulg celnych, a w liczbie tej również 3 podania, dotyczące ulg celnych z Niemiec.

Na żądanie Min. Skarbu Izba wydała również kilka opinii o firmach, ubiegających się o dopuszczenie ich do załatwiania formalności celnych w urzędach celnych na Górnym Śląsku. W myśl okólnika Min. Skarbu z dnia 8 sierpnia 1928 N. D. IV/7070/4/28 Izba wystawiła około 60 zaświadczeń do urzędów celnych w sprawie przywozu modeli i próbek, mających służyć jako wzory do rozpoczęcia wyrobu danych artykułów w kraju. W 5 wypadkach stwierdziła Izba na życzenie stron, że nadeszłe z zagranicy artykuły były istotnie wyrobami krajowymi, zwracanymi przez zagranicznych odbiorców krajowym producentom na dowód słuszności reklamacyj, dotyczących jakości towaru. Ponadto poparła Izba także kilka podań firm w sprawie biernego obrotu uszlachetniającego oraz udzieliła ca 25 informacji co do wysokości stawek celnych na różne artykuły, obowiązujących w poszczególnych państwach.

Zauważyć musimy, iż w dziedzinie spraw celnych w roku sprawozdawczym, tak samo zresztą jak i w latach ubiegłych, najwyższy kontakt z Izbą utrzymywał przemysł przetwórczy oraz nierzeszony a także handel. Przemysł ciężki, w szczególności górniczo-hutniczy w większości wypadków zwracał się do władz bezpośrednio lub przez silnie popierany Związek Przem. Gór. Hutn., ściślejsza współpraca jego z Izbą nastąpiła tylko w trakcie prac nad nową taryfą celną, opinjowanie której, jak wiadomo, zostało przez Min. Przem. i Handlu powierzone wyłącznie Izdom.

REGLAMENTACJA.

Wskutek pogłębiającego się kryzysu gospodarczego oraz znacznego osłabienia siły nabywczej ludności, w roku 1931 dał się zaznaczyć dalszy spadek zapotrzebowania na przywóz towarów reglamentowanych, wskutek czego globalne kontyngenty otrzymywane przez Izbę mogły naogół zaspokoić realne zapotrzebowania obwodu. W ciągu okresu sprawozdawczego ostrość reglamentacji jeszcze bardziej straciła na sile, aniżeli w latach poprzednich, gdyż dalsza rozbudowa przyznawanych poszczególnym państwom kontyngentów przekroczyła znacznie zapotrzebowania i spowodowała, iż wiele kontyngentów zostało wykorzystanych tylko w niewielkiej ilości. W związku z powyższem, zmniejszyły się znacznie trudności w podziale kontyngentów pomiędzy poszczególne organizacje, wchodzące w skład Centr. Kom. Przyw., chociaż system ustanawiania i podziału kontyngentów pozostał ten sam.

Wskutek obojętnego odnoszenia się importerów polskich do całego szeregu kontyngentów, spowodowanego z jednej strony dalszą ich rozbudową, z drugiej zaś osłabieniem siły konsumcyjnej społeczeństwa, w roku 1931 import towarów reglamentowanych na ogół zmniejszył się.

Konieczność redukcji przydziałów, ale stosunkowo nieznacznego, ujawniła się w obwodzie Izby tylko w stosunku do pewnych kategorii towarów masowych, w szczególności pestek morelowych, jąder kokosowych, śliwek amerykańskich, owoców suszonych jak również z pewnych państw owoców świeżych i to dlatego tylko, iż w obwodzie Izby ma siedzibę szereg poważnych firm hurtowych, które zaopatrują w owoce nie tylko Górny Śląsk, a także sąsiednie tereny bliższe i dalsze.

Ogółem ilość podań w sprawie pozwoleń przywozu w r. 1931 wynosiła ca. 1.300, wykazując w porównaniu z okresem poprzednim zmniejszenie się o ca. 7%.

Wobec stosunkowo licznych zapotrzebowań na pestki morelowe oraz jądra kokosowe i niezwykle małych kontyngentów przydzielonych Izbie na te artykuły, Izba wystąpiła do Min. Przem. i Handlu i Centr. Kom. Przyw. z wnioskiem o zmianę dotychczasowego przydziału tego kontyngentu oraz o zwiększenie przydziałów dla Górnego Śląska, motywując wniosek swój, jak następuje:

Ze względu na bardzo szczupłe kontyngenty przydzielane zazwyczaj przez C.K.P. obwodowi naszej Izby, szczególnie w zakresie pestek morelowych oraz jąder kokosowych, Izba nie jest w stanie, będącemi w jej dyspozycji kontyngentami zaspokoić nawet $\frac{1}{4}$ rzeczywistego zapotrzebowania tutejszych firm na te artykuły. Ponieważ głód rynkowy na powyższe artykuły musi zostać zaspokojony, firmy naszego obwodu zmuszone są brakujące ilości zakupywać dodatkowo w Gdańsku, i temsamem mimowoli, przyczynić się do tego, że kupecy gdańscy mogą się wykazywać znacznym popytem na te artykuły, a co zatem idzie, otrzymywać też bardzo znaczne przydziały z odnośnych kontyngentów.

Stan taki wytwarza dla tutejszych firm wysoce niekorzystne sytuacje, w pierwszym rzędzie wpływa na podrożenie tych towarów, podwyższając cenę ich o 10% z tytułu zysków pośredników gdańskich. Kupecy gdańscy bronią się stale tem, że ponieważ mają swoją siedzibę nad morzem, przeto korzystać mogą z tanich transportów morskich i towary odnośne jaknajtaniej sprowadzać i sprzedawać. Praktyka wykazuje jednak, że jest inaczej. Gdańszczanie bowiem wcale nie zakupują towaru tam, gdzie kupecy hambursecy, t. j. na swojej giełdzie, lecz tam, gdzie i kupecy tutejsi t. j. w Holandji lub w Anglji i wobec tego nie mogą sobie rościć pretensji do jakiegoś uprzywilejowanego stanowiska. Gdyby rynek gdański zasilany był w orzechy bezpośrednio z krajów ich produkcji, i towar ten sprzedawany mógłby być z aukcji, tak jak jest w Hamburgu, wtedy można byłoby mówić o jakimś uprzywilejowaniem stanowisku portu gdańskiego. — W praktyce Gdańszczanie kupują orzechy na giełdzie Rotterdamskiej i następnie przewożą drogą morską z Rotterdamu do Gdańska, t. j. postępują tak samo jak i tutejsze firmy, więc nie są i nie mogą być w stanie dostarczać odbiorcom polskim towarów tych po cenach tańszych.

W ostatnich czasach firmy tutejsze są formalnie zasypywane ofertami kupców gdańskich na mielone jądra kokosowe, co wskazywałoby, że na rynku gdańskim jest nadmiar tego artykułu, a jest rzeczą wprost niemożliwą, aby zapotrzebowanie Gdańska nawet

w najkorzystniejszym razie mogło być kilkakrotnie większe od zapotrzebowania Górnego Śląska. — Górny Śląsk bowiem tak samo jak i Gdańsk jest producentem a zarazem konsumentem zarówno marecpanów jak i innych ciast, główną częścią składową których są pestki morelowe i orzechy kokosowe, z tą jednakże tylko różnicą, że zapotrzebowanie, konsumpcja, a nawet eksport tych wyrobów z polskiego Górn. Śląska ze względu na siedmiokrotnie większe zaludnienie musi być też odpowiednio, conajmniej kilka razy, większy u nas, aniżeli w Gdańsku.

Tymczasem kupcy gdańscy dysponują większą ilością towaru w porównaniu z tut. kupiectwem, wobec czego dla firm śląskich zachodzi konieczność, dość upokarzająca zresztą, zakupywania odnośnych towarów u swych konkurentów gdańskich, co daje słuszne całkiem powody do niezadowolenia, a nawet mniemania o jakimś upośledzeniu firm i obywateli polskich.

W związku z powyższem upraszamy o zrewidowanie dotychczasowego systemu podziału tych artykułów wogóle, w szczególności zaś o takie zwiększenie przydziału dla naszego okręgu, ażeby w przyszłości firmy nasze mogły pokrywać swe zapotrzebowanie z kontyngentów przydzielanych Izbie naszej i nie potrzebowały kupować ich za pośrednictwem firm lub osób trzecich.

Związkowi Izb pismem z dnia 8. lipca 1931 r. Izba doniosła, iż wypowiada się stanowczo przeciwko reglamentowaniu obrotu syropem ziemniaczanym, czy to drogą skoncesjonowania przemysłu syropowego, czy też skontyngentowania sprzedaży syropu na rynku krajowym, gdyż reglamentacja taka przyczyniłaby się jej zdaniem tylko do wzrostu cen syropu, co znowu pociągnęłoby za sobą podwyżkę cen wszystkich tych artykułów spożywczych, do produkcji których używany jest syrop.

Z powodów powyższych niewskazaniem byłoby również zdaniem Izby, zwłaszcza w obecnym momencie, ustanawianie podatku spożywczego od syropu ziemniaczanego.

Naskutek interwencji importerów jabłek amerykańskich w sprawie stosunków, jakie zapanowały po wprowadzeniu przymusowego badania jabłek amerykańskich na zawartość arsenu, oraz wobec strat materialnych, jakie ponosili importerzy okręgu Izby z powodu nieuregulowania tej kwestji, Izba zwróciła się do Min. Spraw Wewnętrznych Departamentu Zdrowia pismem z dnia 8. kwietnia 1931 r. z prośbą o możliwie jaknajdalej posunięty liberalizm przy wydawaniu orzeczeń, motywując konieczność zmiany

dotychczasowego systemu postępowania przy badaniu jabłek w sposób następujący:

Od czasu wprowadzenia obowiązku badania nadchodzących z zagranicy transportów jabłek amerykańskich na zawartość arsenu upłynęło już około 5-ciu miesięcy i z wielkiem ubolewaniem stwierdzić wypada, że do dziś dnia sprawa ta nie znalazła definitywnego rozwiązania, a znajduje się wciąż w stadjum badań i rozważań.

Do dziś dnia nie została oficjalnie ustalona maksymalna granica zawartości arsenu, jak również nie zostały ustalone oficjalnie i podane do wiadomości importerów inne warunki, jakim odpowiadać winne jabłka, które mogą być wpuszczone do wolnego obrotu.

W dziedzinie tej panuje, jak dotąd, stan płynny, oparty na coraz to zmieniających się zarządzeniach, które prawie zawsze stawiają importerów przed faktami dokonanymi.

Według pierwotnego stanu rzeczy wystarczała dla odprawy transportów jabłek decyzja Zakładu Badania Środków Żywności przy jabłkach, które zawierają więcej aniżeli jeden miligram związków arsenowych w jednym kg jabłek. Zakłady wydawały decyzje swe szybko tak, że przeciętnie w terminie dwudniowym mogła być dokonana odprawa celna poszczególnych wagonów jabłek.

Obecnie prawo to zostało odebrane Zakładom Badania Żywności, wszystkie orzeczenia Zakładów muszą być obecnie odsyłane do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, którego decyzja jest ostateczną. W związku z koniecznością oczekiwania w każdym poszczególnym wypadku na decyzję Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, odprawa celna wagonów jabłek nie może być dziś uskuteczniiona wcześniej, jak za 6 — 8 dni. Dwa dni bowiem trwa zazwyczaj analiza, następnie co najmniej dwa dni trzeba liczyć zanim z Zakładu list dojdzie do Ministerstwa i przejdzie przez odnośne kancelarje, jeszcze 2 — 4 dni upływa zanim orzeczenie Ministerstwa dostaje się do Urzędu Celnego.

W międzyczasie zaś wagony jabłek stoją, towar psuje się wskutek panujących mrozów, rosną koszty postojowego, oczywiście koszty te, nieprodukcyjne zresztą, nie przyczyniają się do potaniaenia jabłek, tego artykułu masowej konsumpcji szerokich rzesz ludności.

Powyżej naprowadzone okoliczności, aczkolwiek same przez się wysoce uciążliwe, nie dają jeszcze pełnego obrazu, na jakie trudności narażeni są polscy importerzy jabłek.

Do niedawna jeszcze Zakład Badania Środków Żywności w Pszczynie, w razie wątpliwości, mógł np., pobierać powtórne próbki i tym sposobem w dużej mierze unikać przypadkowości w swoich orzeczeniach.

Obecnie wskutek zarządzeń przełożonej władzy, Zakład ogranicza się do pobierania jednej tylko próbki. Zbytecznem jest szeroko udowadniać, że wydawanie orzeczeń na podstawie wyników jednej tylko analizy kryje w sobie wszystkie cechy przypadkowości i odsuwa na dalszy plan moment względnej chociażby sprawiedliwości i obiektywności.

Izbie znane są wypadki, jak różnie w różnych Zakładach w Warszawie, Krakowie, Pszczynie mogą wypaść analizy próbek jabłek jednego nawet gatunku, pobranych z jednego i tego samego wagonu przez jednych i tych samych ludzi z zastosowaniem jednakowych metod pobieranych prób.

Zupełnie niespodziewanie zaczęła w ostatnich czasach odgrywać decydującą rolę w decyzjach Ministerstwa Spraw Wewnętrznych okoliczność, czy dane jabłka były myte lub też wycierane. — I w tym wypadku znowu niema norm, niema definicji, co należy rozumieć pod jabłkami mytymi lub wycieranymi, każdy Zakład kieruje się subiektywnie w ocenie, wydając orzeczenie swe bądź to na podstawie oględzin towaru na miejscu w wagonie, bądź to, co gorsza, na podstawie wyglądu tych kilku czy kilkunastu sztuk jabłek dostarczonych do analizy.

Nie do rzadkości należą również wypadki odmownego załatwienia i niewpuszczenia całego wagonu jabłek, zawierającego nieraz kilka gatunków jabłek, na zasadzie stwierdzenia zawartości arsenu w jednym z tych gatunków.

M a s ł o.

Wobec zobowiązania się innych Izb do pokrycia preliminowanego w kwocie zł. 4.000 niedoboru, jaki przyniosłby ewent. także i w roku 1931 utworzony przez Izbę naszą, jako Izbę kresową, w myśl uchwały Związku Izb Zakład Badania Masła Eksportowego, Izba zdecydowała się narazie Zakładu tego nie likwidować, zostawiając jednak sobie swobodę decyzji w tym względzie.

Jednocześnie Izba przeprowadziła jaknajdalej idące oszczędności, redukując koszty utrzymania Zakładu z 1.700 zł. do przeciętnie zł. 800 miesięcznie, co udało się Izbie dokonać głównie dzięki temu, iż mogła zaangażować na stanowisko kierownika Za-

kładu chemika, który zainstalował laboratorium u siebie w mieszkaniu i dla którego zajęcie w laboratorium było nie głównem, a pobocznem źródłem zarobkowania.

Naturalnie oszczędności te, jak również zwolnienie drugiego próbobiorecy masła odbiły się w dużej mierze na sprawności funkcjonowania zakładu, nie przekreśliły jednak jego znaczenia i roli, jaką odgrywał on w ułatwianiu eksportu masła nie tylko w obwodzie Izby, Śląska, ale także z tych terenów, dla których naturalne drogi eksportowe prowadziły przez G. Śląsk.

Z powodu jednak przekroczenia już w ciągu 8 miesięcy preliminowanego całorocznego deficytu, niewyraźnego stanowiska innych Izb co do ewent. partycypowania w pokrywaniu deficytu oraz braku jakiegokolwiek widoków, aby Zakład mógł stać się samowystarczalnym, Izba zdecydowała nieodwołalnie Zakład zlikwidować, co nastąpiło w dniu 12. października 1931 r.

Za czas od 1. stycznia 1930 do 12. października 1930 zostało przez Zakład zbadane ogółem 123,947 kg masła wagi brutto, z czego zatrzymano ze względu na nieprzepisową wagę 1919 kg brutto oraz ze względu na ujemną analizę 230 kg br., do wywozu zatem zakwalifikowanym, a następnie wyeksportowanym zostało 121.798 kg brutto masła.

Według okręgów wywiezione było:

Z okręgu Izby Wileńskiej	3.822,—
„ „ „ Katowickiej	8.573
„ „ „ Sosnowieckiej	56.687,5
„ „ „ Lubelskiej	44.354,5
„ „ „ Warszawskiej	5.251
„ „ „ Łódzkiej	3.110
	121.798

Co do krajów przeznaczenia, to wyeksportowane zostało:

Do Niemiec	96.765 kg
„ Austrii	18.755 „
„ Szwajcarii	5.688 „
„ Francji	590 „
Razem	
	121.798 kg

Jeżeli chodzi o eksport z obwodu Izby, to eksport ten szedł tak samo jak w roku 1930 wyłącznie na rynek niemiecki do nadgranicznych większych miast niemieckiego Śląska, Bytomia, Gliwice i Zabrze.

Sprawozdanie z inspekcji eksportowych firm jajczarskich w roku 1931.

W roku sprawozdawczym w składach przeróbczych firm uprawnionych do wywozu kurzych jaj zagranicę i mających swe siedziby w obwodzie naszej Izby dokonane zostały ogółem 24 inspekcje, przyczem poddane zostało zbadaniu razem 97 skrzyń jaj. Ilość inspekcji i zrewidowanych skrzyń w poszczególnych miesiącach przedstawia się jak następuje:

	Ilość inspekcji	Ilość zbadanych skrzyń
styczeń	5	13
luty	5	15
marzec	3	14
kwiecień	—	—
maj	—	—
czerwiec	—	—
lipiec	1	2
sierpień	2	10
wrzesień	2	11
październik	2	8
listopad	2	13
grudzień	2	11
Razem	24	97

Z powodu niedostosowania się firmy Salomon Pelman do obowiązujących przepisów dotyczących doprowadzenia pomieszczeń do przepisowego stanu, w r. 1931 Izba wystąpiła z wnioskiem o skreślenie firmy tej z rejestru, wobec czego obecnie w obwodzie Izby naszej pozostała tylko jedna firma, a mianowicie Pinkus Pelmann, Katowice, Marjacka 25 uprawniona do wywozu kurzych jaj zagranicę.

W okresie sprawozdawczym kontrola nie stwierdziła również poważniejszych uchybień ze strony tut. eksporterów, ani zaniedbywania się i nie przestrzegania obowiązujących norm standaryzacyjnych. Na firmy tutejsze nie było także zażaleń ze strony zagranicznych odbiorców, tak co do niewłaściwego gatunku jaj wysyłanych, jak i odnośnie nieodpowiedniej ich jakości.

W roku 1931 z okręgu Izby wywiezione zostało:

Oznaczenie gatunku	Skrzynia cała	Skrzynia płaska	Waga w kg.
57 — 62 . . .	—	3	165
54 — 57 . . .	—	41	2.255
51 — 54 . . .	677	1.104	121.064
48 — 51 . . .	145	148	22.475
45 — 48 . . .	—	20	1.100
	12	70	4.790
Razem	834	1.386	151.849

Prawie 85% eksportu całego skierowane zostało do Niemiec, co się tłumaczy tem, że tut. eksporterzy posiadają w nadgranicznych miastach niemieckich swe własne filje, które zaopatrują w miarę możliwości jajami pochodzenia polskiego jako tańszymi i znajdującymi łatwy zbył.

W roku 1931 dał się również zauważyć dalszy spadek naszego eksportu jaj i to spadek dość znaczny, dochodzący do 50% w porównaniu z okresem poprzednim. To zmniejszenie się naszego wywozu jaj poza ogólnym kryzysem w pierwszym rządzie przypisać należy różnego rodzaju utrudnieniom dewizowym, celnym, administracyjnym i t. p., jakie poszczególne państwa, a w pierwszym rządzie Niemcy — najgłówniejszy nasz odbiorca — zaczęły stosować wogóle do obcego importu.

Nie mniej ważną przyczyną był także w dalszym ciągu, a nawet do chwili obecnej obowiązujący zakaz wywozu jaj drogą kołową, zmuszający eksporterów do korzystania wyłącznie i li tylko z transportu kolejowego, z reguły droższego, zbyt długo, bo conajmniej 2 — 4 dni trwającego, a przytem połączonego, jak wiadomo z dużemi niedogodnościami i formalnościami.

Przewóz bowiem najbliższą drogą kołową jak np. przez Urząd Celny Szyb Karol Emanuel lub Łagiewniki był dla zagranicznych odbiorców jaj o wiele dogodniejszy i korzystniejszy, gdyż dopuszczając przewożenie towaru dowolnemi, przeważnie własnemi środkami lokomocji, był przedewszystkiem tańszym i wpływał nie tylko na znaczne skrócenie czasu transportu, sprowadzając go do kilku godzin, ale umożliwiał także sukcesywny, konjunkturalny, właściwy strefie przygranicznej, zakup nawet drobnych partij towaru, składających się z kilku, conajwyżej kilkunastu skrzyń jaj. Ten rodzaj handlu przygranicznego, niegdyś bardzo ożywiony, dziś

niemał zupełnie zanikł, narażając nasz obrót na poważne, sięgające dziesiątków tysięcy złotych straty.

Zdaniem Izby przywrócenie dawnego stanu rzeczy niewątpliwie przyczyniłoby się do ożywienia stosunków handlowych z nadgranicznem kupiectwem niemieckiem, szczególnie w zakresie tego rodzaju produktów, jak jaja, masło, puch, pierze, dla których rynek niemiecki był i pozostał dotychczas jednym z najlepszych i najrentowniejszych.

Pierze i puch.

W sprawie dopuszczenia do wywozu bez cła pierza i puchu pranego na mokro (mytego) na zapytanie Min. Przemysłu i Handlu z dnia 22. stycznia 1931 r. Izba wypowiedziała pogląd, że oczyszczanie pierza i puchu „na sucho” t. j. przy pomocy tylko samej pary wodnej nawet przy najdoskonalszej aparaturze nie może dać wybitnego efektu oczyszczającego i usunąć w sposób dostateczny brud, kał, krew, nie mówiąc już o substancjach tłuszczowych.

Gwarancję czystości higienicznej można niewątpliwie osiągnąć tylko przy zastosowaniu drugiego sposobu, a mianowicie czyszczeniu pierza i puchu „na mokro” t. j. po uprzednim poddaniu tych towarów dokładnemu przemyciu, „wypraniu”, w wodzie letniej.

Rozstrzygnięcie jednak tej sprawy w kierunku zezwolenia lub zabronienia wywozu pierza i puchu oczyszczonego tylko „na sucho” nie wydawało się Izbie w obecnej chwili możliwem.

Sprawę tę należałoby zdaniem Izby przestudjować, zwłaszcza pod kątem możliwości eksportowych dla naszego pierza i puchu oczyszczonego „na sucho”; dopiero po dokładnem zbadaniu kwestji tej, czem mogłaby zająć się specjalna komisja mająca być powołaną do życia w myśl uchwały i powziętej na konferencji w dniu 29. b. m., można byłoby osądzić i co dla naszego eksportu byłoby pożyteczniejsze i powziąć taką lub inną decyzję.

Odnosnie koncepcji Izby Bielskiej, dotyczącej skoncentrowania kontroli przesyłek puchu i pierza, wysyłanych zagranicę także z okręgu Izby naszej, w rękach kierownictwa punktu kontroli puchu i pierza w Dziedzicach, a to celem zapobieżenia ewent. deficytowości tego zakładu, Izba była zdania, iż koncepcja powyższa aczkolwiek w zasadzie swej całkowicie słuszna, okazała się jednak spóźnioną, a co zatem idzie nieaktualną, z powodu zaszłych

w międzyczasie i będących dziś już nie do cofnięcia wypadków. Najgłówniejszą rolę odegrało tu zaangażowanie przez Izbę naszą dla kontroli przesyłek puchu i pierza wysyłanych zagranicę z okręgu Izby naszej na samym początku, jeszcze przed faktycznym uruchomieniem oczyszczalni, swego własnego rzeczoznawcy i podpisanie z nim odpowiedniej umowy.

Izba nie podzieliła także poglądu Izby Bielskiej, aby utworzenie przez Izbę własnego punktu kontroli w Katowicach mogło zadecydować i przyczynić się do deficytowości zorganizowanego przez Izbę Bielską punktu kontroli w Dziedzicach.

Okręg Izby naszej bowiem nigdy nie zajmował jakiegoś wydatniejszego miejsca w eksporcie puchu i pierza zagranicę; wywóz tych artykułów z naszego terenu był zawsze minimalny i na wielkie wpływy od nas Izba Bielska nie mogła i nie powinna była liczyć.

Pozatem katowicki punkt w zasadzie swej został utworzony li tylko dla kontroli przesyłek puchu i pierza wychodzących z utworzonej w okręgu Izby, zresztą całkiem niespodziewanie, oczyszczalni i bynajmniej nie był nastawiony na dokonywanie kontroli przesyłek mniejszych od 800 kg, a to dlatego, że zaangażowany przez Izbę kontroler nie był urzędnikiem Izby na stałej miesięcznej pensji, a pobierał wynagrodzenie od dokonywanej każdorazowo kontroli.

Oczyszczalni Królewsko-Huckiej tego rodzaju stan rzeczy w niezem nie przeszkadzał, gdyż wysyłała ona zawsze większe partje towaru.

Na tle takiej sytuacji nie wydawało się, żeby powołanie przez Izbę oddzielnego punktu kontroli mogło być przyczynić się w takim stopniu do zmniejszenia się dochodów punktu kontroli w Dziedzicach, aby nie mogły one osiągnąć preliminowanego przez Izbę Bielską poziomu.

Niezależnie od powyższego wydawało się Izbie również wątpliwem, aby, w razie dokonywania kontroli puchu i pierza wychodzącego z Górnego Śląska przez kierownika punktu kontroli w Dziedzicach, kontrola taka mogła być wykonywana sprawnie ze względu na trudności komunikacyjne.

Konieczność posiadania własnego punktu kontroli była powodowana także i tą okolicznością, że w obwodzie Izby niezależnie od oczyszczalni „Penna” powstawała także i druga oczyszczalnia, która miała rozpocząć czynności swe w początku marca 1931 r.

Wobec braku w obwodzie Izby zapasów pierza i puchu obie powstałe na terenie Izby oczyszczalnie przerabiały surowce pochodzące z innych terenów. Zdolność przetwórcza każdej przetwórni wynosiła ca 30.000 kg puchu i pierza miesięcznie.

W roku sprawozdawczym zostało przez obydwie oczyszczalnie (Penna oraz Frenkel & Belfer) przerobione i wyeksportowane 276 325 kg puchu i pierza.

Ceny puchu i pierza oraz koszty przerobu tychże utrzymywały się w stosunku do 1 kg w następujących granicach:

	nieczyszczony cena eksport. koszt przerób.		
puch	8—19 zł.	15—23 zł.	0,50 — 0,60 zł.
pierze darte	8—14 „	14—16 „	0,40 — 0,50 „
pierze (podskub.) . .	2—6 „	6—9 „	0,60 — 0,80 „

W sprawie umowy z firmą Nordisk Fjerfabrik w Kopenhadze, interesującej się wywozem puchu i pierza z Polski, Izba nie zajęła zasadniczo i a priori stanowiska negatywnego, wychodząc z założenia, że zawarcie z firmą tą odpowiedniej w zupełności zabezpieczającej interesy nasze umowy może być nawet dla kraju korzystną, gdyż w Polsce istotnie marnują się olbrzymie ilości pierza wogóle, a kurzego specjalnie, których nie jesteśmy w stanie wywieźć zagranicę ze względu przedewszystkiem na brak dostatecznych kapitałów obrotowych.

SPRAWY PASZPORTOWE.

Izba Handlowa otrzymała w roku sprawozdawczym do zaopiniowania 723 wniosków o ulgowe paszporty handlowe. Wnioski te wpływały do Izby bądź bezpośrednio od petentów, bądź na skutek zwrócenia się władz administracyjnych o wyrażenie opinii.

Izba poparła 355 wniosków na jednorazowy wyjazd obywateli polskich zagranicę, zaś na wielokrotne wyjazdy 339 wniosków. Odmówiła natomiast poparcia w 29 wypadkach.

Ponadto poparto 1 wniosek obywatela czechosłowackiego o zezwolenie na pobyt w Polsce oraz 1 wniosek o zezwolenie na przejazd samochodem w porze nocnej.

W sprawie przyjazdu do Polski obywateli państw obcych wpłynęło do Izby 76 wniosków, z czego Izba poparła 63 wnioski, co do pozostałych 13-tu wypowiedziała się negatywnie.

W porównaniu z r. 1930 liczba wniosków o ulgowe paszporty handlowe obywateli polskich wzrosła o około 43%, co przypisać

należy wysiłkom szukania zagranicą stosunków handlowych wobec pogarszającej się z każdym miesiącem sytuacji gospodarczej wewnątrz kraju. Liczba wniosków obywateli niemieckich o wizę na przyjazd do Polski zmniejszyła się w porównaniu z r. 1930 o 19, na co niewątpliwie wpłynęło z jednej strony zaostrenie się stosunków handlowych z Rzeszą Niemiecką w związku z niedojściem do skutku traktatu handlowego polsko-niemieckiego, z drugiej zaś strony zmniejszające się możliwości zbytu towarów niemieckich na rynkach polskich, związane z wzrastającym kryzysem.

SPRAWY KOMUNIKACYJNE.

Na żądanie Dyrekcji Kolei Państwowych w Katowicach oraz P. I. E. Izba przeprowadziła ankietę w sprawie dezyderatów dotyczących utworzenia Polsko-Jugosłowiańskiego Związku Kolejowego i jej wyniki przesłała obu wymienionym urządowi do wiadomości.

Wskutek pisma Rady Interesentów Portu w Gdyni zbadano przyczyny używania przez przemysł śląski portów w Hamburgu i Gdyni, które zakomunikowano wspomnianej instytucji.

Izbie Przemysłowo-Handlowej w Warszawie przesłano opinię w sprawie wprowadzenia w międzynarodowej komunikacji przewozowego dokumentu na okaziciela. Zdaniem zainteresowanych sfer wprowadzenie tego rodzaju listów przewozowych nie oznaczałoby żadnego ułatwienia praktyk handlowo-przewozowych, przeciwnie umożliwiałoby nadużycia, na przykład w razie zaginięcia takiego listu przewozowego, na podstawie którego okaziciel dokumentu mógłby towar o wiele łatwiej niż obecnie podjąć. Ponieważ nazwisko uprawnionego do odbioru byłoby kolei nieznane, nie mogłaby kolej odbiorcę o nadejściu zawiadomić. Jeżeli uprawniony do odbioru nie zgłasza się natychmiast, wówczas spodziewać się należy, szczególnie w czasie większego ruchu, stałego zapełnienia dworców kolejowych nie odebranymi towarami, wzgl. wagonami, a kolej nie miałaby środków do zmuszenia odbiorcy do odbioru towaru, ponieważ odbiorca byłby jej nieznany. Organa kolejowe mogłyby się jedynie zwracać do nadawcy, który jednak, ponieważ wprowadzenie listów przewozowych na okaziciela obliczone jest tylko na ruch międzynarodowy, stale znajdować się będzie za granicami kraju. Zanim nadawca będzie mógł w sprawie odbioru wagonu cokolwiek podjąć, upłyną dnie, a kolej będzie zmuszona, czy to z powodu braku wagonów, lub też z po-

wodu wysokiego czynszu najmu zagranicznych wagonów, dotyczące wagony w drodze przymusowej wyładować, co będzie przy dzisiaj niewystarczających magazynach wielce utrudnione.

Uwzględniając stosunkową łatwość popełniania nadużyć przy ewent. zaginięciu listu przewozowego, musiałyby kolej przejąć pełną gwarancję za odnośne przesyłki.

W zakresie towarów jak węgiel i brykiety wprowadzenie listu przewozowego na okaziciela byłoby wprost szkodliwe, ze względu na możliwość sprzedania towaru po drodze w rejonach o wyższej cenie, a zakupionego u producenta do rejonów o cenie niższej. Powstałyby stąd straty dla całości przemysłu węglowego i koksowego polskiego, gdyż zawsze mogliby się znaleźć producenci, którzyby się zgodzili na wystawianie listów przewozowych na okaziciela.

W zakresie towarów jak bydło rogate, owce, świny, mięso świeże i bekony wprowadzenie listu przewozowego na okaziciela byłoby niewykonalne, ponieważ towary te muszą być zaraz przy nadejściu sprzedane, a przy towarze żywym zachodzą zawsze różnice w wadze stacji nadawczej i odbiorczej. Jak z powyższego wynika, tut. sfery handlowe i przemysłowe nie wykazują zainteresowania dla ewent. wprowadzenia listu przewozowego na okaziciela w ruchu międzynarodowym.

Do Ministerstwa Komunikacji wysłano memorjał w sprawie transportów cynku i blach cynkowych do Gdyni i Gdańska wywołując w nim, że transporty cynku i blachy cynkowej, kierowane na eksport przez porty w Gdyni i Gdańsku zmuszone są płacić w tych portach postojowe, obliczane według ogólnych postanowień taryfowych, bez żadnych ulg specjalnych. Ulg takich udzielają jednakże koleje niemieckie, o ile transporty skierowane są do Szczecina. Dla popierania naszego eksportu wskazanem byłoby, ażeby transporty cynku i blach cynkowych korzystały w naszych portach z takiej ulgi specjalnej, jaką przyznano w tar. wyj. P. E. 1 dla węgla, a mianowicie czas wolny od postojowego 2, względnie 3 dni.

Nie potrzeba dodawać, iż przyczyna opróżnień w wyładowaniu nie leży po stronie przedsiębiorstw hutniczych, lecz wynika z istoty frachtów morskich, trudno jest bowiem skoordynować ściśle naładowanie na okręt z czasem transportu kolejowego. Ze względu na znane ciężkie położenie przemysłu cynkowego, jak i konieczność odwrócenia transportów ze Szczecina na Gdynię wzgl.

koleje polskie, Izba Handlowa prosiła Ministerstwo o przychylne załatwienie powyższego dezyderatu. Prośby tej jednak Ministerstwo ze względów zasadniczych nie uwzględniło.

Zaopiniowano sprawy udzielenia koncesyj na uruchomienie nast. linii autobusowych:

1. Szarlej — Bobrowniki,
2. Siemianowice — Bańgów — Czeladź — Będzin,
3. Wielkie Hajduki — Świętochłowice — Kochłowice.

W związku z naprawą szos interwenjowano w sprawie ustawienia przez właściwe osoby drogowskazów, wskazujących drogi objazdu.

Na wniosek Komisji Komunikacyjnej Izba interwenjowała w Ministerstwie Komunikacji w sprawie połączeń pociągów osobowych, kursujących między Katowicami — Bielskiem — Żywcem i Katowicami i Cieszynem, które mają na niektórych stacjach zbyt długie postoje, opóźniające wzgl. przedłużające niepotrzebnie czas podróży.

Śląskiemu Towarzystwu Kolejek Elektrycznych przesłano memoriał w sprawie uruchomienia linii tramwajowych miejskich w Katowicach i rozbudowy sieci tramwajowej w kierunku Brynowa — Ligoty i Ochojca. Odpisy tego memoriału przesłano D. O. K. P. w Katowicach, Magistratowi miasta Katowic i Śl. Urzędowi Wojewódzkiemu do wiadomości i poparcia.

Wskutek zmniejszonej aktywności przemysłu, działalność biura kolejowego była ograniczona. Zbadało ono 648 listów przewozowych, wysłało 80 reklamacyj, z których 12 nie zostało przez Kolej do końca roku sprawozdawczego załatwionych. Reklamowano na ogólną sumę 17.199,55 zł., z czego Kolej zwróciła 13.550,98 zł.

KOMUNIKACJA POCZTOWA, TELEGRAFICZNA I TELEFONICZNA.

W sprawie automatyzacji telefonów
na Górnym Śląsku.

Dyrekcja Poczty i Telegrafów w Katowicach zawiadomiła Izbę Handlową pismem z dnia 13. XI. 1931 r., że Ministerstwo Poczty i Telegrafów zamierza uruchomić nowe połączenia telefoniczne przez włączenie pierwszej serji przewodów kabla dalekobieżnego do centrali międzymiastowej w Katowicach. Nowe połączenia telefoniczne, mające w znacznym stopniu usunąć dotychczasowe braki przez szybsze uzyskiwanie połączeń telefonicznych bez po-

trzeby długiego wyczekiwania i związanej z niem straty czasu, mają objąć następujące linje;

1. Katowice—Olkusz (1 obwód), 2. Katowice—Szczakowa (1 obwód), 3. Katowice—Bydgoszcz (1 obwód), 4. Katowice—Zawiercie (1 obwód), 5. Katowice—Częstochowa (2 obwody), 6. Katowice—Wiedeń (2 obwody), 7. Katowice—Budapeszt (1 obwód), 8. Katowice—Praga czeska (1 obwód), 9. Katowice—Morawska Ostrawa (1 obwód), 10. Katowice—Siewierz (1 obwód).

Ponadto ma być powiększona obecna ilość połączeń:

1. Katowice—Warszawa (o 3 obwody), 2. Katowice—Łódź (o 1 obwód), 3. Katowice—Oświęcim (o 2 obwody), 4. Katowice—Bielsko (o 1 obwód), 5. Katowice—Wrocław (o 1 obwód), 6. Katowice—Sosnowiec (o 2 obwody), 7. Katowice—Kraków (o 3 obwody).

Wszystkie przewody będą skablowane, przez co osiągnie się lepsze połączenia.

W związku z tą sprawą aktualną stała się kwestja automatyzacji sieci telefonicznej na G. Śląsku, o co sfery gospodarcze już od dłuższego czasu zabiegały. Koszta tej niezmiernie ważnej innowacji obliczono na około 9 milj. zł., z czego Rząd ofiarował się pokryć sumę 8 milj. zł., resztę zaś tj. 1 milj. zł. złożyć mają sfery przemysłowo-handlowe, wolne zawody i inni abonenci. Ciężki przemysł okręgu Izby Handlowej zadeklarował na ten cel kwotę 600.000 zł., a pozostałą do pokrycia kwotę 400.000.—zł. postanowiono rozdzielić na przemysł przetwórczy, kupiectwo, wolne zawody i innych abonentów drogą dobrowolnych zaliczek na poczet należności za abonament i rozmowy zamiejscowe.

W dniu 24. listopada 1931 r. odbyła się w tej sprawie w Izbie Handlowej zwołana przez nią przy współudziale delegata Dyrekcji Pocht i Telegrafów — konferencja zainteresowanych czynników gospodarczych i wolnych zawodów.

Zebrani jednomyślnie uchwalili wezwać wszystkie zainteresowane czynniki do wpłacenia do kasy Dyrekcji Pocht i Telegrafów dobrowolnej zaliczki w wysokości 3-krotnej miesięcznej należności za abonament i rozmowy międzymiastowe, płatnej w ratach miesięcznych do 1. marca 1932 r. względnie do 1. kwietnia 1932 r. Zaliczki te będą zbonifikowane, t. j. zaliczone na poczet należności abonamentowych najpóźniej w roku 1933/34, wzgl. zwrócone natychmiast, o ile w międzyczasie odnośna osoba przestanie być abonentem telefonicznym.

W wyniku konferencji Izba Handlowa zwróciła się do wszystkich zainteresowanych sfer, by przyczyniły się do zrealizowania planu Ministerstwa Poczty i Telegrafów przez dobrowolne wpłacenie płatnej w 3-ich ratach zaliczki w wysokości 3-krotnej miesięcznej należności za abonament i rozmowy międzymiastowe.

Akcja Izby Handlowej odniosła w ogólnych zarysach sukces, przyspieszając w ten sposób wprowadzenie w czyn automatyzacji górnośląskiej sieci telefonicznej, mającej tak doniosłe znaczenie dla życia gospodarczego Górnego Śląska.

Ministerstwo Poczty i Telegrafów wyraziło Izbie Handlowej za tę akcję podziękowanie.

W roku sprawozdawczym Izba interwenjowała w następujących sprawach, związanych z usprawnieniem komunikacji pocztowej i telefonicznej:

1. W sprawie wadliwego funkcjonowania telefonów w Katowicach.

Po uruchomieniu nowej centrali telefonicznej w Katowicach okazały się niedomagania w uzyskiwaniu przez abonentów połączeń telefonicznych. Izba Handlowa odniosła się pismem z dnia 3. kwietnia 1931 r. do Dyrekcji Poczty i Telegrafów w Katowicach, zwracając uwagę na fakt, że abonenci otrzymują połączenia po dłuższym czekaniu, że są mylnie łączeni i że rozmowy są często przerywane.

Dyrekcja Poczty i Telegrafów pismem z dnia 5. maja 1931 r. wyjaśniła, że po uruchomieniu nowej centrali telefonicznej wychodziły stopniowo najaw pewne błędy techniczne, które w międzyczasie zostały już usunięte. Również sprawność telefonistek, które musiały dopiero zaznajomić się z nowym systemem, była początkowo mniejsza, co obecnie już nie ma miejsca.

2. W sprawie odmowy urzędu pocztowego przyjmowania pocztówek, jako druków.

Na zażalenie jednej z firm, iż urząd pocztowy wzbrania się przyjmować, jako druki, pocztówki z drukowanym jednolitym tekstem, Izba Handlowa zwróciła się do odpowiedniego urzędu pocztowego o wyjaśnienie, które zostało udzielone ku zadowoleniu owej firmy.

3. W sprawie zmiany postanowień o odpowiedzialności poczty za zaginione weksle, oddane pocztu do inkasa i protestu.
- poparła Izba Handlowa wniosek Izby Przemysłowo-Handlowej

w Łodzi, dążący do wprowadzenia specjalnego ubezpieczenia tego rodzaju przesyłek pocztowych do wysokości wartości nominalnej weksłu, co zdaniem Izby dałoby stosunkowo więcej korzyści i łatwiej dałoby się przeprowadzić, niż nowelizacja postanowień o odpowiedzialności.

4. Na interwencję Izby umieszczono przy ul. Polnej (róg ul. Kościuszki) skrzynkę listową dla świeżo powstałego kompleksu domów Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych.

Utworzenie agencji pocztowych lub ich przemiany na urzędy pocztowe.

W roku sprawozdawczym uruchomiono w okręgu Izby następujące urzędy lub agencje pocztowe:

1. Przemieniono dotychczasowe pośrednictwo telegraficzne w Łące, koło Pszczyny, na agencję pocztowo-telegraficzną 2-go stopnia o wyłącznie nadawczym zakresie działania w dziale służby pocztowej, natomiast w dziale telegraficzno-telefonicznym nadawczą (godziny urzędowe od 8 — 12 dla pocztowej służby zewnętrznej i od 15 — 18 dla służby telefonicznej).

2. Zwinięto pośrednictwo telegraficzne w Bibieli, powiat Tarnowskie Góry.

3. Uruchomiono na terenie miasta Królewskiej Huty drugi urząd pocztowo-telegraficzny przy ul. Mickiewicza 4 o zakresie działania wyłącznie tylko nadawczym tak w służbie pocztowej jak i telegraficzno-telefonicznej (godziny służbowe od 8 — 12 i od 15 — 18 z wyjątkiem niedziel i świąt).

4. W urzędach pocztowo-telegraficznych w Bystrej na Śląsku, Jastrzębiu Zdroju, Jaworzu i Wiśle oraz w agencji pocztowo-telegraficznej w Goczałkowicach Dolnych rozszerzono na miesiące: czerwiec, lipiec, sierpień i wrzesień godziny służbowe w działach telegraficznym i telefonicznym w godzinach między 7 — 21 bez przerwy.

5. Przemieniono pośrednictwo telegraficzne w Suchej Górze, powiat Tarnowskie Góry na agencję pocztowo-telegraficzną 2-go stopnia o pełnym zakresie działania w dziale pocztowo-telegraficznym nadawczym i oddawczym. Okręg doręczeń tej agencji obejmuje wieś Suchą Górę, wraz z kolonjami: Blachówka, Ruda, Łazarówka i Strossek, które wydzielono z okręgu doręczeń urzędu pocztowo-telegraficznego w Radzionkowie.

6. Zmieniono dotychczasową nazwę urzędu pocztowo-telegraficznego Woźniki na Woźniki na Śląsku.

7. Zwinięto pośrednictwo telegraficzne w Wilezy Górnej.

8. Zmieniono dotychczasową nazwę urzędu pocztowo-telegraficznego Niewiadom Górny na Niewiadom.

9. Rozszerzono godziny urzędowe w służbie telegraficznej urzędu pocztowego Jastrzębie Zdrój na czas od godz. 8 — 19 bez przerwy.

10. Przemieniono agencję pocztowo-telegraficzną 2-go stopnia ze służbą nadawczą w Jankowicach, koło Pszczyny, na pośrednictwo telegraficzne o zwykłym zakresie działania. Obszar miejscowości Jankowice należeć będzie nadal do okręgu listonosza wiejskiego urzędu pocztowo-telegraficznego w Pszczynie.

12. Zwinięto tymczasowo pośrednictwo telegraficzne w Bańgowie powiat Katowice.

ZWYCZAJE HANDLOWE.

W roku sprawozdawczym Izba ustaliła następujące zwyczaje handlowe:

1) Forma sprzedaży octu beczkowego na G. Śląsku.

Według zebranych przez Izbę danych, sprzedaż octu beczkowego na Górnym Śląsku przyjęta jest na miarę (litry), a nie (kg). Beczka pozostaje własnością sprzedającego, a jej pojemność jest zawsze na niej wypisana, tak, że nabywca kupuje ilość litrów, znajdujących się w beczce. Beczki winny być zdaniem tut. handlu co najmniej raz na 2 lata przez Urząd Miar sprawdzane.

2) Prowizja pośrednika.

Zwyczajowa prowizja pośrednika przy kupnie-sprzedaży mebli wynosi w tut. obwodzie:

a) przy tranzakcjach gotówkowych 4 — 5%

b) przy tranzakcjach na spłatę ratalną 2 — 3%

Normy powyższe nie mają jednak charakteru bezwzględnie stosowanych, niektóre bowiem przedsiębiorstwa płacą pośrednikowi zawsze 2 — 3% bez względu na to, czy tranzakcja doszła do skutku za zapłatą gotówkową, czy też na odpłaty ratalne.

3) Prowizja pośrednika przy tranzakcjach nieruchomości.

Izba Handlowa stwierdziła ustalenie się w ostatnich latach zwyczaju, mocą którego pośrednik przy tranzakcjach nierucho-

mościami ma prawo żądać w braku odmiennej umowy — od k a ż d e j strony, dla której był czynny, prowizji w wysokości 2% od ceny kupna, bez względu na wysokość tej ceny. Pośredniczenie dla obu stron jest dopuszczalne w granicach § 654 u. c. i pośrednik, który otrzymał zlecenie od obu stron może od każdej z nich domagać się p e ł n e j prowizji. Oczywiście strona, która nie dała zlecenia pośrednikowi, do płacenia prowizji pociągnięta być nie może. Obniżenie z przyczyny wysokości ceny, lub innych specjalnych warunków danej tranzakcji, może nastąpić tylko na podstawie specjalnej umowy wzgl. zastrzeżenia przy udzielaniu zlecenia.

4) Potrącanie dyskonta.

Izba Handlowa ustaliła, iż jedynie w branży węglowej i żelaznej wytworzył się na podstawie systematycznie stosowanych warunków sprzedaży Konwencji Węglowej i Syndykatu Hut Żelaznych zwyczaj zaliczania odbiorcy, płacącego weksłami lub rycesami, dyskonta — i w tych branżach zwolnienie od dyskonta następuje tylko na podstawie wyraźniej umowy zwalniającej. W innych branżach natomiast nie można mówić o takim zwyczaju, jakkolwiek tu i owdzie starają się pewne firmy zasadę tę wprowadzić. Wiele firm zaznacza w warunkach sprzedaży lub w ofertach itd., że od weksli płatnych później, niż w oznaczonym terminie — 30, 60 lub 90 dniowym — będą zaliczały koszt dyskonta i również zastrzeżenia takie bywają robione w rachunkach i fakturach, jak również przy prolongatach. Natomiast weksle wykupione w terminie płatności, nigdy nie stanowią podstawy do zaliczania kosztów dyskonta, chyba, że zawartą została zupełnie wyraźna umowa w tym kierunku. O ile przy sprzedaży zastrzeżono w y r a ż n i e zapłatę g o t ó w k ą w pewnym t e r m i n i e, można mówić o ogólnym mniej więcej zwyczaju zaliczania odsetek dyskontowych od weksli danych w miejsce gotówki za czas od upływu terminu zakreślonego dla zapłaty gotówką do chwili wykupienia weksła. W innych wypadkach o zwyczaju takim — poza branżą żelazną i węglową — dotąd mówić nie można i sprawy takie muszą być oceniane zupełnie indywidualnie.

5) Zastrzeżenie prawa własności.

W handlu hurtowym artykułami kolonialnymi i spożywczymi hurtownicy dostarczając detalistom towar na kredyt stale zastrzegają sobie własność dostarczonego towaru aż do zupełnej zapłaty ceny kupna. Zastrzeżenie to dokonywane bywa pisemnie lub przez odpowiedni nadruk na formularzach przy umowie, przy po-

twierdzeniu zamówienia, albo przy dostarczeniu towaru, albo wreszcie na rachunku. Dostarczenie towaru bez umówienia ceny kupna jest przez hurtowników uważane za komis. W braku pisemnego zastrzeżenia prawa własności, względnie wyraźnego lub domniemanego przyjęcia tego zastrzeżenia, niema jednolitego zwyczaju uważania zastrzeżenia za wiążące. —

6) Co to jest ser tyłżycki.

Pod nazwą: „ser tyłżycki” należy rozumieć ser z czystego pełnotłustego mleka krowiego o zawartości 35 — 40% tłuszczu. Procent tłuszczu różnie się przedstawia w serach tyłżyckich, jest on zależny wyłącznie od uznania producenta. W handlu określa się ser tyłżycki jako pełnotłusty, półtłusty i chudy, należy on do t. zw. serów twardych. Rodzaj fabrykacji jest ten, że ser w przeciągu dwóch godzin jest zrobiony, cztery zaś miesiące musi leżeć dla dojrzewania. Ser tyłżycki jest fabrykowany w kawałkach okrągłych wagi 4 — 5 kg.

7) Stopa procentowa w bankach w latach 1924/25.

W roku 1924 stopa procentowa 3% miesięcznie była ogólnie przyjęta i stosowana również w obrotach bankowych, a niejednokrotnie pobierano w stosunkach kredytowych nawet i wyższe odsetki. Stan ten trwał do chwili wejścia w życie ustawowych ograniczeń stopy procentowej, co nastąpiło po raz pierwszy rozp. Prez. z 29. VI. 1924 r. Dz. Ust. Nr. 56, poz. 574. Od czasu wejścia w życie tego rozporządzenia i rozporządzeń późniejszych w tej samej sprawie, stosowano w stosunkach kredytowych przez resztę roku 1924 i rok 1925 stale m a k s y m a l n ą dopuszczalną stopę procentową.

Izbie Handlowej w Warszawie przesłano następującą opinię w sprawie zwyczajowego unormowania typowych umów handlowych:

Jednolite unormowanie, drogą wytworzenia odpowiednich zwyczajów handlowych, typowych umów handlowych na obszarze całego Państwa nie wydaje się Izbie Handlowej możliwem. Istniejące na tym obszarze różne ustawodawstwo cywilne i handlowe zawiera normy, wprawdzie w znacznej mierze dyspozycyjne, jednak różnorodne i mniej lub więcej szczegółowe. Ustalanie dla całego Państwa jako zwyczajowej normy, która jest już na pewnym obszarze ustawową, jest dla tego obszaru zbyt ciężkie i prowadziłoby raczej do osłabienia powagi prawa, niż do jego ugruntowania. Zwłaszcza na obszarze ziem zachodnich, na których prawo cywilne jest bardzo nowoczesne, prawo handlowe drogą judykatury wysoko

rozwinęte, a zwyczaje handlowe w znacznej mierze ustalone, wpływanie na wytworzenie się zwyczajów handlowych odmiennych, niż dotychczasowe, nie jest celowe i spotkałoby się z oporem. Uzupełnienie norm zwyczajowych i ustawowych również nie zdaje się być na tym terenie sprawą palącą — ujednostajnienie zaś ze zwyczajami na innych obszarach Państwa jest niewątpliwie wobec znacznych różnic w wyrobieniu i poziomie kulturalnym kupiectwa, w stosunkach faktycznych (komunikacje, gęstość zaludnienia itd.) i w ustawodawstwie rzeczą przedwczesną.

Natomiast jest i dla życia gospodarczego ziem zachodnich, w szczególności dla uregulowania i ożywienia ich stosunków handlowych z resztą Państwa, zwłaszcza z ziemiami wschodnimi i północno-wschodnimi, rzeczą niezmiernie pożądaną, by życie handlowe wspomnianych obszarów zostało ujęte w silniejsze karby prawne, niż to ma miejsce obecnie i inicjatywa Bratniej Izby — o ile chodzi o tamte obszary — jest dla kresów zachodnich nader cenną i pożądaną. Gdy inicjatywa ta wyda owoce i ziemie centralne i wschodnie znajdą się w posiadaniu nowoczesnego prawa handlowego, jeśli nie ustawowego, to przynajmniej zwyczajowego — nastanie moment, w którym będzie należało rozpocząć pracę nad ujednostajnieniem tego prawa dla całej Rzeczypospolitej. Pewne jednak różnice regionalne będą i wówczas konieczne z uwagi na odmienne warunki gospodarcze, w których rozwija się handel na wschodzie i zachodzie i zupełne ujednolicenie do najdrobniejszych szczegółów praktyki prawa handlowego w całym Państwie nie będzie zdaje się mogło nigdy nastąpić. Prawo to musi zachować swą elastyczność, która umożliwia dostosowanie się życia handlowego do warunków ekonomicznych i kulturalnych każdego terenu — utrata elastyczności stanowiłaby zaporę dla rozwoju normalnych i pożytecznych stosunków handlowych między terenami o różnej strukturze gospodarczej i społecznej.

Z tego względu — witając inicjatywę Bratniej Izby z całym uznaniem i z pełną nadzieją, iż da ona doniosłe rezultaty, uważa Izba Handlowa przeniesienie tej inicjatywy na teren Związku Izb za przedwczesne. Na razie sprawa jest aktualna przede wszystkim na terenie Izb warszawskiej, wileńskiej, i lubelskiej — w mniejszej mierze łódzkiej i sosnowieckiej — dla Izb zachodnich i południowych stanie się ona aktualną dopiero po dojściu wspomnianych Izb do konkretnych rezultatów pracy na tem polu.

ZNAWCY, REWIZORZY KSIĄG HANDLOWYCH i t. p.

W okresie sprawozdawczym Izba Handlowa ustanowiła 11-tu zaprzysiężonych znawców (biegłych) dla poszczególnych gałęzi przemysłu i handlu, według poniższego wyszczególnienia:

1. Władysław Wróblewski, kupiec, Żory, Drzewna 28, w sprawie handlu mąką i ziemiopłodami;
2. Feliks Cichocki, Katowice, Gliwicka 9, w sprawach handlu jajami, pierzem i puchem;
3. Inż. Stefan Zachwieja, Król. Huta, Stawowa 4, w zakresie maszyn i urządzeń hutniczych oraz fabryk żelaza;
4. Inż. Konstanty Wolniewicz, budowniczy, Katowice, w sprawach budownictwa nadziemnego, podziemnego, konstrukcji żelaznej i żelazo-betonowej;
5. Telesfor Boras, budowniczy, Katowice, Młyńska 33, w zakresie budownictwa;
6. Inż. Antoni Kufel, Katowice, Polna 15, w sprawach handlu ziemiopłodami;
7. Franciszek Janczewski, Katowice, M. Piłsudskiego 50, w sprawach handlu samochodami;
8. Edmund Zwierzyński, Katowice, Słowackiego 12, w zakresie branży meblarskiej i stolarskiej;
9. Kazimierz Namysł, Katowice, 3. Maja 11, w sprawach bankowości;
10. Witold Radziulewicz, Katowice, Marjacka 19, w sprawach handlu materiałami wybuchowymi i broni palnej;
11. Inż. Karol Staś, Król. Huta, Stawowa 4, w zakresie maszynoznawstwa.

Pozatem skreślono z listy znawców z powodu śmierci: Hermana Preisa, Katowice, znawcy w sprawach handlu chemikaljami.

Również jak w latach poprzednich opinjowała Izba podania nadysłane przez Pana Prezesa Sądu Okręgowego odnośnie 8-miu kandydatów ubiegających się o ustanowienie ich znawcami sądowymi w zakresie księgowości, przyczem celem stwierdzenia kwalifikacji poddano egzaminowi przed specjalną komisją egzaminacyjną 3-ch petentów.

Pozatem podawała Izba znawców w indywidualnych wypadkach poszczególnym władzom państwowym i firmom prywatnym, a to Wydziałowi Skarbowemu Śląskiego Urzędu Wojew. w 8-miu wypadkach, sądom w 7 wypadkach, Urzędowi Celnemu w Katowicach w 3 wypadkach oraz firmom w 8 wypadkach. W sprawach

wysokości wynagrodzenia za wydawanie orzeczeń przez znawców w sprawach karnych, Izba wydała opinię na zapytania sądów w 15-tu wypadkach, oraz udzieliła szeregu telefonicznych i ustnych informacji w sprawach związanych z zaprzysiężeniem znawców dla różnych branż.

SĘDZIOWIE HANDLOWI.

Z powodu upływu 3-ech letniej kadencji sędziów handlowych, Izba Handlowa przedłożyła Panu Prezesowi Sądu Apelacyjnego listę kandydatów na sędziów handlowych, zaproponowanych przez poszczególne organizacje gospodarcze jej obwodu.

Wobec obowiązku przedłożenia 3 krotnej ilości nazwisk kandydatów i małej ilości osób władających w dostatecznym stopniu językiem polskim, tudzież posiadających odpowiednie kwalifikacje, Izba zwróciła uwagę na potrzebę nowelizacji rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 24. XII. 1928 r. o trybie powoływania sędziów handlowych.

W uzasadnieniu tego postulatu podniesiono także, iż o ile Izby Handlowe zmuszone będą nadal do podawania 3-krotnej liczby kandydatów, nie będą w stanie proponować zawsze osoby całkowicie odpowiadające warunkom wymaganym od sędziów handlowych, ponadto zaś należy się liczyć z tem, iż stałe zwracanie się do jednych i tych samych osób o podpisywanie deklaracji, wzbudza w nich po pewnym czasie niechęć do objęcia stanowiska, na które je Izby bezskutecznie proponują i w następstwie tego utrudnia uzyskanie odpowiedniej ilości kandydatów.

Z przedstawionej przez Izbę listy kandydatów zamianowani zostali sędziami handlowymi niżej wymienieni:

1. Ludwik Broda, kupiec, Katowice, M. Piłsudskiego 13;
2. Stanisław Beszezyński, Dyrektor fy. Górnośląska Centrala Żelaza, Katowice, Pl. Wolności 12;
3. Karol Binder, kupiec, Katowice, Słowackiego 17;
4. Andrzej Widy, kupiec, Katowice, Batorego 10;
5. Adolf Tomaszewski, współwłaściciel fy. Meyza, Katowice, Miłkowska 5;
6. Stefan Czaplicki, Dyrektor Katow. Handlu Żelaza, Katowice, Młyńska 37;
7. Józef Olejniczak, kupiec, Katowice, 3. Maja 5;
8. Fryc Weichmann, kupiec, Katowice, Zacisze 2;
9. Artur Cichocki, Dyrektor, Szopienice, Piłsudskiego 42;

10. Ignacy Lisowski, wł. handlu skór, Katowice, Marjacka 33;
11. Dr. Michał Alberg, decernent fy. Giesche, Katowice, Podgórna;
12. Eugenjusz Wacław, kupiec, Katowice, Rynek 12;
13. Dr. Piotr Choraży, Katowice, Pl. Wolności 8;
14. Henryk Klein, Dyrektor fy. Kopalniak, Katowice, Poprzeczna 2;
15. Stefan Warczyński, kupiec, Katowice, 3. Maja 15;
16. Feliks Siedlewski, Dyrektor Banku Związku Spółek Zarobkowych, Katowice, Piłsudskiego 7;
17. Dr. Tadeusz Caspary, prokurent Huty Pokój, Katowice, Zamkowa 3;
18. Inż. Felicjan Piotrowski, Katowice, Lompy 16 (koncern węglowy Robur);
19. Szaflik Baltazar, kupiec, Katowice, Słowackiego 19;
20. Dr. Późniak Zdzisław, Katowice, Starowiejska 1 (koncern węglowy Fulmen);
21. Kenner Leon, kupiec, Katowice, Poprzeczna 3;
22. Inż. Eugenjusz Górkievicz, „Skarboferme”, Król. Huta;
23. Inż. Bolesław Malinowski, „Skarboferme”, Król. Huta;
24. Inż. Władysław Podgórski, Huta Bismarcka, Wielkie Hajduki;

TARGI I WYSTAWY.

Izba Handlowa tak jak w latach poprzednich informowała sfery gospodarcze, bądź bezpośrednio, bądź też za pośrednictwem organizacyj gospodarczych oraz zapomocą swego organu urzędowego o targach i wystawach tak krajowych jakoteż i zagranicznych.

Materiały propagandowe i informacje otrzymała Izba od 23 targów i wystaw zagranicznych m. i. z Anglii, Italji, Austrii, Niemiec, Węgier, Jugosławji, Francji (Międzynarodowa Wystawa Kolonialna), Grecji, Czechosłowacji, Palestyny, Holandji, Szwajcarji, Belgji i 8 targów i wystaw polskich, a mianowicie Targi Poznańskie, Katowickie, Ogólno-krajowy Targ Rolniczo Nasienny, Targi Chmielowe — Lublin, Wystawa Morska — Katowice, Wystawa Ruchoma Prób i Wzorów, Wielkie Targi Rówieńskie, Wojewódzka Wystawa Rolnicza i Regionalna — Tarnopol.

Izba Handlowa prowadziła specjalnie ożywioną propagandę na rzecz krajowych targów i wystaw, zechęcając sfery gospodarcze swego obwodu do liczego obesłania tychże. Aezkolwiek

przedsiębiorstwa przemysłowo-handlowe doceniały należyte znaczenie targów, jednakże z powodu coraz bardziej zaostrzającego się kryzysu gospodarczego nie miały możliwości wzięcia udziału w tychże w takim stopniu, jak w poprzednich latach.

W związku z rozpisaną ankietą przez Związek Izb Przem. Handlowych R. P. na skutek zapytania Min. Przemysłu i Handlu w sprawie projektowanej w r. 1935 Międzynarodowej Wystawy Budowlanej, Izba Handlowa odbyła konferencję z zainteresowanymi sferami gospodarczymi celem zbadania sprawy i wydania opinii w kwestjach, dotyczących w szczególności:

1. celowości gospodarczej projektowanej imprezy oraz możliwości gospodarczych i finansowych kraju, a zwłaszcza zainteresowanych gałęzi przemysłu i handlu w dziedzinie realizacji projektu;
2. zakresu programowego projektowanej wystawy;
3. formy organizacyjnej, a zwłaszcza zasad finansowania wystawy, która ma się opierać na tworzonej „ad hoc” spółce akcyjnej, finansującej imprezę;
4. podstaw finansowych wystawy (budżet organizacyjny, inwestycyjny i wzorowego osiedla);
5. osób organizujących projektowaną wystawę.

W wyniku tej konferencji Izba zakomunikowała Związkowi Izb następujące wnioski:

Co do celowości gospodarczej projektowanej imprezy oraz możliwości gospodarczych i finansowych kraju, a zwłaszcza zainteresowanych gałęzi przemysłowo-handlowych w dziedzinie realizacji projektu, Izba oświadcza, że większość zainteresowanych nie patrzy pesymistycznie w przyszłość i uważa wystawę tego rodzaju za celową jako jeden ze środków propagandy pewnych nowoczesnych form budownictwa. Jednakowoż znaczenie jej może być raczej dydaktyczne i z tego powodu pożądanem jest, by wystawa zawierała jaknajwięcej obiektów, będących ilustracją nowych wzorowych budynków, osiedli i td., a nie zbiorem planów, wykresów i w najlepszym razie modeli, co jest nieuniknionem, o ile wystawa będzie międzynarodową, gdyż wątpliwem jest, czy jakiegokolwiek przedsiębiorstwo zagraniczne zechce wznosić swoim kosztem specjalne budowle lub nadsyłać jakieś materiały budowlane.

O ile chodzi o termin wystawy, to proponowany rok 1935 wobec tego, iż obecnie cały przemysł, a nie tylko budowlany, przeżywa bardzo ciężki kryzys i wątpliwem jest, czy skutki tegoż dadzą

się całkowicie usunąć przed proponowaną datą otwarcia wystawy, nie może wchodzić w grę. Izba sądzi, że aczkolwiek prace wstępne zmierzające do zorganizowania dużej wystawy budowlanej w Warszawie mogą być już obecnie prowadzone, to jednakże termin jej nie da się naprzód przewidzieć. W tym celu byłoby może wskazane odczekanie z wyznaczeniem terminu i rozpisanie ponownie w przyszłym roku kalendarzowym ankiety do zainteresowanych gałęzi przemysłu i handlu, któraby wykazała, czy i jakie przedsiębiorstwa mogłyby się zdecydować na poniesienie kosztów wystawy. Na podstawie doświadczenia z wystawą berlińską oraz innymi wystawami nie trzeba się łudzić, że przedsięwzięcie to będzie imprezą dochodową. Z tego powodu trzeba się odrazu liczyć z pewnym deficytem i przewidzieć sposób jego pokrycia. Dopóki przedsiębiorstwa krajowe nie dadzą dokładnej odpowiedzi, czy zamierzają wziąć gremjalny udział w wystawie i ponieść ew. udział w jej deficycie, trudno obecnie mówić o dokładnem ustaleniu terminu jej otwarcia.

Co do zakresu programowego projektowanej wystawy, Izba nie ma właściwie żadnych uwag do nadmienienia.

Co do formy organizacyjnej, a zwłaszcza zasady finansowania wystawy, które ma się opierać na utworzonej ad hoc spółce akc. finansującej imprezę, to Izba uważa, że są dwie możliwości finansowania wystawy:

1. pożyczka zagraniczna, na której spłatę musiałyby być podczas wystawy uzyskane odpowiednio wysokie fundusze z dochodów wystawowych, lub
2. zorganizowanie spółki finansującej wystawę.

Projekt przesłany Izbie przewiduje organizację specjalnej spółki akcyjnej z kapitałem zakładowym 600.000 zł., który ma być rzekomo nie oprocentowany. Izba wątpi, czy uda się zorganizować taką spółkę siłami krajowymi, gdyż przy znanej szczupłości zasobów finansowych społeczeństwa polskiego wątpliwem jest, czy ktokolwiek zechce ofiarować 600.000 zł. pożyczki bezprocentowej.

Co do podstaw finansowych wystaw (budżet organizacyjny, inwestycyjny i wzorowego osiedla), jak pisze p. Dr. Wachowiak w pamiątkowym dziele o PWK, są 3 normalne źródła dochodu każdej wystawy.

1. Opłata za stoiska,
2. Dochód z biletów wstępu,
3. Dochód z przedsiębiorstw i koncesyj.

Preliminarz budżetowy wystawy mimo redukcji dokonanych pod wpływem uwag Izby Warszawskiej wydaje się nierealny, przy czem przy budżecie pierwotnym około 15 milionów, błąd zdaniem zainteresowanych sfer mógł wynosić około 7 — 8 milj. — Jako jedyne mniej więcej realne pozycje możnaby było przyjąć wpłaty z metrażu za stoiska i pawilony wzgl. miejsca odkryte, wpływy z biletów wstępu, które jednakowoż szacowane są prawdopodobnie za optymistycznie, gdyż wystawa budowlana nie może wzbudzać tak wielkiego zainteresowania jak wszelkie inne, oraz zwrot kosztów tych inwestycji, które miasto zobowiąże się przed urządzeniem wystawy przyjąć w określonej wartości na siebie. Natomiast zupełnie problematycznym jest obliczenie dochodów za sprzedaż różnych obiektów ew. przyszłej wystawie światowej oraz realizacja wzorowego osiedla. Tłumaczy się to tem, że projektowana wystawa światowa ma być zorganizowaną dopiero w roku 1943, czyli, że do tego czasu wszystkie budowle musiałyby być, oprócz generalnego remontu po wystawie budowlanej, stale remontowane, by mogły nadal służyć celom przyszłej wystawy. Wzorowe osiedle, które projektowano urządzić na wystawie poznańskiej, nie zostało wybudowane dlatego, że nie znalazło się dość przedsiębiorców, którzyby zaryzykowali inwestowanie kapitałów w budynki, którychby potem nie mogli odsprzedać, a które po przejściu przez nie tysięcznych rzesz ludności wymagałyby kapitalnego remontu. Doświadczenia z podobnemi osiedlami na wystawie we Wrocławiu i Berlinie uczą, że tego rodzaju budynki nie znajdują wogóle lub bardzo mało nabywców po wystawie, a jak informowano miejscowych budowniczych, niektórzy z nabywców obecnie już pragnęliby się ich pozbyć, gdyż kosztą opału i utrzymania tych zbyt wzorowych budowli są za duże w porównaniu z możliwościami finansowemi ich właścicieli.

Dlatego budżet wystawy winien być jeszcze raz zbadany przez fachowców i wszystkie wątpliwe pozycje skreślone w dziale dochodów, do których należałoby dopasować ogólną sumę nieprzewidzianych rozechodów.

Pozatem w projekcie budżetu bezwarunkowo należałoby przewidzieć sumę na pokrycie deficytu, który przy tego rodzaju wystawie jest rzeczą nieuniknioną.

Co do osób organizujących projektowaną wystawę, to Izba musi stwierdzić na zasadzie otrzymanych załączników, że cały komitet tworzą osoby w całym kraju przeważnie nie znane. Jeżeli

więc wystawa ma być nietylko międzynarodową, ale nawet bodaj tylko krajową, nie należy zapominać o tem, że w skład komitetu i zarządu wystawy winny wchodzić osoby reprezentujące poszczególne ośrodki gospodarcze R. P., gdyż w ten sposób daje się kontrolę nad zużyciem funduszków stawianych do dyspozycji wystawy przez poszczególne zrzeszenia i przemysły.

Na skutek zapytania Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego, Izba wydała opinię odnośnie 3-ch regulaminów targowych gmin śląskich, taryfy opłat targowych w gminie Stary Bieruń oraz opinię pozytywną w sprawie udzielenia gminie Świerklaniec uprawnienia na urządzenie targów tygodniowych.

Ponadto Izba wydała na zapytanie Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego opinię w sprawie targów na zwierzęta w Orzeszu. W tej sprawie zajęła Izba stanowisko negatywne zaznaczając, iż sprzedaż zwierząt na rzeź nie mogłaby się na nich odbywać w większych rozmiarach z powodu braku odpowiednich urządzeń. Zwierzęta zaś hodowlane sprzedawane są na targach w kilku miejscowościach położonych w pobliżu Orzesza, wobec czego sądzić można, iż wspomniane targi nie miałyby powodzenia.

SĄD ROZJEMCZY I URZĄD ROZJEMCZY DLA SPRAW NIEWŁAŚCIWEJ KONKURENCJI.

Sąd rozjemczy Izby handlowej otrzymał w r. 1931, 6 skarg do rozpatrzenia. Z tych 6 spraw dwie nie doszły do rozpoznania z powodu braków formalnych (w jednej sprawie brak zgody przeciwnika na poddanie sprawy Sądowi, w drugiej niezłożenie opłaty przewidzianej statutem) — cztery dalsze były przedmiotem postępowania przed Sądem. Z tych czterech spraw jedna zakończona została wyrokiem, jedna ugodą sądową, dwie zaś ugodami pozasądowymi, wobec których nastąpiło umorzenie sporów.

Urząd rozjemczy dla spraw niewłaściwej konkurencji rozpatrywał jedną sprawę, która została po pierwszej rozprawie umorzona wskutek niepopierania jej przez powoda.

KAPITALIZACJA RENT INWALIDZKICH.

Urząd Opieki Społecznej miasta Katowic nadesłał w ciągu roku sprawozdawczego do Izby Handlowej celem zaopiniowania 10 wniosków w sprawie kapitalizacji rent inwalidzkich.

Zadaniem Izby było zbadać, czy odnośna osoba cieszy się dobrą opinią i czy daje gwarancję celowego zużycia kwoty uzyska-

nej z ewentualnej kapitalizacji renty. Opinię swą wydawała Izba po przeprowadzeniu w każdym poszczególnym wypadku dochodzeń i zebraniu informacji o petentach.

Wszystkie 10 wniosków poparto.

REJESTR HANDLOWY.

Tak jak i w latach poprzednich, dział rejestru handlowego stanowiący podstawę ewidencji firm obwodu prowadzony był bieżąco i dokładnie w/g zawiadomień nadsyłanych przez poszczególne Sądy Grodzkie Górnośląskiej części Woj. Śląskiego. Ilościowo praca w tym dziale Izby wyraża się ogółem 738 wpisami do rejestru handlowego. Na powyższą cyfrę ogólną składają się następujące pozycje: nowych firm wpisano 210, zmian przy firmach już istniejących 406, zgłosiło likwidację 45 firm, a ukończyło ją 18. Upadłość ogłosiło w roku sprawozdawczym 25 firm rejestrowanych. Odroczenie wypłat na okres 3 miesięcy, przedłużane następnie w dość licznych wypadkach do 9 miesięcy, uzyskało 51 firm zarejestrowanych, w tem 39 jednostkowych wzgl. spółek jawnych, 10 spółek kapitałowych, 2 spółdzielnie. W roku sprawozdawczym zniesiono odroczenie wypłat w 19 wypadkach, w tem u 4 firm kapitałowych i 15 personalnych. Pozatem udzielono odroczenia wypłat 14 firmom nierejestrowanym, a zniesiono je u 4 firm nierejestrowanych.

Wśród nowo zarejestrowanych firm na pierwszym miejscu stoją jednostkowe w ilości 83, następnie s-ki z o. o. w ilości 80, spółki jawne 25, spółdzielnie 16 i s-ki ake. 6. Likwidację zgłosiło 26 sp. z o. o., 10 spółdzielni, 7 spółek jawnych i 2 s-ki ake.

Wśród firm wygasłych figurują pojedyncze w ilości 33, spółki jawne 18 i sp. z o. o. 8. Ukończoną została likwidacja 10 sp. z o. o., 5 sk. ake. i 3 spółdzielni. — Zmian najwięcej zanotowano przy sp. z o. o. a mianowicie 113, przy spółdzielniach 111, przy sp. ake. 75, przy firmach pojedyn. 71, a przy spółkach jawnych 36. Wedle miesięcy najwięcej wpisów (ponad 70) przypada na miesiące styczeń, marzec i lipiec.

Oprócz materiałów uzyskiwanych od sądów rejestrowych, oddział rejestrowy Izby badał stale, tak jak i w latach poprzednich ogłoszenia dotyczące wpisów, publikowane w Monitorze Polskim i Gazecie Urzędowej Woj. Śląskiego oraz Górnośl. Wiad. Gosp., a w razie stwierdzenia niedokładności, różnic lub braków odnosił się do właściwych sądów pisemnie o wyjaśnienie wzgl. uzu-

pełnienie. Również udzieliła Izba ponad 30 opinii na życzenie sądów co do tego, czy ze względów użyteczności państwowej, społecznej i gospodarczej udzielenie odroczenia wypłat było wskazane. Zaznaczyć należy, że nie wszystkie sądy i nie w każdym wypadku zwracały się do Izby o opinię w związku ze staraniami firm o przyznanie im odroczenia wypłat, to też udzielono w kilku wypadkach odroczenia firmom, któreby, zdaniem Izby, absolutnie na to nie zasługiwały. Niestety istniejące w tym względzie przepisy, nie nakładają na Sąd obowiązku zasięgania opinii Izby, a zakres opinii tej ostatniej ograniczają do tak ogólnych i trudnych do ścisłego zdefiniowania kwestyj, że siłą rzeczy nie posiada ona dostatecznego autorytetu.

Z działem rejestru handlowego łączy się organicznie dział katastru przedsiębiorstw. Rozpoczęto już w latach poprzednich prace reorganizacyjne, których celem było dostosowanie się tak pod względem treści jak i formy do zasad przyjętych przez Związek Izb, kontynuowane były w roku sprawozdawczym w granicach znajdujących się do dyspozycji środków materialnych i personalnych. Ostateczne przeklasyfikowanie według zasad przyjętych przez Związek Izb nie zostało dokonane, gdyż spis systematyczny przedsiębiorstw nie został urzędowo ogłoszony. — Niemniej prace przygotowawcze i prowizoryczny podział nowej kartoteki prowadzone były nadal intensywnie.

Celem zebrania odpowiednich materiałów informacyjnych, poza użytkowaniem rejestru handlowego i wykazów wykupionych świadectw przemysłowych, wysłano w roku sprawozdawczym 661 kwestjonarjuszów ewidencyjnych do poszczególnych firm indywidualnie.

Wypełniono i zwrócono Izbie 385 kwestjonarjuszów, nie udzieliło odpowiedzi 251 firm, reszta zaś wróciła z adnotacją pocztą „nie istnieje lub nieznany”.

Wedle otrzymanych z Kas Skarbowych wykazów wykupionych świadectw przemysłowych, istniało w roku sprawozdawczym na terenie Izby 26478 przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych oraz 618 składów wykupujących karty rejestracyjne. Z powyższej cyfry przypadają na poszczególne Kasy Skarbowe następujące ilości: Katowice 6.590 i 215 kart rej., — Król. Huta 3.852 i 78 k. r., — Świętochłowice 3.600 i 85 k. r., — Mysłowice 1.839 i 30 k. r., — Siemianowice 1.593 i 13 k. r., — Rybnik 4.118 i 70 k. r.,

— Pszczyna 2.765 i 78 k. r., — Lubliniec 1.026 i 10 k. r., — Tarnowskie Góry 1.713 i 39 k. r.

Według kategorii świadectw przemysłowych wykupiono:

A I	101	B I	61	D II	59
II	3 218	II	18	D III	46
III	8 087	III	41	D IV	149
IV	7 085	IV	227	Razem	254
V	785	V	380		
Razem	19 286	VI	311		
		VII	814		
		VIII	5 086		
		Razem	6 938		

DZIAŁ INFORMACYJNY.

Podobnie jak w latach poprzednich wykazuje dział informacyjny żywą działalność, której ujęcie cyfrowe w ścisłą ewidencję jest nader utrudnione ze względu na okoliczność udzielania całego szeregu informacji zarówno w drodze telefonicznej jak i osobiście zgłaszającym się interesentom. Zaznaczyć właśnie należy, że prawdopodobnie w związku z zaostrzającą się sytuacją gospodarczą wzrosła znacznie ilość zapytań telefonicznych i osobistych ze strony miejscowego kupiectwa, które w dalszym ciągu wykazywało silną tendencję zaopatrywania się w maksimum towarów na rynku krajowym i w związku z tem żądało stale od Izby informacji co do najkorzystniejszych źródeł nabycia w kraju.

Jeśli chodzi o zapytania pisemne, wpłynęło ich w roku sprawozdawczym ogółem 502, z tego 305 przypada na zapytania przedsiębiorstw krajowych, a 197 zagranicznych. Wśród krajowych, przeważająca ilość (150), dotyczyła źródeł nabycia, odbiorców w obwodzie górnośląskim poszukiwano w 86 wypadkach, ogólnych informacji o firmach obwodu udzielono 64. Ofert na oddanie zastępstw wpłynęło 5.

Wśród zapytań zagranicznych największa ilość, t. j. 91, przypada na oferty celem sprzedaży do Polski, następnie idą zapytania o źródło nabycia w Polsce w ilości 47, informacji ogólnych o firmach udzielono w 34 wypadkach, a wreszcie zaoferowano powierzenie zastępstw w 9 wypadkach, zaś w 5 wyrażono gotowość objęcia przedstawicielstw firm polskich.

Wśród zagranicznych zapytań, jeśli chodzi o kraje, na pierwszy plan wybiły się w roku sprawozdawczym Niemcy z 51 zapytaniami, w tem 18 o źródła nabycia w Polsce, a 27 ofert do Polski. Wśród poszukiwanych przez Niemcy towarów przeważają produkty rolne, drzewo, dykty i drób; oferty zaś dotyczyły w większej mierze złomu, metali, maszyn, samochodów, art. radio-owych i elektrotechnicznych.

Po Niemczech największą ilość zapytań (20) wykazuje Czechosłowacja, oferująca zwłaszcza art. elektrotechn., broń, szkło i marmur, a poszukująca wyrobów żelaznych i aluminiowych.

Z kolei najwięcej zapytań przypada na Rumunję (18) i Italię (16). Pierwsza oferuje wino, owoce i kwiaty, a poszukuje węgla, żelazo, rury, drut, butle żel., art. chemiczne. Druga oferuje motocykle, szkło, wino, owoce, art. chem. fotograficzne, a poszukuje węgla, ziemiołody i pasze.

Co się tyczy zapytań państw południowych odnośnie węgla, żelaza, rur i t. p. wyrobów tut. ciężkiego przemysłu, skierowane były one przeważnie na objęcie zastępstw i przez tut. przedsiębiorstwa nie mogły być uwzględniane, gdyż posiadają one już od kilku lat zorganizowaną w tych krajach sieć reprezentantów. — Większą ilość zapytań wykazuje następnie Gdańsk (12) interesujący się w przeważnej mierze źródłami zakupu w Polsce wyrobów żelaznych, chemicznych i szklanych. Reszta zapytań w ilości od 2 — 10 pochodziła z następujących państw: Anglja, Ameryka, Austrja, Belgja, Bułgarja, Danja, Francja, Grecja, Hiszpanja, Holandja, Japonja, Łotwa, Norwegja, Szwajcarja, Turcja, Węgry. Wśród zapytań o źródła nabycia w Polsce przeważają dotyczące żelaza, wyrobów żelaznych, drzewa i wyrobów drzewnych oraz ziemiołodów. Wśród ofert na sprzedaż spotyka się głównie artykuły kolonialne, wino, wyroby elektro-techniczne i precyzyjne oraz maszyny i narzędzia.

Wszelkie zgłoszenia zamieszczała Izba niezależnie od bezpośredniej akcji w miarę potrzeby w wydawanym przez siebie dwutygodniku p. t. „Górnośląskie Wiadomości Gospodarcze” w rubryce p. t. „Zgłoszenia firm”.

Poza informacjami natury ogólnej wyraziła Izba również w kilkudziesięciu wypadkach swą opinię w przedmiocie przydziału art. monopolowych poszczególnym przedsiębiorstwom obwodu, a mianowicie soli i spirytusu dla celów przemysłowych.

Z działem informacyjnym związane były także prace wykonane przez Izbę dla wydawnictwa p. t. „Rocznik Polskiego Prze-

myślu i Handlu” opracowanego przy współudziale Związku Izb Przemysłowo-Handlowych. W szczególności sporządziła Izba dla wymienionego wydawnictwa spis kilkuset firm handlowych obwodu, podzielony na branże. Współdziałała z niem także przez popieranie starań administracji o pozyskanie ogłoszeń, a wreszcie pośredniczyła bardzo intensywnie między wydawnictwem i poważniejszymi firmami obwodu, interwenjując w licznych wypadkach w celu nakłonienia opieszłych przedsiębiorstw do rychlejszego wypełnienia kwestjonariuszów informacyjnych, które uzupełniała nadto posiadanymi przez siebie danymi, jakie potrzebne były wydawnictwu dla skompletowania materiału redakcyjnego.

DZIAŁ STATYSTYCZNY.

W roku sprawozdawczym referat statystyczny Izby, poza zbieraniem i kontrolowaniem danych statystycznych, dotyczących produkcji i zatrudnienia w przemyśle, wzgl. obrotów w handlu górnośląskim, które zużytkowywane były zarówno dla potrzeb wewnętrznych Izby jak też przy pisaniu sprawozdań dla Państwowego Instytutu Eksportowego jak i Ministerstwa P. i H., zajmował się, jak zwykle, udzielaniem różnych informacji z dziedziny statystyki, szczególnie zaś z dziedziny statystyki handlu zagranicznego. Informacji tych udzielano przeważnie poszczególnym interesantom zwiedzającym biura Izby lub niejednokrotnie, o ile chodziło o poszczególne niezbyt obszerne informacje, telefonicznie.

W związku z opracowaniem spisu produkcji przemysłowej w przyspieszonym tempie przez Gł. Urząd Statystyczny, Izba Handlowa dopomagała mu w zbieraniu poszczególnych materiałów, wysyłając specjalne okólniki upominawcze do poszczególnych firm, zwlekających z wypełnieniem kwestjonariuszów statystycznych, jak też za pośrednictwem prasy i radja i udzielając pomocy w wypełnianiu formularzy. Po opracowaniu wyników spisu produkcji przemysłowej i ogłoszeniu ich w specjalnych zeszytach Wiadomości Statystycznych Izba Handlowa przesłała pod adresem Gł. Urz. Stat. uwagi dotyczące poszczególnych tablic. Oprócz tego Izba zbadała na podstawie posiadanych przez siebie informacyjnych materiałów oraz opinii rzeczoznawcy wiarygodność danych o produkcji przemysłu ceglarskiego.

W związku z rządową akcją obniżania cen, Izba zbierała notowania poszczególnych cen interesujących Ministerstwa.

Instytutowi Badania Konjunktur Gospodarczych i Cen przesała Izba Handlowa w związku z ankietą dotyczącą rozpiętości cen detalicznych niektórych gatunków tekstyljów, obuwia gumowego i kapeluszy, oprócz notowań cen uwagi, w których zaznaczyła, że cyfry podane przez Izbę zostały zebrane przez osoby specjalnie uproszone przez Izbę o poczynienie wywiadów w poszczególnych miejscowościach, aby sprzedawcy nie mieli podejrzenia, że informacje te są zbierane dla celów władz skarbowych. W wyniku tego rodzaju sposobu zbierania materiałów, Izba otrzymała od swoich informatorów szereg ciekawych uwag co do rozpowszechnienia pewnych gatunków wyrobów przemysłowych w miejscowościach leżących na Górn. Śląsku, które również podała do wiadomości Instytutowi Badania Konjunktur.

W związku z niejednokrotnie poruszaną sprawą nadmiaru formularzy statystycznych, wymaganych od poszczególnych przedsiębiorstw, oraz listem otrzymanym w tej sprawie ze Związku Polskich Hut Żelaznych, Izba Handlowa w Katowicach zakomunikowała wymienionemu Związkowi szereg uwag, z których zacytuujemy następujące:

O ile zbieranie danych przez niektóre urzędy samodzielnie jest czasami wogóle nietylko bezpodstawne, lecz często i niepotrzebne, to są pewne instytucje, które tych danych potrzebują i ustawowo są upoważnione do ich zbierania, jak np. Izby Przemysłowo-Handlowe, Instytut Badania Konjunktur Gospodarczych i Cen, Urzędy Górnicze wzgl. Departament Górniczo-Hutniczy Ministerstwo Przemysłu i Handlu. Ponieważ wszystkie te instytucje wzgl. urzędy zbierają prawie te same dane, przeto zdaniem Izby należałoby:

1. Skomasować pytania ankiet poszczególnych cytowanych instytucyj w jednym kwestjonariuszu, które możnaby następnie opracować i wypełnić przez kalkę dla wszystkich instytucyj, zaś te wykorzystalyby interesujące ich dane.
2. Ustalić jednakowy termin dla wysyłki danych dla powyżej wymienionych instytucyj.
3. Skoordynować prace przy dostarczaniu danych statystycznych dla władz i samorządów z podobnymi pracami wykonywanymi przez huty dla związków gospodarczych, których są członkami.

Aby jednak sprawę przyspieszyć, należałoby zdaniem Izby, by Związek Hut zebrał wszystkie faktycznie wypełnione ankiety i sam opracował projekt skomasowanego kwestjonariusza, który po

zaopiniowaniu go przez Izby Przemysłowo-Handlowe, Instytut Badań Konjunktur oraz Urzędy górnicze, wzgl. Ministerstwo Przemysłu i Handlu i uwzględnieniu nadesłanych do niego poprawek mógł być przedłożony Głównemu Urzędowi Statystycznemu celem uzgodnienia jednolitego terminu, w którym dany uzgodniony kwestjonariusz byłby przesyłany wszystkim zainteresowanym władzom, urzędom i instytucjom.

Ponieważ Związek Hut Żelaznych w odpowiedzi na uwagi Izby nie zupełnie wyraźnie się oświadczył za propozycjami Izby, wysłała Izba Handlowa dodatkowy list, w którym podkreśliła, że zdaniem jej jedynie zainteresowane sfery mogą przedłożyć konkretny projekt skomasowanego kwestjonariusza do ankiet statystycznych, gdyż one jedynie wiedzą, co i kto od nich żąda, zaś żaden z poszczególnych urzędów najeczęściej nie wie, jakie kwestjonariusze otrzymują huty i od kogo. Sprawę ujednostajnienia kwestjonariuszy poruszyła Izba Handlowa również w Gł. Urz. Stat. popierając wniosek w tej sprawie Izby Przem. Handl. w Sosnowcu, prosząc jednocześnie o przeprowadzenie specjalnej konferencji. Gł. Urz. Stat. zakomunikował, że sprawa ujednostajnienia ankiet statystycznych jest w opracowaniu i że w swoim czasie zostanie zwołana specjalna konferencja.

Wobec tego, iż na koniec roku sprawozdawczego przypadał termin II-go spisu powszechnego ludności, Związek Izb poruszył sprawę przeprowadzenia ew. małego spisu przemysłowego i prosił Izby o wypowiedzenie się w tej sprawie. Wobec tego Izba Handlowa, po przeprowadzeniu specjalnej ankiety wśród organizacyj gospodarczych, przesłała Związkowi Izb odpowiedź następującej treści:

„Wobec ciężkiej sytuacji budżetowej państwa Gł. Urz. St. najprawdopodobniej nie będzie mógł opracować danych obszernego spisu przemysłowego w roku bieżącym wzgl. następnym, dlatego Izba Katowicka zgadza się z wnioskiem Izby Urzędującej, by obszerny spis przemysłowy przeprowadzono w roku 1935.

O ile chodzi o cechy, które muszą być uwzględnione w formularzu spisowym przy tegorocznym małym spisie przemysłowym to proponujemy:

1. Firma (nazwa przedsiębiorstwa) i dokładny adres,
2. kategoria wykupionego świadectwa przemysłowego na rok 1931,

3. kto jest kierownikiem przedsiębiorstwa (nazwisko właściciela, dzierżawcy, zarządcy i t. p. z określeniem charakteru np. Jan Piotrowski, dzierżawca),
4. rodzaj przedsiębiorstwa (fabryka, warsztat, handel hurtowny, handel detaliczny),
5. główne przedmioty produkcji lub handlu,
6. ilość osób zatrudnionych w przedsiębiorstwie razem z właścicielem:
w tem
 - a) właściciel (e)
 - b) dyrektorzy i prokurenci
 - c) pracownicy handlowi (za wyjątkiem wymienionych pod b)
 - d) pracownicy techniczni (inżynierowie ruchu, majstrzy, ryśownicy i technicy)
 - e) robotnicy,
7. czy przedsiębiorstwo należy do jakiegoś związku gospodarczego czy też kartelu lub syndykatu polskiego (jakiego) lub międzynarodowego (jakiego)".

W końcu roku sprawozdawczego na wniosek zainteresowanych Izba Handlowa przeprowadziła konferencję kupeców sprzedających mleko i nabiał, na której uchwalono wprowadzenie notowań cen masła i mleka przez Izbę Handlową w drodze zbierania dwa razy tygodniowo informacji telefonicznych od ustalonych na konferencji firm nabiałowych. Informacje te zaczęła Izba zbierać i ogłaszać w końcu grudnia roku sprawozdawczego, przesyłając je redakcji Gazety Handlowej (P.A. T.'a) oraz redakcjom miejscowych pism codziennych i dwutygodnika „Górnośląskich Wiadomości Gospodarczych”.

Izba przeprowadziła kilkakrotnie specjalne dochodzenia co do cen notowanych na rynku górnośląskim w sprawach spornych, na żądanie tak sądów górnośląskich, jak i z poza Śląska. Specjalną ankietę co do cen różnych artykułów przeprowadzono na użytek Prokuratury Generalnej (oddziału krakowskiego), podobnie postąpiono na prośbę Urzędu Kontroli Państwowej w Katowicach oraz Urzędu Ubezpieczeń na Miasto Katowice.

Wobec odwołującego się terminu utworzenia giełdy zbożowo-towarowej w Katowicach, Izba Handlowa przeprowadziła ankietę w sprawie ew. powołania do życia specjalnej komisji cenni-

kowej dla zbóż i przetworów zbożowych przy Izbie i zebrała w drodze ankiety międzyizbowej materiały, na których podstawie mógłby być ew. opracowany regulamin podobnej komisji. Wobec otrzymanych przez poszczególne zapytywane przez Izbę osoby informacji z Urzędu Wojew., z których wynikało, że giełda byłaby już uruchomiona w maju ub. r., komisji cennikowej postanowiono nie ustanowić.

W związku ze zniżką ceny paszy Izba przeprowadziła wśród przedsiębiorstw spedycyjnych obwodu ankietę, na podstawie której miała zorjentować się co do ew. możliwości zniżki taryfy przewozowej kolejowych przedsiębiorstw spedycyjnych. Opinię w tej sprawie przesłano Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Katowicach.

Komisja Cennikowa Materiałów Budowlanych odbyła w roku sprawozdawczym 12 posiedzeń, w wyniku których ustalono cenniki materiałów budowlanych za poszczególne miesiące. Cenniki te przysyłano jak w latach poprzednich Instytutowi Badania Konjunktur i Cen, ponadto zwróciły się do Izby o ich dostarczanie Ministerstwu Rolnictwa oraz Okręgowy Urząd Ziemski w Katowicach, którym również przysyłano odbitki tych cenników jeszcze przed ogłoszeniem w prasie. Cenniki te ogłaszała częściowo P.A.T., zaś jako całość drukowane były w parzystych numerach Górnośląskich Wiadomości Gospodarczych.

Izbie Przemysłowo-Handlowej w Warszawie udzielono informacji o sumie kapitałów zaangażowanych w spółkach akcyjnych na Górn. Śląsku, liczbie upadłości, nadzorów i likwidacyj tychże spółek, które potrzebne były do pracy prezesa Izby Warszawskiej o Górnym Śląsku i Gdyni.

Izbie Przemysłowo-Handlowej w Bielsku udzielono wyjaśnień w sprawie notowań cen koksu w sierpniu roku ub., gdyż przemysł tamtejszego okręgu uskarżał się na podwyżkę cen koksu.

W związku z wahaniami kursu funta angielskiego w wrześniu, Izba wystawiła poświadczenie o kursie tej waluty na użytek jednej z firm węglowych, wymagane przez ustawę o opłatach stempłowych w braku notowań giełdowych funta w Polsce w tym okresie czasu.

Na prośbę Wydziału Skarbowego opracowywała Izba Handlowa sprawozdania kwartalne o sytuacji w handlu według ustalonego przez Ministerstwo Skarbu wzoru, które przysyłała temuż Wydziałowi.

PRAKTYKI WAKACYJNE KRAJOWE I ZAGRANICZNE.

Praktyki krajowe.

Celem umożliwienia akademikom Górnoślązacom z jednej strony praktyczne uzupełnienie swych studjów, z drugiej zaś ułatwienie im bodaj w pewnej mierze kontynuowania dalszych studjów, Izba Handlowa rozpisała ankietę wśród sfer przemysłowo-handlowych w sprawie przyjęcia na praktyki wakacyjne handlowe studentów Górnoślązaków. W wyniku przeprowadzonej ankiety, na skutek życzliwości dyrekcji poszczególnych przedsiębiorstw, udało się nam ulokować kilku praktykantów, a mian. zostali zatrudnieni:

1. W Syndykacie Polskich Hut Żelaznych: N. Palusiński, stud. II roku W. S. H., Mysłowice, H. Mrozek, stud. II roku W. S. H., Ruda, Paweł Franke, stud. II roku W. S. H., Nowy Bytom, Stanisław Wrazidło, stud. II roku W. S. H., Świętochłowice.
2. W firmie Giesche, Sp. Akc. w Katowicach: Edmund Jaranowski, absolwent W. S. H., Radzionków,
3. W firmie: Polskie Kopalnie Skarbowe na Górnym Śląsku w Królewskiej Hucie: 1. Paweł Hirsch, stud. I. roku W. S. H. z Król. Huty, 2. Herbert Wiśniowski, stud. I. roku W. S. H. z Król. Huty, 3. Jerzy Śladkowski, stud. I. roku W. S. H. z Król. Huty.
4. W firmie: Górnośląskie Zjednoczone Huty Królewska i Laura w Katowicach: 1. Paweł Mzyk, absolwent W. S. H., Wielkie Hajduki, 2. Karol Pucek, stud. W. S. H., Królewska Huta, 3. Boidoń, stud. Wydz. Ekonom., Mikołów,
5. W kopalni Hoym, Niewiadom Górny: 1. Reinhold Schrömer, absolwent W. S. H., Bełk,
6. W Fabryce Papieru „Natronag”, Kalety: Łucjan Napieralski, stud. I. roku W. S. H., Lubliniec,
7. W Izbie Handlowej w Katowicach: Irena Winiewska, stud. II. roku W. S. H., Królewska Huta, 2. Zbigniew Mydlarczyk, stud. II. roku W. S. H., Mikołów, 3. Jan Kołoch, stud. II. roku prawa, Piotrowice.

Praktyki zagraniczne:

Ze względu na to, iż szereg państw Zachodu praktykuje wymianę praktykantów handlowych, opierając się w tym względzie często nawet na specjalnie zawieranych układach międzypaństwowych — Ministerstwo Przemysłu i Handlu zwróciło się do Izby

o wydanie opinii w sprawie ewent. wymiany praktykantów handlowych między Polską a Anglią. Z uwagi na korzyści, jakie osiągnąć można na tej drodze w zakresie wyszkolenia praktykantów handlowych, oraz nawiązywania przez nich w czasie praktyki bezpośrednich stosunków handlowych, Ministerstwo pragnęłoby zbadać, czy i w jakim stopniu zainteresowane są tą sprawą sfery przemysłowo-handlowe.

W wyniku przeprowadzonej dyskusji Izba podała Ministerstwu, iż przedsiębiorstwa tutejszego okręgu uważają wymianę praktykantów między Anglią a Polską za bardzo pożądaną a to z uwagi na trudności, na jakie obecnie w tym kierunku napotykają; tak np. jedna z firm pragnęła wysłać swego urzędnika do Anglii celem zaznajomienia się z pracą firm żeglugowych, oświadczone jej jednak, że w Anglii istnieje zakaz przyjmowania praktykantów cudzoziemskich; nawet urzędnik, który pragnął się wyszkolić w języku angielskim, nie mógł znaleźć zatrudnienia w żadnej firmie angielskiej.

Oczywiście, przyjmowanie na praktykę nie mogłoby być bezwzględnie obowiązującym, gdyż tylko dotyczyłoby firm, które dobrowolnie się zgłoszą. Praktyka powinna się odbywać kosztem jednostek zainteresowanych bez obciążenia materialnego samych przedsiębiorstw.

Na wymianę wchodziłoby w rachubę z jednej strony praktykanci władający językiem angielskim, z drugiej strony zaś praktykanci angielscy znający język polski.

Izba Handlowa w Katowicach ku uczczeniu 10-lecia uzyskania niepodległości państwowej ustanowiła stypendjum, które przeznaczone jest dla dyplomowanych absolwentów krajowych wyższych uczelni handlowych Górnoślązaków-Polaków celem praktycznego uzupełnienia studjów zagranicą.

Stypendjum to przyznane zostało dotychczas następującym kandydatom:

1. Feliksowi Mateji, absolwentowi Wyższej Szkoły Handlowej w Poznaniu, zam. w Królewskiej Hucie. Wymieniony odbył praktykę w Wiedniu, specjalizując się w handlu księgarskim;
2. Ewaldowi Mazurkowi, absolwentowi Wyższej Szkoły Handlowej w Warszawie, zam. w Kostuchnie. Wymieniony odbywał praktykę w Szwajcarii i Holandji, gdzie objął praktykę u maklera herbaty, następnie w firmie trudniącej się importem

i eksportem kawy i korzeni. Z Holandji udał się do Anglii, gdzie zapoznał się z handlem herbatą pochodzenia indyjsko-brytyjskiego, cejlońskiego, z organizacją sprzedaży na aukcjach, z organizacją zakupu w krajach pochodzenia, ze składowaniem, zwyczajami handlowymi i z ogólnymi warunkami, pozatem z handlem kakao i kauczukiem. Obecnie odbywa praktykę w delegaturze Państwowego Instytutu Eksportowego w Londynie.

3. Maksymiljanowi Schwyrzowi, absolwentowi Wyższej Szkoły Handlowej w Poznaniu, zamieszkałemu w Goczałkowicach. Wspomniany odbywał praktykę we Francji, początkowo w Konsulacie Polskim w Paryżu, a następnie w przemyśle żelaznym. Stamtąd udał się do Anglii, gdzie odbywał praktykę we firmie trudniącej się eksportem i importem wyrobów papierniczych.

KANCELARJA IZBY.

W roku 1931 wpłynęło do Izby 12.552 spraw, z czego przypada na dziennik główny 10.004, na dziennik sądu rozjemczego 33, reszta spraw była wpisywana do arkuszy zbiorczych, które obejmowały:

1.	Zaświadczenia pochodzenia towarów	868
2.	potwierdzenia cen na rachunkach	34
3.	rejestr handlowy	738
4.	kwestjonariusze firm	385
5.	ceny ołowiu, cynku, rudy i t. p.	14
6.	ceny bydła (Centralna Targowica)	50
7.	cennik materiałów budowlanych	193
8.	statystyka produkcji węgla (Zw. Przem. G. H.)	44
9.	„ „ brykietów	12
10.	„ „ koksu	12
11.	„ „ „ i węgla (M. P. i H.)	10
12.	„ „ żelaza i rudy żel.	17
13.	„ „ cynku, ołowiu i rudy	14
14.	„ „ nafty (ropy)	17
15.	„ „ soli kuchennej	8
16.	„ „ węgla (w/g. W. U. G.)	11
17.	„ „ żelaza, cynku i ołowiu	12
18.	sprawozdania stanu robotników i ich zarobków	34
19.	wskaźnik kosztów utrzymania (Śl. U. W.)	7

Z A Ś W I A D C Z E N I A
pochodzenia towarów
w roku 1931.

Kraje do których wystawiono świadcstwa	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII	Razem za rok 1931
Rumunja	—	1	4	3	13	31	15	—	10	3	—	—	80
Jugosławia	39	7	69	50	36	28	39	50	22	14	7	2	363
Austria	—	1	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	2
Francja	4	3	2	6	11	9	5	3	11	4	7	9	74
Szwajcaria	11	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	12
Łotwa	16	16	8	17	12	12	10	8	15	9	3	6	132
Czechosłowacja	1	2	1	2	—	1	1	3	2	—	—	—	13
Włochy	11	2	6	13	8	6	4	—	2	—	—	—	52
Madera	—	—	—	—	—	1	3	—	1	—	—	—	5
Estonja	—	6	—	—	—	6	—	—	—	—	—	1	13
Kreta	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	1	—	1
Gdańsk	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	1
Węgry	3	—	2	—	—	—	4	—	—	1	—	—	10
Anglja	—	—	—	—	—	—	—	1	1	—	—	—	3
Syrja	—	1	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	2
Bułgarja	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	1
Danja	—	—	—	—	—	—	—	1	—	1	—	1	3
Szwecja	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	1
Zagłębie Saary	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	1
Hiszpanja	—	3	4	2	2	—	—	—	1	2	1	1	16
Brazylja	—	—	—	—	—	—	—	—	16	—	—	—	16
Portugalja	—	2	—	—	—	—	—	—	2	—	—	4	8
Japonja	—	—	—	—	—	—	—	—	1	4	1	—	6
Litwa	—	—	3	2	—	—	—	—	1	—	—	—	6
Chile	—	—	—	—	—	—	—	—	—	12	15	12	39
Grecja	—	2	—	2	4	—	—	—	—	3	1	2	14
Albanja	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	1
Argentyna	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	1	—	2
Estonja	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	16	—	16
Azory	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1
Razem zaśw. poch.	85	46	100	98	86	96	83	69	86	54	53	38	894

20. sprawozdania dekadowe o wydobyciu węgla

Zw. G. H. 2 (p. 8)

Oprócz powyższych, potwierdzono przeszło 220 odpisów świadectw przemysłowych dla celów przywozowych, oraz wydano potwierdzenia co do osób upoważnionych do podpisywania w imieniu firmy w 17 wypadkach.

W roku sprawozdawczym wysłano odpowiedzi 12.676, z czego za opłatą pocztową 6.018, wolnych od opłaty 3.756, doręczono przez gońców 2.389 pism, poleconych przesyłek 513.

Dane o zaświadczeniach pochodzenia podano na str. 197.

DOM IZBY HANDLOWEJ.

Dom przy ul. Wolności 8, będący od końca r. 1927 własnością Izby Handlowej na podstawie umowy kupna-sprzedaży, przedstawiał w roku sprawozdawczym wartość bilansową 264.950 zł. 65 gr. pomniejszoną o 2% sumę amortyzacyjną 5.637 zł. 25 gr., czyli 259.313 zł. 40 gr.

Wydatki na remont budynku wyniosły w r. 1931 kwotę 4.494 zł. 58 gr., w czym na konserwację instalacji telefonicznej, obejmującej 3 przewody miastowe i 11 wewnętrznych 1.026 zł. 30 gr. W październiku 1931 r. powiększono sieć wewnętrzną o 2 nowe przewody do łącznej liczby 13 linii, kosztem sumy 959 zł. 13 gr., płatnej w lutym 1932 r.

Za mieszkania, zajmowane przez lokatorów w chwili nabywania realności (na parterze, II piętrze i w mansardach gmachu frontowego oraz na parterze i I piętrze oficyny) pobrała Izba w r. 1931 tytułem czynszu 7.472 zł. 65 gr. Prócz mieszkań, zajętych przez lokatorów prywatnych, wynajmuje Izba na parterze gmachu frontowego 3 pokoje Polskiemu Związкови Towarzystw Kupieckich.

„GÓRNOŚLĄSKIE WIADOMOŚCI GOSPODARCZE“.

Organ Izby Handlowej, dwutygodnik p. t. „Górnośląskie Wiadomości Gospodarcze”, wychodzący od roku 1924, nie zmienił się w roku sprawozdawczym ani pod względem formy, ani treści. Jak dawniej, informowano sfery gospodarcze Górnego Śląska o wydarzeniach z dziedziny polityki gospodarczej, celnej, taryfowej, komunikacyjnej (kolejowej, pocztowej, telegraficznej i telefonicznej), podatkowej i t. d. Pismo ogłaszało też w dalszym ciągu zasadnicze wyroki Najwyższego Trybunału Administracyjnego oraz Najwyższego Sądu.

„Górnośląskie Wiadomości Gospodarcze” wysyłano, jak w poprzednich latach, do Ministerstw, Izb Przemysłowo-Handlowych, bibliotek publicznych w Polsce, do placówek konsularnych R. P., do zagranicznych Izb Handlowych i t. p.

Z prasą polską utrzymywały „Górnośl. Wiad. Gospod.” żywy kontakt, przesyłając jej swe wydawnictwo w drodze wymiany. Pisma często dokonywały przedruków informacji, zawartych w „Górnośl. Wiad. Gospod.”.

Niezależnie od informacji, podawanych za pośrednictwem Górnośl. Wiad. Gospod. informowała Izba Handlowa zainteresowane sfery za pośrednictwem prasy, przesyłając jej komunikaty o ważniejszych zdarzeniach natury gospodarczej w okręgu Izby.

Prasa, zarówno śląska jak i z innych dzielnic Polski, mająca korespondentów na tym terenie, zamieszczała chętnie podawane jej komunikaty Izby.

Ważny dział „Górnośląskich Wiadomości Gospodarczych” stanowi rubryka: „rejestr sądowy”, zawierająca zmiany wpisów do rejestru handlowego.

Z okazji Targów Poznańskich i Targów Katowickich wydała Administracja specjalne numery, będące propagandą tych Targów. Przy tej sposobności rozdano na Targach w celach propagandowych po kilkaset egzemplarzy pisma. Akcja ta spotkała się z uznaniem zarządów Targów i zainteresowanych sfer gospodarczych.

W roku sprawozdawczym odpowiedziała Administracja „Górnośląskich Wiadomości Gospodarczych” ogółem na 1173 listów.

SPRAWOZDANIE OŚWIATOWE.

W okresie sprawozdawczym Rada Kształcenia Handlowego na Woj. Śląskie odbyła jedno, IX-e, swe posiedzenie w dniu 3-cim września pod przewodnictwem swego prezesa p. Komisarza Jana J. Kowalezyka (który po zrzeczeniu się p. Brzeskiego objął przewodnictwo Rady) ze współudziałem delegata Ministerstwa W. R. i O. P. p. J. Szyca oraz przedstawicieli Woj. Wydziału Oświecenia Publicznego i Wydziału Przemysłu i Handlu. Na porządku dziennym było: omówienie finansowego położenia akcji szkolnej Izby, wnioski w sprawie ograniczenia tej akcji oraz program IV-ej klasy szkoły średniej handlowej w Rybniku.

Ciężkie położenie finansowe akcji szkolnej i związana z tem, a wymagana przez władze kierownicze, redukcja tej akcji była głównym tematem obrad. Dzięki wstrzymaniu subwencji z magi-

stratów, finanse Izby zostały obciążone zaliczkami na utrzymanie szkół, przekraczającymi 130.000 złotych, które się stały faktycznym deficytem. Jedyne ratunek całej akcji widziała Izba w przekazaniu jej na pokrycie części tego deficytu sumy 80.000 zł. przyznanych w uprzednich latach przez Ministerstwo W. R. i O. P. na budowę gmachu szkoły handlowej w Rybniku, co dzięki staraniom Izby i przychylniej opinii Śl. Wydz. Ośw. Publ. zostało uznane przez Ministerstwo za słuszne i suma ta wpłacona do kasy Izby.

Następnie dzięki ustaleniu przez Władze Wojewódzkie wysokości subwencji na rok sprawozdawczy w wysokości 135.000 zł. z Ministerstwa i 13.000 zł. z funduszków Wojewódzkich oraz przewidywanym zmniejszonym wpływie z Magistratów miast, które zobowiązały się do subwencjonowania szkół handlowych Izby, przystąpiono do sprawy zredukowania akcji szkolnej. Po dłuższej dyskusji uchwalono zamknąć szkołę przysp. kup. w Wodzisławiu, zamknąć klasę równoległą w Królewskiej Hucie i pierwszą klasę równoległą szkoły średniej w Rybniku, a przewidzieć zamknięcie w roku przyszłym pozostałych klas równoległych w tejże szkole.

Zaznaczyć przytem należy, że nie całkowite sumy subwencji wpłynęły (z powodu, iż dodatek do podatku przemysłowego wpłynął w zmniejszonej ilości) i że maneo za cały rok (od 1. IV. do 31. III/32) wynosiło 18.232 zł.

Jednocześnie — na żądanie Władz Wojewódzkich — obniżono pobory nauczycieli i kierowników szkół tak kontraktowych jak i dochodzących, płatnych za efektywne godziny. Ogólny koszt prowadzenia szkół wyniósł 236.700 zł. (w r. ub. 248 tysięcy zł.).

Do końca roku szkolnego działało 7 szkół przysposobienia kupieckiego (9 oddziałów) oraz 3 klasy (6 oddziałów) szkoły średniej handlowej. Od 1. września zaś były czynne 6 szkół przysp. kup. (7 oddziałów) oraz 4 klasy szkoły średniej handlowej (6 oddziałów).

W końcu roku szkolnego 1930/31 ukończyło szkoły przysp. kup. 244 młodzieży (w tem 98 chłopców i 146 dziewcząt), a mianowicie w Katowicach 87, w Królewskiej Hucie 44, w Tarn. Górach 34, w Bielsku 24, w Mysłowicach 23, w Wodzisławiu 17, w Rybniku 15. — Z początkiem roku szkolnego 1931/32 przyjęto nowych: w Katowicach 104, w Król. Hucie 52, w Mysłowicach 42, w Tarn. Górach 28, w Rybniku 33, w Bielsku 26. Nie przyjęto dla braku miejsca w Katowicach 39, w Król. Hucie 26, w Mysłowicach 7. Razem przyjęto 285 (w r. ub. 301). W średniej szkole handlowej

w Rybniku ilość promowanych uczniów wynosiła 155 — w tem z klasy III do IV — 48 (40 chłopców i 8 dziewcząt). Przyjęto z początkiem roku szkolnego 50 nowych (w tem 34 chłopców i 16 dziewcząt). Nie przyjęto dla braku miejsca 47. Ogólna ilość uczniów szkoły średniej wynosiła z początkiem roku szkolnego 203 (w roku ubiegł. 237).

Program IV klasy szkoły średniej w Rybniku został w roku sprawozdawczym definitywnie opracowany w Komisjach, w których pracowali wybitni specjaliści tutejsz. przemysłu, handlu i administracji. Został on też z nieznaczniemi zmianami zatwierdzony przez Ministerstwo W. R. i O. P. i wydrukowany w sprawozdaniu szkoły. Sądząc z licznych zgłoszeń innych szkół, które prosiły o przysłanie tego programu, wzbudził on zainteresowanie wśród przedstawicieli szkolnictwa handlowego.

Zaznaczyć wreszcie należy, iż dzięki specjalnemu funduszowi wstawionemu do budżetu Izby na pomoc dla uczniów szkół handlowych, szkoły nasze prowadzą w r. szkolnym 30/31 i 31/32 akcję dożywiania młodzieży, co ze względu na kryzys oraz z powodu znacznej liczby uczniów dojeżdżających jest przyjęte z uznaniem przez młodzież. Koszty tej akcji wyniosły w roku szkolnym 30/31 — 3850 zł. Na rok szkolny 31/32 Izba przeznaczyła 250,— zł. na oddziały. — Kursy handlowe dla dorosłych prowadzone były w roku sprawozdawczym w Katowicach (2 oddziały) i Królewskiej Hucie. Świadcetwa ukończenia w Katowicach otrzymało mężczyzn 35, kobiet 18. Przyjęto na rok 31/32 67 osób. Nie przyjęto z powodu wieku poniżej 18 lat 31 kandydatów, dla braku kwalifikacyj 11 osób. W Król. Hucie ukończyło 20 osób, zapisało się 30 osób na rok szkolny bieżący.

W roku 1931 Izba wystąpiła w roli nakładcy przez wydanie dwóch dzieł, a mianowicie: J. Nowakowskiego podręcznika dla kupiectwa p. t. „Księguj sam” i Tadeusza Lepszego „Wybór praktycznych doświadczeń towaroznawczych”.

Celem pierwszego było „umożliwienie każdemu kupcowi a przede wszystkim takiemu, którego rozmiary przedsiębiorstwa nie pozwalają na utrzymanie księgowego, prowadzenie księgowości przez samego kupca”. Jednocześnie przewidziano, że nie każdy kupiec będzie mógł nauczyć się prowadzenia ksiąg z samej książki i że może natrafić na trudności przy założeniu ksiąg i podczas ich prowadzenia. Przeto zorganizowano pomoc, którą mieli

okazywać 1) Polski Związek Towarzystw Kupieckich oraz 2) kierownicy szkół przysposobienia kupieckiego naszej Izby.

Drugi podręcznik — towaroznawczy — miał przedewszystkiem na celu właściwe postawienie nauki towaroznawstwa w naszych szkołach kupieckich. Jednak dzięki umiejętnemu doborowi doświadczeń, ich łatwości oraz prostocie i taniości potrzebnego podręcznego laboratorium może niejednokrotnie być przydatny i kupiectwu — zwłaszcza w zakresie towarów spożywczych. Dziełko to spotkało się z bardzo pochlebną oceną — szczególnie prof. Kryńskiego w „Głosie szkoły zawodowej”. Już obecnie jest ono zalecane przez Ministerstwo W. R. i O. P. do bibliotek szkolnych, a prawdopodobnie uzyska i zalecenie go jako podręcznika do szkół handlowych i gospodarczych przez to samo Ministerstwo.

Z opinij, które Izba szerzej opracowała, podkreślić należy obszerniej umotywowane pismo Izby w sprawie proponowanych organów opiniodawczych (Rad w zakresie szkolnictwa zawodowego przy Izbach) oraz odpowiedź Ministerstwu Rolnictwa w sprawie potrzeb szkolnictwa zawodowego w dziedzinie przemysłu i handlu drzewem.

Izba brała udział przez swego delegata w pracy Śląskiego Instytutu Rzemieślniczo-Przemysłowego, który rozwija w swym zakresie pracę oświatową coraz pomyślniej. Również decernent oświatowy Izby, jako członek zarządu z wyboru, brał udział w posiedzeniach Rady Pol. Stowarzyszeń Inżynierów i Techników, Towarzystwa Szerzenia Wiedzy Handlowej, Tow. Dante Alighieri i innych.

W roku sprawozdawczym ze stypendjum Izby dla wychowalców wyż. szkół handl. w celu dalszego kształcenia się zagranicą korzystał p. Maksymiljan Schwyrz, absolwent Wyższej Szkoły Handlowej w Poznaniu.

R Ó Ż N E.

W sprawie skoordynowania prac w zakresie zbierania różnego rodzaju materiałów Związkowi Izb zakomunikowała Izba, iż uzgodnienie prac między organizacjami zawodowymi a Izbami, jakoteż ewent. skoordynowanie ich pośród samych Izb w sprawach traktatowych, celnych, komunikacyjnych i t. p. uważa za wskazane zarówno ze względu na uproszczenie i ułatwienie zbierania materiałów, jak i w interesie o ile możności uzgodnionej opinii.

Za wskazaną również uznała Izba ewent. współpracę z Izbami Rolniczymi.

Izba miała jednakowoż zastrzeżenia co do tego, czy możliwem jest, ażeby odnośne Ministerstwa powierzały zbieranie odnośnych materiałów Związkowi Izb Przemysłowo-Handlowych jako takiemu, a to zarówno ze względu prawnej natury jak i ze względu na konieczność zastępowania przez Izby interesów regionalnych.

Z tego powodu też uzgodnienie opinji Izb — zresztą bardzo pożądané — nie mogłoby zdaniem Izby przeszkadzać ewent. samodzielnemu wystąpieniu poszczególnych Izb, o ile uzgodnienie takie okazałoby się niemożliwem.

Tablice statystyczne

Ilość świadectw przemysłowych wykupionych na Śląsku w r. 1931 (na rok 1932)

Zestawienie tymczasowe na podstawie danych Gł. U. S.

Powiaty	Świadectwa przemysł. dla przedsiębiorstw przemysł., handl., zajęć przem. i karty rejest. wykup.					Świadectwa przemysłowe dla przedsiębiorstw przemysłowych wykupione												
	w roku 1928	do 29. II. 1932 r.				w r. 1928	do 29. II. 1932 r. — w t e m g r u p y											
		Ogółem	Przemysł.	Handl.	Karty rejestr.		Ogółem	0	1	2	3	4	5	6	7	8	9	
Izba Katowice	27.847	21.767	6.385.	14.686	696	7.764	6.385	220	787	452	535	667	159	2.180	462	74	849	
Katowice m-to	11.019	3.680	994	2.404	282	2.691	994	14	166	45	72	174	46	187	142	19	129	
Katowice pow.		4.332	1.202	3.048	82		1.202	52	138	54	78	81	31	494	72	15	187	
Królewska Huta	3.509	3.134	938	2.140	56	1.023	938	20	102	54	90	133	24	264	85	21	145	
Lubliniec	991	718	287	403	28	347	287	10	26	38	26	25	5	120	11	—	26	
Pszczyna	2.767	2.346	708	1.594	44	891	708	41	87	81	52	48	11	276	38	5	69	
Rybnik	4.760	3.571	1.061	2.361	149	1.567	1.061	35	140	111	115	90	16	415	42	7	90	
Świętochłowice	3.264	2.550	649	1.862	39	763	649	27	73	27	63	58	12	258	42	4	85	
Tarnowskie Góry	1.537	1.436	546	874	16	482	546	21	55	42	39	58	14	166	30	3	118	

Oznaczenia grup

- | | |
|--|--|
| 0 grupa mineralna
1 „ hutnicza, metalowa, maszynowa, elektrotechniczna
2 „ drzewna
3 „ skórzana (w tem odzieżowo-skórzana)
4 „ włókiennicza (w tem odzieżowo-włókiennicza) | 5 grupa papiernicza i poligraficzna
6 „ spożywcza
7 „ budowlano-instalacyjna
8 „ chemiczna
9 „ inne i niepodane. |
|--|--|

**Ceny miejscowe płacone producentom w Województwie Śląskiem w poszczególnych miesiącach 1931 r.
w złotych za 1 kwintal (100 kg)**

	Pszenica	Żyto	Jęczmień na kaszę	Owies	Ziemniaki		Siano koni- czynowe	Siano łąkowe	Słoma
					jadalne	fabryczne			
Styczeń	30,18	21,09	23,05	23,65	6,76	4,81	15,77	11,36	6,49
Luty	27,01	19,59	22,13	22,93	7,46	4,90	15,56	11,36	6,79
Marzec	28,67	21,16	23,41	24,25	7,43	5,51	15,98	11,75	6,96
Kwiecień	33,09	25,50	27,19	28,55	8,83	6,47	20,05	15,27	7,74
Maj	35,02	29,16	28,98	32,18	12,30	9,20	22,62	17,02	8,18
Czerwiec	35,23	30,49	30,96	33,88	12,09	9,33	20,11	14,51	7,81
Lipiec	33,16	27,58	28,56	33,70	14,67	10,00	14,95	11,37	7,09
Sierpień	25,55	21,54	21,17	22,79	8,64	6,13	15,79	11,89	7,22
Wrzesień	27,82	24,84	23,53	23,16	6,89	5,60	16,49	12,09	7,18
Październik . . .	27,59	25,56	23,07	24,21	6,30	4,80	16,30	12,31	7,51
Listopad	28,44	26,61	25,80	25,66	6,47	4,70	17,36	13,03	8,48
Grudzień	28,73	28,20	25,60	26,49	7,07	5,26	16,88	13,22	9,52

Cennik materiałów budowlanych w złotych za pierwsze półrocze 1931 r.

ustalony przez Komisję Cennikową Materiałów Budowlanych

Nazwa towaru	Jednostka	Styczeń	Luty	Marzec	Kwiecień	Maj	Czerwiec
1. Cegła zwyczajna palona . .	1000 szt.	50,00 — 55,00	50,00 — 55,00	47,00 — 52,00	47,00 — 52,00	47,00 — 52,00	47,00 — 52,00
2. Cegła sufitowa 25x33x15 . .	"	325,00	325,00	325,00	325,00 — 350,00	325,00 — 350,00	325,00 — 350,00
3. Cegła pustakowa	"	60,00 — 70,00	60,00 — 70,00	60,00 — 70,00	60,00 — 70,00	60,00 — 70,00	60,00 — 70,00
4. Żwir rzeczny	1 tona	7,50 — 7,70	6,50 — 7,70	7,50 — 7,70	7,00 — 7,50	7,00 — 7,50	6,20 — 8,00
5. Piasek rzeczny	"	8,80	8,80	8,80	8,00 — 8,80	8,00 — 8,80	6,50 — 8,00
6. " kopalny	1 m³	7,00 — 8,00	6,00 — 7,00	6,00 — 7,00	7,00 — 7,50	7,00 — 7,50	7,00 — 7,50
7. Wapno palone zależ. od jakości	100 kg	3,20 — 4,00	3,20 — 4,00	3,20 — 4,00	3,20 — 4,00	3,20 — 4,00	3,20 — 4,00
8. Cement w beczkach	"	9,60 — 10,50	9,60 — 10,50	9,60 — 10,50	9,60 — 10,50	9,60 — 10,50	9,60 — 10,50
9. Gwoździe do trzcinowania . .	1 kg	1,30 — 1,50	1,00 — 1,30	1,00 — 1,30	1,00 — 1,30	1,00 — 1,30	1,00 — 1,30
10. Druć do trzcinowania żarz. i mm	1 kg	1,30 — 1,40	1,30 — 1,40	1,30 — 1,40	1,30 — 1,40	1,30 — 1,40	1,30 — 1,40
11. Żelazo do bef. skład. cena zas.	1 tona	470,00	470,00	445,00	445,00	445,00	445,00
12. Żelazo profil. do nr. 24 . . .	1 tona	480,00	480,00	445,00	445,00	445,00	445,00
13. Wałcówka w wiążkach cena zas.	1 tona	470,00	470,00	470,00 —	470,00	470,00	470,00
14. Blacha cynkowa	1 kg	1,65 — 1,85	—	—	—	—	—
15. Papa nr. 200	7 m²	4,20	4,20	4,20	4,20	3,90	3,90
16. " nr. 80	"	7,35	7,35	7,35	7,35	6,80 — 6,90	6,80 — 6,90
17. Dachówka karpidówka l. kl.	1000 szt.	150,00 — 180,00	150,00 — 180,00	—	140,00 — 180,00	140,00 — 180,00	140,00 — 160,00
18. Gwoździe papowe	1 kg	1,30 — 1,50	1,00 — 1,30	1,00 — 1,30	1,00 — 1,30	1,00 — 1,30	1,00 — 1,30
19. Smoła ganowa preparowana .	100 kg	25,00 — 28,00	25,00 — 27,00	27,00	27,00 — 28,00	22,00 — 26,00	22,00 — 26,00
20. Asfalt krajowy	"	25,00 —	25,00	25,00	18,00 — 30,00	25, —	25,00
21. Karbolinum	"	50,00	50,00	45,00	45,00 — 45,00	40,00 — 45,00	40,00 — 45,00
22. Dachówka cement. 22 szt.	1000 szt.	215,00	—	215,00	215,00	215,00	215,00
23. Belki sosnowe do 6 m. dług.	1 m³	85,00 — 100,00	75,00 — 100,00	75,00 — 100,00	70,00 — 90,00	70,00 — 90,00	70,00 — 90,00
24. Deski sosnowe 40-50 mm . .	"	85,00 — 95,00	70,00 — 80,00	70,00 — 80,00	70,00 — 80,00	70,00 — 80,00	70,00 — 80,00
25. Kantówka sosnowa wiąz. . .	"	84,00 — 90,00	65,00 — 80,00	65,00 — 80,00	65,00 — 80,00	65,00 — 80,00	65,00 — 80,00
26. Deski podłogowe sosn. bebi. .	"	130,00	110,00 — 125,00	110,00 — 125,00	105,00 — 125,00	105,00 — 125,00	105,00 — 125,00
27. Legary 10 x 10	"	70,00 — 75,00	65,00 — 70,00	65,00 — 70,00	65,00 — 70,00	65,00 — 70,00	65,00 — 70,00
28. Łaty 4 x 6	"	90,00 — 110,00	85,00 — 100,00	85,00 — 100,00	85,00 — 100,00	85,00 — 100,00	80,00 — 90,00
29. Szalówka	"	70,00 — 75,00	55,00 — 65,00	55,00 — 65,00	55,00 — 65,00	55,00 — 65,00	50,00 — 60,00
30. Beszczutki dęb. parkiet. l. kl.	1 m²	14,50 — 15,00	13,00 — 14,00	13,00 — 14,00	13,00 — 14,00	13,00 — 14,00	13,00 — 14,00

Cennik materiałów budowlanych w złotych za drugie półrocze 1931 r.

ustalony przez Komisję Cennikową Materiałów Budowlanych

Nazwa towaru	Jednostka	Lipiec	Sierpień	Wrzesień	Październik	Listopad	Grudzień
1. Cegła zwyczajna palona . . .	1000 szt.	46,00 — 52,00	46,00 — 52,00	46,00 — 52,00	46,00 — 52,00	46,00 — 50,00	46,00 — 50,00
2. Cegła sufitowa 25x33x15 . .	„	315,00 — 350,00	315,00 — 350,00	315,00 — 350,00	315,00 — 350,00	315,00 — 350,00	315,00 — 350,00
3. Cegła pustakowa	„	60,00 — 70,00	60,00 — 70,00	60,00 — 70,00	60,00 — 70,00	58,00 — 65,00	58,00 — 65,00
4. Żwir rzeczny	1 tona	6,20 — 8,00	6,20 — 8,00	6,20 — 8,00	6,20 — 8,00	6,20 — 8,00	6,20 — 8,00
5. Piasek rzeczny	„	6,50 — 8,00	6,50 — 8,00	6,50 — 8,00	6,50 — 8,00	6,50 — 8,00	6,50 — 8,00
6. „ kopalny	1 m³	6,50 — 7,00	6,50 — 7,00	6,50 — 7,00	6,50 — 7,00	6,50 — 7,00	6,50 — 7,00
7. Wapno palone zniej. od jakości	100 kg	3,20 — 4,00	3,20 — 4,00	3,20 — 4,00	3,20 — 4,00	3,20 — 4,00	3,20 — 4,00
8. Cement w beczkach	„	9,60 — 10,50	9,60 — 10,50	9,60 — 10,50	9,60 — 10,50	9,60 — 10,50	9,60 — 10,50
9. Gwoździe do trzeinowania . .	1 kg	1,00 — 1,30	1,00 — 1,30	1,00 — 1,30	1,00 — 1,30	1,00 — 1,30	1,00 — 1,30
10. Drut do trzeinowania żarz. i mm	1 kg	1,30 — 1,40	1,30 — 1,40	1,30 — 1,40	1,30 — 1,40	1,30 — 1,40	1,30 — 1,40
11. Żelazo do bet. skład. cena zas.	1 tona	475,00	475,00	475,00	475,00	475,00	475,00
12. „ profil do nr. 24	1 tona	445,00	445,00	445,00	445,00	445,00	445,00
13. Waleówka w wiązkach cena zas.	1 tona	470,00	470,00	470,00	470,00	470,00	470,00
14. Blacha cynkowa	1 kg	—	—	—	—	—	—
15. Papa nr. 200	10 m²	5,50	5,50	5,50	5,50	5,50	5,50
16. „ nr. 80	„	9,00 — 9,70	9,00 — 9,70	9,00 — 9,70	9,00 — 9,70	9,00 — 9,70	9,00 — 9,70
17. Dachówka karpiówka 1 kl. . .	1000 szt.	140,00 — 160,00	140,00 — 160,00	140,00 — 160,00	140,00 — 160,00	140,00 — 160,00	140,00 — 160,00
18. Gwoździe papowe	1 kg	1,00 — 1,30	1,00 — 1,30	1,00 — 1,30	1,00 — 1,30	1,00 — 1,30	1,00 — 1,30
19. Smoła gazowa preparowana . .	100 kg	22,00 — 26,00	22,00 — 26,00	22,00 — 26,00	22,00 — 26,00	22,00 — 26,00	22,00 — 24,00
20. Asfalt krajowy	„	18,00 — 25,00	18,00 — 25,00	18,00 — 25,00	18,00 — 25,00	18,00 — 25,00	18,00 — 25,00
21. Karbolineum	„	40,00 — 45,00	40,00 — 45,00	40,00 — 45,00	40,00 — 45,00	40,00 — 45,00	40,00 — 45,00
22. Dachówka cement. 22 szt. . .	1000 szt.	215,00	215,00	215,00	215,00	215,00	215,00
23. Belki sosnowe do 6 m. długie	1 m³	70,00 — 90,00	70,00 — 90,00	70,00 — 90,00	70,00 — 90,00	70,00 — 90,00	70,00 — 90,00
24. Deski sosnowe 40-50 mm . . .	„	70,00 — 80,00	70,00 — 80,00	70,00 — 80,00	65,00 — 80,00	65,00 — 80,00	65,00 — 80,00
25. Kantówka sosnowa wiąz.	„	65,00 — 80,00	65,00 — 80,00	65,00 — 80,00	65,00 — 80,00	65,00 — 80,00	65,00 — 80,00
26. Deski podłogowe, sosn. hebl.	„	105,00 — 120,00	105,00 — 120,00	105,00 — 120,00	105,00 — 120,00	105,00 — 120,00	105,00 — 120,00
27. Legary 10x10	„	65,00 — 70,00	65,00 — 75,00	65,00 — 70,00	65,00 — 70,00	65,00 — 70,00	65,00 — 70,00
28. Łaty 4x6	„	80,00 — 90,00	80,00 — 90,00	80,00 — 90,00	80,00 — 90,00	80,00 — 90,00	80,00 — 90,00
29. Szalówka	„	50,00 — 60,00	50,00 — 60,00	50,00 — 60,00	50,00 — 55,00	50,00 — 55,00	50,00 — 55,00
30. Deszczowni dęb. parkiet. 1. kl.	1 m²	13,00 — 14,00	13,00 — 14,00	13,00 — 14,00	14,00	14,00	14,00

Przeciętne ceny na cynk i ołów w roku 1931 w złotych za tonę (rynek wewn.)

1 9 3 1	Cynk surowy	Cynk rafinowany	Blacha cynkowa	Ołów hutniczy	Blacha ołowiana	Rury ołowiane	Rury z twar. ołow.	Druk ołow. norm. grub.	Srut miękkie	Minja ołowiana	Glejta	Srebro za kg.
	1000 kg.											
Styczeń	592,62	625,11	974,70	666,63	1 013,19	1 013,19	1 099,83	1 013,19	1 348,92	1 256,28	1 169,64	78,59
Luty	661,17	693,69	953,92	671,94	997,14	997,14	1 083,86	997,14	1 333,18	1 257,44	1 170,72	71,66
Marzec	658,19	690,71	953,70	660,72	958,85	958,85	1 072,55	958,85	1 321,81	1 257,15	1 170,45	78,23
Kwiecień	622,16	654,69	954,14	628,46	653,74	653,74	1 040,48	953,74	1 284,43	1 257,73	1 170,99	75,93
Maj	582,85	615,40	954,80	591,73	917,23	917,23	1 004,03	917,23	1 248,16	1 171,16	1 085,—	74,67
Czerwiec	618,74	651,29	954,58	597,35	922,78	922,78	1 000,56	922,78	1 253,62	1 128,14	1 041,36	73,73
Lipiec	663,16	695,69	1 040,88	642,54	967,82	967,82	1 054,56	967,82	1 298,51	1 214,36	1 127,62	76,57
Sierpień	628,12	660,65	1 040,88	605,82	931,10	931,10	1 017,84	931,10	1 261,79	1 170,99	1 084,25	74,51
Wrzesień	597,30	629,83	1 041,12	566,26	891,61	891,61	956,68	891,61	1 222,38	1 127,88	1 041,12	76,36
Październik	569,64	602,17	1 041,12	546,64	871,99	871,99	958,75	871,99	1 202,76	1 128,38	1 043,64	80,14
Listopad	587,25	619,78	1 041,12	571,05	896,40	869,40	983,16	896,40	1 227,17	1 130,91	1 045,98	86,12
Grudzień	558,79	591,32	1 041,50	585,63	910,98	910,98	997,74	910,98	1 241,75	1 130,91	1 045,98	80,79

Przemysł mineralny

Produkcja

W y t w o r y	Jednostka	Liczba zakła- dów		Ilość		Wartość	
		1930	1931	1930	1931	1930	1931
Cegła maszynowa .	tys. sztuk	99+5 fabr. szamot. i ogniotrw.	86	233.817	181.560	12.342.623	8.243.818
Cegła ręczna, sufi- towa, kominowa i inne	„ „		15	5.099	3.753	647.724	386.104
Cegła dziurawka .	„ „		23	6.956	6.914	432.648	396.855
Cegła ogniotrwała zwyčajna	„ „		3	1.705	876	758.653	437.480
Cegła szamotowa .	tonny		9	3.309	7.394	507.519	750.054
Gлина i zaprawa szamot.	„		6	2.444	2.058	207.683	225.030
Dachówka z gliny zwykł.	tys. sztuk		5	327	125	26.190	16.496
Sączki (dreny) z gliny zw.	„		12	2.713	1.809	216.240	139.008
Gąsiory z gliny zw.	sztuk		2	1.280	1.150	1.044	1.612
Dachówka cement. Rury cement. poni- żej 25 cm w śred- nicy	tys. sztuk		10	1.646	1.308	261.635	178.536
Rury cementowe w średn. 25—49 cm .	„		9	15.801	6.427	80.935	17.710
Rury cementowe w średn. 50—99 cm .	„		10	12.384	4.366	86.285	28.789
Rury cementowe w średnicy ponad 100 cm	„		9	4.907	2.659	59.140	30.600
Płytki cementowe chodnikowe . . .	„		16	5	429	9.769	43.367
Płytki cementowe posadzkowe . . .	„		16	5	181.915	40.524	174.293
Krawężniki cemen- towe	„		9	246.740	51.160	44.527	4.606
Gąsiory cementowe	„		5	5.716	2.352	18.136	6.680
Słupy, schody i in- ne wyroby cemen- towe	„		11	28.445	14.907	19.652	9.287
Wapno budowlane w kawałkach . .	tonny	19	9	.	.	142.217	195.035
Wapno nawozowe .	„ „		13	43.642	34.213	1.298.034	922.822
Wapno dla celów hutniczych i inne	„ „		14	3.294	817	63.984	13.232
Kafle z gliny zwy- kłej	„ „		5	5.776	5.038	117.395	68.810
Kafle z gliny zwy- kłej	tys. sztuk	6	3	82	55	70.200	52.179
Kafle z gliny ognio- trwałej	„ „		7	4	569	151	477.291
			4	569	151	477.291	172.348

U w a g a: Dane w tej i następnych tablicach nie są ostateczne.
G. U. S. ogłosi ostateczne dane we własnych publikacjach.

Sprzedaż

Zapasy

Ilość		Wartość		Ilość		Wartość	
1930	1931	1930	1931	I/I 1931	31/III 1931	I/I 1931	31/XII 1931
217.695	176.403	11.463.822	8.130.536	37.217	38.326	1.608.496	1.435.170
3.744	2.756	903.423	320.476	926	9.485	80.733	109.760
6.628	6.741	401.129	420.501	1.294	1.446	56.320	70.503
1.641	683	700.823	352.361	648	727	292.979	337.194
2.716	6.876	452.685	771.842	1.838	1.655	167.797	181.891
1.175	1.259	126.156	114.413	—	32	—	2.577
299	101	22.612	12.456	125	149	6.421	10.466
2.294	1.558	183.730	116.155	466	723	30.975	49.639
1.339	458	1.036	618	424	1.116	36	771
1.513	1.414	238.603	204.500	385	278	59.271	41.297
14.257	4.950	81.212	13.727	5.938	6.913	16.423	16.670
10.459	4.573	72.893	29.727	3.582	3.316	19.383	19.544
4.096	2.822	49.348	32.075	1.693	1.630	16.698	16.355
346	2.595	7.730	34.107	2.893	3.640	24.292	29.642
146.444	58.390	137.694	61.777	69.248	50.382	39.200	30.707
213.480	83.147	39.503	11.080	66.202	27.020	10.459	4.555
4.775	2.122	15.647	6.309	923	1.152	2.256	2.704
21.111	18.863	11.866	13.175	11.881	7.925	7.403	4.558
.	.	249.928	251.885	.	.	19.199	17.357
43.642	34.216	1.298.035	923.376	3	—	99	—
3.294	817	63.984	13.232	—	—	—	—
5.693	5.028	116.128	68.755	226	236	904	944
71	64	59.700	60.268	12	3	10.747	1.613
500	182	424.739	214.366	160	128	132.631	109.830

Nie zostały ujęte opracowaniem statystycznym, ze względu na nienadesłanie sprawozdań: 2 cegielnie, 1 huta szkła.

Przemysł metalowo-przetwórczy

Produkcja

WYTWORY	Jednostka	Liczba zakładów		Ilość		Wartość (w zł.)	
		1930	1931	1930	1931	1930	1931
Zbiorniki na wodę i naftę	kg	5	3	140.157	315.155	319.193	470.352
Wiązania dachowe	"	7	3	264.714	176.000	288.338	232.013
Różne inne konstrukcje żelazne . . .	ton	—	13	—	2.985	—	4.426.659
Kraty do balkon., schod. itp. wyr. ślus.	"	14	21	—	227	556.614	376.452
Okucia budowlane	"	—	6	—	—	—	47.846
Mebble metal. i materace	szt.	—	4	—	823	—	47.745
Różne inne wyroby ślusarskie . . .	kg	—	12	—	432.019	—	851.018
Śruby z nakr. i podkł. oraz śr. do drzew	ton	3	3	—	1.593	5.333.814	1.597.503
Nity i bolce	"	2	3	534	433	483.047	349.294
Sprężyny	"	—	4	—	87	—	132.045
Naczynia blasz. sur., cynkow. i cynow.	"	6	3	—	1.383	1.032.370	2.238.881
Różne inne wyroby z blachy	"	12	9	—	2.733	2.394.698	2.269.431
Gwoździe z drutu	"	3	3	5.495	3.210	3.582.705	2.079.708
Nacinanie pilników	szt.	—	3	—	45.921	—	87.849
Odlewy maszyn itp. z miedzi	ton	—	3	—	133	—	366.958
Wyroby z blachy cynk.	szt.	—	3	—	4.259.891	—	84.985
Różne wyr. z różn. in. metali półszlach.	ton	—	3	—	10	—	69.402
Dźwigarki	szt.	—	3	—	30	—	234.076
Koła pasowe i linowe	kg	—	3	—	22.660	—	36.588
Koła zębate	"	4	4	189.319	80.448	473.913	173.466
Sprzęgła	"	—	3	—	14.252	—	10.144
Różne łożyska	"	—	5	—	48.671	—	116.127
Urządzenia transp. kopaln.	szt.	—	5	—	—	—	1.127.131
Urządzenia sortownicze	"	—	3	—	—	—	403.120
Inne urządzenia dla gór. i kopalń . .	"	—	5	—	—	—	192.026
Ham. powietrz. i części zap. do ap. ham.	"	—	3	—	82.446	—	576.702
Różne części taboru kolejowego . .	"	—	6	—	54.702	—	758.432
Wozy ciężarowe, platformy itp. . . .	"	4	4	22	58	18.650	69.350

Przemysł metalowo-przetwórczy

Sprzedaż

WYTWORY	Jednostka	Liczba zakładów		Ilość		Wartość (w zł.)	
		1930	1931	1930	1931	1930	1931
Zbiorniki na wodę i naftę	kg	5	3	136.197	376.634	315.133	543.765
Wiązania dachowe	"	7	3	274.714	176.000	299.637	232.013
Różne inne konstrukcje żelazne . . .	ton	—	13	—	3.025	—	3.737.219
Kraty do balkon., schod. itp. wyr. ślus.	"	14	21	—	225	556.614	373.900
Okucia budowlane	"	—	6	—	—	—	47.846
Meble metal. i materace	szt.	—	4	—	823	—	47.745
Różne inne wyroby ślusarskie	kg	—	12	—	388.613	—	725.659
Śruby z nakr. i podkł. oraz śr. do drzew	ton	3	3	—	2.043	5.249.867	2.047.603
Nity i bolce	"	2	3	509	506	460.585	441.639
Sprężyny	"	—	4	—	82	—	126.595
Naczynia blasz. sur., cynkow. i cynow.	"	6	3	—	365	1.019.715	460.266
Różne inne wyroby z blachy	"	12	9	—	2.687	2.450.563	2.177.658
Gwoździe z drutu	"	3	3	4.576	3.341	2.981.479	2.166.612
Nacinanie pilników	szt.	—	3	—	45.921	—	87.849
Odlewy maszyn itp. z miedzi	ton	—	3	—	5	—	25.488
Wyroby z blachy cynk.	szt.	—	3	—	3.673.891	—	75.457
Różne wyr. z różn. in. metali półszlach.	ton	—	3	—	10	—	69.402
Dźwigarki	szt.	—	3	—	30	—	234.076
Koła pasowe i linowe	kg	—	3	—	20.719	—	32.748
Koła zębate	"	4	4	189.319	74.560	473.913	151.929
Sprzęgła	"	—	3	—	14.252	—	10.144
Różne łożyska	"	—	5	—	41.835	—	95.991
Urządzenia transp. kopaln.	szt.	—	5	—	—	—	1.124.981
Urządzenia sortownicze	"	—	3	—	—	—	403.120
Inne urządzenia dla górń. i kopalń .	"	—	5	—	—	—	181.412
Ham. powietrz. i części zap. do ap. ham.	"	—	3	—	82.420	—	576.206
Różne części taboru kolejowego . .	"	—	6	—	60.695	—	777.870
Wozy ciężarowe, platformy itp. . . .	"	4	4	22	42	18.650	55.560

Przemysł metalowo-przetwórczy

Zapasy

WYTWORY	Jednostka	Liczba zakładów		Ilość		Wartość (w zł.)	
		1930	1931	1. I. 1931	31. XII. 1931	1. I. 1931	31. XII. 1931
Zbiorniki na wodę i naftę	kg	5	3	82.682	21.203	98.355	35.626
Wiązania dachowe	"	7	3	—	—	—	—
Różne inne konstrukcje żelazne . . .	ton	—	13	214	—	228.371	—
Kraty do balkon., schod. itp. wyr. ślus.	"	14	21	0,7	2	770	2.350
Okucia budowlane	"	—	6	—	—	—	—
Mebble metal. i materace	szt.	—	4	—	—	—	—
Różne inne wyroby ślusarskie	kg	—	12	8.487	51.893	16.649	142.009
Śruby z nakr. i podkł. oraz śr. do drzew	ton	3	3	706	256	705.700	255.600
Nity i bolce	"	2	3	179	104	160.920	83.520
Sprężyny	"	—	4	16	5	16.800	5.250
Naczynia blasz. sur., cynkow. i cynow.	"	6	5	499	309	742.826	328.212
Różne inne wyroby z blachy	"	12	9	121	88	118.811	104.067
Gwoździe z drutu	"	3	3	1.182	1.018	767.661	695.144
Nacinanie pilników	szt.	—	3	—	—	—	—
Odlewy maszyn itp. z miedzi	ton	—	3	3	4	10.215	7.654
Wyroby z blachy cynk.	szt.	—	3	185.000	807.000	1.853	8.506
Różne wyr. z różn. in. metali półszlach.	ton	—	3	—	—	—	—
Dźwigarki	szt.	—	3	—	—	—	—
Koła pasowe i linowe	kg	—	3	—	—	—	—
Koła zębate	"	4	4	—	—	—	—
Sprzęgła	"	—	3	—	—	—	—
Różne łożyska	szt.	—	5	—	—	—	—
Urządzenia transp. kopaln.	"	—	5	—	—	2.150	—
Urządzenia sortownicze	"	—	3	—	—	—	—
Inne urządzenia dla górń. i kopalń .	"	—	5	—	—	531	11.145
Ham. powietrz. i części zap. do ap. ham.	"	—	3	15	41	300	820
Różne części taboru kolejowego . .	"	—	6	18.000	2.011	25.280	4.870
Wozy ciężarowe, platformy itp. . . .	"	4	4	10	26	10.350	24.000

Przemysł chemiczny

Produkcja

Wytwory	Jednost- ka	Liczba zakład.		Ilość		Wartość w tys. zł.	
		1930	1931	1930	1931	1930	1931
Gaz świetlny . . .	tys. m ³	7	6	9 598,9	8 863,0	3 584,1	3 335,4
Koks	ton	16	15	1 587 804,6	1 285 657,4	52 915,1	41 748,3
Oleje smołowe . . .	„	3	3	23 267,9	25 472,7	6 016,6	4 962,7
Smoła węgl. surowa	„	17	17	73 561,2	77 337,2		7 518,1
Naftalin surowy . .	„	10	10	2 882,4	2 583,2	677,1	431,5
Benzol surowy . . .	„	10	10	23 456,9	21 192,5	—	9 821,5
Pak	„	4	3	41 035,5	35 449,7	3 586,8	3 018,6
Mydła zwykłe i techniczne . . .	„	5	6	6 457,7	6 587,8	11 921,7	10 384,2
Mydła toaletowe . .	„	3	4	114,8	158,7	552,6	470,2
Środki do prania zaw. mydło . . .	„	5	5	2 008,8	1 766,7	2 949,5	2 739,8
Siarczany amonowy	„	14	13	61 414,9	31 357,7	16 597,2	7 006,6
Kwas siark. w prze- liczeniu na 50 ^o Bē	„	6	6	182 356,2	140 715,8	—	7 050,0
Tlen	tys. m ³	5	4	1 246,2	792,3	2 012,0	1 178,3

Sprzedaż

Wytwory	Jednost- ka	Liczba zakład.		Ilość		Wartość w tys. zł	
		1930	1931	1930	1931	1930	1931
Gaz świetlny . . .	tys. m ³	7	6	6 937,9	7 089,0	2 560,4	2 659,5
Koks	ton	16	15	1 054 516,1	1 060 931,1	36 786,4	30 649,0
Oleje smołowe . . .	„	3	3	25 497,5	18 757,0	6 618,9	3 615,2
Smoła węgl. surowa	„	17	17	72 451,5	63 756,8	7 417,1	5 549,7
Naftalin surowy . .	„	10	10	2 035,9	1 340,5	443,9	216,4
Benzol surowy . . .	„	10	10	18 132,3	17 114,0	8 226,1	7 982,5
Pak	„	4	3	32 548,8	40 413,8	2 884,9	3 456,5
Mydła zwykłe i techniczne . . .	„	5	6	6 288,3	6 487,9	11 613,8	10 225,9
Mydła toaletowe . .	„	3	4	111,2	158,0	527,9	468,9
Środki do prania zaw. mydło . . .	„	5	5	1 951,4	1 764,8	2 897,9	2 729,3
Siarczany amonowy	„	14	13	64 618,4	26 336,5	17 455,0	6 139,9
Kwas siark. w prze- liczeniu na 50 ^o Bē	„	6	6	165 191,0	120 529,1	9 915,4	6 267,5
Tlen	tys. m ³	5	4	1 028,4	659,9	1 721,6	1 006,3

Przemysł chemiczny

Zapasy

Wytwory	Jednostka	Liczba zakładów		Ilość		Wartość w tys. zł.	
		1930	1931	1. I. 1931	31. XII. 1931	1. I. 1931	31. XII. 1931
Gaz świetlny . . .	tyś. m ³	7	6	25,2	23,3	7,6	7,3
Koks	ton	16	15	186 105,4	179 124,0	4 647,8	4 400,5
Oleje smołowcowe .	„	3	3	2 471,1	7 453,7	194,5	1 487,0
Smoła węgl. surowa	„	17	17	2 158,5	1 199,3	199,6	99,6
Naftalin surowy .	„	10	10	1 107,4	88,8	2 269,6	18,2
Benzol surowy . .	„	10	10	292,9	304,5	103,9	106,0
Pak	„	4	3	16 518,8	11 554,5	1 381,4	1 040,0
Mydła zwykłe i techniczne . .	„	5	6	467,2	524,2	661,0	614,9
Mydła toaletowe .	„	3	4	13,2	13,8	37,7	24,9
Środki do prania zaw. mydło . .	„	5	5	80,6	82,5	110,5	95,1
Siarczany amonowy	„	14	13	4 993,7	9 306,2	1 161,7	1 780,7
Kwas siark. w prze-lieczeniu na 50% Bē	„	6	6	27 194,3	25 615,2	916,5	971,8
Tlen	tyś. m ³	5	4	25,4	7,5	13,8	7,8

Przemysł papierniczy i obuwia mech.

Produkcja

Wytwory	Jednostka	Liczba zakładów		Ilość w kilogr.		Wartość w złotych	
		1930	1931	1930	1931	1930	1931
I. Przem. papierniczy							
Papier ogółem ¹⁾ . . .	kg	5	5				
Bibułka z celulozy . . .	„	4	4	20.268.191	24.110.371	18.135.171	19.400.290
Tektura ogółem . . .	„	1	1	.		.	.
Tektura surowa . . .	„	1	2		2.641.896		1.150.792
Tektura biała drzewn. .	„	—	1	—		—	
Celuloza sodowa . . .	„	1	1		.	.	.
Celuloza siarczynowa .	„	1	1		.	.	.
niebielona . . .	„	1	1		.	.	.
Masa drzewna ²⁾ . . .	„	2	2	5.809.310	5.400.484	1.254.850	1.115.344
Lignina . . .	„	1	1	.	.	.	.
II. Fabryki obuwia mechanicz.							
Ogółem	pary	3	3				
Obuwie durchnitowane (przeszywane) . . .	„	3	3	45.158	43.681	839.893	667.326
Obuwie szpilkowane . .	„	1	1	.	.	.	.
„ pasowe . . .	„	1	1	.	.	.	.

¹⁾ W roku 1931 różnicę wynoszącą 1.226.606 kg stanowi papier zużyty w zakładzie.

²⁾ W roku 1931 różnicę wynoszącą 3.234.729 kg stanowi masa drzewna zużyta w zakładzie do dalszej przeróbki.

Przemysł papierniczy i obuwia mech.

Sprzedaż

Wytwory	Jednostka	Liczba zakładów		Ilość w kilogr.		Wartość w złotych	
		1930	1931	1930	1931	1930	1931
I. Przem. papierniczy	kg	5	5				
Papier ogółem ¹⁾ . . .	"	4	4	18.074.455	22.713.729	15.932.059	17.867.871
Bibułka z celulozy . . .	"	1	1	.	.	.	.
Tektura ogółem . . .	"	1	2	.	2.526.596	.	1.122.106
Tektura surowa . . .	"	—	1	—	—	—	.
Tektura biała drzewn. . .	"	1	1	.	.	.	.
Celuloza sodowa . . .	"	1	1	.	.	.	.
" siarczynowa . . .	"	.	.	.	.	.	.
niebielona . . .	"	1	1	.	.	.	.
Masa drzewna ²⁾ . . .	"	2	2	1.853.521	2.217.655	400.754	473.254
Lignina . . .	"	1	1	.	.	.	.
II. Fabryki obuwia mechanicz.							
Ogółem . . .	pary	3	3				
Obuwie durnitowane (przeszywane) . . .	"	3	3	44.349	41.529	844.238	745.109
Obuwie szpilkowe . . .	"	1	1	.	.	.	.
" pasowe . . .	"	1	1	.	.	.	.

Zapasy

Wytwory	Jednostka	Liczba zakładów		Ilość w kilogr.		Wartość w złotych	
		1930	1931	1/I 1931	31/XII 1931	1/I 1931	31/XII 1931
I. Przem. papierniczy	kg	5	5				
Papier ogółem ¹⁾ . . .	"	4	4	2.083.357	2.253.393	2.098.913	2.159.684
Bibułka z celulozy . . .	"	1	1	.	.	.	.
Tektura ogółem . . .	"	1	2	88.400	201.700	31.824	60.510
Tektura surowa . . .	"	—	1	—	.	.	.
Tektura biała drzewn. . .	"	1	1	.	.	.	.
Celuloza sodowa . . .	"	1	1	.	.	.	.
" siarczynowa . . .	"	.	.	.	.	.	.
niebielona . . .	"	1	1	.	.	.	.
Masa drzewna ²⁾ . . .	"	2	2	58.100	6.200	11.298	1.190
Lignina . . .	"	1	1	.	.	.	.
II. Fabryki obuwia mechanicz.							
Ogółem . . .	pary	3	3				
Obuwie durnitowane (przeszywane) . . .	"	3	3	8.598	10.750	114.715	127.915
Obuwie szpilkowe . . .	"	1	1	.	.	.	.
" pasowe . . .	"	1	1	.	.	.	.

¹⁾ W roku 1931 różnicę wynoszącą 1.226.606 kg stanowi papier zużyty w zakładzie.

²⁾ W roku 1931 różnicę wynoszącą 3.234.729 kg stanowi masa drzewna zużyta w zakładzie do dalszej przeróbki.

Produkcja młynów w t (dane tymczasowe)

Wyszczególnienie	Ogółem czynnych zakładów		Ogółem przemielono		W tem					rachunek własny zakładów od I. do V. kat. świadectw przemysł.
					rachunek obcy					
					Ogółem	na razówkę	na pytel	na kaszę i mąkę	na śrut	
	1930	1931	1930	1931						
	48	49	Przemiał zakładów od I do VII kategorii świadectw przemysłowych							
Pszenica			11.266	13.954	8.071			—	—	5.883
żyto			55.263	50.271	39.425	448	37.021	—	1.956	10.846
Jęczmień			531	1.465	1.287	—	—	17	1.270	178
Gryka			168	187	187	—	—	187	—	—
Proso			—	—	—	—	—	—	—	—
Kukurydza			28	49	21	.	.	—	—	28
Inne			72	133	108	.	.	—	.	25
Mieszanka na paszę .			28	25	25	—	—	—	25	—
	17		W tem przemiał zakładów od I. do V. kategorii świadectw przemysłowych w r. 1931							
Pszenica			.	12.981	7.098	.	.	—	—	5.883
żyto			.	42.896	32.050	296	30.476	—	1.278	10.846
Jęczmień			.	995	817	—	—	17	800	178
Gryka			.	—	—	—	—	—	—	—
Proso			—	—	—	—	—	—	—	—
Kukurydza			.	34	6	.	.	—	—	28
Inne			.	25	—	—	—	—	—	25
Mieszanka na paszę .			.	—	—	—	—	—	—	—
	32		W tem przemiał zakładów VI. i VII. kategorii świadectw przemysłowych w r. 1931							
Pszenica			.	973	973	.	.	—	—	—
żyto			.	7.375	7.375	152	6.545	—	678	—
Jęczmień			.	470	470	—	—	—	470	—
Gryka			.	187	187	—	—	187	—	—
Proso			—	—	—	—	—	—	—	—
Kukurydza			.	15	15	.	.	—	—	—
Inne			.	108	108	.	.	.	.	—
Mieszanka na paszę .			.	25	25	—	—	—	25	—

Przemysł spożywczy

W y t w o r y	Jednostka	Liczba zakładów		P r o d u k c j a				S p r z e d a ż			
				I l o ś ć		Wartość w tys. zł.		I l o ś ć		Wartość w tys. zł.	
		1930	1931	1930	1931	1930	1931	1930	1931	1930	1931
Browary											
Łączna ilość uwzględnionych zakładów		5	5								
Piwo	hektolitry	.	5	365.253	324.414	25.316	22.323	366.680	318.608	25.331	21.771
Ślód	kwintale	.	4	34.974	47.881	1.755	2.068	.	1.261	.	38
Fabr. wódek i likierów											
Łączna ilość uwzględnionych zakładów		27	20								
Wódki czyste i gatunkowe	hektolitry	.	7	10.238	2.658	5.605	1.416	10.226	2.684	5.602	1.430
Likiery	"	.	19	5.503	3.398	4.333	2.616	5.446	3.452	4.307	2.648
Koniaki	"	.	20	3.160	2.421	2.412	1.903	3.124	2.441	2.387	1.915
Araki i rumy	"	.	20	3.775	2.498	2.814	1.955	3.760	2.489	2.849	1.947
Soki i zaprawy . . .	"	.	14	331	278	91	89	174	227	59	76
Fabr. konserw, win owocowych i miódów do picia											
Konserwy rybne . . .	kwintale	.	1	.	.	.	.	.	.	.	.
Konserwy jarzynowe . .	"	.	3	3.995	5.738	80	113	3.995	4.577	80	92

Przemysł Drzewny - Tartaki

Produkcja (zestawienie tymczasowe 1930/1931)

Wyszczególnienie	Liczba zakładow		Przetarto surowca				W t e m :							
			Ilość w m³		Wartość w zł.		Na rachunek własny				Na rachunek obcy			
							Ilość w m³		Wartość w zł.		Ilość w m³		Wartość zł.	
	1930	1931	1930	1931	1930	1931	1930	1931	1930	1931	1930	1931	1930	1931
Drzewo twarde i miękkie ogółem	40	37	270.636	178.819	10.514.257	4.649.130	256.209	169.820	9.948.163	4.410.831	14.427	8.999	566.094	238.299
Drzewo twarde	.	21	3.969	2.489	194.147	94.987	3.223	2.068	157.605	78.944	746	421	36.542	16.043
„ miękkie	.	37	266.667	176.330	10.320.110	4.554.143	252.986	167.752	9.790.558	4.331.887	13.681	8.578	529.552	222.256

Zatrudnienie w przemyśle drzewnym

Tartaki (zestawienie tymczasowe 1930/1931)

R o k	Liczba zakładów	R o b o t n i c y						Liczba robotników miesięcy	Liczba perso- nelu	W y p ł a t y					
		Czer- wiec	G r u d z i e Ń				Personelowi			Robotnikom					
			Męż- czyzn	Kobiet	Mło- docian	Razem	Ogółem należność			Potrą- cenia	Wypła- cono	Ogółem należność	Potrą- cenia	Wypła- cono	
w z ł o t y c h															
1930	40	1.428	892	196	54	1.142	16.110	—	674.160	68.211	605.949	2.495.077	134.708	2.360.369	
1931	37	902	502	97	27	626	10.337	93	444.957	49.390	395.567	1.453.173	108.249	1.344.924	

Fabryki mebli zwykłych (zestawienie tymczasowe 1930/31)

1930	30	695	401	67	240	708	8.868	—	—	85.661	6.644	79.017	1.135.628	50.822	1.084.806
1931	28	617	266	59	190	515	7.022	32	—	118.181	9.268	108.913	870.291	64.013	806.278

Stolarnie (zestawienie tymczasowe 1930/31)

1930	83	771	339	38	321	698	8.912	—	—	75.768	5.086	70.682	1.030.754	37.395	993.359
1931	90	765	291	34	304	629	8.684	19	—	58.878	3.487	55.391	930.412	55.411	875.001

Zatrudnienie i wypłaty w przemyśle mineralnym za rok 1930 i 1931

P r z e m y s ł y		Liczba zakładów czynnych	R o b o t n i c y					Liczba robotnik. miesięcy	W y p ł a t y			
			Czer- wiec	G r u d z i e Ń					Personelowi		Robotnikom	
				Męż- czyzn	Kobiet	Młodo- cianych	Razem		Po- trącenia	Wypla- cono	Po- trącenia	Wypla- cono
Ogółem	Rok 1930	182	6.523	1 827	1 229	305	3 361	64 784	160.500	1.507.190	752.641	9.133.819
	" 1931	164	5.052	1 361	846	221	2 428	47.214	141.195	1.153.723	588.136	6.475.109
Cegielnie	Rok 1930	99	4.012	762	513	75	1 350	34.969	62.246	590.871	455.564	5.076.948
	" 1931	87	3.237	398	196	14	608	24.540	50.706	471.683	308.111	3.549.698
Betoniarnie	Rok 1930	16	174	74	3	9	86	1.696	573	16.780	14.193	280.566
	" 1931	16	162	53	7	—	60	1.368	238	7.910	23.403	237.947
Wapienniki	Rok 1930	19	298	119	32	5	156	2.954	1.214	49.646	27.000	372.558
	" 1931	14	203	75	12	—	87	1.954	4.788	46.009	23.317	262.424
Fabryki porcelany	Rok 1930	2	645	246	312	114	672	9.736	51.620	339.216	96.121	1.272.027
	" 1931	2	542	271	390	137	798	7.654	34.956	230.667	74.237	860.623
Fabr. wyrobów szmat.	Rok 1930	5	218	120	117	8	245	2.764	21.798	126.008	40.520	399.607
	" 1931	5	211	100	74	12	186	2.609	19.824	127.230	37.533	345.754
Kaflarnie	Rok 1930	6	140	30	25	27	82	1.482	2.546	40.537	11.454	216.445
	" 1931	7	53	31	31	30	92	908	2.282	20.378	4.571	94.827
Kamieniołomy	Rok 1930	12	433	270	108	10	388	4.995	8.580	139.094	36.880	604.061
	" 1931	11	329	250	58	5	313	4.315	20.032	128.763	55.568	502.938
Reszta mineralnego	Rok 1930	15	276	119	70	31	220	3.037	9.133	154.991	39.729	547.350
	" 1931	14	217	169	72	19	260	2.852	7.622	111.145	38.211	451.423
Szlifiernie szkła, huty szkła i kopalnie gipsu	Rok 1930	4	327	87	49	26	162	3.151	2.790	50.047	31.180	364.257
	" 1931	4	98	14	6	4	24	1.014	747	9.938	23.185	169.475

U w a g a: Pozatem nie zostały ujęte opracowaniem statystycznym ze względu na nienadesłanie sprawozdań: 2 cegielnie, 1 huta szkła, 4 zakłady z reszty przemysłu mineralnego.

Zatrudnienie i wypłaty w przemyśle papierniczym, obuwia mech., kuśnierskim i czapkarskim

Wyszczególnienie	Rok	Liczba zakład.	R o b o t n i c y					Liczba robotnik. miesięcy	Liczba person. administr.	W y p ł a t y					
			Czer-wiec	G r u d z i e Ń						Personelowi administr.			Robotnikom		
				Męż- czyzn	Kobiet	Młodo- cianych	Razem			Ogółem należność	Potrą- cenia	Wypla- cono	Ogółem należność	Potrące- nia	Wypla- cono
I. Papiernie	1930	5	1776	1270	292	41	1.603	20.373	—	954.403	126.909	827.494	4.337.666	356.042	3.981.624
	1931	5	1451	1008	262	26	1.296	17.280	137	886.960	112.671	774.289	3.561.836	310.867	3.250.969
II. Papierniczy (konfekcja)	1931	11 ¹⁾	178	22	127	17	166	2.041	33	146.732	8.772	137.960	179.623	12.103	167.520
III. Fabr. obuwia mechanicznego	1930	3	156	56	16	21	93	1.743	—	46.156	4.203	41.953	197.006	13.089	183.917
	1931	3	142	39	21	19	79	1.478	12	35.779	2.598	33.181	164.650	12.588	152.062
IV. Kuśnierstwo	1931	5 ²⁾	26	13	21	6	40	388	—	—	—	—	48.668	4.624	44.044
V. Pracownie cza- pek	1931	2	8	—	—	—	—	77	—	—	—	—	6.600	—	6.600

¹⁾ W tem jeden zakład oszacowany całkowicie.

²⁾ W tem jeden zakład oszacowany całkowicie.

Zatrudnienie i wypłaty w przemyśle chemicznym

Rok	Liczba zakładów	R o b o t n i c y					Liczba robotniko-miesięcy	Liczba personelu adm.	W y p ł a t y					
		Czer-wiec	g r u d z i e Ń						Pers. admin.			Robotnikom		
			Męż-czyzn	Kobiet	Młodo-cian.	Razem			Ogółem należn.	Potrą-cenia	Wypła-cono	Ogółem należ.	Potrą-cenia	Wypła-cono
w z ł o t y c h														
1930	.	9515	7505	1535	219	9259	116208	.	5377674	638718	4738956	17554198	1808232	15745966
1931	80	9574	7174	1318	163	8655	114634	1286	10751221	1274458	9476763	26776387	2626099	24150288

Zatrudnienie i wypłaty w młynach

R o k	Liczba zakła- dów	Robotnicy		Liczba robotn.- miesięcy	Liczba per- sonelu	W y p ł a t y					
		Czerwiec	Grudzień			Personelowi			Robotnikom		
						Ogółem należność	Po- trącenia	Wypłaco.	Ogółem należność	Po- trącenia	Wypłaco.
w z ł o t y c h											
1 9 3 0	48	221	240	2706							
1 9 3 1	49	258	268	2911							
w tem zakłady od I do V kateg. świadectw przemysł.	17	212	217	2322	83	285407	23717	261690	388736	25456	363280

Zatrudnienie i wypłaty w przemyśle spożywczym (zestawienie tymczasowe r. 1931)

	Liczba zakła- dów	R o b o t n i c y					Liczba robot- niko- mie- sięcy	Liczba perso- nelu	W y p ł a t y					
		Czerwiec	G r u d z i e Ń						P e r s o n e l o w i			R o b o t n i k o m		
			Mężczyzn	Kobiet	Młodo- cianych	Razem			Ogółem należność	Potrą- cenia	Wypła- cono	Ogółem należność	Potrą- cenia	Wypła- cono
z ł o t y c h														
Browary i sło- downie	5	619	562	35	2	599	7382	77	744699	124962	619737	1615951	166753	1449198
Konserwy, wina owocowe i miody do picia	4	38	18	17	1	36	192	2	3390	312	3078	23495	1374	22121
Wódki i likiery	20	181	72	92	1	165	2128	102	439390	28642	410748	288164	10200	277964

Komunikacja Lotnicza w roku 1931

a) Katowice — Kraków

	I kwar.	II kwar.	III kwar.	IV kwar.
Liczba lotów planowanych	292	78	79	77
Liczba lotów wykonanych	270	78	79	73
Przebyto km	21.330	6.162	6.200	5.800
Regularność lotów w %	92,5	100	100	94,8
Przewieziono pasażerów	379	174	212	125
Przewiez. pakunków i bagażu w kg	6.850	6.744	5.978	7.089
Przewieziono poczty w kg	888	1.225	1.022	1.166
% pasażerów w stosunku do miejsc	35,1	—	—	—

b) Katowice — Wiedeń

	I kwar.	II kwar.	III kwar.	IV kwar.
Liczba lotów planowanych	76	—	—	—
Liczba lotów wykonanych	63	—	—	—
Przebyto km	20.790	—	—	—
Regularność lotów w %	82,9	—	—	—
Przewieziono pasażerów	68	—	—	—
Przewiez. pakunków i bagażu w kg	4.045	—	—	—
Przewieziono poczty w kg	919	—	—	—
% pasażerów w stosunku do miejsc	27,0	—	—	—

c) Katowice — Brno

	I kwar.	II kwar.	III kwar.	IV kwar.
Liczba lotów planowanych	76	78	79	77
Liczba lotów wykonanych	62	78	78	70
Przebyto km	14.694	18.486	18.600	16.600
Regularność lotów w %	81,6	100	98,7	90,9
Przewieziono pasażerów	69	129	155	88
Przewiez. pakunków i bagażu w kg	3.677	6.142	5.366	5.803
Przewieziono poczty w kg	455	988	719	931
% pasażerów w stosunku do miejsc	27,8	—	—	—

d) Katowice — Warszawa

	I kwar.	II kwar.	III kwar.	IV kwar.
Liczba lotów planowanych	152	154	145	77
Liczba lotów wykonanych	127	154	145	72
Przebyto km	36.322	44.044	41.500	20.600
Regularność lotów w %	83,6	100	100	93,5
Przewieziono pasażerów	356	399	339	135
Przewiez. pakunków i bagażu w kg	12.476	6.931	7.830	5.475
Przewieziono poczty w kg	2.132	680	902	279
% pasażerów w stosunku do miejsc	70,1	—	—	—

Zestawienie stanu majątkowego Izby Handlo

Aktywa			
1) Gotówka w kasie		9.901	79
2) Banki			
a) Bank Gospodarstwa Krajowego .	2.071	—	
b) Miejska Kasa Oszczęd. ks. wkład. nr. 6307	5.211	94	
c) Miejska Kasa Oszczęd. ks. wkład. nr. 37622	21.500	—	
d) P. K. O. rachunek czek. nr. 300.700	763	73	29.546 67
3) Papiery wartościowe			
25 sztuk akcji Banku Polskiego nr. dep. 35			2.500 —
4) Udziały			
a) Śląskie Tow. Wystaw i Prop. .	7.000	—	
b) Spółka „Informacja”	32.000	—	39.000 —
5) Dłużnicy			
a) Zaliczki zwrotne urzędników Izby	15.545	—	
b) „ „ „ szkół zawodow.	61.023	65	
c) Pożyczka zwrot. S-ki „Informacja”	7.500	—	
d) Różnica zaświadcz. pochodzenia	617	90	
e) Drobnia na koncie przechodniem .	4.210	45	88.897 —
6) Nieruchomości			
Realność przy Pl. Wolności 8 . .	264.950	65	
— 2% amort. od ceny zakup. 281.862.40	5.637	25	259.313 40
7) Ruchomości			
Według inwentarza	47.371	76	
— 10% amort. od ceny zakupu . .	7.179	33	40.192 43
			469.351 29
Fundusz emerytalny			
gotówka w M. K. O	29.269	44	
mniej dług w Izbie Handlowej	2.037	50	
	27.231	94	
papiery wartościowe	41.791	50	69.023 44
Fundusz stypendjalny stud. W.S.H.			4.295 10

K a t o w i c e, dnia 31-go grudnia 1931 r.

Powyższe zamknięcie zbadałem i potwierdzam jego zgodność z księgami

Jan J. Kowalczyk

Komisarz Rządowy

Leopold Klus m. p.

książkowy zaprzysiężony i publicznie ustanowiony
znawca i rewizor ksiąg handlowych

Marjan Drozdowski

Dyrektor Izby

wej w Katowicach w dniu 31. grudnia 1931 r.

Pasywa			
1) Fundusz rezerwowy			
a) z roku 1929	53.899	61	
b) „ 1930	2.122	63	
c) „ 1931	22.768	76	78.791 —
2) Wierzyciele			
a) Biuro kolejowe do zwrotu różnym firmom	112	06	
b) Firma „Frenkiel” kaucja . . .	300	—	
c) nadpłacone za zaświadczenia po- chodzenia i inne	1.234	73	
d) rezerwa na ew. wypłatę odprawy b. dyrektora	21.500	—	23.146 79
3) Stan majątkowy			367.413 50
			469.351 29
Fundusz emerytalny			69.023 44
Fundusz stypendjalny stud. W.S.H.			4.295 10

Komisja rewizyjna

Dyr. Tomasz Kowalczyk m. p.

Dyr. Baltazar Szaflik m. p.

Dyr. Maksymilian Sabass m. p.

Zamknięcie rachunkowe Izby Handlowej w Katowicach za rok 1931

Dział	§§	Poz.	Przedmiot	Sumy prelimin.	Rzeczyw. wpływy	Różnica + —	Dział	§§	Poz.	Przedmiot	Sumy prelimin.	Virement	Rzeczyw. wydatki	Różnica + —
I.			Własne dochody Izby				I			Wydatki zwyczajne				
			Dochody zwyczajne							Wydatki osobowe				
	1	1	Dochody z opłat				1	1	1	Płace				
		2	Opłaty od świadectw pochodz. tow.	20.000.—	17.718.28	— 2.281.72			2	Urzednicy (ustaleni i nieustaleni)	174.139.20		172.179.66	— 1.959.54
		3	Opłaty od zaświadczeń paszport.						3	Djetarjusze			4.151.64	— 348.36
		4	Opłaty od podań o imp. towarów reglament.	8.000.—	8.850.—	+ 850.—			4	Konsultanci i tp.	4.500.—		7.320.—	
		5	Opłaty od zaśw. dot. zwrotu cła przy wywozie masła	1.300.—	462.—	— 838.—			5	Woźny i gońcy z dod. na umundurowanie	7.320.—		23.400.—	
		6	Opłaty od zaśw. dot. zwoln. od cła wywozow. masła	7.500.—	5.892.29	— 1.607.71				Komisarz Rządowy	23.400.—			
		7	Opłaty od zaśw. dot. zwoln. od cła wywozowego jaj	1.700.—	871.—	— 829.—								
		8	Opłaty od zaśw. dot. zwrotu cła przy wywozie lnu				2	1	1	Ubezpieczenia				
			ciny, włosia i sierści					2	2	Kasa chorych	600.—		575.73	— 24.27
		9	Opłaty od zaśw. dot. zw. od cła wyw. pierza i puchu		12.004.80	+ 12.004.80			3	Inne ubezpieczenia	6.500.—		6.483.95	— 16.05
		10	Inne opłaty							Remuneracje i zapomogi	16.000.—		15.703.—	— 297.—
	2		Dochód z nieruchomości		348.37	+ 348.37	II			Wydatki rzeczowe				
		1	Czynsz	7.700.—	7.472.65	— 227.35	1	1	1	Lokal			1.100.—	— 100.—
		3	Dochód z wydawnictw		129.50	+ 129.50			1a	Czynsz za lokal biur i wynajem sali	1.200.—			
		4	Dochód z agend specjalnych Izby						1	Nieruchomość			2.410.82	— 89.18
									2	Utrzymanie porządku, opał, woda i tp.	2.500.—		4.978.89	— 21.11
		1	Biuro kolejowe	700.—	1.375.63	+ 675.63			3	Światło, utrzym. porządku w lokalu	5.000.—		4.494.58	— 5.42
		2	Biuro celne		965.—	+ 965.—			4	Remont gmachu, lokalu, instalacje	4.500.—		588.99	— 1.411.01
		3	Komisja Szacunkowa (Cto separato)							Ubezpieczenie i podatki	2.000.—			
		5	Odsetki od lokowanej gotowizny	7.000.—	6.652.31	— 347.69	2	1	1	Wydatki biurowe	4.000.—		3.996.20	— 3.80
									2	Materiały piśmienne	500.—		488.30	— 11.70
II.			Dochody nadzwyczajne						3	Druki i ogłoszenia	1.000.—		1.000.—	
III.			Dodatek do ceny świadectw przemysłowych	380.000.—	372.240.62	— 7.759.38			4	Porto i opłaty telegr.	4.500.—		4.396.64	— 103.36
			Udział Izb w pokr. defie. Zakł. Bad. Masła za r. 1930		2.262.53	+ 2.262.53			5	Opłaty telefoniczne	2.500.—		2.486.10	— 13.90
									6	Inwentarz (kupno, naprawa)	8.000.—		7.221.50	— 778.50
									7	Czasopisma, książki, mapy	500.—		444.84	— 55.16
							III			Wydawnictwa, subwencje, składki				
							1	1	1	Wydawnictwa	20.000.—	+ 18.000.—	38.000.—	
									2	Górnośl. Wiad. Gospodarcze, organ Izby Handlowej	2.500.—	+ 67.—	2.566.62	— 0.38
									3	Sprawozdanie gospodarcze Izby	2.500.—		2.180.—	— 320.—
										Monografie i tp.				
							III	2	1	Subwencje	12.000.—		2.100.—	— 9.900.—
									2	Udział w utrzymaniu szkół handl. i przemysłowych	5.000.—		2.748.99	— 2.251.01
									3	Zapomogi i stypendja dla uczni szk. handl. i przem.	5.000.—		5.000.—	
									4	Zasiłki na prace nauk., nagrody konk., podr. nauk.	32.600.—	— 18.000.—	14.574.—	— 26.—
										Zasiłki na popier. rozwoju przem. i handlu, inst. wyst.	8.000.—	+ 1.100.—	9.098.—	— 2.—
							IV			Składki członkowskie				
							1	1	1	Agendy specjalne Izby	14.000.—		14.000.—	
									2	Biura, instytuty, pokazy				
										Biuro kolejowe				
										Wywiadownia handlowa				
							V			Wydatki wynikające z niżej wym. czynności zlecon.				
							1	1	1	Wydawanie zaświad. dot. zwoln. od cła wyw. masła	9.600.—		9.489.82	— 110.18
									2	Wydawanie zaświad. dot. zwoln. od cła wyw. jaj	1.500.—		540.—	— 960.—
									3	Wyd. zaśw. dot. zwrotu cła przy wyw. lnu				
									4	Wydawanie zaświad. dot. zwolnienia od cła wywozo-			8.262.—	+ 8.262.—
									5	wego szczeciny, włosia i sierści				
										Wydaw. zaśw. dot. zw. od cła wyw. pierza i puchu				
							VI	1	1	Wydatki różne	15.000.—	— 1.167.—	9.292.—	— 4.541.—
									2	Koszty reprezentacji	14.200.—		13.932.28	— 267.72
									3	Koszty podróży urzędników Izby	3.000.—		2.080.30	— 919.70
									4	Zwrot poniesionych kosztów członkom Izby				
							VI	5	5	Spłata długów				
									6	Odsetki				
									7	Pokrycie deficytu fund. emerytaln.	17.340.80		17.191.37	— 149.43
										Wydatki nieprzewidziane				
							VII			Wydatki nadzwyczajne				
										Budowle				
							VIII			Koszty wyborów	3.000.—			— 3.000.—
										Razem wydatki	433.900.—		414.476.22	— 19.423.78
										Razem dochody	433.900.—		437.244.98	— 3.344.98
										Nadwyżka dochodów nad rozchodami, przenies. na			22.768.76	
										fund. rezerwowy				
				433.900.—	437.244.98	3.344.98								

Katowice, dnia 31. grudnia 1931 r.

Za zgodność z ksiązkami

Rewizor i znawca ksiązkowy

Leopold Klus m. p.

Komisja Rewizyjna:

M. Sabass, B. Szaflík, T. Kowalczyk

Marian Drozdowski

Dyrektor Izby

Jan J. Kowalczyk m. p.

Komisarz Rządowy

Spis rzeczy

Położenie gospodarcze okręgu w roku 1931

	str.
Przegląd ogólny położenia gospodarczego	5
Przemysł węglowy	12
Przemysł brykietowy	20
Przemysł koksowniany	22
Przemysł cynkowy i ołowiany	29
Przemysł hutniczo-żelazny	33
Sytuacja w przemysłach przetwórczych	43
Przemysły metalowe	43
Przemysł chemiczny	45
Przemysł mineralny	47
Przemysł drzewny	49
Przemysł papierniczy	50
Przemysł spożywczy	50
Przemysł wódezany	52
Przemysł skórzaný	53
Przemysł włókienniczy	53
Przemysł odzieżowy	54
Przemysł budowlany	54
Przemysł poligraficzny	54
Handel	54

Sprawozdanie z czynności w roku 1931

Działalność Rady Przybocznej Izby Handlowej	63
Działalność Komisji Izby	66
Wystąpienia Izby w sprawach gospodarczych	68
Opinie o projektach ustawodawczych śląskich	69
Opinie o ogólnopolskich projektach ustaw i rozporządzeń	100
Port w Gdyni	115
Sprawy podatkowe	118
Opinie w sprawach traktatów handlowych	124
Sprawy celne	128

	str.
Reglamentacja	157
Masło	161
Sprawozdanie z inspekcji eksportowych firm jaj- czarskich w roku 1931	163
Pierze i puch	165
Sprawy paszportowe	167
Sprawy komunikacyjne	168
Komunikacja pocztowa, telegraficzna i telefoniczna . . .	170
Zwyczaje handlowe	174
Znawcy, rewizorzy ksiąg handlowych i t. p.	178
Sędziowie handlowi	179
Targi i wystawy	180
Sąd rozjemczy i urząd rozjemczy dla spraw niewłaściwej konkurencji	184
Kapitalizacja rent inwalidzkich	184
Rejestr handlowy	185
Dział informacyjny	187
Dział statystyczny	189
Praktyki wakacyjne krajowe i zagraniczne	194
Kancelarja Izby	196
Dom Izby Handlowej	198
„Górnośląskie Wiadomości Gospodarcze”	198
Sprawozdanie oświatowe	199
Różne	202
Tablice statystyczne	205
Zamknięcie kasowe Izby Handlowej	228
Zestawienie stanu majątkowego Izby Handlowej	230
Zamknięcie rachunkowe Izby Handlowej (wkładka) po str.	231

